

# **PROTOKÓŁ NR LI/2014 Z OBRAD LI SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 30 WRZEŚNIA 2014 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz.10<sup>05</sup>, a zakończyła o godz.17<sup>20</sup>.  
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecnych	- 0
Osób zaproszonych	- 161
Obecnych	- 91

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Informacja o przebiegu wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2014 r.
- 4/ Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.
- 5/ Informacja o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury.
- 6/ Bezrobocie – rozmiary oraz struktura społeczna bezrobocia na przełomie ostatnich pięciu lat, określenie przyczyn bezrobocia w Płocku oraz ocena skuteczności podjętych działań w tym zakresie, polityka miasta w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy.
- 7/ Informacja nt. funkcjonowania Spółki SPR Wisła Płocka S.A. w sezonie sportowym 2013/2014. Plany, cele i założenia na sezon 2014/2015.
- 8/ Przyjęcie protokołu z obrad L Sesji Rady Miasta Płocka z 26.08.2014 roku.
- 9/ Podjęcie uchwał w sprawach:

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2014-2030 (druk nr 895),
2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2014 (druk nr 896),
3. uchylenia uchwał Rady Mieszkańców Osiedla „Skarpa” (druk nr 886),
4. zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 887),

5. rozpoczęcia działań związanych z powołaniem instytucji wspierającej rozwój przedsiębiorczości – Inkubator Przedsiębiorczości i Innowacyjności (druk nr 888),
6. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kilińskiego-Spółdzielcza” w Płocku (druk nr 889),
7. przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żyzna - południe” w Płocku (druk nr 890),
8. uszczegółowienia opisu dotychczasowych stałych obwodów głosowania oraz utworzenia odrębnych obwodów głosowania w mieście Płocku (druk nr 891),
9. zmiany regulaminu przyznawania nagrody Prezydenta Miasta Płocka dla dzieci i młodzieży za osiągnięcia artystyczne (druk nr 892),
10. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” w Płocku przy Al. Jachowicza 38 (druk nr 893),
11. zmiany uchwały nr 848/L/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2014 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie Miasta Płocka (druk nr 894),
12. zmieniająca uchwałę w sprawie zobowiązania się Gminy - Miasto Płock do zabezpieczenia w budżecie miasta Płocka środków finansowych na realizację zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie osiedli Góry – Ciechomice” w ramach projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka, etap II” w latach 2012-2015 w łącznej kwocie 6.500.000,00 zł (druk nr 897).

#### **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 10/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 11/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 12/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 13/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 14/ Sprawy różne.
- 15/ Zamknięcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.

#### **Ad. pkt 2**

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pan radny Artur Kras (zgłoszenia dokonał Pan radny Maciej Wiącek), Pani radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonał Pan radny Piotr Kubera). Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków. W wyniku głosowania Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w zaproponowanym składzie (za – 18, 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących).

#### **Komisja Uchwał i Wniosków:**

- **Pani radna Grażyna Cieślik,**
- **Pan radny Artur Kras.**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował zebranych, że od Prezydenta Miasta Płocka wpłynął wniosek o poszerzenie porządku obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka o projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały nr 730/LI/10 Rady Miasta Płocka z dnia 25 maja 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie - Miasto Płock lub jej jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 898).

(pismo dot. zmiany porządku obrad stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Panie Przewodniczący, chciałem się zwrócić do Pana i szanownych koleżanek i kolegów radnych. Z uwagi na sytuację podczas ostatniej sesji Rady Miasta i kiedy to jednogłośnie udzieliliśmy głosu Panu Jerzemu Skarżyńskiemu, ale z uwagi na brak quorum, 12 radnych, Pan nie mógł, mieszkaniec Płocka, nie mógł zabrać tego głosu. Wiem, że mieszkaniec jest dziś z nami. Zwrócił się do mnie i do Pana Przewodniczącego, ażeby udzielić mu tego głosu, a przynajmniej przeprowadzić głosowanie wcześniej. Bardzo bym prosił, jeżeli byłoby to możliwe, aby Pan Jerzy Skarżyński w temacie z poprzedniej sesji zabrał głos, przed informacją o przebiegu wykonania budżetu.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo za wniosek. Ja ze swojej strony chciałbym w imieniu Rady Miasta Płocka przeprosić raz jeszcze Pana Jerzego za zaistniałą sytuację na ostatniej sesji.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie propozycję zmian do porządku obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka:

- *wniosek o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały nr 730/LI/10 Rady Miasta Płocka z dnia 25 maja 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie - Miasto Płock lub jej jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 898)*

Wynik głosowania:

za – 18

przeciw – 0

wstrzymujące – 1

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 898 został wprowadzony do porządku obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka w pkt 9 jako ppkt 13.

- *wniosek o udzielenie głosu Panu Jerzemu Skarżyńskiemu*

Wynik głosowania:

za – 20

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Jerzemu Skarżyńskiemu.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1/ Otwarcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.

2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

3/ Informacja o przebiegu wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2014 r.

4/ Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.

5/ Informacja o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury.

6/ Bezrobocie – rozmiary oraz struktura społeczna bezrobocia na przełomie ostatnich pięciu lat, określenie przyczyn bezrobocia w Płocku oraz ocena skuteczności podjętych działań w tym zakresie, polityka miasta w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy.

7/ Informacja nt. funkcjonowania Spółki SPR Wisła Płocka S.A. w sezonie sportowym

2013/2014. Plany, cele i założenia na sezon 2014/2015.

8/ Przyjęcie protokołu z obrad L Sesji Rady Miasta Płocka z 26.08.2014 roku.

9/ Podjęcie uchwał w sprawach:

#### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2014-2030 (druk nr 895),
2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2014 (druk nr 896),
3. uchylenia uchwał Rady Mieszkańców Osiedla „Skarpa” (druk nr 886),
4. zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 887),
5. rozpoczęcia działań związanych z powołaniem instytucji wspierającej rozwój przedsiębiorczości – Inkubator Przedsiębiorczości i Innowacyjności (druk nr 888),
6. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kilińskiego-Spółdzielcza” w Płocku (druk nr 889),
7. przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żyzna - południe” w Płocku (druk nr 890),
8. uszczegółowienia opisu dotychczasowych stałych obwodów głosowania oraz utworzenia odrębnych obwodów głosowania w mieście Płocku (druk nr 891),
9. zmiany regulaminu przyznawania nagrody Prezydenta Miasta Płocka dla dzieci i młodzieży za osiągnięcia artystyczne (druk nr 892),
10. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” w Płocku przy Al. Jachowicza 38 (druk nr 893),
11. zmiany uchwały nr 848/L/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2014 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie Miasta Płocka (druk nr 894),
12. zmieniająca uchwałę w sprawie zobowiązania się Gminy - Miasto Płock do zabezpieczenia w budżecie miasta Płocka środków finansowych na realizację zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie osiedli Góry – Ciechomice” w ramach projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka, etap II” w latach 2012-2015 w łącznej kwocie 6.500.000,00 zł (druk nr 897),
13. zmiany uchwały nr 730/LI/10 Rady Miasta Płocka z dnia 25 maja 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie - Miasto Płock lub jej jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 898).

#### **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 10/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 11/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 12/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 13/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 14/ Sprawy różne.
- 15/ Zamknięcie obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jerzemu Skarżyńskiemu.

Pan **Jerzy Skarżyński** powiedział: „Szanowni Państwo! Szanowni Panowie Prezydenci! Ja przepraszam, jestem po nocy, więc troszeczkę szybciej może będę mówił, żeby nie usnąć za mównicą. Sprawa moja jest znana chyba Państwu i wszystkim obecnym tutaj na sali.

Na poprzedniej sesji, już nie będę się rozwodził, czekałem siedem godzin po to, żeby zabrać głos. Niestety, nie udało się, nie było quorum. Taka sytuacja, nie było tylu radnych, do końca nie wytrwali. Proszę Państwa, moja historia jest – powiedziałbym – długa. Ja 11 miesięcy walczyłem o to, żeby wreszcie uznano, że mam rację i że powinienem dostać odpowiedź od władz miasta, odpowiedź od władz miasta jaką powinienem dostać. To znaczy się kompletną. Kompletną. Napisałem pismo do Pana Prezydenta 19 czerwca ubiegłego roku i po tygodniu dostałem odpowiedź, która mnie nie satysfakcjonowała. Ponownie napisałem do Pana Prezydenta 28 czerwca i odpowiedź do dziś dnia nie została mi udzielona, chociaż Państwo radni uznali, że pogwałcone zostały wszystkie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego oraz inne rzeczy. Nie będę się rozwadniał, bo niektóre rzeczy są – powiedziałbym – skandaliczne i nie chcę na ten temat nic mówić. Natomiast Państwo radni wszyscy jak jeden mąż udzielili mi poparcia w ten sposób, że 27 maja bieżącego roku uznali, że niestety Jerzy Skarżyński ma rację. To jest uchwała nr 821, nieważne z którego dnia, numer bieżący. Skargę uznać za uzasadnioną paragraf 1 pisze. W paragrafie 2 w punkcie 2 zaleca się, aby wyznaczona przez Prezydenta Miasta Płocka osoba udzieliła Panu Jerzemu Skarżyńskiemu kompletnych - kompletnych podkreślam - wyjaśnień w przedmiocie objętym jego prośbami oraz przedstawiła sposób ostatecznego rozwiązania lub braku możliwości załatwienia zgłoszonego przez Pana Jerzego Skarżyńskiego problemu. Proszę Państwa, ja nie znam się tak na tym, ale myślę, że Pana Prezydenta też obowiązuje Kodeks postępowania administracyjnego. Po miesiącu dalej nie dostałem odpowiedzi, po dwóch miesiącach nie dostałem odpowiedzi. Udałem się do Rady Miasta Płocka i po dwóch i pół miesiącach dostałem odpowiedź. Tylko, że – powiem tak – jak działania Rady były szybkie i trzy dni po uchwaleniu uchwały Pan Przewodniczący wysłał pismo do Pana Prezydenta, w którym prosi o realizację uchwały oraz wyznaczenie człowieka zgodnie z paragrafem 2 punkt 2 do odpowiedzenia mnie, mojej skromnej osobie na pytania, których kilkanaście zadałem w czerwcu ubiegłego roku to, proszę Państwa, właściwie do dziś dnia nie mam odpowiedzi. I nie wiem czy Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz Pan Przewodniczący wiedzą kto został ustanowiony osobą zgodnie z uchwałą, żeby mnie na te pytania odpowiadać. Proszę Państwa, dostaję 12 sierpnia bieżącego roku pismo i tak czytam i nie wiem o co chodzi. Ja zaraz Państwu pewien fragment, dwa fragmenty tylko przeczytam, żeby Państwa nie nudzić, bo to są wręcz – powiedziałbym – nie dość, że jakieś kłamiwe jakieś odpowiedzi, to powiedziałbym skandaliczne. Czytam tak: *w związku z pismem Przewodniczącego Rady Miasta Płocka, numer, z dnia 30 – po trzech dniach, proszę zauważyć jak szybko Przewodniczący zadziałał – odnosząc się do Pańskich dotychczasowych wystąpień w sprawie uciążliwości akustycznych - akustycznych, łomot się nazywa akustycznych, ładnie się to wygoda- związanych z emisją hałasu podczas imprez masowych organizowanych na plaży nad Wisłą itd., itd. stwierdza się że nie znajdują uzasadnienia dla ingerowania przez podległe mi służby (ładnie to brzmi: podległe mi służby) w lokalizację bądź przebieg którejkolwiek z imprez. W toku badania przedmiotowego zagadnienia nie stwierdzono występowania przesłanek, które obiektywnie mogą wskazywać na występowanie uciążliwości akustycznych innych niż krótkotrwałe. Co więcej, te krótkotrwałe uciążliwości – i teraz Państwo słuchajcie, to jest cymes – są normą w podobnych obszarach miejskich. Pytam się osoby, która to napisała, gdzie jest taka norma i w jakiej ustawie, uchwale, dyrektywie unijnej zostało to napisane? Nie ma nigdzie, chyba że prawnicy ratuszowi coś wynajdą. Ale to jest jeszcze nic. Nie będę dalej, bo to się nie nadaje do czytania w ogóle, szkoda słów i szkoda Państwa zebranych czasu. Nie wiem teraz jak nazwać ten fragment, proszę Państwa - buta, arogancja, cynizm. Nie będę innych przymiotników dodawał. Proszę teraz posłuchać co ja Państwu przeczytam. I to pisze osoba w imieniu Pana Prezydenta, która chyba została ustanowiona do tego, żeby to napisać. *Dodatkowym ułatwieniem dla mieszkańców płockiej Starówki, ceniących sobie – pomimo wybranej do zamieszkania lokalizacji – ciszę i spokój jest fakt organizowania cyklicznych imprez masowych o tej samej porze roku z dokładnością do kilku, kilkunastu dni. Szczegółowy rozkład imprez z konkretnymi datami jest publikowany corocznie w styczniu – i teraz Państwo słuchajcie**

co mi ta osoba radzi – *można więc z dużym wyprzedzeniem tak zaplanować swoją aktywność, aby zminimalizować występujące niedogodności*. I teraz pytam się teraz tej osoby, ja zaraz powiem kto to napisał - co mam się wyprowadzić, bo tak się chce władzy?! Czy to nie jest kpina?! Co ciekawe, ten fragment jest kopiuj-wklej pisma, które dostałem od Pana koordynatora. A tak na marginesie, proszę Państwa, co niektórzy nie wiedzą co wysyłają mi w pismach, bo pisze że się na przykład wysłała mi się ekspertyzę Ministerstwa Ochrony Środowiska, a dostaję zezwolenie – i teraz Państwu coś powiem – z komendy wojewódzkiej zezwolenie na zamknięcie dróg podczas koncertu Audioriver. Czy ktoś jest, nie wiem jak to nazwać. Proszę Państwa, ja już więcej się nie będę rozwodził, bo do dziś dnia nie mam na żadne z kilkunastu pytań odpowiedzi. Tą osobą, która to napisała, a która nie dostałem pisma, że została ustanowiona, ani Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, ani Pan Przewodniczący, jest Pani Sekretarz Dorota Kozanecka. Musiałem to powiedzieć. Pytam się – czy ja mam się z miasta wyprowadzać, bo tak Pani mi napisała, na ten czas? Czy Pani mi zabezpieczy, Pani Sekretarz, urlop w tym czasie, wczasy może przy tym budżecie? Właśnie. Ja nie wiem jak to nazwać. Buta, arogancja, patrzeć się w oczy i kpienie. Proszę Państwa i jeszcze jedna rzecz, następna która miasto czeka jako zaległość tego, co się stało ileś lat temu – to jest sprawa skarpy. Tu właśnie jest ekspertyza. To jest ekspertyza, którą zlecili dwóch najwybitniejszym osobom w Polsce odnośnie geologii, geotechniki, posadowienia budynków, miążdżąca. Dziś wpłynie pismo o ponowne uznanie mieszkańców ulicy Piekarskiej jako strony w postępowaniu administracyjnym. To tylko tak na marginesie. Jak można coś takiego było napisać? Przecież to ręce opadają. Ja nie chcę być złośliwy, ale może by tak co niektórzy sobie zaplanowali swoją aktywność życiową po wyborach. Dziękuję Państwu bardzo za wysłuchanie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo. Proszę Państwa, w taki niestandardowy nie rozpoczynaliśmy już dawno sesji, natomiast jesteśmy jako Rada Miasta winni Panu Jerzemu poprzez brak quorum pod koniec poprzedniej sesji to, że może dzisiaj na samym początku zabrać głos.[...]”

### **Ad. pkt 3**

*Informacja o przebiegu wykonania budżetu, o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2014 roku stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.*

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, witam Państwa bardzo serdecznie. Dwa zdania. Pozwólcie Państwo, że odniosę się do wypowiedzi Pana Jerzego Skarżyńskiego. Nie wiem, czy jeszcze jest na sali, jest. Panie Jerzy, ja mogę tylko przeprosić za sformułowania, którymi poczuł się Pan dotknięty, które być może nie były fortunate. Jeśli rzeczywiście dotknęły one Pana, to bardzo serdecznie przepraszam. Na pewno nie taka była intencja osoby, która została upoważniona przeze mnie rzeczywiście, ażeby na pisma na które Pan nie otrzymał konkretnej odpowiedzi, odpowiedzieć. Także za to przepraszam. Natomiast rzeczywiście trudno, żebyśmy w tym momencie zrezygnowali ze wszystkich imprez, które są w Płocku organizowane i to od wielu, wielu, wielu lat. Mało tego, stanowią pewną z jednej strony wizytówkę miasta i stanowią pewien magnes ściągający do Płocka turystów. Natomiast rzeczywiście być może warto wspólnie razem szukać takich rozwiązań, które przynajmniej może nie w tak drastyczny sposób jak Pan to ujął, ale jednak zminimalizują uciążliwość z tymi imprezami związane. To tyle tytułem wstępu. Ja tutaj prezentację miałem, jeśli mogę prosić.[...] Szanowni Państwo, otrzymali Państwo dosyć wyczerpujący materiał pokazujący

informację z wykonania budżetu za pierwsze półrocze w 2014 roku, więc tak w telegraficznym skrócie będę chciał pokazać na kilku slajdach jak wygląda ta realizacja. Dochody osiągnięte w pierwszym półroczu 2014 roku wyniosły ponad 400 milionów złotych, co stanowi prawie 50% wpływów planowanych na cały 2014 rok. W ubiegłym roku było to trochę mniej. Sytuacja była procentowo troszeczkę gorsza. Natomiast, jeśli chodzi o wydatki, to zrealizowane w tym czasie wydatki to ponad 410 milionów złotych, co stanowi 46,67% zabudżetowanych na rok 2014 wydatków. W ubiegłym roku było to proporcjonalnie nieco mniej. Największe znaczenie dla dochodów budżetowych w pierwszym półroczu 2014 roku, podobnie w latach poprzednich, miały dochody własne, które wyniosły 235 milionów złotych. Wśród nich podatek od nieruchomości w wysokości ponad 100 milionów złotych oraz udział we wpływach z podatku dochodowego, to jest ponad 70 milionów złotych. Równie istotne z punktu widzenia budżetu były również wpływy z tytułu subwencji, które wyniosły ponad 100 milionów złotych. Głównie – jak co roku zresztą – były to wpływy na oświatę i pomoc społeczną. Mniejsze kwotowo, ale również bardzo ważne były dotacje celowe z budżetu państwa – to jest kwota blisko 40 milionów złotych – oraz środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej. Pierwszy slajd pokazujący te dochody w porównaniu także z rokiem ubiegłym, jeśli chodzi o budżet i wykonanie półrocza 2014, wykonanie pierwszego półrocza w roku 2013 dla porównania. I tutaj również podobnie też zestawiając rok bieżący z rokiem ubiegłym dochody własne, subwencje, dotacje, powiedziałem środki pochodzące w budżetu Unii Europejskiej, to jest bardzo ważna informacja – w pierwszym półroczu prawie 20 milionów złotych udało nam się pozyskać z budżetu Unii Europejskiej. Najistotniejsze wydatki w budżecie miasta Płocka w pierwszym półroczu 2014 roku, podobnie jak w roku ubiegłym, to także wydatki na oświatę i wychowanie, z wydatkami na edukacyjną opiekę wychowawczą ponad 150 milionów złotych. Kolejna znacząca pozycja to transport i łączność – 53 miliony złotych i pomoc socjalna – prawie 50 milionów złotych, a więc dosyć standardowo. W porównaniu z rokiem ubiegłym można porównać. Mniejsze za to wydatki, co cieszy, na administrację. Dochody bieżące z budżetu w pierwszym półroczu 2014 roku zostały zrealizowane w wysokości 386 milionów. Tu jest 50%, nieco ponad 50% planu. Dochody majątkowe 17 milionów, a więc 29% planu. I to jest ten niepokój, o którym także mówiliśmy i który dzisiaj będzie widoczny w naszej uchwale budżetowej i propozycji zaciągnięcia nowego kredytu. Wydatki bieżące - też około 50% zatwierdzonego budżetu. Wydatki inwestycyjne – tu zwrócę uwagę na duży poziom wydatków inwestycyjnych, to jest 191 milionów złotych, zrealizowane w wysokości sześćdziesięciu prawie czterech milionów złotych, to jest 33% całego budżetu zaplanowanego na rok 2014. Oczywiście ktoś powie: to jest efekt także łagodnej stosunkowo zimy, to fakt. Natomiast ja tylko przypomnę, że generalnie, jeśli chodzi o pierwsze półrocze, to wydatki inwestycyjne z reguły były na poziomie kilkunastu procent. To był pewien standard. 20 to już naprawdę bardzo dobry wynik. 33% to jest efekt nie tylko łagodnej zimy, ale przede wszystkim – tu bardzo dziękuję – skutecznego działania, także współpracy z wykonawcami całego pionu inwestycji. Podziękowania dla Prezydenta Lewandowskiego, dla Dyrektora Guzanka, dla Pana Dyrektora Terebusa. Bo to jest efekt właśnie tego, że inwestycje realizujemy bardzo skutecznie. I w pierwszym półroczu w tej chwili, też tylko dopowiem, że jeśli chodzi o koniec września to już jest ponad 60%, jeśli chodzi o wykonanie budżetu, a więc tutaj pod względem realizacji inwestycji mamy bardzo dużą skuteczność i terminowość. Szanowni Państwo, w przypadku – i to jest bardzo ważny slajd – w ostatnio tak zauważyć można bardzo ważny z punktu widzenia zarządzania trend wzrostowy nadwyżki dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi. Nadwyżka to nic innego jak środki własne, które gmina może przeznaczyć na wydatki majątkowe tak ważne dla rozwoju naszego miasta. Proszę zwrócić uwagę 2011 rok to był pierwszy rok mojego urzędowania, to było raptem tylko 10.440.000. Rok 2012 to było 65 milionów złotych. Niestety rok ubiegły, bardzo trudny rok, o tym też wiemy, z dużo niższymi dochodami, to były 24 miliony. I kolejny rok, ten bieżący rok, to jest 44, a więc prawie dwa razy tyle. Kolejne lata to oczywiście prognoza. Miejmy nadzieję prognoza, która się sprawdzi. Szanowni Państwo, wróćmy do budżetu wydatków majątkowych, których na 2014 rok

zostały zaplanowane na bardzo wysokim poziomie prawie 200 milionów złotych. Wydatki zrealizowane w pierwszej połowie 2014 roku to prawie 64 miliony złotych. Po raz pierwszy do wielu, wielu lat poziom realizacji budżetu w pierwszym półroczu przekroczył 30% planu i wyniósł 33,35% zaplanowanego rocznego budżetu. Największe wydatki majątkowe na transport i łączność w wysokości 33 milionów złotych związane były przede wszystkim z rozwojem infrastruktury drogowej. Drugi pod tym względem wydatków obszar to oświata i wychowanie, gdzie na poprawę warunków nauki i wychowania dzieci i młodzieży wydatkowano 11 milionów złotych. Szanowni Państwo, ponieważ czytam generalnie nawet w dzisiejszej jednej z gazet, że niektórzy radni nie dostrzegają tych inwestycji, więc taki slajd, żeby mogli zobaczyć, że także duże inwestycje są realizowane. Być może nie jeżdżą po płockich ulicach, nie korzystają z tych uli. Więc chciałbym wskazać, że te duże inwestycje realizowane w Płocku to właśnie budowa obwodnicy północno-zachodniej. Jej można rzeczywiście nie dostrzegać, niektórzy jej nie widzą, ale niedługo nią przejedziemy. Wówczas będziemy można na pewno ją i dostrzec i po niej już przemieścić się z Podolszyc, Ronda Wojsa Polskiego w stronę ulicy Otolińskiej. Właściwie inwestycja jest na ukończeniu. Za chwilę poinformujemy Państwa o tym, że zakończyliśmy inwestycję i zaczęliśmy odbiory. I na to w pierwszym półroczu 5 milionów złotych z planu. Zwróćcie Państwo uwagę, tutaj jeszcze dużo, dużo więcej środków. Natomiast w tej chwili to zaangażowanie, bo to jest zaangażowanie na koniec czerwca, jest także dużo, dużo wyższe. Budowa bezkolizyjnego dwupoziomowego skrzyżowania alei Piłsudskiego z linią Kolejową – tutaj także już w tej chwili ruch odbywa się dwoma pasami w jedną i w drugą stronę, trwają prace wykończeniowe i też z końcem października jestem przekonany, że spokojnie przejedziemy już pod wiaduktem trzema pasami, gdzie będzie już i oznakowanie, i roboty wykończeniowe powinny być zakończone. I tutaj też dziwne, że akurat niektórzy radni nie dostrzegają, zwłaszcza, że akurat tej inwestycji kibicowali bardzo mocno i bardzo dziękują za wsparcie, które wówczas czułem, bo nie wszyscy byli do tego przekonani, a niektórzy byli bardziej niż inni. Szanowni Państwo, nowa komenda – tutaj dofinansowaliśmy nową komendę także znaczącym wsparciem. Po raz kolejny już w tym roku rewitalizacja zabytkowych budynków Kolegium i dawnej Kolegiaty, czyli Małachowianka. Tutaj zaangażowanie było na poziomie 4, w tej chwili też już kończymy, trwają ostatnie prace. Zgodnie z harmonogramem z końcem października powinniśmy mieć inwestycję już zakończoną. Wodociągi Płockie – tutaj rzeczywiście niektórzy Państwo Radni mogą tego nie dostrzegać, choć rzecz jasna wszyscy jak uchwaliliśmy budżet, to pamiętamy, że część środków na realizację tej inwestycji pochodzi z budżetu miasta, stąd przekazanie aportem 7 milionów złotych dla Wodociągów na realizację kanalizacji w Ciechomicach i w Górach, nie każdy tam bywa, a także rozdziału kanalizacji ogólnospławnej. Projekt bardzo ważny, przygotowany bodajże w roku 2008, ale z braku środków odkładany. W tym momencie rozpoczęliśmy, ponieważ pojawiła się możliwość – przypominam Państwu Radnym – pozyskania środków zewnętrznych, unijnych, stąd dofinansowanie z naszej strony, wkład własny, w efekcie kolejne etapy już są realizowane. Ale trzeba oddać poprzednikowi, że ten projekt był przygotowany przez Wodociągi bodajże w roku 2006, 2007. Szanowni Państwo, poprawa funkcjonowania systemu transportu publicznego. Tutaj to oczywiście nowe autobusy. W tej chwili kończy się montaż wiat i też za chwilę będziemy mogli z nich korzystać tak jak korzystamy z autobusów. Jeśli chodzi o spółkę Inwestycję Miejską to ostatnio oddaliśmy przedszkole. To jest wkład własny, aport który wnieśliśmy. Oddaliśmy przedszkole przy ulicy Kochanowskiego. Natomiast rozpoczęły się kolejne inwestycje realizowane przez tę spółkę, a więc przedszkole w Imielnicy, hala przy „Siedemdziesiątce” i co jest wielką radością społeczności Zespołu Szkół Specjalnych nr 7 budowa nowej siedziby na „Cholercie”. Szanowni Państwo, PZOZ także tutaj wkład własny, przebudowa i budowa Żłobka Miejskiego nr 4, która także zakończyła się. Ja tutaj dodam, nie ma na tym slajdzie, ale warto pamiętać, że w tym roku także w 100% właściwie już rozliczona, budowa parkingu przy ulicy Medycznej, ulic także na osiedlu Borowiczki czy Na Skarpie, wyposażenie i budowa warsztatów w „Elektryku”, która zakończyła się i mieliśmy tam inaugurację wojewódzką roku szkolnego. Także, Szanowni Państwo, to tyle.



Reszta oczywiście inwestycji jest realizowana zgodnie z harmonogramem w budżecie. To jest też bardzo ważny slajd, Szanowni Państwo, bo wydatki majątkowe realizowane z budżetu państwa oraz przez spółki zależne w roku 2014 wspólnie wyniosą prawie 350 milionów złotych. To są wydatki inwestycyjne, które realizują wspólnie z jednej strony i miasto i spółki. Co cieszy to fakt, że znaczna część środków pochodzi z programów Unii Europejskiej oraz z dotacji celowych, to jest 100 milionów złotych, które wspierają, wspomagają nasz budżet w realizacji inwestycji, które są realizowane przez miasto i przez spółki. Do tego wszystkiego, rzecz jasna, musimy mieć wkład własny w różnej wysokości w zależności od inwestycji, ale on musi być. W efekcie dopiero wtedy możemy te środki skutecznie wykorzystać, ażeby poprawić komfort i jakość życia płocczan. Jeśli chodzi o środki własne z budżetu miasta oraz spółek, to kwota 138 milionów złotych, natomiast finansowanie dłużne wyniesie około 110 milionów złotych, z czego 57 to finansowanie dłużne spółek, które udało się pozyskać bez żadnych dodatkowych gwarancji z miasta na bardzo dobrych warunkach. Tutaj jeszcze jeden slajd, jak wygląda kwestia wydatków inwestycyjnych z budżetu miasta Płocka oraz realizowane przez spółki zależne z włączeniem środków finansowych [...] przekazywanych z budżetu miasta w okresie 2011-2014, to jest ponad 862 miliony złotych wspólnie miasto i spółki w ciągu 4 lat przeznaczyło na inwestycje w mieście. I to jest taki ten, można powiedzieć, najważniejszy slajd. Dziękuję za uwagę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo, Panie Prezydencie.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja tylko chciałbym przeprosić Państwa, w tym momencie – postaram się jeszcze chwilę być – natomiast dzisiaj jest także inauguracja roku akademickiego już na Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, więc pozwolą Państwo, że przynajmniej na część sesji zastąpią mnie moi zastępcy, kompetentni, dobrze przygotowani i oczywiście Pani Skarbnik, którzy – jestem przekonany – odpowiedzą na wszystkie wątpliwości Państwa i pytania, natomiast ja postaram się jak najszybciej wrócić na sesję. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo, Panie Prezydencie. Kwestia organizacyjna. Szanowni Państwo, widzę że część z Państwa zaproszonych gości, Panów Prezesów, Dyrektorów i Państwa z Urzędu Miasta, i nie tylko, nie pomieściła się na naszej sali. Ja sygnalizuję, że w trzecim, czwartym rzędzie mamy wolne miejsca. Zapraszam Państwa dalej, proszę bardzo usiądźcie sobie. Wracamy do dyskusji.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Pan Prezydent przedstawił nam piękną informację na slajdach, zobrazował to wykresami, tylko rodzi się, Panie Prezydencie, zasadnicze pytanie – skoro jest tak dobrze według Pana, to dlaczego jest jednocześnie tak źle, bo chce Pan się posiłkować dzisiaj trzydziestomilionowym kredytem po to tylko, żeby zamknąć sobie budżet. Nie wiem, czy to nawet Panu starczy. Przechodząc do konkretów. Jeśli chodzi o przychody budżetu miasta Płocka ja starałam się w wypowiedziach tych, o których Pan Prezydent wspominał dla mediów, przedstawić że w moim przekonaniu, i to przedstawialiśmy w grudniu ubiegłego roku przyjmując budżet na 2014 rok, że Państwo planowaliście przychody zawyżone. Planowaliście przychody zawyżone nie tylko związane z podatkiem, ale i z innymi pozycjami w budżecie po stronie dochodów i to Panu zaraz udowodnię. Jeśli chodzi o podatek od czynności cywilno – prawnych zaplanowaliście Państwo 8 milionów złotych, jest zrealizowany na poziomie 2,7, natomiast rok wcześniej był planowany przychód w wysokości 6 milionów złotych i taki też mniej więcej został zrealizowany. Czyli

skąd założenie, że o 2 miliony więcej Państwo będziecie mieli? Ale to jest jeszcze mała kwota w stosunku do innych, które Państwu przedstawię. Kuriozalna jest kwota po stronie dochodów z tytułu sprzedaży mienia. Zaplanowaliście Państwo 19,4 milionów, zrealizowaliście 2,6, a w ubiegłym roku, proszę Państwa – uwaga – było tylko 4 miliony złotych. Skąd nagle Państwo sobie wyobraziliście, że będziecie mieli o 15 milionów więcej w tej pozycji? Nie jestem w stanie tego sobie wyobrazić. Idziemy dalej. I są, proszę Państwa, pozycje za które należałoby pochwalić Pana Prezydenta, na przykład z czynszu dzierżawnego. W roku 2013 było 1.400.000 i taką samą pozycję Pan Prezydent zaplanował w 2014 roku, też 1.400.000. W związku z tym, Panie Prezydencie, są możliwe wykonania w budżecie, które należy analizować w stosunku do lat poprzednich i tak trzeba to bezpiecznie planować, a nie planujemy dochody po to tylko, żeby pokryć wydatki, bo nie ma Pan po prostu środków na to, żeby zrealizować wszystkie te rzeczy, które Pan zaplanował w roku wyborczym, bo de facto przez trzy lata niewiele Pan robił. Panu się przypomniało, że w 2014 są wybory i trzeba coś mieszkańcom zaproponować, żeby wygrać wybory. I teraz przechodzimy do tego największego podatku, o którym Pan Prezydent wspominał również w mediach i tłumacząc się między innymi na komisjach – chodzi o podatek CIT, czyli podatek od osób prawnych. Udział w podatku od osób prawnych łącznie miasto i powiat zaplanowano na poziomie 38,9 miliona, czyli prawie 39 milionów. Zrealizowano, proszę Państwa, 6,5 miliona. Natomiast chcę Państwo powiedzieć, że w 2013 roku był ten podatek zaplanowany na poziomie 21,5 miliona, a zrealizowano jedynie 8 milionów. Czyli można było przypuszczać z uwagi na fakt chociażby że – chyba że Pan, nie wiem, nie analizuje, nie podpytuje się - wykonania, jeśli chodzi o podatek CIT mają ścisły związek z PKN Orlen. Jeśli PKN Orlen rozlicza straty sobie w latach następnych, to jest rzeczą naturalną, że tego podatku od osób prawnych u nas w budżecie nie będzie. Mało tego – w historii tego samorządu, mówię o kadencjach między 2002 a 2010, były takie sytuacje, kiedy właśnie PKN Orlen poszedł w tą stronę i też budżet miasta nie miał środków z tego tytułu. I to jest bardzo prosta sytuacja, że można to sobie zaplanować, tylko nie wiem dlaczego Państwo z 21,5 miliona zwiększaliście to na 39 milionów. Prosta odpowiedź – żeby napompować budżet po stronie dochodów, żeby mieć z czego później wydawać. Ale niestety później to wychodzi, Panie Prezydencie. Bardzo przykro. Teraz tak, jeszcze jedna pozycja, która mnie interesuje – odsetki od środków finansowych gromadzonych na rachunkach. Państwo zaplanowaliście sobie lekką ręką 709.000 złotych, natomiast realizacja jest na poziomie 35,8, prawie 36 tysięcy złotych. W związku z tym też nie wiem jak Państwo zrealizujecie te 709 tysięcy złotych. Ale mam zasadnicze pytanie – kiedy Państwo zaczniecie ciąć budżet w zakresie tych dochodów, których nie zrealizujecie? Bo za chwilę będziemy mieli sesję grudniową, podejrzewam, że na listopadowej również, jeśli chodzi o grudniową to będzie robiła to nowa Rada Miasta Płocka, ale na sesji listopadowej być może będziecie Państwo już korygować budżet. W związku z tym mam pytanie, z czego Państwo będziecie rezygnować, żeby to zrealizować? I teraz przechodząc do dokumentu jakim jest wykonanie budżetu za pierwsze półrocze 2014 roku chcę Państwu zwrócić uwagę na pewne wydatki, o których chyba nie do końca Pan Prezydent myśli i mówi, znaczy wprost. Tłumacząc się z zaciągniętego chociażby na dzisiejszej sesji chęci trzydziestomilionowego kredytu Pan Prezydent mówi o tych ważnych inwestycjach, które stoją pod znakiem zapytania, bo jak radni będą głosować przeciwko kredytowi, to są za tym, żeby ich nie zrealizować. To jest bzdura kompletna, dlatego że Pan rozpisując przetarg na konkretną inwestycję musiał mieć zagwarantowane te środki w budżecie. Nie można tłumaczyć teraz mieszkańcom Płocka, że nie mamy środków w budżecie a musimy skończyć te inwestycje. To jest po prostu nierealne to co Pan teraz mówi, bo mówi Pan to niezgodnie z ustawą o finansach publicznych, o zamówieniach publicznych. Jest to niezgodne. W związku z tym niech Pan powie wprost, że nie ma Pan pieniędzy, ponieważ Pan za dużo naobiecował i za dużo chce zrealizować w ostatnim roku swojego urzędowania. A jest to podyktowane między innymi wydatkami chociażby na wynagrodzenia i składki od nich naliczone. Urzędy miast na prawach powiatu. Proszę Państwa w 2014 roku Pan Prezydent zaproponował wydanie na ten cel ponad 43 milionów złotych. Zrealizowano pierwsze

półroczu 22, czyli jest szansa, że zostanie to zrealizowane w całości, czyli 43 miliony złotych. A w 2013 roku zgadnijcie Państwo, ile wydano na administrację? - 37 milionów złotych. Czyli 6 milionów złotych Pan zwiększył wydatki na administrację tylko w tej pozycji. A w 2010 roku jak Pan obejmował urząd na administrację wydawano 30,8 miliona złotych. Czyli tylko w cztery lata Pana urzędowania zwiększono o 13 milionów złotych wydatki na administrację. Jeśli chodzi o wydatki w tym samym paragrafie, czyli wynagrodzenia łączne gmina i powiat, to w 2014 roku zaplanowano 301 milionów złotych – uwaga: 301 milionów złotych – natomiast w 2010 wydano 241 milionów złotych. Czyli Pan Prezydent wydaje na administrację więcej o 60 milionów złotych. Chciałabym przy tej okazji Pani Skarbnik się zapytać, ponieważ zapewne znowu będzie udzielana mi odpowiedź w interpelacjach, że po co mi to jest w ogóle potrzebne, że takich danych nie będziemy udzielać na przykład, albo że jest objęte tajemnicą i tak dalej – jak duże są wydatki na umowy zlecenia w dziale administracja, pomoc administracyjna, ilu jest pracowników administracyjnych w stosunku porównując do roku 2010 i teraz w 2014. Bo, proszę Państwa, to są pracownicy, którzy nie są objęci konkursami, nie są objęci zatrudnianiem w trybie właśnie konkursu. W związku z tym chciałabym wiedzieć jaka jest to ilość i jaka jest średnia płaca w tym zakresie. Dalej. W 2014 roku Państwo zaciągnęliście kredyt obrotowy w wysokości 25 milionów złotych. Jeśli była decyzja Rady Miasta Płocka wyrażająca zgodę na zaciągnięcie kredytu w wysokości już 70 milionów złotych, to proszę mi powiedzieć, Pani Skarbnik, dlaczego nie uruchomił Państwo kredytu na który wyraziła notabene Państwu zgodę Rada, a zaciągnęliście zwykły kredyt obrotowy. Chciałabym wiedzieć jaka jest różnica oprocentowania tego kredytu obrotowego, który był uruchomiony już na bieżące płatności, a jakie oprocentowanie macie Państwo na udzielony kredyt w wysokości 70 milionów złotych. Interesuje mnie również kwestia dochodów i kosztów w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi. Otóż po stronie przychodów mamy kwotę 19,7 mln złotych. Wykonanie po pierwszym półroczu jest 7,6 mln, czyli de facto jest zagrożenie, czy ta kwota zostanie zrealizowana, mówię o podatku tym śmieciowym naszym. A teraz, jeśli chodzi o koszty – to jest strona 232 bodajże – jeśli chodzi o koszty, z tego co pamiętam, jeśli chodzi o koszty gospodarka odpadami komunalnymi prawidłowa realizacja zadania publicznego po stronie kosztów zaplanowaliście Państwo blisko 19 milionów złotych. Wykonanie za pierwsze półroczu jest 8,8 mln zł, czyli jest tu bardzo duże prawdopodobieństwo, że ta kwota zostanie zrealizowana, a nawet może być za mało tych środków. W związku z tym jak Państwo planujecie zbilansować przychody z tytułu podatku od wywozu nieczystości w stosunku do kosztów, które są zaplanowane? Czy jest zagrożenie w zakresie realizacji tej pozycji? Teraz dalej, mamy taką pozycję pełnomocnika ds. przedsięwzięć innowacyjnych i badawczo – rozwojowych. Zaplanowano wydać w roku 2014 kwotę 267 tysięcy złotych. Dzisiaj mamy też projekt uchwały z tym między innymi związany, czyli tworzymy kolejną instytucję, która ma się zajmować przedsiębiorcami Inkubator Przedsiębiorczości, który de facto nie wiemy ile ma nas to kosztować, natomiast pełnomocnik, który został powołany tylko do tego zrealizował to zadanie w pozycji wydatków w kwocie zero złotych. Pytanie, tak naprawdę, co nam da kolejne tworzenie instytucji, jeśli nie potrafimy wywiązać się z tego do czego została ta osoba powołana. I proszę mi powiedzieć, dlaczego Pan Pełnomocnik nie zrealizował niczego z przedmiotowych zadań. I teraz tak, Pan się chwalił tą Komendą Miejską Policji mówiąc, że z 3,5 miliona zrealizowaliśmy ponad 2 miliony złotych w 2014 roku. Rzeczywiście mieliśmy 3,5 miliona zaplanowane na 2014 rok. Pan mówi o tym, że w październiku zostanie przekazana ta nieruchomości i tak dalej, tylko proszę mi powiedzieć jedno, dlaczego w takim razie w wykonaniu budżetu za pierwsze półroczu mamy na 2015 rok wpisane jeszcze 7 milionów złotych na Komendę Policji skoro ten budynek zostanie oddany? I to jest Pana, tak naprawdę, błąd, dlatego że w 2013 roku przesuwaliśmy te środki na rok 2014 i dalej, bo Pan nie przekazał tej Policji w 2013 roku żadnych środków. Więc teraz się Pan chwali tym budynkiem Komendy Policji, ale de facto my jako miasto w 2015 roku mamy jeszcze wpisane 7 milionów złotych i de facto nie wiemy na co będziemy dofinansowywać skoro budynek stoi i komenda jest oddana. To jest jedna kwestia. Druga, która z tym również jest związana –

wczorajsze przedszkole przy ulicy Kochanowskiego. Bardzo się cieszę, Panie Prezydencie, że oddał Pan to przedszkole, tylko że to przedszkole jest oddane nie z pieniędzy budżetu miasta Płocka, tylko z pieniędzy Spółki Inwestycje Miejskie. I teraz, proszę Państwa, kwestia jest taka. Jak omawialiśmy bilanse spółek na poprzednich komisjach łączonych, bo były trzy komisje merytoryczne, które omawiały bilanse spółek, Pan Prezes Inwestycji Miejskich – jest to spółka, która realizowała to przedsięwzięcie – zapłaciła 8 milionów złotych za realizację tego zadania. I teraz miasto będzie płaciło czynsz dzierżawny za ten budynek przez 12 lat. W 2014 roku mamy zaplanowane w budżecie bodajże około 600 tysięcy złotych zapłaty za czynsz dzierżawny tego przedszkola, w kolejnym roku bodajże 1.032.000, jak się nie mylę. Natomiast jest ciekawa rzecz. Na komisji ja zadałam pytanie Panu Prezesowi, ile w konsekwencji miasto będzie kosztowało wybudowanie tego przedszkola, ile my jako mieszkańcy zapłacimy tego czynszu dzierżawnego za przedszkole przy ulicy Kochanowskiego. Odpowiedź żadna nie padła. Pan Prezes nie był na tyle przygotowany, żeby nam powiedzieć, ile my jako mieszkańcy Płocka zapłacimy za to przedszkole, które ich kosztowało 8 milionów złotych. Przeliczcie sobie Państwo 12 lat przynajmniej po milion złotych w ciągu roku jaka to będzie kwota. Bardzo prosto to policzyć. Czyli spółka de facto na tym bardzo dużo zarobi, to jest jedno, a my za to zapłacimy jako mieszkańcy, a druga kwestia jest taka, zadałam proste pytanie, czy po 12 latach ten budynek stanie się własnością miasta. Odpowiedź padła: nie. Czyli zapłacimy za to 12 ponad milionów, budynek nigdy nie będzie naszą własnością. Mało tego. Miasto przekazało aportem spółce działkę na której stoi ten budynek. Taka jest filozofia realizowania inwestycji przez Pana Prezydenta. Idziemy dalej. Budowa ścieżek rowerowych. Piękne ma Pan te billboardy, tylko wie Pan co, nie wiem kto Panu doradza, ale te litery są tak nieczytelne, a jak się jedzie przy rondzie od Podolszyc, to tam, wie Pan co, są trzy pasy ruchu i trzeba zwracać uwagę przede wszystkim na samochody, a ten billboard Pan wisi akurat w tym momencie i ciężko jest przeczytać te nieczytelne litery, ale udało mi się, że połączy Pan ścieżki rowerowe aby jeździło się łatwiej. Natomiast w budżecie Pan zapisał budowę ścieżek rowerowych na terenie miasta Płocka. I, proszę Państwa, jest taki ciekawy opis i kwota. W bieżącym roku zadanie przygotowane jest do jego faktycznej realizacji od 2016 roku. To kiedy w końcu będziemy mieli te ścieżki? To Pan po 2016 roku je dopiero połączy. Mamy wprawdzie również dzisiaj w porządku omówienie spraw związanych z instytucjami kultury, ale to również jest związane z budżetem. I chciałabym wiedzieć skąd się biorą pewne zapisy w instytucjach kultury. Na przykład chodzi mi o Chór Pueri Cantores. Są zaliczki dla pracowników w wysokości ponad 5 tysięcy złotych. Przy takich małych jednostkach jaka jest potrzeba wydatkowania aż tak dużych kwot na zaliczki dla pracowników? Kolejna instytucja - tu są pieczątki niewyraźne - a, to jest pewnie POKiS. Mamy pozostałe rachunki z pracownikami, zaliczki, 17.300. Również ta sama sytuacja. Dlaczego tak wysokie? Kolejna instytucja to jest Książnica Płocka. I tutaj jest ciekawa rzecz. Proszę mi to wyjaśnić. Są zobowiązania wymagalne, proszę Państwa, odsetki od zobowiązań z tytułu dostaw i towarów 4.283. Jak to się dzieje, że w jednostkach budżetowych podległych Urzędowi Miasta nie są płacone terminowo faktury i nalicza się tak duże odsetki od tych faktur? I teraz jeszcze, jak jesteśmy w finansach, to jeszcze o czymś powiem. A propos tych oszczędności Pana Prezydenta, tych pięknych wykresów, które Pan nam przedstawiał – ile wydają kancelarie poszczególne, na przykład Pana Prezydenta, w stosunku do 2010 roku, bo ja się odnoszę do tamtego roku. Teraz wydaje Pan 1.322.000 na funkcjonowanie kancelarii prezydenta. Wydaje Pan o 200 tysięcy więcej w stosunku do roku 2010. I ciekawa rzecz, jeśli chodzi o Sekretarza Miasta Płocka, gdzie jest, proszę Państwa, jeden etat tylko, bo rozumiem tutaj u Pana Prezydenta są w sumie cztery etaty, to może musimy płacić o te 200 tysięcy złotych, aczkolwiek tego nie pochwalam, natomiast w przypadku Sekretarza Miasta Płocka przy jednym etacie tylko płacimy więcej o 170 tysięcy złotych. O Pani Skarbnik to już nie będę mówić, bo tam jest mała kwota. Dobrze, proszę Państwa, i jeszcze jedna informacja z tym związana, a mianowicie Fitch Ratings. Mam materiał z marca 2012 roku. Oczywiście trzeba Państwu przypomnieć o tym, bo tutaj Pan w tych pięknych swoich wypowiedziach nie ujął tego, iż spadł nam oczywiście Fitch Ratings, czyli tak naprawdę

wiarygodność finansowa miasta Płocka. I mam ciekawą informację właśnie z tej instytucji, przeczytałem Państwu tylko jedno zdanie: jednak zdaniem Fitch poprawa warunków operacyjnych do poziomu z lat 2009-2010 jest mało prawdopodobna z uwagi na brak zakrojonego na szeroką skalę planu restrukturyzacji wydatków miasta. Panie Prezydencie, Pan nie ma żadnego planu wydatków tego miasta. Pan robi od przypadku do przypadku, a jak Panu zabraknie pieniędzy, to po prostu chce Pan załatać tylko i wyłącznie dziurę budżetową kredytem w wysokości 30 milionów złotych, nie szukając oszczędności w budżecie. I to jest przy wniosku podsumowujący Pana wykonanie za pierwsze półrocze. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja zwracam tylko uwagę, że w tym momencie Pani radna już połączyła dyskusję nad punktami, które będą dzisiaj w projektach uchwał, czyli druk 895 i 896. Jeśli to tylko możliwe prosiłbym jednak Państwa, żebyśmy się skoncentrowali na merytorycznej informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2014.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja przepraszam, za chwilę naprawdę muszę iść na tą inaugurację roku, ale chciałbym dwa zdania przynajmniej odnieść się do tego, co powiedziała Pani radna. Znacząco dziękuję za wszelkie sugestie, które Pani radna tutaj wypowiada, łącznie z tym, że rzeczywiście na billboardach może powinny być większe litery, a wówczas Pani radna zobaczy, że ścieżki rowerowe są połączone. Gratuluję, i dokładnie trzy, dwa pasy. Tam za chwilę już naprawdę będzie bardzo szeroko, będzie można skręcać w prawo na obwodnicę. (Pani radna **Wioletta Kulpa** poprosiła o merytoryczną wypowiedź.) Tak samo merytorycznie jak Pani radna, tak samo, identycznie, identycznie merytorycznie. Jak by Pani radna przesiadła się na rower zamiast czytać, być może, warto czytać, ale także warto wsiąść na rower i zobaczyć, że w ciągu tych trzech lat przybyły ponad dwa razy tyle ścieżek rowerowych co w całej historii Płocka było wybudowanych, w ciągu tylko 4 lat. Te ścieżki rowerowe są połączone dzisiaj ze sobą. Jest przyjęty także, co bardzo istotne, bo były fragmentami porwane, jest w tej chwili przyjęty program budowy tych ścieżek rowerowych, które będą konsekwentnie realizowane co roku o kolejne kilometry ścieżek rowerowych i mam nadzieję, że płocczanie to widzą. A jak Pani radna wsiądzie na rower, to jestem przekonany, że Pani radna też o tym się dobitnie przekona. Ale dziękuję za wszelkie pod tym względem uwagi i sugestie, także jeśli chodzi o merytoryczne. Gdyby Pani radna na przykład zauważyła, że brakuje gdzieś ścieżki rowerowej, to z miłą chęcią spróbujemy tak wpisać albo zobaczyć, kiedy można ją zrealizować. Chciałbym odnieść się do tego, co Pani radna powiedziała, dużego zarzutu, jeśli chodzi o planowanie przychodów. Szanowni Państwo, tak się składa, że z wielką dbałością staramy się podchodzić – i tutaj mam na myśli nie tylko siebie, ale przede wszystkim Panią Skarbnik i cały zespół Pani Skarbnik - do tego, ażeby te przychody planowane były realistycznie. I zgadzam się, Pani radna że Pani radna wytacza tu armatę i mówi, że: Panie Prezydencie, w ubiegłym roku z CIT to Pan miał 8 milionów, a w tym roku Pan zaplanował 38, to prawda, ale zakładam, że Pani radna pamięta, bo była wówczas radną, że przychody, jeśli chodzi o CIT na przestrzeni od 2003 roku, 2004, powiedzmy, układały się mniej więcej w ten sposób: w 2004 roku było to 39 milionów, w 2005 – 43 miliony, w 2006 – 41. Mówię tu o wykonaniu. W 2007 – 43 miliony, w 2008 – 34, i uwaga w 2009 roku – 7 milionów złotych. I jak Pani myśli, czy w 2010 roku było 7, 6? Nie, znowu było 40 milionów złotych. Czyli de facto zaplanowanie przychodów na poziomie mniej więcej 30-40 milionów złotych było czymś jak najbardziej racjonalnym, bo jednorazowa obniżka w 2009 roku wcale nie oznaczała, że w 2010 będzie nagle znowu 7. Nie, było 40. W 2011 było 20, w 2012 było 70, ale wiemy, że to był szczególny rok pod wieloma względami. W 2013 rzeczywiście realizacja była na poziomie 8. Natomiast plan jest zawsze tylko

planem, który w tym momencie rzeczywiście trzeba skorygować i o taką korektę w tym momencie Państwa proszę. Natomiast, Szanowni Państwo, zakładam, że gdybym nagle zaczął szukać oszczędności, tak jak to zresztą – przypominam – zrobiłem rok temu, to Pani radna byłaby pierwsza, która by krzyczała, że to też bardzo, bardzo źle, że to kosztem jednostek, spółek, szkół, nie daj Panie Boże, prezydent znowu szuka oszczędności, jak tak można. Natomiast to co najważniejsze w tym momencie, do czego Państwa radnych chcę przekonać, to fakt, że te pieniądze idą na rozwój miasta, że te pieniądze w bieżącym roku, to widać bardzo mocno, są związane z inwestycjami, które rozpoczęliśmy już w roku ubiegłym, a w tym roku realizujemy. I to jest najistotniejsze. Mało tego, bardzo wiele z tych inwestycji, pomimo tego, że to jest trudny rok, bo przecież fundusze unijne już się kończą, ale bardzo wiele z tych inwestycji jest realizowane przy udziale środków zewnętrznych. W sumie – ja poprosiłem Panią Skarbnik o wyliczenie, jak to wygląda – to środki zewnętrzne na inwestycje plus na wydatki bieżące, ale związane tak na dobrą sprawę z dużymi projektami, jak remont Armii Krajowej czy remont alei ulicy Kutnowskiej, bo mówimy o wszystkich środkach zewnętrznych, i unijnych, ale także ministerialnych, ale także na przykład na termomodernizację, tu akurat Pani Basia już nie wpisała, bo tego jest dużo i to są drobne rzeczy, ale tych inwestycji z udziałem środków zewnętrznych mamy za kwotę 100 milionów złotych. To, bym powiedział, trudno znaleźć, zwłaszcza w kontekście ilości tych inwestycji, porównanie i środki zewnętrzne stanowią tutaj w tej chwili, jeśli chodzi o zaangażowanie, to ponad 60 milionów złotych, wykonanie 51 już. Czyli tutaj naprawdę te pieniądze przede wszystkim są potrzebne na to, abyśmy mogli skutecznie realizować inwestycje, które założyliśmy. Szanowni Państwo, z mojej strony to tyle. Rzeczywiście nie chciałbym odnosić się do tych mniej merytorycznych fragmentów wystąpienia Pani radnej. Jeśli moi zastępcy, ewentualnie Pani Skarbnik, chcieliby odpowiedzieć odnośnie zaliczek i paru jeszcze innych rzeczy, to bardzo proszę. Ja dziękuję. Ja wrócę na sesję jak tylko będzie to możliwe. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Joannie Olejnik.

Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja uważam, że to jest po raz kolejny zabranie głosu przez Panią radną, żeby po prostu tylko ten głos zabrać. Mogę Państwu powiedzieć, że mam przed sobą uchwałę i opinię Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie i jest tu wyraźnie napisane, że w wyniku analizy przedłożonej informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Płocka za pierwsze półrocze wydaje się opinię pozytywną. Odnośnie planowania również mamy taką informację, że w sprawozdaniach nie stwierdzono przekroczenia wydatków budżetowych, plan dochodów i wydatków ustalonych uchwałami budżetowymi i zarządzeniami Prezydenta Miasta Płocka jest zgodny z planem wykazany w przedłożonym sprawozdaniach. Do cyfr i inwestycji nie będę się odnosiła, bo naprawdę ta prezentacja pokazała to, co było po prostu przez ostatnie lata zrealizowane, wydatki inwestycyjne ponad 862 miliony. Myślę, że Panią radną najbardziej martwi to, że tyle po prostu będzie można pokazać w roku wyborczym, co zostało zrobione i wydaje się, że 862 miliony to nie zostały wydane w ostatnich dwóch miesiącach. Odniosę się tylko jeszcze do dochodów Orlenu i CIT-u, bo wczoraj mieliśmy pokazane po prostu przez chyba ponad 10 lat jak te dochody się kształtowały, natomiast dzisiaj znowu do tego wróciliśmy słowami, nie wiem, można było przypuszczać. Ja mówię – jeśli Pani radna nie chce pracować przynajmniej na giełdzie w Nowym Jorku, to ja proponuję wydruk dzisiaj spółek giełdowych, sprawozdania finansowe i proszę nam powiedzieć, żebyśmy wszyscy mogli zarobić, które spółki będą miały dochody, które będą miały straty. Za taką informację będziemy tutaj wdzięczni. Zobaczymy, czy to jest tylko mówienie, czy to są jakieś realne prognozy. Także dziękuję bardzo i nie musicie się Państwo na ten moment naprawdę obawiać o budżet, a inwestycje, które są realizowane i do których się przyzwyczajamy, mogą też potwierdzać mieszkańcy z innych miejscowości, gdzie przyjeżdżają do Płocka, nie wiem, raz w miesiącu, dwa razy w

miesiącu i mówią mi: naprawdę widać zmiany. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Szkoda, że Pan Prezydent tak szybko nam uciekł. Dobrze, dobrze, zwalniał się, Pan Prezydent najczęściej się zwalnia, jest króciutko. Pani radna, proszę mi pokazać opinię na przestrzeni, nie wiem, 12, 14, 16 lat, Regionalnej Izby Obrachunkowej, która byłaby innej treści niż ta, którą Pani przed chwilą zacytowała. To jest stricte techniczna sprawa, którą przedstawia Regionalna Izba Obrachunkowa i de facto nigdy ona nie była inna. Więc nie ma się tak naprawdę czym chwalić rzeczą oczywistą. Żeby już tak dosłownie Państwu jeszcze bardziej przedstawić pewne rzeczy, wystarczy przeczytać budżety nie tylko z tej kadencji, ale z kadencji wcześniejszych, można wywnioskować bardzo ciekawe rzeczy. Oczywiście Pan Prezydent może się z tego tłumaczyć, może deprecjonować moją osobę, tylko to są fakty. Ja nie wyczytałam, nie wymyśliłam niczego. To jest dokument, który jest budżetem miasta Płocka. Mam nadzieję, że Pani Skarbnik jeszcze ustosunkuje się do tych pytań, które zawarłam w swojej wypowiedzi, bo chciałabym na nie oczywiście usłyszeć, bo to nie są pytania, które były zadawane tylko po to, żeby je zadać. Otóż Pan Prezydent obejmując swój urząd w 2010 roku miał zadłużenie na poziomie 312 milionów złotych. W budżecie 2014 roku planowane zadłużenie to jest 441 milionów złotych, planowane, czyli kredyt 70 milionów złotych, który był planowany w budżecie miasta Płocka, a w wyniku swoich obietnic jeszcze wyborczych, tego że Pan chce jeszcze zrealizować – przepraszam, Panie Przewodniczący, ale ten budżet jest zrealizowany w takim zakresie w jakim jest, a projekt uchwały, który dzisiaj będziemy procedować, jest ściśle związany z wykonaniem budżetu, czyli de facto te 30 milionów, o ile Rada Miasta Płocka wyrazi zgodę, wejdzie nam jeszcze w poziom zadłużenia, czyli zadłużenie Pana Prezydenta Nowakowskiego na koniec 2014 roku według planu będzie wynosiło 471 milionów złotych, czyli więcej. W cztery lata Pan Prezydent zadłużył miasto na 159 milionów. Średnio, jak by sobie tak podzielić na te cztery lata, to jest około 40 milionów rocznie. Natomiast, gdybyście Państwo przeliczyli sobie w poprzednich kadencjach ile to było, Państwu powiem. Za tego Prezydenta, którego krytykował tak bardzo Pan Prezydent Nowakowski i jego kampania w 2010 oparta była między innymi na krytyce za te działania, zadłużenie coroczne budżetu w kadencji 2002-2010, w dwóch kadencjach, średnio wynosiło 29 milionów, a Pan Prezydent zadłuża corocznie nasze miasto teraz na 40 milionów złotych. Pytanie – co się dzieje w skali tego miasta, że aż tak znacznie zadłuża to miasto? Czy buduje jakieś nowe mosty? Czy buduje, jakieś nowe inwestycje kulturalne są prowadzone? Może w końcu powstanie filharmonia? Na razie nie powstała. W związku z tym nie prowadzi tak znacznych inwestycji. Mało tego – przez 3 lata, śmiem twierdzić, że poza tymi inwestycjami, które były zaczęte w kadencji 2006-2010, czyli mówię o ulicy Targowej i Otolińskiej, nie było żadnych poważnych przedsięwzięć. Ja nie neguję tych rzeczy, tak. Ważne są place zabaw, parki, siłownie na powietrzu, ale nie są to inwestycje, które pochłaniają tak duże środki finansowe, aby zadłużać miasto co roku o 40 milionów złotych, poza tymi środkami, które mamy corocznie w budżecie miasta Płocka. Czyli idąc tym śladem myślenia Pan Prezydent odkąd objął urząd w 2010 roku zwiększył zadłużenie o 50% z 312 do 471. A jeśli mówimy o tych inwestycjach, wydatkach majątkowych, to ja Państwu powiem jak to się kształtowało. Bo tak Pan Prezydent chwali się tymi 800 milionami złotych. W 2007 roku na wydatki majątkowe wydano 151 milionów, w 2008 -147 milionów, w 2009 – 124 miliony, w 2010 – 155 milionów. I teraz dalej 2011 – 72 miliony, 2012 – 137, 2013 – 104 i mamy rok wyborczy, rok cudów – 191 milionów. Co było wcześniej? - nic. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Pani Przewodniczącej. Teraz pozwolę sobie udzielić głosu. Szanowni Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Chciał, nie chciał przeszliśmy

jednak na dyskusję również dotyczącą owych 30 milionów, które są meritum projektów uchwał, które będziemy dzisiaj w dalszej kolejności dyskutować. Ale chyba nie da się inaczej. Na początku nawiążę do tych 50%, o których przed chwilą usłyszeliśmy. Pani Przewodnicząca stwierdziła, iż w tej kadencji samorządu zadłużenie miasta wzrośnie o 50%, około 50%. Wszystkie znaki finansowe na to wskazują, że tak będzie. Ale spróbujmy analogicznie procentowo ocenić wzrost zadłużenia miasta Płocka za poprzednika Pana Prezydenta Nowakowskiego. Początek kadencji – zadłużenie siedemdziesiąt parę milionów, koniec 312. Logicznie wygląda, że jest to około czterysta kilkadziesiąt procent, to jeśli już tak trzymając się procent. Myślę, że różnica mimo wszystko jest dosyć wyraźna. A poza tym chyba czym innym jest zadłużać się na molo, a czym innym na obwodnicę. Ale teraz chciałbym czysto ekonomicznie odnieść się do owych 30 milionów i do kwestii planistycznej, którą poruszyła Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, wszyscy wiemy, iż dochody z podatku dochodowego od osób prawnych, które przypadają miastu, są to przede wszystkim dochody, które płaci, podatki, które płaci Orlen. Zatem odniosę się do raportów finansowych PKN Orlen. Zgodnie z tymi raportami, Szanowni Państwo, w roku 2013 zysk netto Orlenu wyniósł 90 milionów złotych. Cały rok 2013 – 90 milionów złotych. W pierwszym kwartale roku 2014 wyniósł on 126 milionów złotych. Zatem w pierwszym kwartale już był wyraźnie wyższy niż za cały rok poprzedni. Zatem po pierwszym kwartale według mnie nie było przesłanek, żeby obawiać się o dochody, o podatki płacone przez Orlen z CIT. Dramat, jak wszyscy wiemy, nastąpił w raporcie finansowym PKN Orlen opublikowanym za drugi kwartał roku 2014. Raport ten został opublikowany, jak wszyscy finansiści wiedzą, parę tygodni temu, gdyż tak następuje publikacja raportów finansowych kwartalnych firm giełdowych. I to właśnie od kilku tygodni wiemy, iż PKN Orlen w drugim kwartale 2014 roku poniósł stratę netto 5.390.000.000 złotych. 5.390.000.000 złotych. Co to oznacza. Właśnie to oznacza, że nie przez jeden kwartał, ale przez – według mnie – kilka kwartałów podatek dochodowy z Orlenu na rzecz zarówno Skarbu Państwa, jak i Skarbu Gminy, będzie na poziomie zerowym, gdyż jeżeli w kolejnych kwartałach Orlen będzie miał zysk, to oczywiście będzie sobie to tą stratą kompensował. Ja bardzo chętnie, jeżeli Państwo zechcecie, rozpocznę dyskusję na temat tego, dlaczego wynik finansowy Orlenu wyniósł w drugim kwartale minus 5.390.000.000 złotych. Ale uważam, że lepszym miejscem do tego będzie właśnie dyskusja w momencie, gdy będziemy obradować na temat projektów uchwał na drukach 895 i 896. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy, jeżeli chodzi o te zaliczki i odsetki, to ta odpowiedź będzie udzielona podczas dzisiejszej sesji, ale jeszcze nie w tej chwili, bo nie ma osób, które tej odpowiedzi mogłyby udzielić. Ale może w interpelacjach, Pani radna, zostanie udzielona.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Izmajłowiczowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Szanowni Państwo! Chciałem się odnieść tutaj do finansowania między innymi przedszkola. Znaczą troszeczkę się dziwię, bo mam wiedzę, że Pani radna ma mimo wszystko dużą wiedzę, jeśli chodzi o kwestię generalnie mówiąc cyfr, że Pani jest zdziwiona, że majątek spółki nie stanie się majątkiem gminy po roku 2012. Przyznam się szczerze, że oczywiście są takie formuły prawne, aby stał się, ale ja nie wiem, czy akurat będzie taka potrzeba w roku 2012, żebyśmy te formuły prawne obniżenia kapitału przeprowadzali. Natomiast, Szanowni Państwo, w tej chwili, jeżeli chodzi o spółki gminne poziom zainwestowanych środków w różne przedsięwzięcia, które mają służyć mieszkańcom miasta Płocka, to jest około 180 milionów złotych, przy czym w



2014 roku rozpoczęliśmy projekty na około 120 milionów złotych w samych spółkach. I to, że oczywiście mamy dzisiaj 2014 rok, to niestety jest konsekwencją ustawy i kwestii tego, że niestety wybory są powtarzalne w samorządzie. Natomiast część z tych projektów, między innymi resztę przedszkoli, mamy zaplanowanych otwarcie na 2015 rok i myślę, że to nie będzie żaden akcent już wyborczy. Natomiast, gdyby te przedszkola, o czym chciałem jeszcze powiedzieć, gdyby te przedszkola miały charakter komercyjny, to pewnie budżet miasta z tego tytułu nie poniósłby żadnych obciążeń finansowych. Natomiast są to przedszkola publiczne, w związku z powyższym obciążenia finansowe związane z wydzierżawieniem od spółki tych przedszkoli ponosi budżet miasta, tak jak zresztą są to, tak jak zresztą inne obciążenia związane właśnie z oświatą, przedszkolami, które funkcjonują na terenie miasta Płocka i w mojej ocenie nie ma tutaj nic dziwnego. Jest to bardzo dobrze i bardzo uczciwie wyliczony koszt pozyskania kapitału zewnętrznego na bazie wielokrotnych spotkań z instytucjami finansowymi, które między innymi właśnie dostarczały tych środków zewnętrznych tej spółce dla właśnie realizacji potrzeb związanych z między innymi przedszkolami, chyba nie muszą Państwa przekonywać w jak opłakanym stanie te płockie przedszkola są w tej chwili. I tak jak Kochanowskiego, czy Międzytorze to są inwestycje, które pozwolą naszym płockim przedszkolakom funkcjonować w normalnych warunkach, nie w wieloletnich – nawet trudno jest mi to jest nazwać czymś, bo nawet nie były to budynki - barakach, dokładnie, gdzie już jak gdyby poziom tego funkcjonowania już dawno zszedł poniżej krytycznego zera. Wydaje mi się, że nie ma co czekać na kolejny rok budżetowy, kolejny rok budżetu, korzystając między innymi w tym wypadku ze środków zewnętrznych trzeba jak najszybciej tą substancję służącą najmłodszym naszym mieszkańcom odtwarzać. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja jeszcze chciałbym Państwa poinformować, iż wpłynął do mnie wniosek o udzielenie głosu w tym punkcie obrad przez Pana Pawła Stefańskiego. Chciałbym ten wniosek poddać pod głosowanie. Szanowni Państwo, kto z Państwa Radnych... Ja wrócę do dyskusji oczywiście zaraz, tylko chciałbym, żebyśmy mieli jasność i żeby Pan Stefański wiedział, czy będzie w tym punkcie mógł zabrać głos. Kto z Państwa Radnych jest za udzieleniem w dyskusji w tym punkcie obrad głosu Panu Pawłowi Stefańskiemu proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie stosownego przycisku, kto jest przeciw proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku, kto się wstrzymał proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Dziękuję za głosowanie. Proszę o podanie wyników. 12 na tak, 3 na nie, 1 wstrzymujący się. Stwierdzam, iż udzielimy Panu za chwileczkę głos, ale jeszcze nie teraz, gdyż widzę kolejne zgłoszenia ze strony Państwa Radnych.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! A propos tych 30 milionów to rzeczywiście sugestia Pana Przewodniczącego jest słuszna, porozmawiamy w odpowiednim punkcie, natomiast ja tylko króciutko chciałbym zabrać głos w odniesieniu do wypowiedzi Pana Prezydenta Izmajłowicza, który w takim tonie mówi, że budujemy przedszkola, a wy nie chcecie budować - oczywiście przesadzam troszkę - a wy nie chcieliście. Sens dyskusji jest zupełnie inny. Dziś jak patrzymy w Wieloletnią Prognozę Finansową za przedszkole X, na przykład na ulicy Kochanowskiego, zapłacimy w ciągu 12 lat 12 milionów złotych. I pytanie, czy ma to sens ekonomiczny. Tylko i wyłącznie takie pytanie stawiamy. Dlaczego? - dlatego, że za 12 milionów złotych – śmiem twierdzić – gdyby było budżetowanie z planu finansowego miasta, czyli z budżetu miasta Płocka, wybudowalibyśmy bardzo podobne dwa przedszkola. Bardzo podobne dwa przedszkola. Przykładem niech będzie przedszkole, które powstało w Radziwiu, bardzo fajne z placem z zabaw, wszyscy są zadowolenie – nie w tej kadencji, w poprzedniej kadencji, pod

koniec – które kosztowało nie więcej niż 5 milionów złotych. Jest to dość duże przedszkole. Śmiem twierdzić, że gdybyśmy ogłosili przetarg publiczny na wybudowanie przedszkola z wynajęciem przez miasto, to nie płacilibyśmy za takie przedszkole milion złotych, ale dużo, dużo mniej. Dlaczego nie chcieliśmy ogłosić przetargu publicznego? Dlaczego nie chcieliśmy dać plockim przedsiębiorcom zarobić, tworząc nowe miejsca pracy, tworząc miejsca pracy przy budowaniu, tworząc miejsca stabilne na kilka czy te 12 przysłowiowych lat jak to jest w porozumieniu z Inwestycjami Miejskimi? Tylko taki jest spór. Spór o to, że wybudowaliśmy przedszkole za 12 milionów z budżetu miasta, a za tą samą kwotę mogliśmy wybudować dwa bardzo, może nie identyczne, może nie z takim fajnym architektonicznym obliczem, ale dwa bardzo funkcjonalne, dwa bardzo podobne przedszkola. I to jest sens tego sporu, to jest sens tej wypowiedzi, a nie negowanie budowy przedszkola, bo wszyscy wiemy, że stare przedszkola musimy zamieniać na nowe i to będzie proces ciągły niezależnie od tego kto będzie w Płocku prezydentem, jaki będzie skład Rady Miasta Płocka. Dwa, trzy przedszkola w kadencji zawsze będą budowane i wymieniane te najstarsze, aż dojdziemy do takiego momentu, że będzie standard bardzo przyzwoity w plockich przedszkolach. To jest właśnie ta rozrzutność środków finansowych. Wybitni ekonomiści musieli to wymyślić. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, ja tylko przypomnę, że prosiłam o to, żeby mi wyjaśnić kredyt obrotowy, dlaczego nie uruchomiono 70 milionów, jaka była różnica. Ja przypomnę tylko, że prosiłam o to, dlaczego mamy w 2015, w 2014 w budżecie wpisane cały czas jeszcze dofinansowanie komendy 7 milionów złotych i ja prosiłam również o wyjaśnienie, jak wygląda sprawa wpływów i kosztów wynikających z obsługi gospodarki komunalnej mieszkańców Płocka, czy my zamkniemy się w tych przychodach, które otrzymamy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Barbarze Szurgocińskiej.

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Odpowiadam Pani radnej, jeżeli chodzi o kredyt obrotowy. Proszę Państwa, kredyt obrotowy mamy w wysokości - zabezpieczony w budżecie miasta - w wysokości 40 milionów złotych. Korzystamy z kredytu tego obrotowego z uwagi na to, że jest tańszy od tego kredytu, który wzięliśmy długoterminowy na tam okres 10 lat w kwocie 70 milionów. I chcę powiedzieć, że kredyt obrotowy jest oprocentowany tylko według WIBOR-u 2,29% w tej chwili, tak że jest tańszy. Natomiast ten długoterminowy na kwotę 70 milionów 3,16 %, bo tu jest WIBO 2,29 plus 0,87 marża, a przy kredycie obrotowym nie mamy marży, dlatego korzystamy z niego. Chcę powiedzieć, że z kwoty 70 milionów złotych uruchomiliśmy już 50 milionów, bo w tej chwili wydatki inwestycyjne, które pokryliśmy z tych wpływów to kwota 110 milionów złotych po dziewięciu miesiącach. Także po prostu tu Pan Prezydent powiedział, że to wykonanie procentowe 60%, to na złotówki przekłada się w kwocie 110 milionów złotych. Natomiast, jeżeli chodzi o pracowników administracyjnych, średnie płace, to będzie odpowiedź na piśmie, bo to działka Pani Sekretarz, nie moja. Natomiast, jeżeli chodzi o policję, również do wydziału skarbu nie wpłynął żaden wniosek o korektę WPF-u w kwocie tych 7 milionów, które są przyznane dla policji. Policja wystąpiła o dużą kwotę – o 2,5 miliona – ale na zakup samochodów w roku bieżącym, ale z uwagi na brak środków nie uruchomimy. Być może, że w ramach tych 7 milionów złotych, które są w WPF-ie, być może Pan Prezydent zadecyduje, że część środków przeznaczy się na zakup tych samochodów dla policji. Jeżeli nie, to w październiku będzie ta pozycja wyprostowana, po prostu te pieniądze zostaną zdjęte. Natomiast, jeżeli chodzi o zaliczki, Pani Bramska to bierze, są przyznawane duże zaliczki na wyjazdy dzieci za granicę, na te wszystkie wyjazdy. Dlatego ta kwota jest duża.

Natomiast pozostałe Pan Prezydent Siemiątkowski powiedział, że w *Sprawach różnych* będzie udzielona odpowiedź. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja przepraszam, bo nie powinienem uczestniczyć w polemikach, ale wypowiedź Pana Mirosława Milewskiego sprowokowała mnie niestety do tego. Jak można sobie wyobrazić sytuację, że to przedsiębiorca zbuduje to przedszkole za 6 milionów. Inaczej powiem – te 12 milionów, które też nie wiem, czy do końca są poprawnie wyliczone, ktoś chce przełożyć na dwa przedszkola po 6 milionów, zbudowanych przez prywatną osobę. Jeśli mielibyśmy tutaj na myśli filantropa, który przyszedłby i zbudował też to przedszkole za darmo bądź zażądał zwrotu w czynszu od miasta w wysokości poniesionych nakładów, to by pewnie tak było. Ale ja osobiście takiego filantropa nie znam. Znam natomiast mniej więcej jakie chodzą stopy zwrotu w kapitale prywatnym na terenie miasta Płocka. Są to stawki nie niższe niż 12%. I łatwo by sobie policzyć zatem, ile to przedszkole by kosztowało tam za jakiś czas. To, że zupełnie nie rozumiem tego, dlaczego nie uznajemy, że to przedszkole zostało zbudowane przez mieszkańców Płocka, stwarzając miejsca pracy dla płocczan, przecież na tym przedszkolu pracowali ludzie z Płocka. Akurat jest to osiedle na którym mam wielu znajomych, bo mieszkam tam wiele, wiele lat i jakoś nie podnosili oni problemu takiego, że oto właśnie przyjechali tam ludzie, nie wiem, z Chin, nie wiem, z Chile, z Francji, budują przedszkole na tym osiedlu. Budują to płocczanie, którzy tutaj płacą podatki i którzy po prostu są zatrudniani w firmach, które pracowały przy tym przedsięwzięciu. Nie chcę wracać już do historii polegającej na historii budowy przedszkola kontenerowego. Było to dosyć znane. To przedszkole miało kosztować 16 milionów złotych. Miało być budowane przez firmę jakąś tam i właścicielem tego przedszkola nie byłoby miasto tylko byłaby firma, która to zbudowała. Tutaj właścicielem tego przedszkola będzie spółka miejska. Spółka, w której miasto posiada 100% udziałów i nie podejrzewam, żeby komukolwiek przyszło do głowy, żeby sprzedawać tą spółkę inwestycje płockie. A również nie wyobrażam sobie, żeby się znalazł chętny, którą by tą spółkę mógł kupić, ponieważ jest to spółka powołana do określonego celu, po to między innymi, żeby zwiększyć możliwości finansowe miasta, zwiększyć możliwości poszukiwania środków finansowych na pilne zaspokajanie potrzeb mieszkańców. I myślę, że wszyscy na tej sali pamiętamy, że na progu 2010 roku w płockich przedszkolach brakowało, jeśli dobrze pamiętam, 460 miejsc dla dzieci oczekujących na te przedszkola. Myślę, że potrzebą chwili było to, aby natychmiast rozwiązać problem braku miejsc dla dzieci i taką decyzję tutaj wspólnie część z nas – część z nas, podkreślam, żeby zwolnić tutaj część Państwa z odpowiedzialności za to – część z nas podjęła. Do tych ludzi, którzy podejmowali tą decyzję należałem również ja. Łatwo zresztą jest ustalić kto nie godził się na budowę tych przedszkoli nie zgłaszając żadnej innej propozycji zastępczej. I dlatego naprawdę ja jestem... Ja może jestem w komfortowej dzisiaj sytuacji, ponieważ nie będę się ubiegał o funkcję prezydenta. Ja nie muszę posiłkować się demagogią, ale mam prawo i obowiązek oceniać to jako człowiek, który obserwuje to co się w tym mieście dzieje, także jako radny, który za to co się tutaj przez 4 lata w tym mieście działa odpowiadam. I akurat, jeśli chodzi o to przedszkole, nie mam jakiegoś specjalnego kaca ani wyrzutów sumienia, że oto sprzeniewierzyliśmy pieniądze płocczan. Najważniejsze, że to przedszkole jest. Własnością tego przedszkola jest w sposób pośredni miasto. Nikt tego miastu nie zabierze. Kalkulacja dotycząca czynszów dzierżawnych na następne lata rozumiem, że jest zupełnie sprawą otwartą. Gdybyśmy mieli wszystko opierać o możliwości budżetu, to byśmy byli ho ho daleko wstecz, o czym myślę, że będzie dyskusja w części dotyczącej tego kredytu, który rozumiem, że jest głównym powodem bardzo ożywionej dyskusji na temat tego materiału. O tym będę chciał powiedzieć troszeczkę później. Dlatego jako człowiek odpowiedzialny za budowanie tych przedszkoli uważam, że wypełniłem tutaj swój

obowiązek w stosunku do ludzi, którzy na te przedszkola oczekiwali, nie przepłacając, robiąc to w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych, powiększając majątek gminy, jeśli nie wprost to poprzez spółkę której miasto jest właścicielem. A przede wszystkim mam satysfakcję taką, że będąc na tym osiedlu, a bywam tam do czasu do czasu, widzę zadowolonych ludzi, którzy zobaczyli, że powstało coś, na co czekali przez wiele, wiele, wiele lat. A chcę powiedzieć, żeby również wyprzedzać tutaj jakieś tam historyczne wycieczki, że akurat w kadencji 1998-2002 w Płocku również powstało mnóstwo przedszkoli, bo była taka potrzeba. I z tego także jestem dumny."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Nie sędzę, czy jest ktokolwiek na tej sali, czy radny czy osoby z rad osiedli, radni nasi, czy osoby, które przyszły na tą sesję, czyli mieszkańcy Płocka, nikt chyba – w moim przekonaniu – nie jest przeciwko budowie przedszkoli. Ja mam takie wrażenie. I nie potrzeba nam sobie udowadniać, czy to było potrzebne, czy nie, bo to było potrzebne, tylko kwestia jest ekonomiczna, wytłumaczenia tego mieszkańcom Płocka na czym polega ten myk ekonomiczny. A myk ekonomiczny polega na tym, że spółka sobie naliczyła odpowiednią marżę. A po co naliczyła marżę? - po to, żeby utrzymać zarząd wynagradzany za kilkanaście, nawet do 20 tysięcy złotych, po to, żeby utrzymać radę nadzorczą. Nie wiem, dlaczego powinna być cztero- czy pięciosobowa, bo równie dobrze mogłaby funkcjonować trzyosobowo, tak jak powinno tak to funkcjonować w radach nadzorczych w spółkach miejskich. A niestety rozpompowano rady nadzorcze do pięciosobowych nie wiedzieć czemu. A dlaczego? - proste, Pan Prezydent musi zagwarantować miejsca w radach nadzorczych dla swoich kolegów. Ale to są pieniądze. Za to płacą wszyscy mieszkańcy Płocka. Tak samo jak powiedział nam Pan Prezes Spółki, jaka jest średnia wśród pracowników, nie kadry zarządzającej, wśród pracowników – 6,5 tysiąca złotych średnia płaca. Gdzie taką płacę mamy na rynku płockim? 6,5 tysiąca złotych. I to też płacą mieszkańcy Płocka w tym czynszu dzierżawnym do Spółki Inwestycje Miejskie. I to tu jest klucz tego wszystkiego, dlaczego są tak napompowane te pieniądze. Dlaczego tak znacznie zwiększono zatrudnienie właśnie w Spółce Inwestycje Miejskie? Przecież de facto można to było bardzo prosto zrobić – zlecam firmie realizację danej inwestycji. Ja nie muszę zatrudniać pracowników, nie muszę zatrudniać inżynierów, nie muszę projektantów zatrudniać. Po co? Na zewnątrz zlecam projekt i wykonanie tej inwestycji. Przecież, żeby wybudować przedszkole ja nie muszę zatrudniać budowlańców u siebie w firmie. Rozpisuję przetarg, wynajmuję firmę, która mi to realizuje w określonym czasie i na określonych warunkach, i tyle. A po co mamy zwiększać zatrudnienie w Spółce Inwestycje ponad dwukrotnie w stosunku co było do tego? Po co mamy zwiększać ilość członków rad nadzorczych? Po co mamy w taki sposób wynagradzać tych prezesów, że dwadzieścia parę tysięcy za wynagrodzenia dla prezesów, to jest przesada. Jaka jest odpowiedzialność? Nawet porównując do odpowiedzialności Prezydenta Miasta Płocka porównajcie sobie Państwo jaka jest odpowiedzialność Prezesa, który zatrudnia 10 czy 15 osób z odpowiedzialnością Prezydenta i jak się ma to wynagrodzenie. Po prostu nie panujecie Państwo nad tym. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, patrząc na lampki, które się zapaliły na monitorze w trakcie dyskusji Pani radnej widzę, że dyskusja dopiero się rozkręca. Ja tylko bardzo krótko jednym zdaniem podsumuję wypowiedź Pani radnej. Ja tylko chciałbym przypomnieć, że Spółkę Inwestycje Miejskie powołaliście tak naprawdę Państwo w roku 2010.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja na początku chciałbym wszystkich tu obecnych na sali bardzo przeprosić, że moją wypowiedzią za chwilę wprowadzę pewien nastrój emocjonalny i personalny, bardzo przepraszam, ale nie byłbym sobą, gdyby tego nie powiedział. Ot taka spontaniczna będzie wypowiedź. Drodzy Państwo, wysłuchaliście Państwo pięknej oratorskiej przemowy Pana Prezydenta, obecnie Przewodniczącego Hetkowskiego. Jak zwykle krasomówstwo jest na bardzo, bardzo wysokim poziomie. Ale cóż to się stało. Po mojej wypowiedzi zaistniał oto taki fakt, że klasyka - uderz w stół a nożyce się odezwą. Dlaczego akurat odezwał się Pan Prezydent Hetkowski, koalicjant obecnego Prezydenta. Otóż, drodzy Państwo, na początku powiedział, że firma prywatna wybuduje po 6 milionów dwa przedszkola. Nie, ja powiedziałem zupełnie coś innego. Gdybyśmy z budżetu miasta budowali przedszkola podobne, nie identyczne, w miarę podobne do tego, które powstało na ulicy Kochanowskiego, to prawdopodobnie za 12 milionów wybudowalibyśmy dwa takie przedszkola na dwóch różnych osiedlach, z budżetu miasta. Gdybyśmy zlecili w przetargu publicznym budowę takiego przedszkola firmie prywatnej, to jestem przekonany, że wydalibyśmy mniej niż 12, nie 6, ale przypuszczam, że 10, 11. Z całą pewnością byłaby to taka kwota. A więc to tylko gwoli uzupełnienia. Natomiast to co ma wzbudzić emocje, drodzy Państwo, to to, że Pan Prezydent Hetkowski występował w swoim wystąpieniu prawdopodobnie we własnej sprawie. Bo czy to prawda, że przedszkole budowała firma kielecka, a podwykonawcą była rodzina Pana Prezydenta Hetkowskiego i dlatego tak oratorsko występuje? Jak to pięknie brzmi, a tak naprawdę kryje się prywatnie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Prezydencie Milewski, niech Pan będzie uprzejmy, pofatyguje się do Inwestycji Miejskich i zobaczy, kto realizował przedszkole przy ulicy Kochanowskiego. I wtedy przekona się Pan, że po prostu Pan kłamie. I tyle. A przedszkole to kosztowało, z tego co wiem, około 6 milionów, a nie 12 milionów tak jak Pan insynuuje, i zostało zbudowane za 6 milionów a nie za 12 milionów. A zostało zbudowane prawdopodobnie przez Spółkę Inwestycje Miejskie dlatego, że po prostu w budżecie na to brakowało środków i znaleziono dodatkową możliwość sfinansowania tego przedsięwzięcia. I tyle. Także mam taką prośbę – proszę raczej dokładnie zbadać sprawy i dopiero potem zabierać głos, szczególnie idąc w kierunku obrażania mnie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Arkadiuszowi Iwaniakowi.

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Najpierw takie spostrzeżenie. To prawda, co Pan Przewodniczący powiedział, że tą spółkę powołał Prezydent wywodzący się z PiS. I z tego co pamiętam przez dłuższą część funkcjonowania tej spółki funkcjonował zarząd oraz rada nadzorcza, która brała pieniądze za, tak naprawdę, w tym okresie nierobienie nic. Pani radna, oczywiście zgodzę się z Panią, że zarobki prezesów w naszych spółkach gminnych są zdecydowanie za wysokie, to prawda i to należy poprzeć. Natomiast powiedziała Pani radna o myku. Ja mam pytanie do byłego Prezydenta Milewskiego: na czym miał polegać myk na budowie kontenerowego przedszkola za - tak jak powiedział Pan radny Przewodniczący Hetkowski - 16 milionów do zewnętrznej, prywatnej spółki? Bo skoro zadajemy trudne pytania, to sobie je zadajmy. Skoro myk ma polegać na tym, że nasza miejska spółka będzie bogatsza po pierwsze o teren, o nowe dobre przedszkole za 6 milionów, w konsekwencji finansowania i funkcjonowania pewnie będzie to drożej, i nie 12 milionów, bo z tego co na ostatniej komisji tłumaczył Prezes Inwestycji Miejskich, to będzie co roku dostosowywane do możliwości spółki, a więc to niekoniecznie musi być 12

milionów, zresztą nie wiem skąd się wzięło te 12 milionów, to po pierwsze. A po drugie, jeśli mówimy o mykach, to chyba nie w tym miejscu, bo to mówimy o przejściu środków z miasta do spółki, a tu mówimy o 16 milionach kontenerowego, ustawionego na szybko przedszkola, bo oczywiście wtedy była taka potrzeba, bo brakowało miejsc. Dlatego to miało kosztować kilkanaście milionów złotych, kontener ustawiony. Więc to jest dopiero myk, jak mówimy o mykach. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Cezaremu Lewandowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Cezary Lewandowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Wysoka Rado! Po pierwsze, jeżeli chodzi o dyskusję na temat punktu związanego z przebiegiem wykonania budżetu, to cieszy mnie fakt, iż nie ma tutaj uwag co do zakresu związanego z inwestycjami. Pojawiają się co prawda głosy Pani radnej i Pana Prezydenta, byłego Prezydenta Milewskiego, dotyczące różnego rodzaju inwestycji w ciągu ostatnich 12 lat. Ja odniosę się tylko w kilku słowach do przedszkola na ulicy Kochanowskiego. Inwestycja ta kosztowała około 6,5 miliona netto, czyli ponad 8 milionów brutto i zakładała – i tak też została zrealizowana – wybudowanie przedszkola ośmiooddziałowego. Przedszkole, o którym Pan radny Milewski wspominał, czyli w Ciechomicach, to przedszkole czteromodułowe, nie czteromodułowe tylko czterooddziałowe, czyli dwa razy mniejsze i za kwotę blisko 6 milionów brutto. Czyli sama jakby matematyka pokazuje, że relatywnie tańsze było to na ulicy Kochanowskiego. Ta kwota 12 milionów, o których Pan radny Milewski mówi, to być może wynika z przeliczenie rat jakie miasto będzie musiało płacić, ale to jest decyzja świadoma, też Państwu była przedstawiana, ponieważ nie jest też prawdą, tak jak Pani radna Kulpa sugerowała, że ta marża spółki jest uwarunkowana pensją pracowników czy zarządu. Spółka Inwestycje Miejskie realizuje te inwestycje na bazie obligacji, które też generują pewne koszty. Ale to dla osób, które się zajmują, a zwłaszcza dla Państwa radnych, którzy już niejednokrotnie nad obligacjami się pochylali, nie jest chyba tajemnicą ani jakimś wielkim problemem. Wracając do przedszkola na ulicy Kochanowskiego, to chciałbym zauważyć, że była to inwestycja realizowana w dużo trudniejszych warunkach niż ta w Ciechomicach, ponieważ to nie był dziewiczy teren, tylko teren silnie uzbrojony o dużej, starej infrastrukturze, ale również zabudowany – jak Państwo pamiętają – ponad pięćdziesięcioletnimi barakami. Także też wykonawca musiał ponieść koszty związane z jego realizacją. Pojawia się też tutaj wątek przedszkola kontenerowego, czy też przedszkola modułowego, jak to wcześniej nazywaliśmy i z tego co pamiętam, rata roczna wynajęcia tego przedszkola modułowego, zbudowanego zresztą na naszej nieruchomości, to było około 750 tysięcy netto. Także w porównaniu z tymi założeniami, które pojawiły się w latach 2007-2011 to co zrealizowano jest uważam, że tańsze, efektywniejsze, już nie mówiąc o walorach estetycznych. Odnosząc się do kilku słów, które Pani radna Kulpa wypowiedziała, dotyczących polityki inwestycyjnej i wartości jakie się pojawiają, to chciałbym Państwu zauważyć, że w obecnej kadencji nie stawialiśmy pomnika ani sobie, ani Prezydentowi, tylko odpowiadaliśmy na zapotrzebowania społeczne, czyli przedszkola, drogi, szkoły, żłobki i inne instytucje związane z codziennym funkcjonowaniem mieszkańców Płocka. Co prawda, nie wybudowaliśmy drugiego amfiteatru, bo nie było takiego sensu, on i tak stoi pusto. Nie wybudowaliśmy drugiej hali, która miała kosztować 80 milionów złotych, a kosztowała 110 milionów. I nie wybudowaliśmy mostu i dróg dojazdowych za 430 milionów, które stały przez 2 lata puste. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Zapraszam do mównicy Pana Pawła Stefańskiego. Proszę bardzo Panie Pawle, przy czym prosiłbym bardzo o zmieszczenie się w 5 minutach.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Pawłowi

Stefańskiemu.

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Mieszkańcy! Ja postaram się, mam precyzyjny tekst, zajmie mi przeczytanie go około 5-6 minut. Także proszę pozwolić mi dokończyć go. W tekście tym odniosę się również do diskutowanego punktu. Mam tutaj trzy precyzyjne zdania zapisane. Więc zostałem oskarżony o wygłaszanie na sesji Rady Miasta Płocka bardzo krytycznej oceny pracy płockiej Straży Miejskiej, w szczególności jej Komendanta i jednego ze strażników. Zarzuca mi się pomówienie strażnika Arkadiusza Agackiego, cytuję za aktem oskarżenia i Kodeksem karnym: o postępowanie i właściwości, które poniżają pokrzywdzonego w opinii publicznej i narażają go na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia tego stanowiska, to jest o czyn z artykułu 212 § 1 Kodeksu karnego. Pokrzywdzony stwierdził podczas rozprawy pojednawczej, że moja ocena jego postępowania i właściwości uwłacza mu i ma niekorzystny wpływ na jego ocenę przez przełożonych, w związku z czym domaga się przeprosin na sesji Rady Miasta. W ocenie Sądu może chodzić o słowa: a jest taki orzeł, nazywa się Arkadiusz Agacki, tępe, ślepe, leniwe, nie chce mu się robić i tak dalej. Zobowiązałem się przed Sądem wygłosić na sesji Rady Miasta stosowne przemówienie i tutaj przychodzę właśnie dlatego, przeproszenie. I tutaj właśnie będzie tekst tych przeprosił. Nie było moją intencją uwłaczanie komukolwiek, a jedynie zwięzła, rzetelna, krytyczna ocena, bo oparta na znanych mi faktach i posiadanych dokumentach ocena działań płockiej Straży Miejskiej, jej Komendanta oraz jednego ze strażników, na którego kilkakrotnie natknąłem się na mojej drodze w niezbyt długim czasie. Żałuję, że nie użyłem bardziej adekwatnych, bardziej eufemistycznych i wyszukanych słów do wyrażenia przysługującego mi prawa do oceny płockiej Straży Miejskiej i działań jej funkcjonariuszy, która to ocena pozostaje niezmiennie krytyczna od lat. Niniejszym przepraszam Arkadiusza Agackiego za to, że użyłem niewłaściwych słów: orzeł, tępe, ślepe, leniwe, nie chce mu się robić i tak dalej oraz, że odniósł mylne wrażenie, że przypisałem mu jakieś właściwości. Nie było moją intencją przypisywanie mu jakichkolwiek właściwości, bowiem w mojej ocenie jest on ponad wszelką wątpliwość osobą bez właściwości. Notabene orłem też nie jest bynajmniej. Korzystając z ogólnego dzisiaj dobrego nastroju i dobrego momentu do przepraszania chciałbym przy okazji przeprosić z tego miejsca również za to, że jestem wrażliwy, mam niezły nos, słuch i wzrok, wiele dostrzegam, mam refleks i szybko chwytam istotę rzeczy oraz potrafię to zwięźle zwerbalizować i celnie opisać. Przepraszam za moje wady: jestem inteligentny, dowcipny, spolegliwy, ale nie potulny i cichy, za moje zalety, że jestem złośliwy, bezczelny i posługuję się ciętym językiem. Przepraszam za wielkopańskie zwyczaje Pana Andrzeja, który spóźnia się o ponad 10 minut na wyznaczoną przez siebie godzinę spotkania 17.00, ale już nie przeprasza za to spóźnienie długo oczekujących na niego mieszkańców, w znakomitej większości sędziwych staruszków. Za wielkoświatowe maniery Pana Andrzeja i zwracanie się przez niego do 70-80 - latków po imieniu, podobnie zresztą jak na tej sali. Za przemyślane hasła promocyjne typu: *Płock Zero Dryfu*, ale za to kupa syfu, *Płock na fali*, czyli Płock na bańce. Prawda, że brzmiały wspaniale i bardzo zachęcają do odwiedzenia miasta oraz inwestowania tu. Za duże – i to będzie teraz tutaj w związku z punktem obrad – za duże pieniądze publiczne wypłacone w tej kadencji z budżetu miasta na liczne ciepłe synekury, absurdalne dotacje, wątpliwą promocję oraz zbędne, źle adresowane dofinansowania do kształtów MBA, w tym jeden za około 53 tysiące. Tak nawiasem mówiąc – kiedy zostaną zwrócone do kasy UMP te nienależnie wypłacone pieniądze? Przepraszam za wyjątkową politykę kadrową i powoływanie na kluczowe funkcje w mieście prawie samych tuzów fachowości, kompetencji i pracowitości itp., itd., etc., obficie wytwarzających wartość dodaną. Przepraszam za wypracowaną w tej kadencji w wyniku prac badawczych wartość dodaną w konkurencji zadłużanie miasta. Na koniec 2014 poziom długu miasta planowany jest tylko na 470 milionów wobec aż około, aż 312 milionów na koniec 2010, niestety. Tylko w tym roku wynik poprawi się o około 100 milionów, bowiem rzutem na taśmę jeszcze przed końcem tego roku dług wzrośnie o kolejne 30 milionów. Według mnie jest to raczej wartość odjęta, angielski termin

subtracting value, i jest to nasz wielki wkład w światowy rozwój nauk ekonomicznych i praktyki gospodarczej. Kłaniają się: Smith, Ricardo, Marks i wielu innych pomniejszych tuzów ekonomii.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czas mija, Panie Pawle.”

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Kończę. Litania rzeczy za które należałoby przeprosić w tej kadencji jest dużo dłuższa i musiałbym mieć co najmniej dwie godziny, aby ją z grubsza tylko przedstawić. Przydałoby się przewidzieć w porządku obrad sesji Rady Miasta podsumowanie i zrobienie bilansu zamknięcia bieżącej kadencji płockiego samorządu jeszcze przed nadchodzącymi wyborami do samorządu, bo nie było bilansu otwarcia. Ogólnie przepraszam za to, że żyję w tym mieście i samą tylko swoją tu obecnością zakłócam beztróskie życie i owocną działalność na niwie miejskiej i finansach miejskich osobnikom bardzo wybitym i tym mniej wybitnym również. Jeszcze raz serdecznie przepraszam. Dziękuję za uwagę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Mam dwie wątpliwości. Po pierwsze to jak Pana wystąpienie było powiązane z pierwszym półroczem 2014. Ale proszę nie odpowiadać, Panie Pawle, proszę już sobie usiąść na miejsce. Myślę, że powiązane o tyle, że pewnie ten proces się toczył w pierwszym półroczu 2014. Natomiast mam też duże wątpliwości, czy Sąd Pana przeprosiny uzna za przeprosiny, ale to już pewnie nie moja sprawa i nie nasza, tylko sprawa Sądu. Szanowni Państwo, ponieważ otrzymaliśmy materiał na piśmie pod tytułem *Informacja o przebiegu wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze*, chciałbym teraz poddać pod głosowanie ten dokument.[...]”

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie przedstawiony materiał.

Wynik głosowania:

za – 12

przeciw – 5

wstrzymujące – 3

Rada Miasta Płocka przyjęła *Informację o przebiegu wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2014 r.*

#### **Ad. pkt 4**

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie *Informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.*

Wynik głosowania:

za – 12

przeciw – 5

wstrzymujące – 3

Rada Miasta Płocka przyjęła *Informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.*

#### **Ad. pkt 5**

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie *Informację o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury.*

Wynik głosowania:

za – 15



przeciw – 2

wstrzymujące – 3

Rada Miasta Płocka przyjęła *Informację o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury.*

## **Ad. pkt 6**

Materiał: *Bezrobocie – rozmiary oraz struktura społeczna bezrobocia na przełomie ostatnich pięciu lat, określenie przyczyn bezrobocia w Płocku oraz ocena skuteczności podjętych działań w tym zakresie, polityka miasta w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy.* stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja bardzo bym prosił o uzupełnienie tego materiału, ponieważ jest tu wiele danych za lata 2009-2013, 2014, wiele zestawień, wiele tabel, brakuje mi jednej, jednego – zestawienia osób zamieszkujących, czy zameldowanych w mieście Płock z podziałem na grupy wiekowe: 0 -18, 18 - 65, 67 i powyżej 65. roku życia, jak to się kształtuje na przełomie tych lat, gdyż łatwo mówić o współczynniku bezrobocia, tylko chciałbym go odnieść do ilości osób w wieku tzw. produkcyjnym, ile, jaki jest to procent ogółu mieszkańców i czy ten odsetek, procent tych osób w tym przedziale wiekowym na przełomie tych lat wzrastał, a być może drastycznie maleje. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Bardzo dziękuję za sprawozdanie, które otrzymaliśmy jako radni, choć nie uwzględnia wszystkich elementów związanych z tematem, a przede wszystkim polityką miasta w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy. Ale analizując to sprawozdanie, które otrzymaliśmy, można wyciągać takie wnioski jakiego są częściowo sugerowane w tym sprawozdaniu, ale gdy się wczytamy bardziej szczegółowo, to możemy dojść do zupełnie, zupełnie innych wniosków. Gdy na przykład porównamy sobie za ostatnie lata poziom bezrobocia, jest ono podane w cyklach nie rocznych, ale kwartalnych, więc spróbowałem porównać jak ten poziom bezrobocia wynosił, kształtował się od roku 2010, czyli końca poprzedniej kadencji, jak to się ma dzisiaj i wygląda tak, że w każdym kwartale porównując kwartał do kwartału - dlaczego porównując kwartał do kwartału, ano dlatego, że bezrobocie ma charakter cykliczny, wszyscy wiemy że latem maleje a zimą wzrasta w uproszczeniu, dlatego porównywanie kwartału do kwartału jest wskazane - i tak w pierwszym kwartale roku 2010 bezrobocie wynosiło 11,9, w pierwszym kwartale bieżącego roku 13,7. I tak po kolei, w drugim kwartale – 10,5 do 12,3, w trzecim kwartale – 10,9 do 13, 10,9 do 12,9 w czwartym kwartale. Krótko mówiąc wzrost o około, upraszczając już wszystko, 2%. Zapowiedzi, jeśli chodzi o bardzo – bujne zapowiedzi – z kampanii 4 lata temu były zupełnie inne: zmniejszymy bezrobocie, a przede wszystkim ułatwimy przedsiębiorcom tworzenie nowych miejsc pracy. Pracowaliśmy 4 lata razem i tych elementów ułatwiających tworzenie miejsc pracy dla płockich firm w zasadzie nie było. Były jedynie formalne poprawki istniejących już propozycji, istniejących uchwał, istniejących ulg, dlatego że zmieniało się prawo i należało te lokalne rozwiązania dostosować do zmieniającego się prawa. To po pierwsze. Po drugie, jeśli porównamy skalę bezrobocia od roku 2010 do dzisiejszego, jak zmieniało się bezrobocie w Polsce, jak zmieniało się bezrobocie w Płocku, to dojdziemy do wniosku, że bezrobocie w Polsce generalnie spadło o prawie 0,5%, a w Płocku wzrosło o 1%. W związku z tym... Przepraszam, bezrobocie spadło w Polsce o 1%, natomiast w Płocku wzrosło o 1,9. W związku z tym jasny wniosek, że jesteśmy w tym zakresie, stoimy w tym

zakresie gorzej od średniej krajowej. W Polsce generalnie średnia jest taka, że lepiej pracują nad tworzeniem nowych miejsc pracy niż w Płocku. To wynika z tego właśnie sprawozdania. Jest to bardzo niepokojące, bardzo niepokojące zjawisko. Jeśli tak dalej potrwa, to możemy spodziewać się dalszego wzrostu bezrobocia, nie szalonego, nie sugeruję tego absolutnie, ale dalszego stopniowego wzrostu bezrobocia o kilka punktów procentowych i niestety przecięcia tej krzywej, czyli większego bezrobocia w Płocku niż w Polsce. A mieliśmy już różnicę 1,5% na korzyść naszego miasta. Następną ciekawą rzeczą, która wynika z tego sprawozdania, to są prowadzone przez Miejski Urząd Pracy aktywne programy na rynku pracy. Jest to jeden z kilku elementów, który powinien tak naprawdę zafunkcjonować obniżeniem poziomu bezrobocia, czy tworzeniem nowych miejsc pracy. I co w tym zakresie widzimy w układzie tabelarycznym, który mamy bardzo precyzyjnie przedstawiony na stronie 13 i dalszych tegoż sprawozdania. Otóż w latach 2009-2014 na aktywne formy walki z bezrobociem wydano około 64 miliony złotych, w tym ponad połowę w latach 2009-2010. A więc tam 2 lata, tu 4 lata. Wszystko wskazuje na to, według tych danych, i taka jest rzeczywistość, że na aktywne formy walki z bezrobociem przeznaczamy dwukrotnie mniejsze środki, a więc efekty też nie mogą być pozytywne, czego dowodem jest poziom bezrobocia. W następnej tabeli mamy ujętą liczbę osób objętych aktywizacją zawodową w tychże latach objętych sprawozdaniem, czyli 2009-2014. I podobnie, jeśli podsumujemy sobie lata 2009 i 2010 to będzie to ponad połowę osób objętych aktywizacją w porównaniu z czterema następnymi latami. A więc wniosek jest prosty, jasny – ponad dwukrotnie mniej osób obejmujemy aktywnymi formami aktywizacji zawodowej, jeśli chodzi o osoby pozostające na rynku bez pracy. Dane są niestety nieubłagane. Na stronie 18 mamy kolejną tabelę pokazującą liczbę miejsc pracy, udostępnioną przez Miejski Urząd Pracy w latach 2009-2014. Lata 2009-2010 to jest liczba miejsc pracy w granicach 15-16 tysięcy, a dalej jest już tylko gorzej, dlatego że jest 14 tysięcy, 10 tysięcy, 11 tysięcy, w obecnym półroczu 7 tysięcy. Miejski Urząd Pracy udostępnia mniej propozycji pracy dla osób bezrobotnych. Efekty nie mogą być bardzo pozytywne skoro jest na rynku mniej propozycji pracy. Prawie połowę tego sprawozdania albo około połowę tego sprawozdania w końcowej części zajmuje opis programów unijnych i dofinansowania w tym zakresie dla tworzenia miejsc pracy, bądź też dla różnego rodzaju działalności przygotowujących absolwentów, czy przygotowujących osoby do przyszłej pracy. Mam tu na myśli głównie szkolenia, przekwalifikowania itd., itd. Na ten cel wydano bardzo duże pieniądze. Natomiast jeśli poczytamy sobie tą drugą część w szczegółach, to dostrzeżemy, że w zasadzie jeden projekt był tutaj kluczowym, projekt, który rozpoczęto realizację w roku 2008, zakończono w 2013, dlatego że obejmował swoim zasięgiem około 2 tysiące osób. Natomiast projekty dobrze że są, ja nie neguję tych projektów, proszę mnie źle nie zrozumieć i nie zinterpretować tego opacznie, dobrze że pozyskujemy takie środki, natomiast efekty tych projektów są w sensie tworzenia nowych miejsc pracy kolejnych, powiedziałbym, takie sobie. Na stronie 29 na przykład mamy projekt pod nazwą projekty partnerskie realizowane przez Miejski Urząd Pracy „Nowy start z nowymi kwalifikacjami” itd., itd., na kwotę 1,5 miliona złotych i na końcu jest podsumowanie, cytuję: w 2013 roku jedna osoba podjęła zatrudnienie. Ale brzmi to bardzo efektownie, ponieważ pozyskujemy środki unijne i zajmuje to połowę tego sprawozdania. Drodzy Państwo, spróbuję jeszcze, ponieważ sprawozdanie dotyczy kilku lat, odnieść się do publikowanych kilka miesięcy temu przez Gazetę Wyborczą porównań na rynku pracy dotyczących około 26, 27 największych miast polskich. Bardzo mnie wówczas uderzyło i zapamiętałem to do dziś, dwie kategorie porównawcze. Pierwsza dotyczyła odsetka osób bezrobotnych pozostających bez pracy w tych najmłodszych kategoriach dwóch. Płock był liderem. W Płocku najwięcej osób młodych pozostało w roku 2012 - bo za ten rok było to sprawozdanie – bez pracy. I jeszcze w jednej kategorii był Płock liderem, a mianowicie w kategorii rejestracji nowych podmiotów gospodarczych. To o czymś świadczy, że tak naprawdę otwartość na płockich przedsiębiorców jest zwykłym opakowaniem i PR-em, natomiast nie przekłada się to prawie w ogóle na czyny. I PR również jest stosowany w stosunku do osób najmłodszych, a wszyscy wiemy chociażby na podstawie tej przytoczonej statystyki, że jest zupełnie, zupełnie odwrotnie i dlatego trzeba w coraz większym zakresie wyjeżdżać poza granice naszego kraju, a już na pewno poza granice naszego miasta. Na takie a nie inne efekty poziomu

bezrobocia w Płocku mają również wpływ inwestycje miejskie. Powtórzę jeszcze raz z klasykami, że miasta rozwijają się wówczas, gdy poziom inwestycji jest zdecydowanie powyżej 20% - zaczynają się rozwijać – 20% w stosunku do przychodów budżetów miasta. Jeśli powyżej 25%, to wówczas możemy mówić dopiero o pewnym rozwoju miasta. Wszyscy wiemy, że jedynie ten rok inwestycji jest na poziomie zbliżonym do 20%, natomiast pozostałe poprzednie były zdecydowanie poniżej, w najgorszym chyba tylko 12% dochodów przeznaczane było na inwestycje. A więc, jeśli nie ma inwestycji nie ma pracy dla przedsiębiorców i w związku z tym mniejsze zatrudnienie. A jeśli już są te płockie inwestycje, to tak naprawdę należy odnotować tutaj bardzo niepokojącą tendencję, bardzo niepokojącą tendencję – potarżam jeszcze raz – że przetargi w mieście, w spółkach miejskich dziwnym zbiegiem okoliczności wygrywają w około 80% firmy spoza Płocka. I w związku z tym oczywiście może być w przypadku dużej inwestycji podwykonawca, który zatrudni firmy z miasta Płocka, ale w latach ubiegłych była tendencja taka, że ponad, zdecydowanie ponad 50% w sensie wartościowym nie ilościowym płockich przetargów wygrywały firmy płockie, zarejestrowane w mieście Płocku. Pod rządami tej samej ustawy Kodeks zamówień publicznych, pod rządami przetargów do których nie było żadnych zastrzeżeń, więc to nie jest żaden argument, że mamy jakąś ustawę o zamówieniach publicznych, najzwyczajniej w świecie udział płockich firm w rynku inwestycyjnym wyznaczonym przez miasto ma tendencję spadkową, znacznie spadkową. To również nie wpływa pozytywnie na płocki rynek pracy. Przez 4 lata nie wypracowano również, choć w 2010 roku były daleko już zaawansowane 4 projekty partnerstwa publiczno–prywatnego. Nie słyszałem, żeby jakikolwiek projekt przez ostatnie 4 lata był chociaż w fazie początkowej, czyli ogłoszono publicznie nabór partnera publiczno–prywatnego. Jest to skomplikowana procedura, która trwa w mojej ocenie co najmniej dwa lata. W związku z tym nie ma żadnych perspektyw w tym zakresie, a wiemy, że to może również wpływać w nieznacznym stopniu, ale może wpływać pozytywnie na płocki rynek pracy. I wreszcie na zakończenie. W tym sprawozdaniu, ani w żadnym innym dokumencie brak prawdziwego, odważnego planu tworzenia nowych miejsc pracy. Takiego po prostu przez 4 lata samorząd płocki się nie dopracował. Nie mam na myśli Państwa radnych, dlatego że niestety nie mamy na to wpływu. Mam na myśli Ratusz pod szefostwem Pana Prezydenta. Nie ma takiego planu. Jakie mogą być w związku z tym perspektywy? Niestety mizerne. Jeśli wszystko będzie się działo w takiej tylko i wyłącznie PR-owskiej otocze, bez konkretnych efektów, jak to miało miejsce przez ostatnie 4 lata, to nie możemy się spodziewać znaczących pozytywnych zjawisk na płockim rynku pracy. Bezrobocie będzie najzwyczajniej w świecie wzrastało. Jest to smutny wniosek, ale prawdziwy, wynikający w dużej części z tego dokumentu i z innych elementów, które w telegraficznym skrócie oczywiście postarałem się przytoczyć. Brak autentycznego planu tworzenia nowych miejsc pracy, brak polityki miasta odważnej w zakresie tworzenia miejsc pracy nawet nie znalazł miejsca w takim sprawozdaniu za ostatnie lata. Jest to bardzo przykre i bardzo smutne na przyszłość, niestety. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Arkadiuszowi Iwaniakowi.

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Część rzeczy, o których miałem mówić powiedział Pan radny Milewski, ale pozwolę sobie jeszcze dodatkowo dołożyć pewne rzeczy, które pojawiają się w tym materiale. Oczywiście to jest tak, że bezrobocie dzisiaj jest chyba jednym z ważniejszych problemów, który nas dotyka. To o czym będziemy za chwilę mówili, czyli kolejny kredyt, oczywiście on jest bardzo ważny, ale myślę, że dzisiaj bezrobocie w tym mieście, w którym na początku tego roku, w lutym 2014 roku, to bezrobocie wynosiło 14 %, co jest w tym materiale. I to jest rzeczywisty problem, z którym musimy się zmierzyć. W tej kadencji już niestety nie damy rady, ale tak naprawdę wszyscy ci radni i prezydent, który zostanie wybrany muszą zmierzyć się realnie z tym problemem, żeby to nie było tylko i wyłącznie pisanie tych materiałów. O bezrobociu w tej kadencji mówiliśmy przy okazji omawiania czy to sprawozdania z MUP-u, czy też tworzenia polityki gospodarczej, czy też

współpracy z przedsiębiorcami, ale tak naprawdę nigdy – i tu biję się również w swoje piersi – nie dopracowaliśmy się tak naprawdę realnej i konstruktywnej dyskusji, która zakończyłaby się tym o czym mówił radny Milewski, czyli planem jak mają powstawać nowe miejsca pracy. Bo tak szczerze powiedziawszy, gdyby dyrektor MUP-u i jego pracownicy stawali na głowie to tak naprawdę te formalno-prawne i finansowe możliwości nie spowodują, że to bezrobocie w tym mieście Płocku spadnie. MUP i jego pracownicy mogą wyłącznie obsługiwać tych, którzy już niestety znaleźli się na bezrobociu. Ale drodzy Państwo, to oznacza, w tym materiale też jest napisane, że w czerwcu tego roku 11,9% to było bezrobocie, co oznacza, że 7649 osób było po prostu bezrobotnych, czyli na początku tego roku, w lutym, to było ponad 9 tysięcy osób, które pozostawały bez pracy. Chciałem Państwu zwrócić uwagę, że te procenty, które łatwo się dodaje i odejmuje to taki jeden procent to jest około 650 osób, które wypadają z rynku pracy. A więc czy to będzie 11,9 i tylko 1 procent to pamiętajmy o tym, że to jest blisko 650 dramatów rodzinnych. Rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę – mówił o tym radny Milewski, to prawda – że niestety to bezrobocie jakby na przestrzeni tych pięciu lat po prostu rośnie. Ono rośnie również w liczbach bezwzględnych. Zaraz dojdę dlaczego te liczby bezwzględne są w taki sposób ważne. Te dwie tabele, które są na początku pominię, bo one były ładnie omówione. Jest tabela numer 4, która mówi o napływach i odpływach tych osób, które rejestrują się w urzędzie pracy. I otóż może zadowalać fakt, że w 2014 roku ten napływ osób, które się rejestrują jest mniejszy, odpływ wydaje się, że będzie większy i jakby to podjęcie pracy gdzieś tam można domniemywać jest jak gdyby większe, ale musimy pamiętać o tym, czyli o tych tabelach pierwszych, że to bezrobocie rośnie, a więc o ile rotacja tych bezrobotnych jest w miarę pozytywna to ta baza, ta podstawowa stopa bezrobocia niestety ona sukcesywnie z roku na rok rośnie, czyli tych bezrobotnych, którzy są stale bezrobotni po prostu ta ich ilość rośnie. Kolejna tabela, wykres, przepraszam, tym razem, który niestety budzi niepokój to jest tabela pokazujących bezrobotnych według wykształcenia. Między 2009 rokiem a 2014 rokiem przybywa nam bezrobotnych wśród osób z wykształceniem wyższym. A więc wszyscy ci, którzy inwestują w siebie, uczą się, wydają pieniądze tak naprawdę mają coraz gorsze warunki na płockim rynku pracy. Oczywiście to dotyczy wszystkich grup, jeśli chodzi o wykształcenie, bo zarówno te osoby z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym niestety mają coraz gorzej na rynku pracy, co również dobitnie pokazuje, że ten rynek pracy w Płocku po prostu się kurczy. Kolejna niepokojąca rzecz, na którą myślę, że warto zwrócić uwagę to jest wykres numer 3 na stronie 10. To są bezrobotni według czasu pozostawania bez pracy. I o ile bezrobotni, którzy pozostają bezrobotni, bez pracy na poziomie 3-6 miesięcy potrafią wejść na ten rynek z powrotem dość szybko, bo tutaj widać jakby wyraźny spadek, to te osoby, które niestety wypadły z rynku pracy i w sposób – to nawet jest jakoś określone w psychologii – po prostu całkowicie się zamknęły na ten rynek pracy wewnętrznie, psychicznie, one tak naprawdę już praktycznie nie mają szans powrotu, o czym zresztą jest jakby mowa w tym materiale. Ale myślę, że warto również zastanowić się nad tym i dokonać takiej głębokiej analizy, nie takiej płytkiej jak jest to w tym materiale – rozumiejąc, że ona jest tylko na potrzeby tego materiału – ale głębokiej analizy jak pomóc tym osobom. Bo ja nie wiem czy Państwo zdajecie sobie sprawę, obydnie nigdy tego nie doświadczyli, co znaczy być bezrobotnym powyżej sześciu miesięcy. To znaczy, że już się nie chce pracować, to znaczy, że pracodawca niestety nas nie przyjmie, bo powie: jesteś mało kreatywny, jesteś mało obrotny, nie potrafisz sobie znaleźć pracy. Popadamy niestety w niską samoocenę, jesteśmy krytyczni w stosunku do siebie i tak naprawdę w sposób taki wykluczamy się trochę też sami. Ale ten wykres tych bezrobotnych według czasu pracy pokazuje również to, że dzisiejszy rynek pracy w Płocku powoduje to, że ci, którzy są krótko bezrobotni podejmują tę pracę obojętnie jaka ona jest. Po prostu ją podejmują, bo tej pracy po prostu na rynku w Płocku nie ma. Kolejna rzecz, która musi budzić niepokój to są wykres 4 i wykres 5. To są wykresy mówiące o bezrobotnych według stażu pracy i bezrobotnych według wieku. Jeśli się okazuje, że wszyscy ci, którzy wchodzą w dorosłe życie, wchodzą w wiek ten produkcyjny oraz ci, którzy wydawać by się mogło są w sile wieku, bo to jest na przełomie 25-44 lat, stanowią największą grupę bezrobotnych to to niestety oznacza, że coś jest nie tak, ale według mnie – jeszcze Panie dyrektorze i myślę, że nad tym też można by

się pewnie i doktoryzować – ale to pewnie oznacza również to, że ci ludzie idą szybciej niż osoby starsze w szarą strefę i pracują – mówiąc brutalnie – po prostu na czarno, bo nie ma innych możliwości w Płocku. Osoby starsze nie podejmują się takiego ryzyka, bo przecież już zaczynają myśleć o emeryturze. I to tak naprawdę podsumowując ten materiał – brakuje mi tylko w nim określenia, takiego właściwego określenia przyczyn tego bezrobocia – to możemy go podsumować w ten sposób: bezrobocie rośnie, ta baza osób wypadających z rynku pracy niestety stale rośnie, osoby z wyższym wykształceniem nie znajdują pracy, a więc to powoduje również konsekwencje społeczne, osoby wchodzące na rynek pracy nie znajdują tej pracy. A jeszcze jest jedna, chyba najważniejsza rzecz, bo ta stopa bezrobocia wyglądałaby zupełnie inaczej gdybyśmy wzięli ilość mieszkańców, która z Płocka po prostu wyemigrowała za pracą, bo to też również musimy wziąć pod uwagę. Oczywiście jest duża grupa mieszkańców, która wyprowadziła się do ościennych gmin, ale przecież to, że jest mniej mieszkańców Płocka wynika również z faktu, że ci mieszkańcy po prostu szukają pracy. Gdybyśmy tak naprawdę spojrzeli jeszcze na rynek monterów i spawaczy – a znam go dokładnie, bo tym się zajmowałem – i na firmy, które zajmują się pośrednictwem pracy to nagle by się okazało, gdyby nie fachowość spawaczy płockich, a są cenieni na rynku polskim, europejskim, ale również i światowym, to tak naprawdę to bezrobocie w Płocku, bo to jest Mostostal, bo to jest przecież Polimex, bo to jest stocznia, to są wszystkie firmy, które niestety skurczyły się w tym zakresie, jeśli chodzi o spawaczy i płóccy monterzy i spawacze – mówię o tej grupie, bo akurat ją dokładnie znam – po prostu wyemigrowali z tego miasta. Jakie przyczyny są tego, że ten rynek pracy się w Płocku kurczy. Oczywiście to jest jak gdyby wysokość tych inwestycji, które mają miejsce w Płocku. I oczywiście jedno to jest to ile miasto wydaje pieniędzy na inwestycje, ale również spójrzmy na to co się dzieje na Orlenie. Na Orlenie jest zdecydowanie mniej inwestycji niż było do tej pory. Te wszystkie firmy, które kooperowały z Orlenem i współpracowały przy tych wszystkich remontach i inwestycjach po prostu nie zatrudniają. Ponadto pamiętajmy również o tym, że niestety firma Orlen, która myślę, że w ramach społecznej odpowiedzialności tego biznesu, tak się ładnie to nazywa, nie powinna tworzyć czarnej listy, a przecież to zrobiła i wyrzuciła od siebie z zakładu płockie firmy i robi to wciąż. Pamiętajmy również o tym, bo czytaliśmy w mediach, słyszeliśmy z mediów, iż powstaje nowy system pracy w Orlenie. To będą kolejne procenty i kolejne osoby, które znowu wejdą nam w tą stopę bezrobocia. Tutaj jak się mówi przy Orlenie, ale przy Orlenie to tak jak Pan Przewodniczący powiedział, będziemy mówili przy CIT wtedy więcej. Ale myślę, że tutaj też jest ważny udział tego Orleń w tym wszystkim jak wspiera Płock. Ale, drodzy Państwo, spójrzmy również na Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny. Przecież na przestrzeni tych wszystkich lat, kurczę, miejmy odwagę powiedzieć to, że ten Park nie spełnił swojej roli, bo jeśli Prezes szczyli się tym, że skomercjalizował budynek, który wynajął, to myślę, że Pani z biura nieruchomości za 2 tysiące miesięcznie by to zrobiła tak szybko jak on. Ale pamiętajmy jakie to ma konsekwencje również, że niestety wiele firm, które było w prywatnych innych budynkach po prostu się tam przenieśli. A więc to jest to. W mojej ocenie Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny tak w tym roku jak i w latach poprzednich kompletnie się ta formuła nie sprawdziła, bo nie przybyło miejsc pracy i taka jest ocena. Jeśli spojrzymy na tereny inwestycyjne, podczas debaty o przedsiębiorczości, był taki zapis na który niektórzy mówią, że złośliwie się uważyłem, ale niestety tam był zapis, że powstaje mapa terenów inwestycyjnych. O ile się nie mylę, ona jeszcze do dzisiaj nie powstała. Strona internetowa też dla przedsiębiorców miała lepiej hulać. Nie hula. Jest jeszcze jedna rzecz. Myślę, że dobry przykład stanowi Gmina Zakroczym. To mała gmina, z niewielkim budżetem, ale Państwo pewnie często jeździcie do Warszawy, jak już się wyjedzie na „7” w Zakroczymiu, to jest taka duża firma Inter Cars, a ona jest w Gminie Nowy Dwór, ale właśnie w związku z tym, że Gmina Zakroczym stworzyła dla niej dogodne warunki, przenosi swoją siedzibę do Gminy Zakroczym. Tam stworzy nowe miejsca pracy, 300 nowych miejsc pracy, tam będzie płaciła wszelkie podatki, bo tam się przenosi. Warunek postawiła jeden – przez najbliższe 15, 20 nie płaci podatku od nieruchomości, co prawda, ale powiedziała jeszcze jedno, co myślę ważne dla nas wszystkich korzystających z samochodów, że w przeciągu 5 lat rozpocznie produkcję polskiego auta. A więc w Gminie Zakroczym to się będzie rozwijało. A tak

naprawdę przez 4 lata, a tak naprawdę przez ostatnie 12 lat, nie ściągnęliśmy tutaj do Płocka - to jest właśnie tworzenie nowych miejsc pracy - nawet w sytuacji, gdy gospodarka była rozbujana do chyba maksymalnych możliwości, bo przecież tak było w roku 2004 i 2006, ta gospodarka miała zupełnie inny wygląd niż ma dzisiaj, nie udało się ściągnąć do Płocka firmy, która by otworzyła tu produkcję, ale produkcję poważną, gdzie byłoby to zatrudnienie na poziomie takim, że to nasze bezrobocie by nie miało 14%, tylko zdecydowanie mniej. A przecież potencjał jaki ma Płock - jeszcze wróć do tego materiału, który dzisiaj omawiany - tam porównujemy się z powiatem płockim, powiatem sierpeckim, z Radomiem, z Siedlcami. Otóż, szanowni Państwo, myślę że co prawda Radom ma zdecydowanie większe bezrobocie niż my i wiemy czemu, ale pamiętajmy również o tym, że nie da się tych miast porównać w stosunku do Płocka. Takie warunki jakie posiada Płock, takie możliwości jakie posiada Płock, Orlen, PERN i to wszystko, to nie posiada ani Ciechanów, ani Sierpc, ani Gostynin, tym bardziej powiat płocki, więc tutaj nie powinniśmy się porównywać i mówić, że lepiej wypadamy, bo to trochę nas naraża na niestety, mam wrażenie, na śmieszność. Napisaliśmy za 260 milionów Politykę gospodarczą, lepszą, gorszą, ale tak naprawdę mam wrażenie, że kompletnie z niej nie korzystamy. Przez te 2 lata, bo ona chyba tyle funkcjonuje, tak naprawdę z niej kompletnie nie korzystamy i jakby z jej zapisów. Myślę, że Gmina Zakroczym, ale i wiele innych gmin, które pokazują w jaki sposób ściągnąć poważnego inwestora, powinna być dla nas przykładem., tak jak powinniśmy pokazać nowe tereny inwestycyjne, tak jak powinniśmy pokazać, że jesteśmy przyjaźni dla przedsiębiorców. Te przetargi notabene to jest niestety smutna prawda, bo to mówiłem też przy okazji tego materiału o przedsiębiorcach. Jeśli dzisiaj byśmy zadali pytanie o te wszystkie inwestycje, które są robione w Płocku, to niestety okaże się że, to jest smutne, 80% firm jest spoza Płocka. Ja zdaję sobie sprawę, że być może nie ma w Płocku firmy, która mogłaby zrobić wiadukt, czy tą tak zwaną obwodnicę, tak naprawdę drogę wewnątrz miasta, ale myślę, że wiele, taki budynek jak przedszkole postawić, to myślę, że inżynier, pierwszy lepszy inżynier z zamkniętymi oczyma jest w stanie to zrobić. Niestety wygrywają firmy ze zewnątrz. To też powinno nas zmuszać też do pewnego zastanowienia, jak to jest, że firma, która tu przyjedzie, przywiezie swoich pracowników, część oczywiście zatrudni, pytanie na jakich warunkach, ma niższe koszty niż firma płocka. Spójrzmy również na to, że niestety jak się dobrze rozejrzemy, to niestety firm budowlanych w Płocku prawie że nie ma. One prawie że wszystkie padły. To też niestety z czegoś wynika. To nie jest tylko tak, że te 4 lata powodują, że jest tak jak jest, bo myślę, że musimy spojrzeć jakby w dłuższej perspektywie. To jest tak jak mówi powiedzenie - szykujesz się na wojnę, to szykuj się w trakcie pokoju. Tak jak gospodarka hulała, wtedy powinniśmy się szykować na to bezrobocie, które przyjdzie, bo taki jest cykl koniunkturalny w gospodarce i raz jest górnica, raz jest dół i to jest oczywiste. Nie przygotowaliśmy się na to i dzisiaj niestety płacimy za to karę. I tak jak Orlen będzie redukował zatrudnienie, tak jak Orlen będzie brał firmy z zewnątrz, tak jak przetargi nie będą wygrywały firmy z Płocka, tak niestety płocczanie będą tej pracy musieli szukać poza Płockiem. I to jest najsmutniejsze. I tak jak powiedziałem brakuje mi tej oceny, określenia przyczyn. I tak naprawdę myślę, że to nie dzisiaj, bo i nie ma jak gdyby do tego warunków, ale myślę, że pierwsze posiedzenie Rady Miasta Płocka to musi być powołanie komisji, która się po prostu zajmie bezrobociem i tym, co można zrobić w tej sprawie, bo to jest chyba najważniejsze. Bo o ile możemy mieć zastrzeżenia do tych inwestycji, za dużo, za mało, złe, dobre, ale ten Płock rzeczywiście się zmienia, o tyle w kwestii bezrobocia to po prostu jesteśmy daleko, daleko z tyłu niestety. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Znaczący wiele rzeczy już ujęli moi przedmówcy w swoich wypowiedziach, natomiast nie do końca się zgodzę z Panem radnym, że mamy pójść w kolejne komisje. To nie chodzi o to, żeby powoływać kolejne komisje, tylko żeby firmy, które są na naszym rynku, a mówię tu o największym pracodawcy, którym jest firma PKN Orlen, żeby czuła związek w ogóle z miastem Płock. To jest rola nie tylko

administracji rządowej, bo tutaj jak najbardziej tak, bo największe przełożenie ma rząd oczywiście, czy minister skarbu, ale związek również pomiędzy władzami lokalnymi a zarządem tej firmy. Proszę Państwa, teraz mamy taką sytuację, oczywiście wszyscy o tym rozmawiamy, cały czas mówimy, tylko że sytuacja się pogarsza z roku na rok. Czyli nie mamy zarządu w mieście Płocku. Firma jest niezwiązana z naszym miastem. Nie czuje się nawet związku takiego emocjonalnego w kontekście, nie wiem, dofinansowywanie jakichś imprez kulturalnych, zdrowia w mieście Płocku, bo de facto my cierpimy jako mieszkańcy Płocka wdychając to powietrze, tak, bo nikt mi nie powie, że my żyjemy w sanatorium. Poniekąd jest to wina również spoczywająca na władzach miasta Płocka, które niestety ta sytuacja w ramach kontaktów z największym przedsiębiorcą w mieście Płocku, który zatrudnia naszych mieszkańców Płocka spada. Spada, pomijając fakt oczywiście, że są ściągane osoby z Warszawy oczywiście do zatrudniania. Rezygnuje się tutaj z mieszkańców Płocka. I z tego co wiem, nie wiem, może potwierdzą to osoby, które pracują w PKN Orlen, zasada jest taka, tak, że zatrudniamy menadżerów z Warszawy, żeby nie mieli względów emocjonalnych przy zwalnianiu płocczanina, bo tak jest najprościej, nie czujemy żadnego związku emocjonalnego z tym człowiekiem i dlatego ściągamy tych wielkich menadżerów z Warszawy. Ja czegoś takiego nie pochwalam. Tylko kwestia jest taka, że musimy w jakiś sposób nawiązać dobrą współpracę z PKN Orlen, a przede wszystkim mam nadzieję, że coś się zmieni w przyszłym roku, jeśli rzeczywiście będą jakieś zmiany w administracji rządowej, że na tej płaszczyźnie poprawa nastąpi. Bo w tej chwili to co się dzieje to jest po prostu zatrważające. Pomijając fakt, że zmieniane były zasady w zakresie wykształcenia. Zlikwidowaliśmy szkolnictwo zawodowe. Oczywiście my jako samorząd nie mamy wprost na to wpływu, bo to szło odgórnie. Ale nie wiem, czy powinniśmy tak zawsze ślepo we wszystko wierzyć i ufać, że to co nam proponują gdzieś tam wyżej, to się wcieli w nasze życie i będzie okej, i wszystko będzie dobrze. Natomiast my mamy teraz taką sytuację jako mieszkańcy Płocka, oczywiście nie będę tutaj uderzać w Miejski Urząd Pracy, chociaż jestem przekonana, że MUP nie powinien do końca prowadzić samej statystyki, MUP ma też pewne narzędzia, które powodują, że gdzieś kreuje się te miejsca na rynku pracy, między innymi poprzez kontakty z pracodawcami. Oczywiście oni te statystyki nam przedstawiają, one są. W moim przekonaniu ja nie cieszyłabym się z tego sprawozdania, bo to sprawozdanie jest przedstawione, proszę Państwa, tak jak, cieszymy się, bo 2009 czy 2010 było dużo gorzej, a teraz mamy lepiej. Ja nie chcę tego tak odbierać, dlatego że tak jak Państwo sami napisaliście na stronie 7 tego materiału: w ciągu pierwszego półrocza w MUP zarejestrowano łącznie 4.492 osoby. To jest, proszę Państwa, średnio 750 osób miesięcznie. To jest duża skala, w moim przekonaniu. A to odnoszenie się do lat poprzednich, że wtedy było gorzej, teraz jest lepiej, też nie do końca mi się sprawdza, dlatego że tak jak słusznie zresztą mój przedmówca zauważył, były inne realia w tamtych latach, tak, więcej firm funkcjonowało na rynku miejskim, a teraz mamy taką sytuację, że wiele firm rezygnuje z tego, z tej działalności gospodarczej, ponieważ staje się ona nieopłacalna i tym samym te miejsca pracy są likwidowane. I gdzie mamy się udać, jeśli są osoby poszukujące pracy, gdzie mają się udać po tą pracę. Niestety realia są bardzo trudne. I chcę jeszcze jedno zauważyć, to co jest zatrważające w moim przekonaniu, bo jeśli już mamy pracować do 67. roku życia, to gdzieś tą emeryturę i tą swoją pracę zawodową trzeba wypracować. A tymczasem zgodnie z tym, co jest w tym materiale, bez stażu pozostaje połowa 25-latków, tak, mamy 57 tej ilości osób zarejestrowanych bez żadnego stażu. Staż pracy nie przekracza ogółem wśród tych zarejestrowanych 5 lat lub jest nawet niższy, a okres pozostawania bez pracy przekracza nawet 24 miesiące. Czyli de facto skazujemy tych ludzi na cały czas poszukiwanie pracy. Oczywiście wiąże się to z jakimiś innymi elementami przy tej okazji, czyli frustracja, nie wiem, apatia, brak chęci do życia itd. Tylko pytanie co jesteśmy w stanie w tym zakresie zmienić. Nie wiem czy powoływanie kolejnej komisji, bo znów będziemy powoływać kolejną komisję tak jak do szkolnictwa wyższego i to nam niewiele przyniesie rezultatu, natomiast uważam, że tutaj leży wielka rola po stronie władz miasta, które w jakiś sposób nawet by przygotowały tych ludzi do dalszej pracy zawodowej w poszukiwaniu, znalezieniu nadziei, że jest w ogóle szansa znalezienia tych miejsc pracy. Natomiast to co rozmawialiśmy w przypadku Parku Przemysłowo-Technologicznego, oczywiście i tutaj też jest niestety brak

pomysłów ze strony Urzędu Miasta co dalej. Wszystkie tereny inwestycyjne, jeśli chodzi o te 50%, leżące po stronie miasta, zostały sprzedane. Oczywiście mówimy, doskonale o tym wiemy, że te 50% udziałów, które było po stronie miasta nie wygenerowało jakiegś tam strasznej ilości miejsc pracy, bo generalnie nastąpiła migracja tylko zakładów pracy albo z terenu Orłenu, albo innych i to nie były nowe miejsca pracy, ale to te same miejsca pracy, które już w firmach istniały. Ale teraz co dalej? Czy nie powinniśmy pomyśleć o nowych terenach inwestycyjnych, jeśli Orlen ustanowił takie ceny zaporowe, że nie ma chętnych inwestorów, którzy chcieliby zakupić te części po stronie Orłenu? To w takim razie my, jako miasto też powinniśmy podejmować jakieś działania, aby uwolnić nowe tereny inwestycyjne, które być może posłużą przyszłym inwestorom i stosując oczywiście odpowiednie ulgi, typu, nie wiem, zwolnienie z podatku itd., bo narzędzi jest mnóstwo i powinniśmy jak najbardziej przyglądać się innym strefom ekonomicznym, gdzie takie procesy zostały wprowadzone w życie, ale poszukiwać inwestorów. Ale nie będziemy poszukiwać inwestorów bez utworzenia nowych terenów inwestycyjnych, których po prostu nie ma. I to tyle. Ale chciałam przede wszystkim zwrócić Państwu uwagę, że mamy bardzo poważny problem z grupą młodych ludzi, którzy cały czas pozostają bez pracy. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Joannie Olejnik.

Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Dziękuję. Szanowni Państwo, rzeczywiście ja uważam, że problem bezrobocia jest w Płocku, bo ja na co dzień spotykam się z ludźmi, którzy są gotowi do podjęcia pracy, szukają tej pracy bardzo aktywnie i tej pracy nie mogą znaleźć. Ale ja się zapytuję jak dziś te płomienne wypowiedzi mają spowodować, że ta praca i miejsca pracy przybędą. Moim zdaniem to chyba nie ten kierunek. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Anieli Niedzielak.

Pani radna **Aniela Niedzielak** powiedziała: „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja na temat bezrobocia już kilka razy się wypowiadałam, że niestety nie likwidujemy, a ono się rozwija. Ale po wysłuchaniu moich przedmówców chciałam zwrócić uwagę na kilka spraw. Pierwsze pytanie do kolegi Iwaniaka, bo przedstawił, że jest opracowanie, było napisane na temat polityki przedsiębiorczości za 260 milionów złotych. Ja jak usłyszałam to po prostu się przestraszyłam i myślę, że chyba kolega się przejęczył, tak? Czy rzeczywiście takie opracowanie za 260 milionów czy 260 tysięcy?"

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zapewne chodziło o tysiące."

Pani radna **Aniela Niedzielak** powiedziała: „Milionów kolega powiedział, dlatego ja patrzę w porównaniu z budżetem, że coś nie to. Także rozumiem, że jest to opracowanie za 260 tysięcy. Ja dalej tak, opracowanie jest, chciałam również zwrócić uwagę, że padły słowa – nie wiem, chyba od Pana Prezydenta Milewskiego – że nic takiego nie zostało opracowane, żadne sprawozdanie z działań jakie robi Prezydent Miasta Płocka. Ja akurat przy tym bezrobociu wzięłam sobie takie sprawozdanie właśnie, które otrzymałam od Prezydenta Miasta Płocka, to znaczy otrzymałam, mam sprawozdanie z działań podjętych przez Prezydenta Miasta Płocka w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy od marca do czerwca 2014 roku. I chciałam tutaj nawiązać, że nie wiem czemu inni radni takiego sprawozdania nie mają czy nie czytali, nie otrzymali. Ja przeczytałam to sprawozdanie. Przeczytałam również sprawozdanie jakie teraz otrzymałam. Ja na komisji bardzo długo się wypowiadałam na temat tego właśnie bezrobocia, analizowałam jakie pieniądze idą na to wszystko i jeden wniosek mi się nasunął, że tak: są trzy urzędy pracy – Miejski Urząd Pracy, Powiatowy Urząd Pracy, Wojewódzki Urząd Pracy – wszyscy zajmują się, wszyscy się zajmują tym bezrobociem, a bezrobocie niestety, ale jak tutaj w tych tabelkach jest od 2009 roku do



2014 pomimo że spadło z 2013 na 2004 to bezrobocie rośnie. Przyjmujemy, proszę Państwa, różne materiały, różne programy, na szkolenia, na staże, środki zastępcze. Ja się pofatygowałam, nawet przeliczyłam jak Pan Dyrektor na komisji podał, że poszło na to – zresztą w sprawozdaniu jest – 64,5 miliona. Podzieliłam to na 30 tysięcy i wyszło mi, że 2330 osób przynajmniej na rok by miało godziwą zapłatę. A tak, z tego co patrzę, robi się, robi się, to wszystko się w jakiś sposób, środki, półśrodki, środki zastępcze, proszę Państwa, bo tych programów, tego wszystkiego jest, na staże, staż 50+ takie nawet są, są programy i idą ci ludzie na trzy miesiące na staż i błagają jak jakaś jałmużna to jest dla nich, że proszą jeszcze może o 2-3 miesiące jeszcze zatrudnienie na tym stażu, bo nie mają za co żyć, bo w ogóle są niepotrzebni w domu, nie mogą znaleźć pracy i nie mają pracy. To wszystko, proszę Państwa, chciałam powiedzieć, że idzie do jednego. Dalej, to wszystko rozwija się i ostatnio właśnie usłyszałam, że co dziesiąty Polak w Polsce już jest chory, a jeżeli nie to będzie chory na tzw. depresję lub choroby psychiczne. Więc trzeba się tutaj, proszę Państwa, głęboko zastanowić, bo mówimy jeszcze dalej, że Płock, Płock ma właśnie Orlen, ma największą firmę nie tylko w Polsce, ale nawet i w Europie. I co my mamy z tej firmy? Ja tu się dowiaduję, że nie płacą CIT-u i przez ten Orlen to my musimy jeszcze kredyt 30 milionów dzisiaj brać. Więc musimy, proszę Państwa, może tak zacząć myśleć, bo to chyba nie tylko my tutaj radni, tylko to jest ogólna jakaś jakaś sytuacja i w kraju, i gdzieś jeszcze, żeby temu zapobiec. Ale na przykład te pensje w tych spółkach, to wszystko inne, to ma powiązanie, bo trzeba się podzielić, trzeba trochę i innym dać, a nie wszystko tylko ci, którzy mają możliwości i szanse. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, aczkolwiek w kwestii kredytu i Orlenu nie do końca Pani zrozumiała nasze wcześniejsze wypowiedzi, Pani radna. Ja do tego wrócę raz jeszcze w uchwałach 895 i 896. Pan Przewodniczący chciał jeszcze coś powiedzieć, bo było zgłoszenie, Pan Przewodniczący Iwaniak? Nie. Dziękuję. [...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, jeżeli Pan pozwoli, to bym poprosił, aby Dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy, Pan Dyrektor, odniósł się do tych refleksji i uwag odnośnie materiału, który przygotował.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Jarosławowi Kozłowskiemu Dyrektorowi Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku.

Pan **Jarosław Kozłowski** Dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku powiedział: „Witam Państwa! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! Rzeczywiście parę słów takiej refleksji. Nie, nie, chyba bez tego, bo dyskusja już była dość obfita, więc nie będziemy prezentować tego materiału. Przede wszystkim chciałbym wrócić do, znaczy celowość uwag jest jak najbardziej przeze mnie doceniana, bo wszystkie uwagi są trafne, jeśli chodzi o specyfikę, strukturę bezrobocia w Płocku i o to co rzeczywiście na tym rynku się dzieje, jakie procesy zachodzą, niemniej jednak wrócę do roku 2011 i do tego, co się wydarzyło. Myślę, że Państwo Radni i wszyscy Państwo na tej sali pamiętają co się wydarzyło, a więc kryzys, który nagle zapukał do naszych drzwi i decyzje, które nasz rząd podjął wtedy. A podjął takie decyzje, że zamroził fundusz pracy. Fundusz pracy, czyli te wszystkie składki, które wpływają od pracodawców do tego jednego wspólnego koszyka jakim jest fundusz pracy. I raptem z 18 milionów w mieście Płocku, z 30 milionów na terenie powiatu płockiego, zrobiło się w przyszłym roku 6 milionów, i proszę Państwa to przełożyło się automatycznie na to, co się później dalej wydarzyło. Ja może tak się troszeczkę usprawiedliwiam nie tylko za nasz powiat, ale taką sytuację miały inne powiaty na terenie Mazowsza, na terenie kraju i ten stan chociaż jest coraz lepszy z roku na rok, bo trzeba przyznać, że poprawa jest widoczna, że co roku tych środków jest troszeczkę więcej, to i tak

potrzeby pracodawców, które obserwujemy co roku są znacznie wyższe w stosunku do tego, co możemy pozyskać nie tylko z funduszu pracy, ale również i z Europejskiego Funduszu Społecznego. Ja też korzystając z okazji chciałbym zaapelować do Państwa Radnych, ale przede wszystkim do – nie ma na tej sali – przedstawicieli naszego Sejmu, czy Senatu, ale o to, żeby też, bo to akurat robimy, ten apel, my dyrektorzy urzędów pracy, gdzieś tam precyzujemy i do właśnie do Sejmu i do rządu, żeby uwolnili nam troszeczkę więcej tych środków. To naprawdę się przekłada na realny wpływ na zmniejszenie bezrobocia w powiatach. Proszę Państwa, ja tylko powiem, że w tym roku jest budżet, 14 miliardów złotych jest zamrożonych, znaczy nie zamrożonych, one są po prostu w funduszu pracy. Z tych środków na rynek pracy wpływa rocznie może około 2 miliardów. Więc jeżeli wspólnymi siłami zaapelowalibyśmy do naszych przedstawicieli naszych władz naczelnych o to, żeby jednak słyszały ten głos, żeby reagowały na niego, myślę że w przyszłych latach będzie znaczna poprawa. Proszę Państwa, co do materiału jeszcze w paru słowach się odniosę. My w 2011 roku otrzymując tak niskie dofinansowanie na realizację aktywnych programów rynku pracy stwierdziliśmy, że nie możemy liczyć tylko na te środki, stwierdziliśmy, że musimy zrobić coś więcej. Zaczęliśmy realnie myśleć o przystępowaniu do projektów konkursowych, do projektów konkursowych ogłaszanych już nie przez Wojewódzki Urząd Pracy, do tych projektów, które mogliśmy realizować w partnerstwie z firmami prywatnymi na terenie miasta Płocka. I proszę Państwa, oprócz tych 64 milionów, które tutaj już zostały wyszczególnione przez Państwa Radnych, pozyskaliśmy około 5 milionów dodatkowo na realizację różnych zadań właśnie w projektach konkursowych. To może mało, ale proszę Państwa są to konkursy, a więc setki i tysiące wniosków wpływają i tylko najlepsze mogą zostać dofinansowane. Ja przypomnę tylko, że wszystkie te pieniądze, które pozyskaliśmy ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w trybie konkursowym to były projekty w 100% dofinansowane przez Mazowiecką Jednostkę i przez Unię Europejską. Wkładu tutaj po stronie miasta nie było żadnego. Proszę Państwa, jeszcze może co do materiału. Zastanawialiśmy się, jak go przekazać Państwu, żeby on był w miarę porównawczy, w stosunku do kogo go porównać. Oczywiście te miasta, które są tam wyszczególnione, czyli były miasta wojewódzkie, a obecnie miasta naszego Mazowsza, to jest chyba takie myślę, że dość wiarygodne przesłanie, jeśli chodzi o porównanie. Oczywiście nie możemy tutaj też jakby porównywać się z Gostyninem czy Sierpcem, ale chcielibyśmy, żebyście Państwo mieli taką świadomość co dzieje się w tych mniejszych miejscowościach. I powiem tak, proszę Państwa, chciałem tylko zasugerować, że to co możemy z ramienia tutaj Miejskiego Urzędu Pracy realizować to realizujemy. Przypomnę tylko, że niestety, ale musimy opierać się stricte o przepisy, które nas obligują. Mamy jeden bardzo ważny dokument prawny. To jest ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Nie możemy wychodzić z naszymi działaniami poza tą ustawę, ponieważ jasno jest sprecyzowane co możemy robić, czego nie możemy robić. Oczywiście pomysły są dość różnorodne. Ale mówię, trudności nam sprawia chociażby realizowanie różnych działań w partnerstwie z firmami prywatnymi. To już jest na pograniczu. Musimy uważać, jakie działania podejmujemy, żeby nie złamać właśnie pewnych zapisów ustawy. Także mówię – nasze działania stricte i ściśle jakby reguluje ustawa i rozporządzenia i tego się oczywiście musimy trzymać. Na tą chwilę dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wątek poboczny, ale on tutaj w pewnym momencie znalazł się w centrum uwagi. Problem dotyczy terenów, nowych terenów inwestycyjnych, które faktycznie limitują możliwość powstawania nowych podmiotów gospodarczych na terenie miasta Płocka. Padła skrajna opinia, że w tej chwili Płock nie ma terenów pod inwestycje, terenów pod przemysł. Ja chciałbym prosić o wyjaśnienie tego tematu w kontekście chociażby uchwał Rady Miasta, które dotyczy przekształcania pewnych terenów, nadawania im funkcji właśnie terenów pod inwestycje przemysłowe. Także chciałbym,

żebyśmy się odnieśli do zapisów studium uwarunkowań, które tak jak pamiętam, przy dużym proteście kilku radnych udało nam się przegłosować wskazując tereny pod inwestycje przemysłowe w rejonie dzielnicy Trzepowo. Chciałbym również usłyszeć kilka zdań na temat szans i perspektyw jakie dla terenów i pozyskiwania nowych inwestorów niesie w sobie budowa tej mini obwodnicy Płocka, trasy mostowej, jak by tam jeszcze inaczej nazywał, dla realizacji której przecież zaangażowaliśmy spore pieniądze. Gdyby właśnie może wychodząc trochę poza obszar sprawozdania Pana Dyrektora parę zdań na ten temat, żeby osoby śledzące obrady nie wyszły stąd w przekonaniu takim, że my oto jako radni Rady Miasta bieżącej kadencji zupełnie przesypiamy niektóre tematy, tak jak w mojej ocenie miasto totalnie przepało umowę spółki Płocki Park Technologiczny poddając się dyktatowi Orleń w sposób zamykający albo przynajmniej bardzo ograniczający możliwość powstawania tam nowych przedsiębiorstw ze względu na ceny, które proponuje Orleń. Jeśli można byłoby, Panie Przewodniczący, parę zdań usłyszeć na ten temat."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Może najpierw jeszcze kolejne pytanie ze strony Pana Przewodniczącego Iwaniaka, a później zapewne któryś z Panów Prezydentów odpowie. Proszę bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Arkadiuszowi Iwaniakowi.

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Może nie tyle pytanie, chociaż ono pewnie na koniec się pojawi. Natomiast ja bym chciał, żeby jakby Pan Dyrektor nie odbierał mojego wystąpienia, że to jest jakiś atak na MUP, bo absolutnie, bo oceniam bardzo wysoko pracę urzędu i samego Pana Dyrektora. I nawet mówiłem, że chociaż byście stanęli na głowie, to i tak to bezrobocie będzie, bo macie pewne ograniczenia, o których Pan Dyrektor po prostu wspominał. A mówiąc o porównywaniu z Ciechanowem, czy też Gostyninem myślę, że bardziej powinniśmy równać do tych powiatów, które mają podobne warunki jak Płock, podobne zakłady pracy i jakby do nich równać. Czyli, żebyśmy równali do lepszych. A to, że obserwujemy jak wygląda dookoła nas świat i to bezrobocie, oczywiście bardzo dobrze, i myślę, że ta dalsza okolica, czyli Radom i na przykład Szydłowiec, to już jest w ogóle abstrakcja. Mam nadzieję, że to nie jest jakby kierunek Płocka. Jeszcze ad vocem do Pani radnej Wioletty Kulpy. Znaczący być może mnie Pani nie rozumiała. Ja mówiłem, że jest raczej coraz gorzej, jeśli chodzi o bezrobocie, niż podnosiłem, że jest coraz lepiej, więc stąd jak gdyby to. I ad vocem również do Pani radnej Olejnik. Moje wystąpienie, mam nadzieję, że nie było płomienne, a pierwszy powiedziałem, że biję się w piersi, że czegoś nie zrobiliśmy, więc jeśli, to wziąłem odpowiedzialność również na swoje barki i w związku z tym, że jesteśmy w okresie w jakim jesteśmy, to właśnie to po to zrobiłem. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Cezaremu Lewandowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Cezary Lewandowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, pozwoliłby Pan, że Pan Leszek Narkowicz Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta przedstawi kilka informacji o studium i terenów inwestycyjnych, które mogą pojawić się dzięki jego realizacji. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Leszkowi Narkowiczowi Dyrektorowi Wydziału Strategii Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Architektury.

Panu **Leszek Narkowicz** Dyrektor Wydziału Strategii Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Architektury powiedział: „Dzień dobry Państwu! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Dzisiejszy czas w jakim jest Polska, a tym samym Mazowsze i Płock

określa, czy wyznacza całkiem inną metodę, czy inne schematy podejścia do poszukiwania albo do oferowania inwestorom terenów, które są rozwojowe w danych czy gminach, czy powiatach, czy województwie. Miasto Płock przygotowało cały pakiet propozycji wynikających właśnie w zapisach studium między innymi, dedykujących pewne tereny, które są możliwe do zainwestowania, a nie konieczne do zainwestowania. To pierwsze spostrzeżenie. Możliwe, to znaczy mające potencjał rozwojowy, zarówno obsługi komunikacyjnej, infrastrukturalnej, ale jednocześnie niekolidujący z rozwojem miasta, z jego innymi funkcjami, nie tylko produkcyjnymi, czy przemysłowymi. W tym kontekście przygotowanie terenów inwestycyjnych, o których Pan Przewodniczący Hetkowski wspominał à propos Trzepowa, à propos terenów poniżej Trzepowa, czyli dróg obwodowych uruchamiających te tereny, tereny lotniska, tereny południowej części miasta, czyli mówimy o fragmentach dzielnicy Ciechomice, te tereny były wyszczególnione i dedykowane rozwojowi, żeby przedsiębiorcy, którzy byliby zainteresowani lokowaniem swoich firm, czy działań w rejonie Płocka, miasta Płocka, czy jego regionu, mieli pewność, że są to lokalizacje właściwe i spełniające ich oczekiwania. Czym innym było lokalizowanie takich przedsiębiorstw kiedyś, do niedawna, gdzie oferty miejskie, oferty gminne polegały przede wszystkim na oferowaniu własnych terenów, terenów do których miały prawa, tytuły własności. Dzisiaj oczywiście też takie tereny mamy, ale one nie stanowią i nie mogą stanowić jedynej oferty inwestowania przez przedsiębiorców w mieście. Miasto musi odpowiadać na zapotrzebowania przede wszystkim zintegrowanych systemów zarządzania jakby, czy funkcjonowania terenów przemysłowych w znaczeniu gospodarczym, natomiast tereny własne jako takie są jedną z części oferowanych terenów do rozwoju. One są i do dobre i złe dla przedsiębiorców, bo jak Państwo doskonale wiecie, nie wszystkie przedsiębiorstwa chcą się poddać procedurom publicznych wyłonień pewnych wykonawców, zagospodarowań, a to się wiąże z wejściem w układ, czy w spółkę z gminami, jeżeli chodzi o zasoby terenów własnych. Stąd oferta dzisiaj rozpatrywana jako oferta miasta musi być postrzegana szeroko, nie tylko – jeszcze raz podkreślam – w granicach własności gminnej. I przybliżając teraz dalej konkretnie. Tereny Trzepowa otrzymały dzięki Państwa uchwale nowy kształt, nową ofertę dla przedsiębiorców w postaci dzisiaj odpowiadających przepisów w kontekście ich zapotrzebowań niekolidujących z rozwojem miasta. Zapotrzebowanie dotyczące obsługi komunikacji przez budowanie dróg obwodowych wprowadza całkiem nową jakość, wprowadzi za chwilę nową jakość obsługi tych terenów, dlatego że ich dostępność staje się oczywista. Bo mówiąc o układzie dróg doprowadzających do tych terenów mówimy o korytarzach infrastrukturalnych. Czyli to jest rzecz oczywista – dzisiaj nie buduje się dróg bez infrastruktury. Mówimy o drogach o randze przelotowej, czyli randze nie osiedlowej, nie wewnętrznej, tylko randze publicznej. I tak obwodnice nasze, czy też drogi obwodowe, właśnie wyposażone są w pas infrastrukturalny, który niekoniecznie musi być już uzbrajany, ale on jest rozpoznany i oferowany jako trasy zabezpieczające media również. Czyli ta oferta, tak skonstruowana oferta, znajduje poparcie w dokumentach planistycznych i dokumentach rozwojowych regionu i Mazowsza. Państwo dokładnie pamiętacie, że przecież niedawno dyskutowaliśmy na tej sali, wszyscy dyskutowaliśmy, à propos obszarów funkcjonalnych, à propos regionalnych instrumentów terytorialnych, które w pełni wpisują się również to, że Płock oferuje swoje tereny dla rozwoju, co zostało planistycznie potwierdzone, ale nie my w tym momencie jako miasto decydujemy o uruchamianiu inwestycji. Inwestycje uruchomią podmioty, które właśnie w ten sposób do nas zapraszane mają czystość przede wszystkim prawną i czystość w podejmowaniu decyzji, jeżeli chodzi o logistykę ich funkcjonowania. Plany miejscowe, prawo czytelne, gwarancja realizacji infrastruktury - to są elementy, które są niezbędne i Płock to zrobił, dzięki Państwa zresztą między innymi uchwałom, które podejmowaliście w kontekście studium i obecnie planów miejscowych. Przypomnę, w studium są też tereny rozwojowe na południowej części w okolicy trasy dojazdowej do mostu. To są tereny przy kościele parafialnym w Ciechomicach. To są tereny, które są przeznaczone na przykład dla przemysłu lekkiego, spożywczego, niekolidującego z funkcją mieszkalną w tym miejscu. To były aspekty, które były wtedy rozpatrywane i dzisiaj one są oferowane. Rozpoznanie infrastrukturalne co do możliwości też jest prowadzone. Przecież podmioty gestorzy mediów doskonale wiedzą i opracowują w tej chwili, dzięki współpracy

również z miastem, wszelkiego typu rozwiązania docelowe planistyczne polegające na zapewnieniu w tych terenach infrastruktury. Przypomnę chociażby opracowania, które w tej chwili są w spółce gazowniczej polskiej o szczeblu krajowym, która gwarantuje nam dostawę gazu i podtrzymują to w pełni w swoich dokumentach na lewą część miasta, co zwiększy atrakcyjność oferowanych terenów i nie tylko w zakresie przemysłu. Oferta miasta to są również tereny turystyczne, oferty terenów sportowych, bo przecież przyjęliście Państwo, wspólnie przyjęliśmy, że miasto Płock, jeżeli chodzi o dywersyfikację działań, to nie jest tylko przemysł, to jest również turystyka, to jest również sport, który przez położenie i przez warunki terenowe fantastycznie wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniom i regionu i kraju. Tyle z grubsza, bo to są bardzo ogólnikowe treści, ale one odpowiadają jakby na tendencję, czy trend, jaki w studium został określony i on jest skutecznie realizowany. Jeszcze raz podkreślam – to nie mogą być tereny na zasadzie, czy nie mogą być to tematy na zasadzie agencji nieruchomości kupno – sprzedaż. Jest to też działalność w kierunku inwestycji, ale to nie jedyna, nie podstawowa. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze. Ja pozwolę sobie na bardzo krótkie dwa zdania na temat problematyki bezrobocia. Szanowni Państwo, moje zdanie jest od wielu, wielu lat niezmiennie w tej materii. Otóż według mnie żadne urzędy gminne, żadne sesje, żadne zjazdy, żadne komisje, podkomisje, plena, egzekutywy, czy tym podobne ciała, nie zmniejszą, nie zwalczą bezrobocia i Płock pod tym względem nie jest żadnym wyjątkiem. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja chciałbym jeszcze poprosić Pana Dyrektora Narkowicza, żeby w sposób dla wszystkich zrozumiały – ja zrozumiałem – ale tak chciałbym, żeby w sposób dla wszystkich zrozumiały padło z Pana ust stwierdzenie, że oto w mieście Płocku znajdują się tereny, które są przeznaczone pod inwestycje pozwalające na tworzenie nowych miejsc pracy. Oczywiście nie chodzi mi tutaj, myślę, że trochę mnie Pan źle zrozumiał, ja nie nawoływałem do tego, żeby miasto skupowało tereny do zasobu, tylko po prostu, żebym ja miał pewność, że to co przez 4 lata tutaj na tej sali robiłem, spowodowało to, że jeśli dzisiaj przyjedzie do nas poważny inwestor, to my go zaprowadzimy do Pana do gabinetu i Pan pokaże – tu w tym miejscu może Pan zbudować na, nie wiem, stu hektarach, dziesięciu, dwóch hektarach Nową Hutę, na przykład. Oczywiście wiadomo, że takie przedsiębiorstwa niestety już nie powstają.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Leszkowi Narkowiczowi Dyrektorowi Wydziału Strategii Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Architektury.

Panu **Leszek Narkowicz** Dyrektor Wydziału Strategii Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Architektury powiedział: „Może Nowej Huty nie, bo tak jak Pan Przewodniczący wspomniał, to dotyczy tworzenia nowych miast. My miasto mamy ukonstytuowane. Proszę Państwa, dobrze, mamy dwie grupy terenów, dwie grupy, dla których można znaleźć wspólny mianownik. Mamy tereny dla których jest prawnie ustalana możliwość lokalizacji firm. To są te tereny, które posiadają plany miejscowe odpowiadające dzisiejszym zapotrzebowaniom, możliwościom, warunkom prawnym i tak dalej, i tak dalej. Plany miejscowe, które wynikają ze studium i które wynikają z prawa przez Państwa uchwalonego, czyli prawa lokalnego, które umożliwiają zgodnie z prawem lokować dane przedsiębiorstwa spełniające oczywiście wymogi wynikające z tych planów. I to są tereny - już wyszczególniam, wymieniam - tereny, które były przede wszystkim terenami wynikającymi z prawa wprowadzającego studium, czyli tereny o wielkopowierzchniowych obiektach handlowych, tereny o inwestycjach energetycznych w znaczeniu dzisiejszego prawa wymagających wskazania w planie miejscowym, tereny gdzie są możliwości zastosowania energii odnawialnych i gdzie uporządkowano zgodnie z tym studium relacje wzajemnej uciążliwości, czyli funkcjonowanie,

niewątpliwie funkcjonowanie pozytywne dla firm. Takim terenem jest ostatnio przyjęty plan Trzepowa, czyli jest już prawnie wprowadzony. Teren, który Państwo pamiętacie, on ma szerokość około kilometra od Jaru Brzeźnicy w kierunku do Orłenu, od północnych granic miasta aż do trasy obwodnicy, która będzie przebiegała między Bielską a Długą. Tam są tereny również miejskie, ale są tereny w większości prywatne, które są wskazane do takich, nie innych przekształceń. A więc, jeżeli ktokolwiek będzie chciał lokalizować swoją firmę w Płocku, ma wyraźnie określone warunki, które po analizie własnej przyjmuje bądź nie przyjmuje i przychodzi tutaj inwestować, to jest właściwie ostatni bastion, który jest do pokonania przez inwestorów, żeby w ogóle móc myśleć o firmie. Ja jeszcze raz mówię – nie mówimy o terenach własnych gminy, bo to jest inny problem. Następnym terenem, który w tej chwili jest już procedowany, rozpoczęty, jest to aktualizacja planu miejscowego na terenie na zachód od obecnie wspomnianego. Są to tereny w większości niestety terenami własności Orłenu, ale są tam również tereny prywatne i tereny nasze. To jest teren, plan miejscowy na wschodnią część Orłenu. Obecnie mamy przyjęty i realizowany plan miejscowy na północnej części miasta wzdłuż całej Bielskiej, z czego część była wyłączona dla terenów cmentarza i tam za chwilę, czyli w przyszłym roku, będziemy mieli określone tak jak dla terenu Trzepowa, tak dla pozostałej części warunki dla inwestowania. Oczywiście ja nie mówię o ich jakości, nie mówię o funkcji tam wpisywanej, bo mówię o terenach na których istnieje możliwość lokowania przedsiębiorstw. Nie mówimy o uciążliwości, bo one niektóre mogą być mniej lub bardziej uciążliwe. I to będzie regulował przyszły plan, czy też obecne plany regulują. Czyli mówimy o uciążliwości dotyczącej danego planu. Poza tymi terenami są wyartykułowane w ostatnio przyjętej analizie przez Państwa, analizie planów miejscowych – za chwilę powstanie program, bo już powstał, tylko jest jeszcze opracowywany, czy szlifowany do końca – program powstawania planów miejscowych, który wykazuje konieczność objęcia w przyszłym roku pozostałych terenów, przede wszystkim produkcyjnych i tych turystycznych, o których wspomniałem, jako tereny do inwestowania. Przede wszystkim wymaga to stwierdzenia prostego. Te obiekty, które wymagają planu miejscowego, czy też te przedsiębiorstwa, które wymagają planu miejscowego, te przedsięwzięcia, są w tej chwili możliwie na terenie Trzepowa i za chwilę wzdłuż ulicy Bielskiej będą możliwe do lokalizowania. Pozostałe, o których dzisiaj mówimy, jeżeli chodzi o obsługę... Bielska w którym miejscu? To jest na wschód od Brzeźnicy, czyli teren Trzepowa, pozostała część Trzepowa jako mieszkaniówka, aż do granic północnych miasta, czyli wzdłuż ulicy Bielskiej, zahaczając o granice cmentarza, czyli jakby uzupełnienie węzła transportowego, bo Bielska w tym momencie też, jak Państwo wiecie z naszych materiałów obszaru funkcjonalnego i województwa staje się osią wyjazdową, jedną z głównych osi wyjazdowych trzech, która będzie biegła do trasy krajowej. I pozostałe tereny, które mogą być ofertą inwestycyjną, wiemy to w tej chwili już z działań na rynku mazowieckim, czy krajowym, wystarczy, że są oparte w bardzo dużej części o zapisy studium. Oczywiście my zamierzamy te tereny objąć planami miejscowymi i Państwo taką uchwałę będziecie podejmowali, będziecie takie uchwały podejmowali w najbliższych miesiącach jako Rada Miasta, żeby objąć te tereny inwestycyjne w pełni planami miejscowymi. Przy czym tu jest pewien problem, bo problem polegający na pewnej decyzji, podjęciu decyzji. Zmienia się prawo. Jest chęć rządowa zmiany prawa, trzech praw: prawa budowlanego, prawa o planistycy i prawa geodezyjnego wprowadzając jeden dokument w postaci kodeksu urbanistyczno – architektonicznego, czy urbanistyczno – budowlanego, który zdecydowanie zmienia rolę planów miejscowych. To nie czas i miejsce o tym dzisiaj mówić, dlatego myślę, że tą dyskusję zostawimy na najbliższą okazję, może przy komisjach, żeby o tym porozmawiać, jak to może wyglądać. Służę wiedzą. Natomiast dzisiejsze plany miejscowe tak naprawdę powinny przede wszystkim określać, czy umożliwiać inwestowanie, a nie deklarowanie przez miasto rozwoju do którego tak naprawdę potrzebne są pieniądze. Dotychczasowa konstrukcja prawna planów miejscowych nie gwarantuje zapisów ekonomicznych przy realizacji planów miejscowych, co utrudnia ich jakby procedowanie i wprowadzanie. Czyli odpowiadając jeszcze, wracając do jakby podstawy Pana pytania – Trzepowo, tereny północne miasta, działania na terenie lotniska przy konstruowaniu uzależnień samego funkcjonowania lotniska, od terenów, które już wiemy, że na pewno jest

ich więcej niż samo lotnisko by potrzebowało. Te prace w tej chwili trwają nad tym, żeby umożliwić uwolnienie terenów na południe i na północ od obecnie funkcjonującego lotniska jako tereny inwestycyjne, które na południu już mogą być inwestowane wprost, ponieważ mamy zwolnienie i decyzję Urzędu Lotnictwa Cywilnego, że te tereny mogą, bo to jest około 20 hektarów. Ja nie mówię o sprawach właścicielskich. Ja mówię o funkcji. I to samo za chwilę będzie się działo z terenami północnymi, na północ, które będą oparte, czy oprą się od strony północnej o nowo powstającą obwodnicę, czy też drogę obwodową. Rząd kilkunastu hektarów. W tej chwili procedowane. Trudno mówić o precyzyjnych wartościach. I to na przykład jest konkretna oferta, która nie wymaga w tym momencie planu miejscowego. Wymaga ustaleń innych, lokalnych, które są wykonywane, żeby te tereny dać jako ofertę do lokalizacji. Teren kolejny. Prowadzimy rozmowę z Agencją Rynku Rolnego à propos przejęcia terenów w południowej części miasta w celu realizacji...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo, Panie Dyrektorze. Chyba radni uznali już za w pełni wystarczające Pana wyjaśnienia.”

Panu **Leszek Narkowicz** Dyrektor Wydziału Strategii Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Architektury powiedział: „Pan Przewodniczący prosił o szczegóły. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie przedstawiony materiał.

Wynik głosowania:

za – 14

przeciw – 4

wstrzymujące – 2

Rada Miasta Płocka przyjęła materiał: *Bezrobocie – rozmiary oraz struktura społeczna bezrobocia na przełomie ostatnich pięciu lat, określenie przyczyn bezrobocia w Płocku oraz ocena skuteczności podjętych działań w tym zakresie, polityka miasta w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy.*

## **Ad. pkt 7**

*Informacja nt. funkcjonowania Spółki SPR Wisła Płocka S.A. w sezonie sportowym 2013/2014. Plany, cele i założenia na sezon 2014/2015. stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.*

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja chciałbym kilka słów, żeby zabrał głos Pan Prezes i o tych planach na 2014 i 2015 rok, a szczególnie o Płockiej Akademii Piłki Ręcznej, która od września funkcjonuje.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeśli już Pan Prezes będzie występował, chciałbym dorzucić się niejako jakby z kolejnym pytaniem dotyczącym kwestii finansowej, z czego tak naprawdę wynika minus za rok 2013 i jakie w tym zakresie są perspektywy na obecny rok budżetowy, czy jest plan finansowy na minucie, na plusie, czy może... Jak tutaj wyglądają te prognozy na rok bieżący również z punktu widzenia finansowego spółki? Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu

radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja bym takie pytanie chciał zadać Panu Prezesowi, co powinniśmy dać, żeby w planie pokazało się nie na przykład: finał Pucharu Polski, tylko: zdobycie Pucharu Polski, nie: podium, tylko: najwyższe podium i tego typu rzeczy, żebyśmy mogli powiedzieć sobie co brakuje nam do tego, żebyśmy z całą pewnością mogli przewidywać to, że sięgniemy po najwyższe cele na które Płock zasługuje i ma możliwości na pewno organizacyjne. I ten klub również ma możliwości organizacyjne. Rozumiem, że chodzi tutaj chyba raczej o pieniądze i dobrze byłoby, żebyśmy o tych pieniądzach powiedzieli także, ile trzeba dać, żebyśmy sobie mogli napisać z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że będziemy mistrzem, że zdobędziemy puchar albo chociaż jedno lub drugie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Dariuszowi Skubiszewskiemu.

Pan radny **Dariusz Skubiszewski** powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Ja chciałem zadać takie pytanie odnoszące się do projektu pub. Nie wiem, czy Pan Prezes pamięta, kiedyś na którejś komisji na ten temat gorąco debatowaliśmy, gorące plany, szerokie i jak ten projekt się ma do rzeczywistości. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Izmajłowiczowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja tutaj może powiem parę słów na temat strony finansowej, na pewno Pan Prezes również. Między innymi jednym z elementów straty za 2013 rok było to, oczywiście oprócz pewnych kontraktów, które musieliśmy zrealizować, to było również to, że jak Państwo pamiętacie, w 2013 roku wnieśliśmy do spółki SPR 1.200.000 złotych na podwyższenie kapitału zakładowego, w związku z powyższym, gdybyśmy to wnieśli w innej formule, która pozwoliłaby nam od strony inżynierii finansowej wnieść to do rachunku wyników, na pewno ten wynik byłby o te 1.200.000 minus VAT - to zresztą co Państwo doskonale wiecie, bo omawialiśmy te tematy związane ze spółkami na ostatnich posiedzeniach połączonych komisji - ale o tyle ten wynik mógłby być lepszy. Myślę, że inne, bezpośrednio już zarządcze powody takiego wyniku finansowego tutaj nam przedstawi Pan Prezes. Ja tylko powiem, że w tej chwili 1.300.000 złotych również, jeżeli oczywiście Państwo Radni podejmiecie taką decyzję, 1.300.000 złotych w tym roku dodatkowo skierujemy również na dofinansowanie Spółki SPR Wisła Płock. A tak jak Pan radny Hetkowski stwierdził, faktycznie gros rzeczy rozbija się również o środki finansowe. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Raczkowskiemu Prezesowi SPR Wisła Płock S.A.

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Proszę Państwa, odpowiadając na Państwa pytania. Pierwsze pytanie, czym jest Płocka Akademia Piłki Ręcznej. Płocka Akademia Piłki Ręcznej to projekt, który realizujemy jako Sekcja Piłki Ręcznej wspólnie z Urzędem Miasta Płocka. To projekt taki, który ma unormalizować niejako sposób szkolenia płockiej młodzieży. Projekt taki, który ma edukować. Projekt taki, który ma zarazem niejako przynosić owoce tej edukacji w postaci zawodników takich, którzy będą mogli grać w pierwszym zespole. Płocka Akademia Piłki Ręcznej na dzień dzisiejszy jest projektem obejmującym osiem szkół: cztery szkoły podstawowe, trzy gimnazjalne i jedną szkołę ponadgimnazjalną. Poprzez tą akademię chcemy zbudować odpowiednią strukturę, strukturę szkoleniową taką, która zagwarantuje nam równy poziom wyszkolenia we wszystkich tych jednostkach oświatowych. Chcemy odciąć się od tego, co przez chwilę



trwało, od tego, że dzieci w różnych szkołach były szkolone w różny sposób i później w wyższych rocznikach niestety trenerzy mieli problem z uzyskiwaniem odpowiednich efektów i wyników sportowych. Tutaj w Płockiej Akademii Piłki Ręcznej niejako chcemy program szkoleniowy, program sportowy niejako wzbogacić o elementy również dydaktyczne, elementy takie, które pomogą funkcjonować tym najmłodszym naszym pociechom w otoczeniu i w środowisku. Chcemy wygenerować dodatkową wartość dla ich rodzin i dla naszej społeczności lokalnej. Chcemy uczyć te dzieci pewnych więzi, budowania dobrych relacji i rozwiązywania problemów tych, które wynikają na bieżąco. Dlatego też Płocką Akademię Piłki Ręcznej będzie wspomagała praca psychologa, jak i również dodatkowo zaplanowaliśmy język angielski w formie takiej zabawowej. Na dzień dzisiejszy to co jeszcze mogą powiedzieć w zakresie akurat tej Akademii to to, że 650 dzieciaków objętych jest akurat szkoleniem. Wiemy, że zainteresowanie akurat naszym przedsięwzięciem jest bardzo duże i jest ogromny odzew tutaj ze strony społeczeństwa. Do pierwszych klas chciało się zapisać ponad kilkaset dzieciaków. Także widać, że akurat jest tutaj uznanie i zapotrzebowanie wśród naszej społeczności lokalnej. Cóż mogę jeszcze powiedzieć na temat Akademii. Tutaj Panu radnemu pewnie chodziło o to, czy zamierzamy współpracować z innymi podmiotami, innymi jednostkami oświatowymi, tymi które wykraczają niejako poza tych osiem jednostek oświatowych, które zostały objęte naszym programem. Również potwierdzam, że jak najbardziej tak, że nie odrzucamy żadnej współpracy, że w oparciu o różne porozumienia będziemy współpracować, czy to ze szkołą numer „Siedemdziesiąt”, czy z Gimnazjum nr 8. Tam również ten program szkoleniowy będziemy starli się realizować przez kadrę szkoleniową, która w większości, tak naprawdę, jest związana z piłką ręczną. Z tą Akademią przyszłościowo mamy nadzieję wyjść również poza miasto Płock. I tutaj nie chodzi o zaangażowanie jakichś dodatkowych środków finansowych. Tu chodzi jedynie o to, żeby z myślą właśnie szkoleniową niejako wyjść najpierw w powiat, później do województwa. W ten sam sposób chcemy zwiększyć możliwości niejako pozyskiwania młodzieży utalentowanej, młodzieży takiej, która mogłaby w sposób właściwy się rozwijać i która w przyszłości tak naprawdę dałaby nam odpowiednich zawodników na odpowiednim poziomie. Nie wiem, Panie radny, czy coś konkretnego by Pan chciał usłyszeć odnośnie Akademii Płockiej.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Tak, Panie Prezesie, ja do końca się nie zgadzam z tym - już wielokrotnie dyskutowaliśmy - z tym co Pan mówi, bo Gimnazjum nr 8 i Zespół Szkół Technicznych wcześniej te dwie szkoły były w strukturach Płockiej Akademii były brane, o może tak. Ja miałem taką wiedzę, że te szkoły były. A co do takiego, Pan mówi bardzo ładnie, żeby dla rozwoju piłki ręcznej płockiej, to już tutaj mam zastrzeżenie, bo Gimnazjum nr 8 jest na Podolszycach, jak wszyscy wiemy, i tam jest Szkoła 23, w której również jest, ma być ta, czy jest już Płocka Akademia Piłki Ręcznej, natomiast nie ma gimnazjum i nie wiem, dlaczego w Gimnazjum nr 8 nie powstała Akademia. To już jest to dla mnie niezrozumiałe, bo tu do Płocka, do centrum, czyli do Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół nr 2, czy Gimnazjum nr 5, bo rozumiem, że te trzy gimnazja są w strukturach Akademii, większość dzieci nie przyjedzie. I ja już się spotkałem z takimi zarzutami właśnie mieszkańców Podolszyc, dlaczego nie ma w Gimnazjum nr 8 struktur. To jest jedna sprawa. Kolejna sprawa – Zespół Szkół Technicznych. Wszyscy wiemy, że od lat 80. to jest jakby kopalnia i szkoła bardzo, bardzo zasłużona dla piłki ręcznej i tacy zawodnicy jak Artur Marszałek, Artur Góral, czy Krzysztof Kisiel, czy jeszcze wielu innych, Zbyszek Kwiatkowski, a ostatnio Kamil Syprzak, to są wychowankowie. W ubiegłym roku juniorzy młodszy - to też na Komisji Sportu rozmawialiśmy - zdobyli Mistrzostwo Polski. I dziewięćdziesiąt kilka procent to byli zawodnicy czy uczniowie Zespołu Szkół Technicznych. I w ostatniej chwili, nie wiem dlaczego, ktoś tą szkołę wykreślił. I teraz bardzo często zadają mi pytania od nauczycieli, szczególnie nauczyciele WF-u, ale inni nauczyciele również, zadaje mi młodzież, dzisiaj nawet wyjeżdżałem tu i młodzież, niektórzy się interesują, że będzie o Wiśle, piłce

ręcznej Wisły Płock, proszę, niech Pan się zapyta, dlaczego my nie jesteśmy w strukturach. Juniorzy młodsi są w drugiej klasie teraz, czyli jeszcze druga i trzecia, i oni nie są. To mówią: co mamy zrobić, co mamy zdobyć, żebyśmy byli. Mistrzostwo Europy - ja powiedziałem. To tak troszeczkę humorystycznie. Kolejna sprawa to rodzice też proszą mnie o wyjaśnienie, a ja nie bardzo wiem, co im odpowiedzieć. I dlatego tak troszeczkę z uporem zadaję te pytania. I mnie to nie przekonuje ani Pana Prezesa odpowiedź, ani tu od Pana Prezydenta dostałem kiedyś odpowiedź i dostaliśmy jako Zespół Szkół Technicznych. Co się dzieje? Przecież, jeśli te dwie – jeszcze jedno zdanie – jeszcze te dwie szkoły by były w strukturach, to tylko by było dla dobra płockiej piłki ręcznej. To jest moje zdanie. Przecież my nie chcemy, nie wiem, jakichś nadzwyczajnych rzeczy, tylko żebyśmy byli w strukturach, żeby ci zawodnicy to co ja tu porównuję z piłką nożną, gdzie zawodnicy, czy uczniowie, którzy są w strukturach piłki nożnej, mają jakieś dodatkowe korzyści. A tutaj to zostaliśmy pominięci i troszeczkę mamy żal, a szczególnie zawodnicy mają żal, że nie są. I to co Pan mówi, że nie będziemy współpracować ja rozumiem i bardzo się cieszę, ale czy nie można tych dwóch szkół jeszcze dodać. Nic nie tracimy, dodajemy dwie szkoły i funkcjonujemy dalej jako Płocka Akademia Piłki Ręcznej. A osoby, które mieszkają na Podolszycach, po prostu będą miały bliżej, bo będą w Gimnazjum nr 8. Bo rozumiem, że wszyscy nie przyjadą tutaj do tego, bo rodzice nie pozwalają, bo jak to jest Gimnazjum nr 8 jest gimnazjum obwodowym, to większość tam idzie. Także ja mam takie uwagi i prosiłbym, żeby jednak jeszcze raz przemyśleć, żeby te dwie szkoły jeszcze włączyć w te struktury Płockiej Akademii Piłki Ręcznej, bo to tylko będzie z korzyścią dla płockiej piłki ręcznej. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy ja może bym proponował, żeby Pan Prezes odpowiedział na te pozostałe pytania i potem ja się odniosę do tego, o czym powiedział Pan radny Brzeski, dobrze.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Raczkowskiemu Prezesowi SPR Wisła Płock S.A.

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Panie Prezydencie, jeśli Pan pozwoli, to w dwóch zdaniach też chciałem zająć stanowisko akurat co do tutaj pytania Pana radnego. Proszę Państwa, jeśli ktoś odnosi wrażenie, że tutaj Sekcja Piłki Ręcznej, czy Miasto, akurat w jakiś sposób pomija jakąś grupę młodzieży, to jest w błędzie. Ja powiem dlaczego. Bo, generalnie rzecz biorąc, Płocka Akademia Piłki Ręcznej jest programem szkoleniowym. Ona nie ma własnej osobowości, nie ma własnej podmiotowości. To jest tylko i wyłącznie tak naprawdę scalenie pewnej myśli szkoleniowej tą akurat którą my wygenerowaliśmy przez lata akurat funkcjonowania klubu przy współpracy z Miastem. Ta współpraca ma polegać na tym, że Miasto na początek dało nam pewną bazę szkół, prawda. Jeśli chodzi o tą bazę szkół, to to nam daje jedną możliwość, że w tych szkołach będzie promowana piłka ręczna, że inne dyscypliny, powiedzmy, nie będą miały takiej promocji, czy też takich priorytetów jak właśnie ta dyscyplina sportu. Niemniej jednak to w żaden sposób nie ogranicza działalności i funkcjonowania tej myśli szkoleniowej i tej Akademii. Dlatego my zadbamy jako klub o to, żeby w odpowiedni sposób przygotowywać kadrę szkoleniową, która niejako jest na etatach właśnie w Zespole Szkół Technicznych, czy w gimnazjach. My zadbamy o to, żeby zadbać o tą młodzież, która i tak i tak odbywa właśnie szkolenie i ma treningi pod akurat i na terenie naszej hali. Także bym serdecznie Państwa prosił, by nie mylić tych pojęć. Tak naprawdę Płocka Akademia jest elementem otwartym, nie jest elementem ograniczonym przestrzennie i tak naprawdę te osiem szkół, które w tej chwili są wytypowane, stanowią tylko i wyłącznie bazę do tego, aby tam móc w lepszy sposób powiedzmy rozwijać pewne elementy. Natomiast szkolenie będzie prowadzone równomiernie we wszystkich obszarach i we wszystkich jednostkach oświatowych, tak samo w Zespole Szkół Technicznych. Tak jak powiedziałem w oparciu o różnego rodzaju porozumienia

będziemy z tymi jednostkami współpracować. Będziemy również wychodzić do Sierpca, do Gostynina, do innych miast poza miastem Płockiem, bo nam zależy na tym, żeby tą ideę właśnie szkoleniową przekazywać w szerszym zakresie. I to nie znaczy, że jeśli w Sierpcu będziemy prowadzili szkolenie niejako pod naszymi auspicjami, że to będzie generowało dodatkowe koszty, powiedzmy, tutaj dla budżetu miasta Płocka, czy też dla klubu. Nie. Otóż da nam to możliwości na przyszłość. Da nam to możliwości do pozyskiwania zawodników takich, którzy w przyszłości, tak jak powiedziałem, będą mogli stanowić o sile pierwszego zespołu. To tyle."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czy dalej, Panie Prezesie, bo inaczej będzie to zbyt chaotyczne. Proszę odpowiedzieć na kolejne pytania, a później Pan radny zada kolejne."

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Dobrze. Co do punktu drugiego – strata bilansowa w roku 2013. Tak jak Pan Prezydent Krzysztof Izmajłowicz tutaj zaznaczył, rzeczywiście strata ta nie miała wpływu na płynność finansową naszego podmiotu i ona wynikała z pewnej inżynierii finansowej. Klub pozyskał środki na funkcjonowanie, środki w zakresie powiedzmy promowania tutaj miasta Płocka w znacznej części i druga część została dopłacona w oparciu o właśnie dopłaty do kapitału akcyjnego. Także tak to wyglądało i stąd ta strata się tutaj pojawiła. I tak naprawdę ona nie ma jakby przełożenia na obecną kondycję finansową całego klubu, bo klub jest w dobrej kondycji finansowej, reguluje swoje zobowiązania na bieżąco i ma dosyć tutaj dobrą i bezpieczną stabilność. Jeśli chodzi o plany na rok 2014, to też zaplanowaliśmy na początku roku, że środki w kwocie 4 milionów złotych będą pochodziły akurat z POKiS-u i one będą wykorzystywane pod kątem właśnie promowania miasta. I druga grupa środków w wysokości około 1.700.000 będzie pochodziła właśnie z tytułu dopłat do kapitału. Te środki również będziemy wykorzystywali na działalność, ale w zakresie podnoszenia wartości akurat naszego podmiotu. Także tak naprawdę nie będziemy chcieli przetracać tych środków, będziemy chcieli podnosić wartości niematerialne i prawne poprzez odpowiednią wycenę naszej marki, naszego brandu. Tutaj chciałem powiedzieć, żebyście Państwo nie mieli wątpliwości, że suma łączna tych środków, która zostaje przez miasto przekazywana, ona tak naprawdę uzyskuje swój zwrot w wartości mediowej. Ta wartość mediowa w tej chwili jest przeliczana na kilkanaście milionów złotych rocznie. W zeszłym sezonie tylko SPR Wisła Płock miała najwięcej transmisji telewizyjnych, bo było ich ponad 31. Zainteresowanie miastem, zainteresowanie klubem wykazało ponad 110 różnych, nie wiem, podmiotów z różnych części tutaj Europy. Także jest to również szalenie istotne. Patrząc pod kątem akurat też strony internetowej, która dosyć aktywnie działa w zakresie właśnie promowania naszego miasta Płocka zanotowaliśmy około 5 milionów wejść. Także widać, że nasze działania są dosyć efektywne. Na tym się dosyć mocno tutaj skupiamy. Także to co jest dosyć tutaj paradoksalne, to akurat to, że klub sportowy działa w formule akurat podmiotu prawa handlowego i zawsze co roku każdy będzie nas rozliczał z tego tytułu jak wygląda ten bilans, czy bilans jest na plus, czy bilans jest na minus. Musicie Państwo wiedzieć, że ten paradoks akurat przy spółkach sportowych występuje taki, że im lepszy wynik sportowy tym gorszy wynik finansowy i na odwrót. Także należałoby postawić sobie tutaj pytanie o cele jakie chcemy osiągnąć. Tak jak Pan Hetkowski pytał, czy jeśli chcemy być Mistrzem Polski, to jakie będą stały za tym koszty, prawda. Ja za chwilę odniosę się również do tego pytania jak to wygląda na arenie nie tylko polskiej, ale i europejskiej, bo wszakże nasz klub uczestniczy w tych rozgrywkach elitarnych, które są rozgrywane na terenie całej Europy. Dlatego, proszę Państwa, jakiś czas temu popełniono pewnie jakąś szkodę wszystkim klubom sportowym poprzez uchwalenie ustawy o sporcie, w której to ustawie zaczęto zachęcać niejako kluby sportowe do właśnie przekształcania się w spółki prawa handlowego. Te spółki prawa handlowego one mają szansę funkcjonować w momencie takim, kiedy są wydzielone oddzielne ligi zawodowe. Ligi takie, które niejako są w stanie zadbać o interes wszystkich podmiotów uczestniczących w tych rozgrywkach. Na dzień dzisiejszy w piłce ręcznej niestety tej ligi zawodowej nie ma. My jako klub dążymy bardzo mocno do tego, żeby taka liga została powołana, ale niestety z litery prawa musi być

ponad 50% klubów przekształconych właśnie w spółki prawa handlowego, a na dzień dzisiejszy niestety tak właśnie to nie jest. I to uniemożliwia nam jakby uzyskiwanie dodatkowych środków finansowych z tytułu na przykład transmisji telewizyjnej. Myśmy w zeszłym roku podejmowali bardzo otwarty taki dyskurs, dlaczego na przykład Polski Związek Piłki Ręcznej czerpie korzyści z tych transmisji, a my jako kluby musimy do tych transmisji niestety dopłacać. Także ta formuła, tak jak powiedziałem na samym początku, prawna jest formułą dosyć szkodliwą i niezręczną, bo sam klub, jeśli spojrzymy akurat również na istotę jego funkcjonowania, to możemy powiedzieć, że sprawuje pewnego rodzaju misję społeczną, bo ta misja, którą realizujemy, jest misją łączenia ludzi. To jest misja taka, która wchodzi we wszystkie elementy związane z budowaniem głównej strategii miasta, czyli staramy się polepszyć niejako funkcjonowanie mieszkańców miasta Płocka poprzez dawanie im odpowiednich dodatkowych wartości, poprzez budowanie rozrywki. Staramy się wchodzić w aspekty związane właśnie i ze zdrowiem poprzez promowanie zdrowego stylu życia. Staramy się wchodzić w obszar edukacyjny i to ma swoje odzwierciedlenie właśnie w tej Płockiej Akademii Piłki Ręcznej. Jak i również mamy niemały wkład w to, aby rzeczywiście w jakiś sposób zainteresowywać podmioty zewnętrzne do inwestowania swoich środków finansowych tutaj właśnie na terenie miasta Płocka. Państwo przed chwilą prowadziliście dosyć szeroką dyskusję w zakresie i bezrobocia i w zakresie niejako zainteresowania podmiotów zewnętrznych. Powiem szczerze, że poprzez klub można te działania prowadzić w sposób bardzo aktywny i efektywny, bo tak jak wszędzie to jest, najpierw trzeba wywołać pewnego rodzaju zainteresowanie, potem trzeba przekonać podmiot, potem go tutaj utrzymać i na końcu samym niejako czerpać korzyści. My jako SPR Wisła Płock uczestnicząc w rozgrywkach i europejskich i tutaj ogólnopolskich takie zainteresowanie wywołujemy. Tak, jak Państwu powiedziałem, z ponad 110 krajów Europy i świata mieliśmy wiele osób i podmiotów takich, u których udało się wywołać zainteresowanie tym miastem, tym klubem i tym miejscem. Także mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości również to się odzwierciedli i przełoży na pobudzenie tej aktywności gospodarczej. Teraz patrząc na pytanie Pana Przewodniczącego Hetkowskiego, co dać, aby sięgnąć po mistrza albo aby zrealizować najwyższe nasze ukryte marzenia. Powiem Państwu szczerze, jeśli patrzymy na budżety klubów, które występują w rozgrywkach Champions League, to te budżety są na poziomie około 5 milionów euro. Nasz budżet klubu to jest 2,5 do 3 milionów euro, także jest zdecydowanie niższy. Dlatego my staramy się przyjmować tu taką taktykę, aby w bardzo efektywny sposób niejako wykorzystywać te środki, aby móc grać na takim poziomie jaki prezentujemy. Pewnie z doniesień medialnych dowiedzieliście się Państwo, że dokonaliśmy takiej gruntownej niejako przebudowy całego zespołu. I tutaj były dwa elementy takie, które miały wpływ na tą przebudowę. Pierwszy element to był czysto finansowy. Muszę Państwu powiedzieć, że na dzień dzisiejszy dysponujemy zespołem o naprawdę nieprzeciętnej wartości sportowej, który został zakontraktowany za 1.400.000 złotych mniej niż w sezonie poprzednim, co uważam, że jest elementem takim, który pokazuje właśnie efektywność zarządzania tymi środkami. Druga rzecz, która była tutaj istotna, to znalezienie pewnej strategii, pewnego pomysłu na to, żeby właśnie uzyskać ten upragniony cel, o którym Pan Hetkowski tutaj wspominał. Sądzymy, że posiadając zespół taki, który wykazuje pełną determinację do tego, żeby osiągnąć właśnie tytuł Mistrza Polski, że zespół taki, który tak naprawdę chce wywalczyć coś dla wspólnoty i dla samych siebie po kolei jest zespołem takim, który może zrealizować ten cel i mam nadzieję, że w tym sezonie rzeczywiście uda nam się zdetronizować tutaj panowanie już od jakiegoś czasu Vive Tauron - w tej chwili - Kielce. Także tak to wygląda. Sport na całe szczęście cechuje się tym, że jest nieprzewidywalny. Cechuje się tym, że tak naprawdę pieniądze nie grają na boisku a grają tam ambicje i pewna wspólnota zespołowa. I taka wspólnota w naszym zespole funkcjonuje i jest. Oczywiście, gdybyśmy mieli wyższy budżet i więcej środków finansowych, to wtedy łatwiej by nam było wyeliminować pewnego rodzaju ryzyka. Bo te ryzyka, które są, to są ryzyka związane z kontuzjami, co tak naprawdę w jakiś sposób ogranicza nam możliwości w zakresie rozsad, czy też zmian jakichś taktycznych. To są pewne takie bolączki. Ale, tak jak powiedziałem, nie wiem, czy w najbliższym czasie będzie to realne, żeby nasz budżet zwiększyć do 5 milionów euro, bo byłby to skok o ponad 2 miliony euro. My jako klub, muszę

Państwu powiedzieć, staramy się poza tym elementem funkcjonalnym, czysto sportowym wygenerować dodatkową wartość dla i mieszkańców i partnerów biznesowych. Staramy się działać w różnej przestrzeni, dlatego na sezon 2014/2015 uruchomiliśmy projekt pod nazwą „Niebieski Paszport... do europejskich emocji”. To jest projekt taki, który ma zaintrygować, wywołać zainteresowanie, które ma przekonać tych, którzy powiedzą nie odwiedzają hali i tych przedsiębiorców, którzy tak naprawdę nie widzą pewnego rodzaju wartości, czy też siły sprawczej z klubu. Siły sprawczej związanej akurat z wpływem właśnie na mieszkańców miasta Płocka. To poprzez ten projekt chcemy niejako przybliżyć kulturę tak samo regionu, wszystkich miast i wszystkich państw tych, z którymi będziemy konkurować w rozgrywkach Champions League, jak i również tutaj w rozgrywkach Superligi. Nasze aktywności one przynoszą coraz większe zainteresowanie i mamy tą świadomość, że musimy zbudować pewne narzędzia takie, które ułatwią nam rozmowę z potencjalnymi właśnie partnerami biznesowymi, którzy później będą sponsorami. Musicie to Państwo wiedzieć, że tak naprawdę już czasy mecenatu gdzieś tam przeminęły i tak samo jak w aspektach takich związanych czy przyjąć na przykład zawiązać tu siedzibę, czy powiedzmy wesprzeć daną inicjatywę, to na to wszystko mają wpływ pewnego rodzaju wartości, które dany podmiot, czy dane miejsce jest wygenerować. My takie wartości staramy się wygenerować. My takie wartości staramy się wygenerować. Staramy się pokazać, że zainteresowanie akurat naszą płocką piłką ręczną jest coraz większe, że je się da przeliczyć na tysiące i że to zainteresowanie przekłada się na potencjalny target akurat dla podmiotu, który mógłby zainwestować tutaj środki. Bo tak naprawdę podmioty gospodarcze są zainteresowane właśnie tym, czy poprzez inwestycje na przykład w klub są w stanie uzyskać zwrot na przykład poprzez wzrost sprzedaży swoich produktów i usług. Dlatego, tak jak powiedziałem, szereg akcji różnego rodzaju podejmujemy i podejmować będziemy takich, które będą generowały tą dodatkową wartość po to, żebyśmy mieli dodatkowe narzędzia. Tu tylko na marginesie jeszcze Państwu powiem odnośnie tej wartości mediowej, że po raz pierwszy tak naprawdę w historii udało nam się uzyskać zwrot z tych złotych, które są zaangażowane przez między innymi naszego sponsora generalnego, bo ten zwrot jest na poziomie 1,45 i jest to bardzo przyzwoity poziom. Co do innej kwestii związanej akurat z projektem pubu. My mamy, Szanowni Państwo, opracowany model biznesowy akurat dla funkcjonowania tego podmiotu. Ta nazwa pub ona trochę poszływała w innym kierunku – w kierunku Klubu 8, bo tak naprawdę, jeśli mielibyśmy realizować to przedsięwzięcie, to musiało być to przedsięwzięcie otwarte na wszystkich, na wszystkich mieszkańców. Pub jednoznacznie gdzieś tam kojarzy się zawsze z pijalnią piwa, a my chcemy, tak jak powiedziałem, niejako po pierwsze budować relacje międzypokoleniowe, chcemy niejako kreować właśnie ten zdrowy styl życia, chcemy niejako budować ofertę dla wszystkich płocczan, a nie tylko dla określonej i ograniczonej grupy klientów. Ten model biznesowy on tak naprawdę pokazał nam jedno, że rzeczywiście potrzebne są niemałe środki finansowe na zainicjowanie akurat tego przedsięwzięcia. Na dzień dzisiejszy nie dysponujemy takimi środkami, dlatego postanowiliśmy pójść trochę inną drogą, a mianowicie szukamy w tej chwili partnera, który w gastronomii funkcjonuje, który ma doświadczenie akurat w prowadzeniu tego typu przedsięwzięć i działalności gospodarczych. Partnera takiego, który niejako byłby zainteresowany we współpracy z nami realizować ten model biznesowy. My w tym modelu biznesowym oczywiście oferujemy pewne wsparcie, oferujemy pewne obrandowanie akurat związane z naszym klubem i z naszym zespołem. Z drugiej strony oczywiście oczekivalibyśmy profitów, czy też profitów uzyskiwanych, czy też wygenerowanych z zysków akurat przez podmiot ten, który będzie z nami współpracował. Także myślę, że ta droga po pierwsze będzie dla nas lepsza i bezpieczniejsza. Lepsza ze względu na to, że nie będziemy musieli angażować swoich własnych środków finansowych. Bezpieczniejsza ze względu na to, że ryzyko, powiedzmy, jakichś strat, czy też dopłat tutaj będzie w tej formule gdzieś tam zminimalizowane. Także tak wygląda akurat ten projekt Klubu 8. Proszę Państwa, podsumowując tak jeszcze raz chciałem podkreślić jedną rzecz, żebyście patrzyli na SPR Wisłę Płock jako na klub taki, który tak naprawdę ma wpisana pewną misję – misję społeczną, misję związaną właśnie z łączeniem ludzi, misję taką, która powinna być nakierowana właśnie i na edukację i na zdrowie, jak i również na wskazywanie potencjalnym

inwestorom miasta Płocka jako dobrego miejsca do prowadzenia swoich działań inwestycyjnych. Także, jeśli są jeszcze pytania ze strony Państwa, to bardzo proszę."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Izmajłowiczowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Właśnie chciałem poprosić Pana Prezesa, ponieważ ja wiem, że Pan Prezes może godzinami mówić o SPR, żeby Pan Prezes dał szansę jeszcze zadać jakieś pytanie Państwu Radnym."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy ja bym się odniósł do tej jeszcze Akademii Piłki Ręcznej. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! W Płocku od 2011 roku funkcjonuje Płocka Akademia Piłki Nożnej. W skład tej Akademii wchodzi 5 szkół podstawowych, 2 gimnazja i 1 szkoła ponadgimnazjalna. Wśród tych gimnazjów jest gimnazjum w Zespole Szkół Technicznych, a ta szkoła ponadgimnazjalna to jest Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Technicznych. Oprócz tego jeszcze w Zespole Szkół Technicznych jest Szkoła Mistrzostwa Sportowego. Ja rozumiem tutaj troskę Pana radnego, bo Pan radny jest Wicedyrektorem Zespołu Szkół Technicznych właśnie do spraw Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Do niedawna to były jeszcze Szkoły Mistrzostwa Sportowego, bo była Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Badmintonie, ale niestety straciliśmy tę szkołę, bo Zarząd Związku Badmintona zarzucił, że są zbyt słabe wyniki osiągane przez tą szkołę i nie będą finansowane z budżetu centralnego. Wracając do naszej sprawy. Proszę Państwa, przy typowaniu szkół do Akademii Piłki Ręcznej był brany pod uwagę zrównoważony rozwój tych wszystkich szkół. W tych 9 szkołach podstawowych, 5 gimnazjach i 2 szkołach ponadgimnazjalnych ani jedna się nie powtarza. Czyli te szkoły, które są w Akademii Piłki Nożnej, nie ma ich w Akademii Piłki Ręcznej. I dlatego nie może tak być, że będzie wszystko skoncentrowane tylko w jednej szkole, bo inne szkoły też chcą się w tym względzie rozwijać. Ta decyzja o wytypowaniu tych szkół to była decyzja wspólna Wydziału Edukacji, Klubu i tutaj nasza. Chcę jeszcze podkreślić, że te akademie piłkarskie są w systemie oświaty. One są w systemie oświaty i są finansowane przez oświatę. I, Panie radny, tylko dlatego ta szkoła Zespół Szkół Technicznych nie został uwzględniony, bo po prostu już macie, macie już Akademię Piłki Nożnej. I daliśmy szansę uczniom IV Liceum i uczniom tych innych gimnazjów. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeszcze dwa dosłownie, króciutkie pytania. Po tych słowach i po tej dyskusji mam pewną wątpliwość. Dlaczego? - dlatego, że tak jak Pan Prezes wspomniał, Akademia Piłki Ręcznej jest pewnym programem szkoleniowym, czyli póki co czymś teoretycznym, który jak sądzę ma bardzo dobre intencje, słuchając uzasadnienia Pana Prezydenta, ale póki co jest programem teoretycznym. Efekty możemy zauważyć, zmierzyć za kilka, kilkanaście lat. I to jest jedna jakby strona medalu. Po drugiej stronie medalu mamy, tak jak zresztą Pan Prezes powiedział, od wczesnych lat 70. a może i wcześniej, wypracowaną myśl szkoleniową piłki ręcznej, która się przekłada na coroczne sukcesy mistrza, wicemistrza Polski w poszczególnych kategoriach wiekowych. Kluczowym elementem tutaj w zakresie szkolenia, nie jedynym oczywiście, ale kluczowym, jest „Siedemdziesiątka”, mówiąc w uproszczeniu oczywiście dużym. Mam pewną wątpliwość, czy ten nowy program szkoleniowy w takim zakresie bez, jak Pan Dyrektor sugeruje, bez „Siedemdziesiątki”, co zresztą Pan Prezydent potwierdził, nie namiesza. Jeśli jesteśmy w systemie szkolenia piłkarzy ręcznych najlepsi w Polsce, a tak jest od wielu lat, nie ma w Polsce lepszej myśli szkoleniowej, nie ma klubu

lepszego, to pytanie, czy jest Pan jako fachowiec w branży przekonany do tego, co robi, że to będzie dużo większa wartość dodana do tego, co mamy, czy wprost przeciwnie. To jest pierwsze pytanie. I drugie króciutkie uzupełniające tylko. Wspomniał Pan o dofinansowaniu, planowanym dofinansowaniu do sekcji do SPR przez miasto 4 plus 1 i 7, tak, czyli 5,7, jakie jest dofinansowanie Orleń i innych sponsorów, jaki jest budżet generalnie. Bo ja wiem, że kiedyś tam wychodziliśmy z założenia, że Orleń 7 milionów, miasto mniej i przy takiej marce jaką zdobyła SPR Wisła Płock w tym czasie, powinien jakby nie rozrastać się pion dofinansowania z budżetu miasta, a z podmiotów prywatnych sponsorów. A tu, jak widzę, chyba jest troszkę odwrotny kierunek w stosunku do startu tego zawodowego klubu. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Prezesie, ja proponuję notować pytania, ponieważ jeszcze trzy osoby chcą Panu zadać je i później hurtowo by Pan Prezes spróbował odpowiedzieć.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Piotrowi Nowickiemu.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tam z Pana koncepcją, Panie Przewodniczący, się nie zgadzam, bo ja mam serię pytań, które chciałbym, żeby z Panem porozmawiać, z Panem Prezesem, w związku z tym może Pan Prezes odpowie, a ja później zadam swoje pytanie i Pan Prezes mi odpowie, dobrze?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli ma to służyć skuteczności tego dialogu, proszę bardzo. A zatem, Panie Prezesie, proszę bardzo, będę po kolei Pana zapraszał do mównicy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Raczkowskiemu Prezesowi SPR Wisła Płock S.A.

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Szanowny Panie radny, powiem może w ten sposób. Rzeczywiście Klub ma swoje tradycje długoletnie. 25 lat na podium to do czegoś zobowiązuje. Grupy młodzieżowe, jak najbardziej, bez wątplenia są grupami takimi, które są najlepsze w swoich kategoriach wiekowych. Z tym, że patrzymy trochę dalej, bo dochodzimy do tej piłki zawodowej. Na dzień dzisiejszy, jeśli robimy podsumowanie, okazuje się, że tylko dwóch płocczan niejako jest w kadrze pierwszego zespołu. Dwóch takich, którzy mogą grać na odpowiednim poziomie sportowym. Problem, proszę Państwa, polegał na tym, że w grupach młodzieżowych, prawda, szkolenie jest robione, ale ono jest prowadzone w sposób bardzo mocno zindywidualizowany. I tak, jeśli na przykład na zawody rangi ogólnopolskiej wyjeżdżali przedstawiciele Płocka, to jechała po prostu któraś z klas szkół podstawowych, czy też gimnazjalnych. Tak naprawdę to wpływało na obniżenie kilku elementów. Po pierwsze wpływało na obniżenie motywacji wszystkich pozostałych akurat grup objętych szkoleniem. Dzisiaj chcemy to zrobić w ten sposób, że jeśli szósta klasa, na przykład, szkoły podstawowej będzie jechała na turniej pod nazwą Puchar Polski, prawda, to pojedzie reprezentacja zbudowana z uczniów wszystkich szkół objętych tym szkoleniem. Czyli nie chcemy tego, powiedzmy, gdzieś tam tylko i wyłącznie ograniczać do jednej szkoły i jednej powiedzmy klasy. Druga rzecz, która bardzo negatywnie, która miała bardzo negatywny wpływ akurat na późniejsze braki w wyszkoleniu było to, że między szkoleniowcami była wytworzona dosyć nieciekawa rywalizacja, prawda, bo każdy chciał uzyskać jak najlepszy efekt. Wiemy, że jeśli szkoleniowiec pracuje z młodym organizmem, to niejednokrotnie nie patrzy pod kątem odpowiedniego rozwoju danej osoby, ale patrzy pod kątem akurat wyniku, który chce osiągnąć przy wykorzystaniu jednego, czy też drugiego zawodnika. My chcemy niejako z tym skończyć. Chcemy, aby wszyscy ci młodzi ludzie rozwijali się w sposób odpowiedni do swojego wieku, aby nie przeciążać zbyt mocno, aby na samym początku niejako budować zainteresowanie sportem poprzez budowanie

odpowiedniej motoryki, poprzez odpowiednią zabawę, potem wprowadzać pewne elementy szkoleniowe takie, które będzie można w sposób konsekwentny rozwijać również w wieku seniora. I teraz do zdobycia właśnie, czy też do utrzymywania się pewnego rodzaju progresu przez lata potrzebne jest nam również to, aby w szeregach pierwszego zespołu było jak najwięcej płoczan, bo nie od dziś przecież mówi się o tym płockim wiślackim charakterze. O charakterze takim, który jest charakterem właśnie mocnym i walecznym, prawda. Przyznam Państwu szczerze, trudno jest patrzeć na to jak rzeczywiście spółka wydatkuje na przykład środki finansowe i ma w swoich szeregach zawodników takich, którzy w trakcie, czy w przeddzień meczów finałowych już gdzieś są spakowani i czekają na wyjazd do domu. Także wiemy, że wtedy te oczekiwania i ten poziom sportowy może być niższy od poziomu oczekiwanego przez nas. I niestety niejednokrotnie nie ma się na to z różnych powodów wpływu. Dlatego wiedząc, że jeśli ten zespół pierwszy będzie oparty o większość akurat zawodników pochodzących z Płocka, w odpowiedni sposób wyszkolonych, prawda, to wtedy nie będziemy mieli do czynienia z tego typu sytuacjami. Dlatego sądzę, że tak naprawdę to, czy Zespół Szkół Technicznych nie ma, czy też jest, nie będzie miało wpływu na to, czy ten poziom będzie gorszy, czy będzie lepszy, bo ci chłopcy, którzy akurat chodzą do Zespołu Szkół Technicznych będą tak samo objęci szkoleniem. Oni nie tylko w ramach godzin właśnie lekcyjnych, ale również po lekcjach, trzy, cztery razy w tygodniu spotykają się, prawda, ze swoim szkoleniowcem, trenerem i tam podnoszą swój poziom i swoje kwalifikacje.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Piotrowi Nowickiemu.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezesie, bardzo miło mi Pana tu widzieć. Bardzo się cieszę, że w tak szeroko Pan odpowiada na wszystkie pytania. Ja mam, powiem szczerze, nie jestem specjalnym znawcą piłki ręcznej, ale mam kilka takich pytań, które jakby nasuwają mi się z doświadczeń moich życiowych ostatnich i z wiedzy, którą posiadam. I mam takie pytanie. Chodzi mi o takich młodych ludzi, którzy są w wieku 8-10 lat i oni nie chodzą do żadnej klasy sportowej, a chcieliby bardzo grać w piłkę ręczną. Mówię to w kontekście tego, że Pan powiedział, że tutaj pełnicie bardzo działalność misyjną, w związku z tym chciałbym, żeby Pan powiedział jaki jest rynek takich młodych ludzi, jak Państwo zabezpieczacie interesy tych młodych ludzi i jaka jest oferta Klubu w stosunku do takich młodych ludzi.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Raczkowskiemu Prezesowi SPR Wisła Płock S.A.

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Pani Milewski wyszedł, bo przepraszam najmocniej, nie odpowiedziałem na drugą część pytania. To rzeczywiście może ustosunkuję się teraz do pytania pańskiego. Panie radny, generalnie rzecz biorąc, to widzimy bardzo duże zainteresowanie. Rzeczywiście to potwierdzam, to co Pan powiedział przed chwilą. W jednej ze szkół - SP nr 16 – w tym roku mieliśmy aż 170 chętnych właśnie, żeby niejako być objętym tym programem szkoleniowym. Jak Pan i Państwo wiecie, nie każdy, tak naprawdę, ma predyspozycje akurat do sportu. Nie każdy jest predysponowany, powiedzmy, do rozwijania się w zakresie jakiejś nauki, nie wiem, przedmiotu ścisłego, czy też humanistycznego. Dlatego tutaj będziemy, po pierwsze, zbierać wywiad środowiskowy, prawda. Po drugie będziemy realizować takie mini testy akurat sprawnościowe, wydolnościowe dla tych dzieciaków i będziemy robili pewną taką preselekcję w tych kategoriach wiekowych.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Piotrowi Nowickiemu.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale powiem, Pan tu mówił, że wy macie misję, macie ludzi zachęcać do uprawiania sportu, a tutaj Pan mówi o preselekcji i odrzucaniu ludzi. Jest



bardzo wielu młodych ludzi w wieku 7-8 lat, którzy są zafascynowani piłką ręczną, oni nie mają specjalnych predyspozycji do tej dyscypliny, ale nie wiadomo, czy te predyspozycje się nie rozwijają. W związku z tym oczekuję, żeby Pan mi odpowiedział na pytanie: jako klub jaką macie ofertę dla tych ludzi? Bo wiem, że są prywatne szkółki, gdzie te dzieci chodzą i płacą rodzice pieniądze za uczestnictwo w tych zajęciach. Czy wy jako Klub dla takich ludzi, którzy chcą, żeby ich dzieci i te dzieci chcą uprawiać piłkę ręczną, chcą uprawiać jakiś sport, co wy możecie tym ludziom zaoferować?"

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Raczkowskiemu Prezesowi SPR Wisła Płock S.A.

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Panie radny, generalnie rzecz biorąc, to tutaj mamy pewnego rodzaju ograniczenia, chociażby patrząc na...”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Rozumiem, czyli nie macie oferty. Skróćmy to.”

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Nie, nie, nie. Powiem tak. Mamy ograniczenia, jeśli chodzi o kadrę też szkoleniową. Jeśli bierzemy jakieś dziecko pod swoją opiekę, to ta opieka ma być fizyczna, a nie tylko gdzieś tam na papierze, prawda. Musimy tak samo przenosić swój wkład i musimy wywiązywać się z tych zobowiązań, które akurat tutaj podejmujemy w stosunku do rodziców danego dziecka. Już odpowiadam. Bo oczywiście, jeśli chodzi nie tylko o... Znaczący powiem może w ten sposób, że jako klub patrzymy też na środowiska wykluczone społecznie i w tej chwili jesteśmy na etapie na przykład przygotowywania wniosku o pozyskanie środków z grantu norweskiego pod kątem właśnie budowania różnego rodzaju takich campów sportowych podczas których taka młodzież będzie mogła w jakiś sposób bawić się i wychowywać poprzez zajęcia z piłką ręczną. Ale to są dodatkowe zajęcia, które wychodzą poza obszar, który jest związany właśnie z Płocką Akademią tutaj Piłki Ręcznej, bo w strukturach Płockiej Akademii Piłki Ręcznej są szkoleniowcy ci, którzy mają odpowiednie kwalifikacje i odpowiednie przygotowanie zawodowe.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Wie Pan, Panie Prezesie, to ja niespecjalnie zaczynam wierzyć w słowo misja wypowiediane przez Pana, bo jakby wyklucza Pan bardzo duży procent młodych ludzi, którzy w tym mieście chcieliby tą piłkę uprawiać, a z różnych względów nie mogą. W związku z tym ta misja jakoś mi się to słabo widzi.”

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Znaczący ja powiem, Panie radny, generalnie rzecz biorąc wszystko tak naprawdę jest gdzieś tam ograniczone możliwościami fizycznymi. Nie możemy dopuścić do tego, żeby grupy na przykład młodzieżowe były budowane z kilkudziesięciu, czy z kilkuset dzieciaków, bo tak naprawdę nie będziemy w stanie zapewnić im...”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale właśnie do tego doprowadziliście, proszę Pana. Do tego właśnie doprowadziliście, bo tak funkcjonuje płocki rynek i takie grupy funkcjonują, rodzice za to płacą pieniądze, grupy liczą po 60 ludzi i to po prostu to nie ma nic wspólnego ze szkoleniem młodzieży. I wy nie mając żadnej oferty dla tych ludzi po prostu doprowadzacie do tego, że ten rynek tak funkcjonuje. Dlatego się pytam jaką ma Pan ofertę. Pan powiedział, że nie macie żadnej oferty.”

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Nie, nie. Powiedziałem, że naszą po pierwsze ofertą jest Płocka Akademia Piłki Ręcznej...”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale ja nie pytam się o Płocką Akademię, tylko pytam się o konkretne przykłady. Nie, nie, ja się pytam proszę Pana o dzieci, które nie są zapisane do klasy sportowej w szkole podstawowej X, tylko chodzą do szkoły Y, w której nie ma takiej

klasy sportowej, ale chcieliby grać w piłkę ręczną. Przecież jeżeli ktoś chce grać w piłkę ręczną, to nie znaczy, że musi się zapisać do klasy sportowej. Tak jest generalnie na całym świecie. Natomiast, jeżeli Państwo ograniczacie to tylko i wyłącznie, że w ręczną mogą grać tylko ci, którzy należą do klasy sportowej, to ja takiego systemu nie akceptuję.”

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „To znaczy tego nie ograniczamy. Generalnie rzecz biorąc to tą lukę wypełnia rynek. Jeśli rzeczywiście są osoby, które w ramach przyjęcia tego wyzwania realizują jakieś treningi, prawda, za odpłatnością, to jest właśnie tutaj zadziałanie niewidzialnej ręki rynku. A naszą odpowiedzią jest ta Akademia. Bo generalnie rzecz biorąc nie było do tej pory akurat szkolenia na tak szeroką skalę.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pan Przewodniczący mi zabiera głos, a muszę przejść do drugiego pytania, które jest chyba pytaniem bardziej...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze nikomu tyle razy dzisiaj nie włączyłem mikrofonu jak Panu, Panie radny.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dobrze, bo ja powiedziałem, że ja to mam jeszcze jedno pytanie. Wie Pan co, bo tutaj z kolegami radnymi toczyliśmy takie dyskusje i ci koledzy radni reprezentują taki pogląd, że ta piłka ręczna – pomijam piłkę nożną, bo tutaj to jest zupełna fikcja – jest ta drużyna nasza, która występuje w ekstraklasie w piłkę ręczną, to jest taka drużyna, że ona tworzy jakby taką motywację dla tych młodych ludzi, żeby w tej drużynie grać. I wie Pan co i Pan tu powiedział, że w tej drużynie gra w tej chwili dwóch zawodników, którzy są wychowankami z Płocka. Ja spodziewam się, że ci mistrzowie Polski, którzy mają 16, 17 lat, to wie Pan co, trzeba byłoby w jakiś sposób tym ludziom pomost do tego, żeby oni mogli się dalej rozwijać. Wydaje mi się, że dojdzie do poziomu tych ludzi, którzy grają w pierwszej drużynie Wisły Płock to proszę Pana trzeba stworzyć im takie warunki, żeby oni mogli się rozwijać. W związku z tym, czy nie może być takiej sytuacji – ja przepraszam, bo tutaj kolega Hetkowski o mało nie dostanie ataku śmiechu – natomiast ja mam takie pytanie, czy nie można stworzyć z tych ludzi jakiejś drużyny, która będzie funkcjonowała w jakiejś drugiej klasie rozgrywkowej, żeby ci ludzie dalej się rozwijali.”

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Jest taka oferta.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dobrze, ale jeszcze mam takie pytanie. W związku z tym jakby Pan mógł powiedzieć – jeżeli jest taka, to super – znaczy wie Pan, ja akurat mam takie doświadczenia, że wiem, że ci ludzie, którzy zdobywali te tytuły, to jakby w żaden sposób dalej się nie realizują sportowo i jakoś dalej się tam nie mogli znaleźć. W związku z tym w jaki sposób Państwo monitorujecie tych wszystkich młodych ludzi, którzy występują, zdobywają te tytuły w kategoriach 16, 17 lat, jak to wygląda?”

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „To jest dosyć prosta rzecz, bo generalnie rzecz biorąc dosyć popularną formułą jest taki typowy skauting, prawda, i ten skauting prowadzimy przez naszych szkoleniowców i wielu z tych szkoleniowców tak samo jest trenerami reprezentacji narodowych w różnych grupach wiekowych i oni wskazują nam akurat osoby takie, które tak naprawdę dopowiadają naszym tutaj wymogom co do jakości i wartości tej sportowej. Muszę Panu powiedzieć, że tak naprawdę, jeśli chodzi o taką ścieżkę kariery, bo tak naprawdę w to się wpisuje pańskie to wcześniejsze pytanie, jako klub staramy się bardzo dynamicznie rozwijać. Podjęliśmy rozmowę w tej chwili z pierwszoligowym klubem austriackim. Rozmawiamy z klubami z Niemiec i z Luksemburga i chcemy z nimi podpisać porozumienia takie, które będą niejako dawały możliwość uczestniczenia w rozgrywkach w tamtych ligach naszym właśnie wychowankom. Wychowankom takim, którzy tak naprawdę nie spełniają naszych oczekiwań sportowych do tego, aby grać w Champions League. Bo tutaj Superliga nie jest powiedzmy tym poziomem,

który jest oczekiwany przez naszych plockich kibiców. Kibice plocki, plockianie chcą, żebyśmy grali na najwyższym poziomie rozgrywkowym i tutaj niestety ta selekcja, o której powiedziałem na samym początku, musi być już realizowana na etapach wcześniejszych. Ta selekcja też, Panie radny, generalnie ona idzie w kierunku takim, żeby nie tylko patrzeć pod kątem predyspozycji danych dzieci, ale tak samo patrzeć na pewne aspekty zdrowotne. I nie dopuszczamy na przykład do treningów dzieci takich, które nie mają zaświadczeń o dobrym stanie zdrowia.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Anieli Niedzielak.

Pani radna **Aniela Niedzielak** powiedziała: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja takie krótkie jedno pytanie. W zasadzie to zadałam go na Komisji Gospodarki Komunalnej, ale ponieważ Pana Prezesa już nie było, to pytanie zadałam do Pani Skarbnik, Pani Barbary Szurgocińskiej, a mianowicie ile kosztuje, ile będzie kosztowała ta Płocka Akademia Piłki Ręcznej Miasto. Chodziło mi o całkowite koszty. Tutaj Wiceprezydent Siemiątkowski już powiedział, że to oświata będzie płaciła, ale właśnie Pani Barbara Szurgocińska nie umiała powiedzieć, bo powiedziała, że musi się zapytać Zarządu Jednostek Oświatowych. Taką informację chciałam dostać, bo półtora tygodnia to wystarczy, czy nawet tydzień, żebym dostała przed sesję dzisiejszą. Ponieważ nie dostałam tej informacji, dlatego stąd to pytanie. Pytanie jest jeszcze tak, całkowity koszt, bo tam są szkoleniowcy i tak dalej i teraz, czy tylko Miasto, bo może i właśnie partycypują jeszcze i inni. Pan powiedział, że 8 szkół wchodzi w to, tak, 650 dzieci, tak sobie tutaj zapisałam z Pana wystąpienia, a ja pytam się jakie to pieniądze, o jakich pieniążkach my mówimy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Więc chcę powiedzieć jedną rzecz, że finansowanie jest z oświaty i w zasadzie miasto do tego pieniędzy nie dokłada, dlatego że tam są wykorzystywane tzw. godziny klubowe, które zostały przesunięte na te klasy Akademii Piłki Ręcznej. Są utworzone klasy sportowe na które jest wyższa subwencja. Także to jest finansowane z tych pieniędzy, które dostajemy w subwencji oświatowej, ewentualnie jakieś tam pieniądze może trochę będą dokładane. Zaraz powiem o wielkościach. Jeżeli chodzi o rok 2014, to jest około 90 tysięcy złotych, w roku 2015 to jest około 300 tysięcy złotych i w roku 2016 i następnych około 350 tysięcy złotych na ten cały program Akademii Piłki Ręcznej.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, słuchałem to, co teraz Pan powiedział. Czyli, jeśli nie powołaliśmy o dwie klasy więcej, dwie szkoły, czy dwie klasy, to dostaliśmy mniej pieniędzy z subwencji, bo nie ma tych, nie ma Zespołu Szkół Technicznych i nie ma szkoły G8 w strukturach Płockiej Akademii. Przed chwileczką Pan powiedział, że jest to jakby zewnętrzne finansowanie. Jeśli jest 8 szkół, 8 tak a miało być 10, to byśmy więcej dostali pieniędzy, czyli tu już straciliśmy. Ale jeszcze kilka zdań chciałbym powiedzieć. To, co Pan powiedział w tej pierwszej Pana wypowiedzi ja myślę, że gdzie ja pracuję, to nie jest chyba tu najważniejsza sprawa. Chodzi o to, że Zespół Szkół Technicznych i Gimnazjum nr 8, Gimnazjum nr 8 to tutaj co Pan Nowicki jeszcze wspominał, ta równość i taki dostęp do tych treningów, ja nie wierzę, że jeśli nie ma gimnazjum na Podolszycach, gdzie jest pewnie kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, że oni przyjadą tutaj na Stare Miasto, czy tu na osiedle Międzytorze. Nie, bo raz, że jest tylko jedna klasa, czyli nie wszyscy jak jest tak duże zainteresowanie, to nie wszyscy tam się dostaną, a drugi raz – nie

przyjadą. I tutaj już jest problem. Natomiast druga sprawa i sprawa, która dotyczy Zespołu Szkół Technicznych – jeszcze raz mówię, jest to szkoła z bardzo dużymi tradycjami. I jak Pan mówi, że piłka nożna jest, też jest, i piłka nożna też są tradycje, ale nie chcemy, żeby była lekka atletyka, pływanie, tenis, nie wiem, jeszcze piłka koszykowa. Nie chcemy. Jeśli są tradycje, to ja myślę, że nie trzeba psuć, bo tym robicie duży... może dużą przykrość tym zawodnikom, którzy trenują, tym uczniom, którzy chodzą do jednej czy drugiej szkoły. Jeszcze tu Pan wspomniał, że dwóch zawodników tylko jest, w pierwszej Wiśle gra. Myślę, że Syprzak i Wiśniewski, tak. I nie wiem Wiśniewski jaką szkołę kończył, ale Syprzak na pewno kończył i ta klasa Syprzaka to trzy lata jako chodzili do nas, to trzy Mistrzostwa Polski zdobyli. Chyba po raz pierwszy jako junior młodszy w pierwszym roku, później junior młodszy drugi rok, tak mi się wydaje. To była wspaniała klasa. Tam był jeszcze Dudek, tam był Mokrzki i jeszcze wielu innych, którzy pewnie byli troszeczkę za słabi, bo oni grają. Oni przychodzą do mnie. Nawet oni teraz z Dudkiem na tym się widziałem, Liga Mistrzów jak była, i też się pytał, śmiał się po prostu, dlaczego z taką dużą tradycją szkoła nie jest w strukturach Płockiej Akademii Piłki. Ja tylko bardzo proszę jeszcze raz przemyśleć i nic nie tracimy, a wręcz, jak Pan Prezydent powiedział, zyskujemy, bo jesteśmy o dwie klasy więcej i dostajemy subwencję z zewnątrz. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pan radny powiedział, że z Gimnazjum nr 8 nie przyjadą uczniowie tutaj do miasta na piłkę ręczną. A na piłkę nożną przyjadą? Też nie mają piłki nożnej, tylko jest piłka nożna w „Siedemdziesiątce”, czy to jest to samo? To możemy zrobić jeszcze piłkę nożną tam. Ale to już to taki trochę żart. Panie radny to jest po prostu... Aha, nic nie psujemy, bo to nie jest tak, że była Akademia Piłki Ręcznej i była w tej „Siedemdziesiątce” i nagle ktoś zmienił decyzję i wyjął „Siedemdziesiątkę” po roku czy po dwóch latach. Nie. To jest nowa organizacja, nowy twór i nikt nic nie zmienił. Czy u was coś się zmieniło? Czy jeżeli była klasa sportowa, to ktoś zmienił ten status czy jest w dalszym ciągu klasa sportowa? Jest. Nic się nie zmieniło. Po prostu tylko inne szkoły zostały również wprowadzone do systemu, żeby był zrównoważony rozwój miasta, szkół, żeby wszystkie dzieci w różnych szkołach... Dlaczego mają być, przepraszam, bo Pan mówi, że rodzice mówią: niech Pan zapyta, czy uczniowie, jeżeli teraz wyjmemy któreś gimnazjum z tego systemu, żeby wprowadzić „Siedemdziesiątkę” to co powiedzą tamci rodzice? (Pan radny **Leszek Brzeski** zapytał: „A dlaczego wyjmować?”) A dlatego, że to jest system. To jest piramida. To nie można, bo zaraz się zgłosi jeszcze kolejne kolejne gimnazjum i powie: nas też i zrobimy, że wszystkie gimnazja będą w systemie i wszystkie szkoły podstawowe. Nie, to jest system, to jest piramida, są szkoły podstawowe i to tak rośnie, są gimnazja, jest szkoła ponadgimnazjalna. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Piotrowi Nowickiemu.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, mi się wydaje, że piramida to dobra jest wtedy, kiedy ta podstawa jest jak największa, tak mi się wydaje, natomiast ograniczenie, to co ja mówiłem na samym początku – ograniczenie dostępności do piłki ręcznej na poziomie 8-10-latków jest dla mnie rzeczą której ja tego nie rozumiem i nie rozumiem, dlaczego nie ma klub oferty dla młodych ludzi w tym zakresie. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie społeczne, że w każdym gimnazjum jest zapotrzebowanie na dwie klasy sportowe w piłkę ręczną, to tak powinno być po prostu, tak mi się wydaje. Natomiast tu mam pytanie do Pana Prezesa następującej treści. Chciałbym, bo tak, jeżeli dwóch zawodników – i to Wiśniewski jest wymieniany, który jak wiemy, to ma staż już w tej drużynie bardzo, bardzo duży – to jeżeli tylko dwóch zawodników z Płocka jest, gra w pierwszej Wiśle, rozumiem Wisła jest ekskluzywnym klubem, który jest klubem o wymiarze

europiejskim, prawda, ja bym chciał się dowiedzieć – z takiej klasy sportowej, która zdobyła mistrzostwo, powiedzmy, piłki ręcznej chłopców w wieku lat 17, jak by Pan mógł mi powiedzieć ilu tych ludzi dalej kontynuuje swoją przygodę i jaki to jest wymiar procentowy, ile tych ludzi znalazło zatrudnienie w Puławach, Zabrze, w innych klubach.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Raczkowskiemu Prezesowi SPR Wisła Płock S.A.

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „Szanowni Państwo, na chwilę jeszcze wracając do Płockiej Akademii Piłki Ręcznej. Na dzień dzisiejszy jesteśmy na etapie inicjacji tego projektu. I zresztą ja, może przede wszystkim Pan Prezydent, wielokrotnie podkreślaliśmy jedną rzecz, że jeśli zapotrzebowanie społeczne będzie wyższe niż to, które sobie na dzień dzisiejszy określiliśmy, prawda, to tak naprawdę ten projekt ma szansę ewoluować. Panie radny dzisiaj nie jesteśmy w stanie, prawda, rozszerzyć tego projektu o kolejną szkołę, bo już ruszyliśmy z rokiem szkolnym. Tak naprawdę, tak jak powiedziałem wcześniej, samym szkoleniem akurat te dzieciaki, również będące uczniami Zespołu Szkół Technicznych, będą i są objęte. I tutaj nie ma najmniejszych problemów. Ja wiem, że pańskie obawy idą bardziej w kierunku takim, że szkoła będzie gdzieś pomijana w momencie takim, kiedy na przykład napłyną dodatkowe środki finansowe z Urzędu Miasta Płocka na zakup wyposażenia, czy też sprzętu sportowego. Na dzień dzisiejszy nie ma takiego typu sytuacji. Klub stara się o dodatkowe wsparcie finansowe u różnych podmiotów gospodarczych funkcjonujących na terenie miasta Płocka i jest ogromna szansa na to, że uzyskamy środki na wyposażenie właśnie w sprzęt sportowy tych uczniów, którzy są objęci programem, czyli nie tylko tych, którzy są w Akademii, ale również, mam nadzieję, jeśli możliwości finansowe nam na to pozwolą, również takie wyposażenie trafi do tych dzieciaków, które trenują w wyższych grupach wiekowych. Co do pytania tutaj Pana radnego. Ja powiem tak, od lat rzeczywiście mówi się, że Płock tą piłką ręczną stoi. Myśmy na samym początku naszej kadencji zrobili taką analizę właśnie odnośnie struktury tych naszych zawodników jak to się ma właśnie procentowo, jaka jest ilość naszych zawodników i jacy zawodnicy grają w tym drugim zespole, o którym Pan wspomniał. Drugi zespół grał i gra niestety w tej chwili w tej niższej klasie rozgrywkowej, nie w pierwszej lidze, a w drugiej, prawda, czyli w trzeciej lidze tak patrząc od samej góry. I ta analiza od strony sportowej wyszła dosyć nieciekawie, bo przyznam szczerze, jeśli byśmy zgrupowali tych płocczan już właśnie w wieku seniorskim, to klub miałby właśnie problemy być może utrzymania się w Superlidze. Czyli tak naprawdę cała strategia była budowana w oparciu o taki zaciąg zewnętrzny, zaciąg ciężki. Odpowiedzią na to wszystko było, po pierwsze, utworzenie tej Akademii, usystematyzowanie procesu szkolenia i pójdzie w kierunku niejako wprowadzenia drugiego zespołu do wyższej klasy rozgrywkowej, czyli do tej pierwszej ligi. Poprzez to chcieliśmy dać niejako bezpieczeństwo po pierwsze dla funkcjonowania i dla działalności klubu. Po drugie obniżyć koszty funkcjonowania tutaj całego klubu. Po trzecie chcieliśmy dać również większą perspektywę i możliwość dla tej młodzieży o której Pan tutaj przed chwilą wspomniał. Co do tych płocczan, którzy grają w Superlidze, to rzeczywiście jest to kilka nazwisk. Ja w tej chwili nie jestem w stanie tak z rękawa powiedzieć Panu w ilu. (Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To są jednostki.”) To są jednostki w dalszym ciągu. Niestety tutaj, tak jak powiedziałem, ubolewamy nad tym, że ten system... (Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „O najwyższej klasie rozgrywkowej w piłkę ręczną.”) O najwyższej klasie rozgrywkowej. Ja ubolewam, przyznam się szczerze, nad tym, że właśnie ten system, który gdzieś tam funkcjonował on nie był na tyle doskonały, że nie dawał nam możliwości wygenerowania, wyprodukowania powiedzmy tej najwyższej wartości sportowej w postaci najlepszych tych zawodników. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie to wszystko się zmieni. Co do elementów budżetowych, bo tutaj jestem dłużny odpowiedź na pytanie, to muszę powiedzieć, że zaangażowanie Miasta z roku na rok spada. I tak w zeszłym roku 2013 Miasto na promocję plus dopłatę, bo to tak naprawdę te środki są środkami wykorzystywanymi pod kątem właśnie i promocji, i edukacji, i pod kątem promowania zdrowego stylu życia. Patrzcie Państwo proszę na te wszystkie aspekty. Nie patrzcie tylko na

klub sportowy poprzez pryzmat podmiotu prawa handlowego, który ma wyniki dodatnie czy też ujemne, bo tak jak powiedziałem paradoksalnie tutaj występuje pewna odwrotność – im lepszy wynik finansowy, tym gorszy wynik sportowy, a nie przecież o to nam wszystkim chodzi. Także budżetowo to było w granicach 6 milionów złotych, w tym roku około 5.700.000, w przyszłym roku w założeniach jest w granicach 4.700.000 do 5 milionów złotych przy wzroście zaangażowania właśnie podmiotów zewnętrznych. Udało nam się wynegocjować umowę z PKN Orlen do roku 2016 i tam w tej umowie mamy o kilkaset tysięcy również wyższe te wpływy i dokładając do tego wpływy za realizację odpowiednich wyników sportowych, to można powiedzieć, że w roku zeszłym w stosunku do roku 2012 te wpływy były wyższe o gdzieś tam około milion złotych. Także cały czas idziemy w tym kierunku, żeby zmieniać te proporcje. Tak samo udało nam się zainicjować z dosyć dobrym skutkiem i efektem projekt Biało-Niebieskiego Klubu. To jest program, który jest dedykowany pod kątem płockich przedsiębiorców. Takich przedsiębiorców, którzy nie dysponują być może tak dużymi środkami finansowymi, ale chcą również swoją cegiełkę włożyć akurat w rozwój tej dyscypliny i utożsamiają się nie tylko z Klubem, ale z tym miastem i w tej grupie mamy już ponad kilkunastu przedsiębiorców. Także po stronie akurat podmiotów gospodarczych mamy również wyższe wpływy niż wcześniej. Także wolnymi krokami, ale cały czas progresywnie idzie to w odpowiednim kierunku.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Ostatni raz już zabieram głos w tej sprawie. Panie Prezydencie, budowanie takiego modelu mistrza, Pan tu o tej piramidzie i o tej podstawie, ja myślę, że czym podstawa jest szersza, większa, tym łatwiej ten model mistrza, czy tego mistrza wychować. Jeszcze raz mówię, teraz do Pana Prezesa – mamy kadre, mamy warunki, mamy salę gimnastyczną, za chwileczkę będzie nowa hala, nie wiem, czy to będzie nasza, bo różne informacje w prasie się ukazują, ale to wrócę przy innej okazji, i mamy zespół, mamy chłopaków bardzo dobrych, tylko nie wiem, nie ma chęci – na koniec już powiem – woli i chęci ze strony Urzędu Miasta. Możemy jeszcze zyskać właśnie, tak jak Pan Prezydent wcześniej wspominał, dodatkowe pieniądze z subwencji, czyli zewnętrzne. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Piotrowi Raczkowskiemu Prezesowi SPR Wisła Płock S.A.

Pan **Piotr Raczkowski** Prezes SPR Wisła Płock S.A. powiedział: „To tylko, ja chciałem powiedzieć, dzięki woli Miasta tak naprawdę ta Akademia powstała i myślę, że będzie się rozwijała. Nawiązując do akurat zespołu, który pobiera nauki w pańskiej szkole, to ja nie słyszałem, żeby ta grupa była wycofana z rozgrywek ligowych. Grają dalej, są szkoleni, są trenowani, uczestniczą w rozgrywkach ligowych i tak naprawdę nie mają zamkniętej drogi do tego, żeby później przejść kolejny stopień i wejść do drugiego zespołu, który mam nadzieję od przyszłego sezonu będzie grał w wyższej klasie rozgrywkowej, a w konsekwencji później być może niektórzy z nich będą mieli możliwość i zaszczyt niejako występować w barwach pierwszego zespołu. Także absolutnie tutaj nic się nie zmieniło, tak jak powiedziałem. Ci uczniowie, o których Pan cały czas mówi, są objęci szkoleniem, są zgłoszeni do rozgrywek i nie są z całą pewnością traktowani po macoszemu tutaj przez SPR Wisła Płock, jak i również przez Urząd Miasta Płocka.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Także ja jeszcze chciałem właśnie podkreślić to co powiedział Pan Prezes, że tu się nic nie zmienia. Tych pieniędzy by nie przybyło, bo już klasa sportowa to już jest. Także to już te pieniądze,

które mają być, to już są. Panie radny, jest sztab ludzi, stworzył system i ten system polega na tej piramidzie. Nie zgadzam się z Panem radnym Nowickim, że ta podstawa to może być, nie wiem, może wszystkie szkoły podstawowe niech będą w podstawie. Tak się nie da. Jest to po prostu jakiś system. Sprawdźmy jak to zafunkcjonuje. To, o czym powiedział Pan Prezes – poczekajmy, zobaczymy jak to będzie, jakie to przyniesie efekty. Chcemy, żeby to było równoważnie rozłożone, dać szansę innym również szkołom. Odnosząc się do tego co powiedział - wyszedł Pan radny Nowicki – odnośnie tych małych dzieci, które chcą trenować piłkę ręczną i nie mają gdzie, bo nie mają Akademii Piłki Ręcznej. Otóż nieprawda, dlatego że szkoły mają SKS-y. W tym roku jest 288 godzin SKS-ów. Oprócz nich jest 36 godzin właśnie, tylko 36 godzin Akademii Piłki Nożnej i Akademii Piłki Ręcznej, są jeszcze godziny klubowe. Czyli te Akademie nie są kosztem SKS-ów, żeby to było jasno powiedziane i zrozumiane. Czyli, jeżeli jest grupa dzieci w szkole rodziców, którzy chcą, żeby dzieci uprawiały piłkę ręczną, a ta szkoła nie jest objęta systemem Akademii, to niech zwrócą się do dyrektora szkoły, żeby na SKS-ach dzieci miały zajęcia z tej piłki ręcznej. Bo przecież, proszę Państwa, w klasach I – III to o czym my mówimy, to jest tylko forma zabawy, ukierunkowania może na właśnie elementy piłki ręcznej. Także w żaden sposób powstanie Akademii Piłki Ręcznej nie ogranicza możliwości rozwoju sportowego wszystkich dzieci w naszych szkołach. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Panie Prezydencie, nie przekonał mnie Pan co do Płockiej Akademii Piłki Ręcznej. Dziękuję bardzo za wypowiedź, ale Pan tu wspominał o SKS-ach. Ja chciałbym – i tu prośba – żeby Wydział Edukacji przygotował w poszczególnych szkołach podstawowych i gimnazjach, i średnich, ile jest teraz SKS-ów, bo to co mnie słuchy dochodzą, że bardzo mało, zmniejszona jest liczba, okrojona liczba SKS-ów. I tutaj Pan mówi, że mogą korzystać: piłka ręczna, piłka nożna, inne dyscypliny sportu. Myślę, że tutaj tych SKS-ów jest tak mało w tym nowym systemie edukacji, że dużo już informacji do mnie dociera, że w poszczególnych szkołach jest za mało, zdecydowanie za mało. I ja bym miał prośbę, żeby takie zestawienie przygotować w poszczególnych szkołach ile jest zajęć pozalekcyjnych typu SKS. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie radny, nie musi tego Wydział Edukacji przygotowywać, bo już przygotował. To jest właśnie ten wykaz. Ja się o to opieram. Tu są wszystkie szkoły wymienione. O godzinach SKS-ów decyduje dyrektor szkoły. To on decyduje i rada pedagogiczna. Pan jako dyrektor wie najlepiej, ile godzin SKS-ów. My tylko odniesiemy to, przygotowujemy to w ciągu kilku dni, odniesienie do ubiegłego roku, porównamy to z ubiegłym rokiem. Ale są, powiedziałem, 288 godzin SKS. To jest różnie, bo to zależy jak dyrektor rozdysponuje to co ma do dyspozycji i tylko tyle. Także jest taki już wykaz przygotowany. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Widzę, że jeszcze będzie kontynuacja. To w takim razie ja sobie pozwolę jeszcze, jeżeli mamy kontynuować. Teraz taki pomysł do Pana radnego Leszka Brzeskiego. Ja wielce się dziwię, że w tej dyskusji i w odczuciu oporu tak Pan to odbiera i, nie wiem, być może tak jest z dołączeniem Pana szkoły do Akademii Piłki Ręcznej. Ja na Pana miejscu i na miejscu Państwa kolegów stworzyłbym na bazie szkoły i młodzieży super akademię piłki ręcznej jeszcze jako super, coś lepszego. Proszę bardzo.”

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Przepraszam bardzo, możemy stworzyć. A kto będzie finansował?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Programy, programy, programy, jeszcze raz programy, granty itd.”

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Ale, Panie Przewodniczący, myślę że...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pana radnego nie trzeba uczyć tego, jak się tego typu rzeczy robi.”

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Ja myślę, że dobrze, dziękuję za podpowiedź, ale jest to chyba niemożliwe, bo jeśli tu jest w takiej, w tej Płockiej Akademii Piłki Ręcznej Urząd Miasta, czy Miasto wchodzi i z takimi tradycjami i tak bogaty klub, to takie stowarzyszenie, które jest, to ono może pracować z tymi najmłodszymi grupami i współpracować z klubem, a nie być jakąś tam przeciwwagą, czy kontrą. Także tutaj myślę, że to nie jest dobry pomysł. Natomiast, Panie Prezydencie, dyrektor ma oczywiście środki, ale środki tak są ograniczone teraz, bo te dodatkowe godziny, które są w dyspozycji dyrektora, musi przeznaczyć na pedagoga, czy na świetlicę, czy na jeszcze inne kółka zainteresowań, natomiast ja bym chciał, żeby było porównanie nie z ubiegłym rokiem, tylko przed wprowadzeniem innego systemu oświaty teraz, tych klas normatywnych. I jak było wcześniej, ile było SKS-ów? Bo ja wiem na swojej szkole, ile my mieliśmy a ile jest teraz.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Dwa zdania. Myśmy się tutaj spotkali, żeby rozmawiać o Sekcji Piłki Ręcznej Wisła Płock Orlen, drużynie, która właśnie w niedzielę będzie grała w Lidze Mistrzów z Barceloną, a nie rozmawiać o problemach tutaj mojego kolegi radnego z mojego klubu, który ma jakiś dramatyczny problem z jakimś ośmioletnim dzieckiem, które koniecznie musi grać w Wiśle Płock w piłkę ręczną. Przecież to jest pomieszanie z poplątaniem. To jest sport wyczynowy. Rozmawiamy o sporcie wyczynowym, który ma się zajmować ludźmi dającymi gwarancję sukcesu i właściwego wykorzystania środków finansowych, które także my jako Rada przeznaczamy na podtrzymywanie tego sportu. Wisła Płock to nie jest po to, żeby w każdej klasie zająć się każdym dzieckiem w wieku 8-9 lat, bo to dziecko, jego tata przede wszystkim, ma hobby wielkie, żeby on właśnie ten mały Jasio wyrósł na Kamila Syprzaka albo nie wiem tam na kogo jeszcze. I ta dyskusja w ogóle pokazuje, że myślę, że część... Sorry, wycofuję to, nie będę tej tezy rozwijał. O tym rozmawiamy. Wisła Płock wypełniając swoją misję w stosunku do mieszkańców Płocka daje pewną ofertę, pokazuje pewien wzorzec, pokazuje pewien pułap, na który to 8-9-letnie dziecko będzie się wspinać. Również doszukiwanie się, dlaczego Mistrz Polski w wieku 16 czy 17 lat nie gra w drużynie, która gra w Lidze Mistrzów, wydaje mi się zupełnie niepoważny, bo bo człowiek w wieku 16 albo 17 lat na przykład może mieć warunki fizyczne największe w swojej klasie, na przykład, lub nawet w całej szkole, lub na całym podwórku, a kiedy będzie miał 19 lat z tych 1,80, które stawiało go w rzędzie... musiał tam w ostatniej ławce siedzieć, żeby nikomu nie zasłaniać, ma nadal 1,80 wzrostu i tak naprawdę szczerze sobie powiedzmy nie nadaje się do tego, żeby grać w pierwszej drużynie Wisły. Zresztą akurat ja tu w odróżnieniu od jednego Pana radnego chodzę na te mecze, czytam gazety, wiem w jakich ligach ta Wisła gra i jestem po prostu w szoku. I, proszę Państwa, dlaczego ja zabieram głos – w obawie o to, że z tej sali wyjdą ludzie, również zwracam się do przedstawicieli mediów, który postawią prostą tezę, że oto Wisła Płock, w ogóle to są pieniądze wyrzucane w błoto, bo się nie zajmują 8-9-letnimi dziećmi w każdej szkole i w każdej klasie w mieście Płocku. Podobnie sprawa ma się z Akademią. Jest to inwencja nauczycieli, inwencja dyrektorów szkół, inwencja rodziców. Mogę podać kilkanaście przykładów ludzi, którzy chodzą od drzwi do drzwi, pukają do wszystkich po kolei po to, żeby zorganizować środki na funkcjonowanie jakieś grupy wiekowej. Na przykład w Jutrzence Płock – mówię tutaj w tej chwili o tych



dziewczynkach – rodzice potrafią zorganizować środki finansowe na to, potrafią znaleźć sponsorów i tworzą tę wielką piramidę na szczycie której jest Wisła Płock dająca pewien asumpt do aktywności, do działania. I dlatego ja tylko przepraszam, jestem podekscytowany ogromnie, bo ja nie chciałbym, żeby z tej sali wypływały w miasto jakieś sygnały zupełnie wypaczające sens tego, co się dzieje, co my robimy i o czym powinniśmy rozmawiać. Nie ma klubu na świecie w żadnej dyscyplinie sportu, który składałby się wyłącznie ze swoich wychowanków. Były sytuacje, tam pokazywano, nie wiem, Athletico Madryt w piłkę nożną, czy tam Athletic Bilbao jako przykład, który gra, i co z tego. My możemy grać wychowankami we wszystko. Możemy grać w piłkę nożną wychowankami, możemy grać sobie w piłkę ręczną wychowankami, tylko wówczas będziemy grali na poziomie, nawet w Nielbie Wągrowiec, z całym szacunkiem dla tego zespołu, grają ludzie kupowani nawet już w tej chwili widzę z Europy. Musimy sobie odpowiedzieć, czym jest sport wyczynowy, jaka jest jego funkcja, jaka jest jego misja, myślę, że to bardzo dobrze powiedział Pan Prezes Raczkowski, a co innego jest tworzenie tego modelu szkolenia. Piramida. Każdy mówi, że piramida musi mieć szeroką podstawę, tylko niestety czasami może materiału zbraknąć i poza podstawą już się nie zbuduje nic. Zostanie jedna taka prosta kreska i nie będzie piramidy, bo ten materiał zostanie cały zużyty na tą podstawę. Dlatego ja chciałbym, żebyśmy zupełnie podchodzili troszeczkę bardziej merytorycznie do tego, o czym rozmawiamy, a nie próbowali załatwiać sobie tutaj jakieś swoje sprawy, które są sprawami do załatwiania na normalnej drodze służbowej albo na zasadzie interpelacji radnego i innych instrumentów, które posiadamy, a nie wykorzystujemy sesję, która na pewno budzi wiele zainteresowania środowiska po to, żeby sobie tam jakieś historie zupełnie niezwiązane z tematem dzisiejszego przedsięwzięcia załatwiać. I tu akurat nie mam na myśli Pana Leszka Brzeskiego, którego troskę o rozwój swojej szkoły bardzo mocno rozumiem, ale myślę że... Wracając do Gimnazjum nr 8, nie wiem, czy Pan Brzeski był akurat radnym wtedy Rady Miasta, ale przypominam, że w Gimnazjum nr 8 nie ma hali, chociaż miała być. Są dwie małe sale gimnastyczne. Ale to już jest temat inny i o którym.. (Pan radny **Piotr Kubera** powiedział, że są to sale wielkowymiarowe.) Tak, ale nie jest to hala. Ale to nie chodzi o to, bo tu już akurat ja odbiegłem od tematu, chociaż raczej apelowałbym o to, żeby chodzić wokół tematu. I takim przesłaniem to zakończmy, a nie rozważaniami na temat problemów 8-9-letniego fanatyka szczególnie, a przede wszystkim jego ojca, któremu się marzy, że właśnie usiądzie na trybunie i będzie go widział.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Chciałem już poddać pod głosowanie materiał, ale widzę, że jest jeszcze jedno zgłoszenie Pana radnego. Proszę bardzo. I bardzo bym prosił Państwa, powoli kończmy tą dyskusję.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Tylko jedno zdanie dodam. W programie Rady jest mowa o Płockiej Akademii Piłki Ręcznej i dlatego, tak. Właśnie, jeśli by nie było, czy na poprzedniej Radzie, czy pewnie na następnej nie będzie o tym dyskutowali, natomiast jeśli jest, to myślę że dla kogo temat tej piłki ręcznej, czy Płockiej Akademii Piłki Ręcznej jest ważny, to dyskutuje. Dla mnie jest ważny, bo raz, że dotyczy mojej szkoły, a drugi raz – dotyczy bardzo dużej liczby młodzieży, dzieci i tak jak tutaj wszyscy mówimy – jest tak duże zainteresowanie piłką ręczną. Także ja nadal się upieram – jeśli dołożymy dwie szkoły, to nic się nie stanie, nikomu krzywdy nie zrobimy, bo nikomu nie odbieramy tego. Tylko dołożmy i wtedy myślę, że i mieszkańcy Podolszyc będą zadowoleni i tutaj w Zespole Szkół Technicznych, którzy się uczą, też będą. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie przedstawiony materiał.

Wynik głosowania:

za – 12

przeciw – 1  
wstrzymujące – 3

Rada Miasta Płocka przyjęła materiał: *Informacja nt. funkcjonowania Spółki SPR Wisła Płocka S.A. w sezonie sportowym 2013/2014. Plany, cele i założenia na sezon 2014/2015.*

### **Ad. pkt 8**

Pod głosowanie został poddany protokół z obrad L Sesji Rady Miasta Płocka, która odbyła się w dniu 26 sierpnia 2014 roku.

Wynik głosowania:

za – 16

przeciw – 0

wstrzymujące – 1

Protokół nr L/2014 z obrad L Sesji Rady Miasta Płocka został przyjęty.

W tym miejscu obrad została ogłoszona przerwa od godz.14<sup>40</sup> do godz.15<sup>45</sup>. Obrady zostały wznowione o godz. 15<sup>50</sup>.

### **Ad. pkt 9**

#### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

Projekty uchwał w sprawach:

- 1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2014-2030 (druk nr 895)**
- 2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2014 (druk nr 896)**

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 895 stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 896 stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Chciałem wrócić na początku do tego magicznego hasła 30 milionów złotych dodatkowego kredytu w planie finansowym na rok bieżący. I po pierwsze już wcześniej była dyskusja na temat tego czy można było przewidzieć, czy nie można było przewidzieć takiej - mówiąc wprost - dziury budżetowej. Natomiast, o ile ja sobie dobrze przypominam, podczas przyjmowania budżetu w grudniu 2013 roku wielu radnych, między innymi ja, zwracaliśmy uwagę na to, że ten budżet jest nierealny, że ten budżet jest prawdopodobnie wyborczy, że około – i to już ja powiedziałem – około 70 milionów złotych będzie pod koniec następnego roku wynosić dziura budżetowa. I myślę, że tak to mniej więcej będzie, dlatego że w międzyczasie niespodziewanie wówczas dla nikogo otrzymaliśmy 30 milionów złotych na małą obwodnicę Płocka z Urzędu Marszałkowskiego, 30 milionów kredytu, więc już jest 60 milionów. Przypuszczam, że na którejś kolejnej sesji jeszcze te 10 milionów będzie w jakiś sposób zmodernizowane. I czy można było to

przewidzieć. Spór był głównie o CIT na początku tej sesji, a konkretnie o wpływy z tego podatku od osób prawnych od PKN Orlen. Ja tutaj tak troszeczkę patrząc na Pana Przewodniczącego jestem troszeczkę zawiedziony. Myślę, że troszeczkę. Pamiętam, jakież to piękne słowa mówił kilka lat temu, gdy zadłużanie miasta było w dużo mniejszym tempie niż obecnie, przypomnę 29 milionów w skali roku, dziś jest 40, więc dużo większe tempo, i takie łagodne przejście nad tematem i próba jeszcze usprawiedliwiania, że rzekomo PKN Orlen w pierwszym kwartale miał zyski. Więc pytanie – czy z PKN Orlen za pierwszy kwartał wpłynęła jakakolwiek złotówka z CIT do budżetu miasta Płocka? Śmiem twierdzić - tu oczywiście pytanie do Pani Skarbnik, do Panów Prezydentów - śmiem twierdzić, że nie wpłynęła pomimo tego, że był zysk. A dlaczego. Dlatego, że znane było wcześniejsze zastrzeżenie Urzędu Skarbowego o rozliczaniu nadpłaty czy ujemnego – Urzędu Skarbowego w Radomiu – o rozliczaniu przez kolejne trzy albo cztery lata, o ile sobie dobrze przypominam, środków które zostały nadpłacone albo środków, które wypracował PKN Orlen na minusie za poprzednie lata. A więc jeśli tak, to można było z precyzją stuprocentową uznać i przyjąć, że z tego podatku CIT ze strony PKN Orlen nie wpłynie ani złotówka w tym roku. Jeśli tak, to pytanie dlaczego taką kwotę zaprogramowano w budżecie miasta. Myślę, że większość zna odpowiedź – bo wybory i trzeba było coś tam naobiecować ponad stan. A dziś próbuje się z kolei tłumaczyć tak naiwnie jak dzieciom w przedszkolu, że jeśli nie będziemy mieli kredytu, to albo budżet się nie domknie albo jakieś inwestycje rezygnujemy. To tak naprawdę jest uzasadnienie poniżej godności radnego, nazwałbym to tak, bo zupełnie naiwne, opierające się na różnych takich dziwnych emocjonalnych tylko i wyłącznie względach. Jeśli chodzi o przewidywanie przychodów na ten rok, to tak naprawdę w wielu elementach można było nie tylko dziś, ale i wcześniej, a może i na początku przy przyjmowaniu tego budżetu przewidzieć nie tylko CIT, ale na przykład sprzedaż mienia komunalnego, gdzie korygujemy o kolejne 10 milionów przychody. Można było przewidzieć większe, znacznie większe dotacje do publicznych i niepublicznych szkół różnych szczebli, w tym tylko w tej poprawce, którą dziś mamy jest kwota około 5 milionów złotych, dlatego 3 miliony w jednym punkcie, 1.990.000 w drugim punkcie. To jest bardzo poważna kwota. Ale to można było od razu na początku przewidzieć, bo takie dane również były. Więc tłumaczenie, że nie, jest takim też trochę naiwnym tłumaczeniem, że nie można było tego przewidzieć. W tejże poprawce budżetowej jest również zwiększenie środków w dziale Biura Nadzoru Właścicielskiego dla Wisła Płock S.A. Chciałbym się zapytać, ile już na Wisłę Płock S.A. w tym budżecie przekazano środków w sumie i ile jeszcze się planuje przekazać. Bez komentarzy, bez kontekstów, po prostu ile tych środków zostało przekazanych. Podobnie zwracaliśmy uwagę w grudniu ubiegłego roku na to, że nie ma możliwości, aby w zakresie wykonania dochodów za opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, żeby te dochody były wykonane nawet w 80%. Dziś mamy już pierwszą korektę tych dochodów o 1.400.000. Jeszcze można by się tak naprawdę powoływać na kilka innych elementów takiego czy innego planowania. Ja nie sądzę, znając wieloletnią współpracę z Wydziałem Skarbu, Budżetu, żeby to były sugestie Pani Skarbnik. To były po prostu decyzje polityczne, które zostały w taki czy w inny sposób potwierdzone przez decyzje Rady Miasta. Drodzy Państwo, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz. To co jest w Wieloletniej Prognozie Finansowej zaprogramowane na lata następne w zasadzie nic się tutaj nie zmienia. Na rok na przykład 2015 w dalszym ciągu planujemy ze sprzedaży majątku kwoty, które nie będą zrealizowane. Z podatków podobnie, może nie w takim zakresie, ale również z całą pewnością nie będą zrealizowane. A jeśli chodzi o wydatki, to dziś wydatki majątkowe to jest kwota wyborcza około 200 milionów złotych, czyli w granicach 20% przychodów, niespełna, około 20%, natomiast w przyszłym roku według WPF zakładając tylko i wyłącznie o połowę mniejszy kredyt niż w roku bieżącym, ta kwota na wydatki majątkowe to jest 127 milionów złotych według planu. To jest mniej więcej 13-14% dochodów. Pytanie – czy jest sens w tym kierunku zmierzać? Ja na komisji budżetowej pytałem, czy tą kwotę, skoro już taki fakt zaistniał, czy tą kwotę 30 milionów złotych deficytu, który na razie jest, przypuszczam, że jest troszkę większy, czy można w jakiś inny sposób spróbować rozwiązać ten problem. Nie uzyskałem żadnej

odpowiedzi, więc ponawiam to pytanie, dlaczego że ten kredyt jest już w takim zakresie w skali roku i w skali czterech lat przekroczeniem pewnej bariery, która może w latach następnych, a tutaj przywołuję słynne rolowanie kredytów poprzez obligacje i spiętrzenie się pewnych zobowiązań w latach następnych, wcale nie tak odległych, bo pewnie za cztery lata już będzie tak zwana kumulacja, i wówczas dopiero będziemy mieli bardzo poważne problemy, problemy z zamknięciem po pierwsze budżetu, po drugie problemy z tym, że niekoniecznie będziemy mogli już dobierać kolejne kredyty. Będziemy mieli problemy z tym, co podkreślał sam Pan Prezydent, że po to korygujemy finanse miasta kontrowersyjnymi obligacjami, żeby spłacić i zrolować pewne rzeczy po to właśnie, aby móc zaciągać kredyty pod nową perspektywę projektów unijnych, które rzekomo mają do naszego miasta wpłynąć. A na chociażby wkład własny do tych projektów potrzebne są bardzo duże środki finansowe. Dzisiaj nadwyrężając to wszystko, rolując pewne zobowiązania, jak chociażby dopłaty do Wodociągów Płockich i kilka jeszcze innych, stawiamy rok następny i każdy kolejny pod wielkim znakiem zapytania, jeśli chodzi o pewne inwestycje prorozwojowe. A przecież wiemy, że bez inwestycji miasto się nie może rozwijać, że i te mniejsze, ale szczególnie te większe inwestycje, nie zostały w zasadzie wykonane, bo jeśli największa inwestycja to kwota trzydziestu kilku milionów złotych, to pytanie jak to wpływa na rozwój miasta. To poprawia tylko jedynie mały komfort życia mieszkańców, natomiast z punktu widzenia prorozwojowego miasta inwestycje w tej kadencji w zasadzie nie były realizowane, a są potrzebne, wiemy że są potrzebne, wszyscy wiemy, że są potrzebne i może w przyszłych latach tak naprawdę zabraknąć środków finansowych i może być problem z zaciąganiem kolejnych kredytów. Już dziś po ewentualnym przyjęciu tej uchwały, już dziś wskaźnik zadłużenia według starej metody wynosi 57% z jakimś małym hakiem, a więc już zbliża się do tej starej granicy, której przekroczyć nie można. Ja przypominam sobie, gdy był 49%, jak Pan Przewodniczący mnie tutaj przywoływał do porządku. I słusznie, że przywoływał do porządku, bo szaleć nie można z finansami. Ale może teraz też coś nam powie w tym kierunku. Mam przynajmniej taką wielką nadzieję. Sugeruję, aby nie przyjmować tej uchwały w całości, jeśli nie będzie autopoprawką wcielona jakakolwiek korekta i zastanowić się jak inaczej rozwiązać ten problem, aby na kolejny rok, na kolejne lata było absolutnie bezpieczeństwo finansowe, po pierwsze, a po drugie były możliwości kredytowania pod projekty z dofinansowaniem unijnym. Obawiam się, że po takich kolejnych kredytach, jednym, drugim, te możliwości kredytowania dalszego skurczą się do absolutnego minimum i będą przez to opłakane skutki w pozyskiwaniu środków unijnych, już nie mówiąc o nowych, dużych inwestycjach w mieście. Gorąco apeluję, aby dać szansę Prezydentowi i jego doradcom ekonomicznym na rozwiązanie problemu w inny sposób. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Pierwsze od czego zacznę, to chciałabym, żebyśmy wyjaśnili sobie kwotę, którą Państwo zdejmujecie z zakresu gospodarowania odpadami komunalnymi. Oczywiście o tym wspominałam przy wykonaniu budżetu za pierwsze półrocze 2014 roku. I takie jest ciekawe zdanie u Państwa: w związku z analizą wykonania dochodów za osiem miesięcy w zakresie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi zmniejszono dochody budżetu miasta o kwotę 1.400.000 złotych i jednocześnie zmniejszono ww. kwotę wydatki na zadanie Biuro Gospodarowania Odpadami Komunalnymi. Czyli zarówno po stronie przychodów jak i kosztów zmniejszyliście Państwo o 1.400.000. I teraz tak patrzę odnosząc się do tego dokumentu, który został nam wcześniej przedstawiony o wykonaniu, czyli mieliśmy zaplanowane wpływy 19.750.000 złotych po stronie dochodów, czyli zdejmujemy z tego 1.400.000, czyli mamy gdzieś około 18.300.000. I teraz koszty. Na stronie 275 wykonania mamy tak – planowano 19.044.603,90 zł, kwota wykonania wynosi 8.806.000. Tylko teraz tak. Pani Skarbnik, gdybym mogła Panią poprosić, bo w drugiej kolumnie: limit 2014 roku jest

oczywiście plan 19.044.000, a wykonanie jest 18.996.000. Mówię o tej stronie 275. Gdybyśmy mogli wiedzieć do czego odnosi się te 18 milionów, bo nie bardzo wiem w tym momencie. Bo jak miemam i po tej i po tej stronie zdejmujemy te 1.400.000, czyli czy po prostu w ogóle nam starczy środków na pokrycie. To jest jedna kwestia. Druga – rozmawialiśmy oczywiście o tych zawyżonych dochodach, o czym tutaj od czci i wiary mało mnie nie odżegnywał Pan Prezydent, a tymczasem oczywiście w zmianach budżetowych zdejmujemy lekką ręką podatek dochodowy od osób prawnych 12.700.000 i oczywiście 10 milionów w zakresie sprzedaży mienia komunalnego. Czyli w sumie Państwo na jednej sesji zdejmujecie 22 miliony, 23 blisko miliony złotych. Ale to tak jakby było, że radny opozycyjny, to nigdy nie ma racji według Pana Prezydenta. I teraz odnosząc się do tych 30 milionów kredytu. Państwo dostaliście 30 milionów z Województwa na realizację inwestycji. I teraz, gdyby nie te 30 milionów, które niejako Państwo uwolniliście, bo zmniejszyliśmy oczywiście po stronie dochodów 22 miliony złotych, czyli mamy mniej po stronie dochodów, ale wpłynęło nam te 30 milionów złotych od Marszałka Województwa. I teraz bierzemy kredyt 30 milionów złotych, to gdyby nie te 30 milionów, które Państwu spadło z Urzędu Marszałkowskiego, to de facto dzisiaj zastanawialibyśmy się nad dużo wyższym kredytem, żeby spiąć w ogóle ten budżet. Nie byłoby to 30 milionów, ale podejrzewam, że co najmniej 60. A mówię o tym, że Państwo nie planujecie, nie panujecie nad tym budżetem, ponieważ jak pamiętam, na ostatniej sesji sierpniowej jeszcze mówiłam Państwu o tych inwestycjach, które wchodziły nam do budżetu, na przykład remont ulicy Wolskiego. Rozmawialiśmy o tym, czy rzeczywiście to jest realne, czy powinniśmy teraz to realizować, kiedy będzie za kilka lat przebudowa tej ulicy. Państwo wprowadzacie nowe inwestycje praktycznie w drugiej połowie roku i angażujecie nowe środki i stąd bierze się taki problem, że nie jesteśmy w stanie spiąć tego budżetu. Tymczasem już w czerwcu Państwo mieliście tą wiedzę, bo w czerwcu na komisji już o tym rozmawialiśmy, że ten budżet nie spina nam się na około 30 milionów złotych, i już wtedy mieliśmy tą wiedzę. Państwo nic nie zrobiliście przez okres wakacyjny. Mieliście oczywiście czas na przemyślenie, na przeanalizowanie różnych kwestii. I teraz najłatwiej jest oczywiście zadłużyć miasto, najłatwiej pójść po najmniejszej linii oporu i w ciągu czterech lat zadłużyć miasto o 159 milionów. Tylko niestety całe te zobowiązania będą na następnych pokoleniach. A tempo zadłużenia, o którym mówiłam, jest znacznie wyższe niż w latach wcześniejszych. Sami Państwo to krytykowaliście, negowaliście, natomiast zadłużanie teraz miasta jest o średnio 40 milionów rocznie, kiedy w konsekwencji w takim świetle jak wyglądają te inwestycje takie są realizowane, nie wynika to wprost ze skali tych inwestycji w moim przekonaniu, nie opiewają na kilkaset milionów złotych, natomiast w poprzednim okresie stan zadłużenia rocznego co roku było około 29 milionów. I to jest skala porównawcza i to jest doskonały moment, kiedy możemy sobie przeanalizować jak wyglądało wcześniej, jak wygląda obecnie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Odnośnie kredytu, bo to jest główny dzisiaj temat tej zmiany uchwały budżetowej, tak naprawdę już większość zostało powiedziane. Nie ma sensu, ażebym się powtarzał. Tak naprawdę i tak cokolwiek bym pewno powiedział to zweryfikuje to tzw. polityka miłości podczas głosowania. Mam pytanie do Pana Przewodniczącego. Panie Przewodniczący, co się stało Panu Prezydentowi? Bo z całym szacunkiem dla gremium Wiceprezydentów, dla ich kompetencji, jak nieraz to Pan Prezydent podkreślał, sesja jest raz na miesiąc. Pan Prezydent raczej nie jest chory dziś, bo był na sesji. Rozumiem otwarcie roku akademickiego, ale jest to dosyć ważny punkt dla miasta, dla mieszkańców. Na tej sali są również mieszkańcy, są radni, przedstawiciele mieszkańców i Pana Prezydenta nie ma. Dosyć długo trwa to otwarcie roku akademickiego, ale zapewne wiele rąk trzeba uściśnąć, jest to dosyć duża być może uczelnia. I punkt 3 mojego

zapytania Pani Skarbnik i Panie Prezydencie odnośnie inwestycji. Dzisiaj rozmawiamy o 30 milionach kredytu. Mam pytanie, czy czasami nie spotkamy się w niedalekiej przyszłości o kolejne 3 miliony deficytu w budżecie. Chodzi mi tutaj konkretnie o inwestycję umocnienie skarpy. Czy prawdą jest, że są opóźnienia w wykonaniu tej inwestycji i czy prawdą jest, że w związku z tymi opóźnieniami będziemy zmuszeni oddać 3 miliony złotych dotacji? Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, nim przekażę głos kolejnemu w liście zgłoszeń, czyli Panu radnemu Dariuszowi Skubiszewskiemu, od razu ad hoc odpowiedź dla Pana radnego na pytanie bezpośrednio przed chwilą zadane. W tej materii mam wiedzę taką samą jak Państwo – Pan Prezydent wychodząc poinformował nas gdzie idzie, specjalnie został dłużej na sesji, natomiast są po prawej stronie Panowie Wiceprezydenci, których kompetencje w tym momencie są oczywiste – zastępują Pana Prezydenta i są do naszej dyspozycji."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Dariuszowi Skubiszewskiemu.

Pan radny **Dariusz Skubiszewski** powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Ja pozwolę sobie z miejsca. Nie zabiorę Państwu dość dużo czasu. To pytanie chciałem skierować do Pana Prezydenta, ale niestety go nie ma, więc pozwolę sobie zapytać Panią Skarbnik. Ja jak radny, jeszcze radny tej kadencji, chciałbym się w końcu dowiedzieć i chciałbym też, żeby mieszkańcy miasta dowiedzieli się dokładnie jaki jest naprawdę ten nasz kredyt. Bo przeglądając dzisiejsze media wyczytałem pewne rozbieżności. Pozwolę sobie zacytować jeden z portali miejskich: Prezydent uspokaja, że sytuacja miasta nie jest zła. Przytacza liczby. Za Milewskiego w latach 2007-2010 dług wynosił 227 milionów, a w latach 2011-2014 co prawda dług wzrósł do ponad 240 milionów. Bardzo fajne, medialne zagranie – do ponad 240 milionów, ale do ponad ilu, o ile więcej niż ponad 24 milionów? Do 470 milionów, czyli praktycznie o 100%. Pani Skarbnik, ja bym bardzo prosił tak, żeby Pani nam powiedziała dokładnie jaki jest ten dług, bo zaraz pociągnę swoją myśl dalej. Napisałem w czerwcu interpelację na którą uzyskałem odpowiedź, którą podpisał Pan Prezydent i Pani Skarbnik, że w czerwcu 2014 roku zadłużenie miasta Płocka wynosi na ten dzień 385 milionów złotych, a zgodnie z projekcją finansową na koniec roku 2014 ma wynosić 441 milionów. Więc dobierając 30, o które dzisiaj tutaj jest spór, niestety ta kwota jest niebagatelna i wynosi 470 milionów. Więc w wywiadzie, który udzielił Pan Prezydent dla mediów płockich, nie wiem, podobno nie jest matematykiem, ale 470 a 240 ponad, to myślę, że jak Jaś ma jeden cukierek, a dostanie dwa cukierki, to te dwa cukierki to stanowi bardzo dużą różnicę niż ten jeden cukierek. To taka mała dygresja. Drodzy Państwo, rozmawialiśmy tutaj jeszcze o tym przedszkolu, które stało się tutaj taką kością niezgody wśród kolegów radnych. I tak jak powiedział jeden z moich przedmówców na temat tego przedszkola, miasto użyło pewnej - tutaj zacytuję Pana Wiceprezydenta Izmańłowicza – inżynierii finansowej, czyli uciekło z inwestycjami do spółki Inwestycje Miejskie, dlatego że... - dlatego, że miasta nie stać na pobudowanie było tego przedszkola, dlatego, że miasto nie może już się zadłużać bardziej więc boczną drogą robi to konsekwentnie w inny sposób. A w jaki? Trzy główne spółki naszego miasta: Inwestycje Miejskie, PPP-T, i Wodociągi są zadłużone łącznie na dzień dzisiejszy na 135 milionów złotych. Drodzy Państwo, te 470 milionów i te 135 to mamy 605 milionów. Proszę Państwa, to jest 72% budżetu miasta. Proszę sobie to przeliczyć i proszę sobie to przeanalizować. I jeszcze taka mała dygresja na koniec. Wszystkiemu oczywiście tutaj zrzucamy winę na Orlen, wszystkiemu jest winien Orlen, oczywiście fajnie, ale jak w 2012 roku Orlen sprzedał Polkomtel i dostaliśmy w prezencie 42 miliony złotych, to one jakoś tak szybko gdzieś zginęły, w ogóle nie odczułem, żebyśmy w jakiś tam sposób wykorzystali. Kiedyś pytałem na tej sali, co stało się z tymi pieniędzmi. Nie uzyskałem odpowiedzi od Pana Prezydenta, niestety. Ale Drodzy Państwo, spójrzmy w swoją kieszeń, w kieszeń Urzędu Miasta. Bo co tu się dzieje. Zero wykorzystania sprzedaży majątku.

Zero wpływów z dywidend ze spółek miejskich. Ratowanie spółek miejskich, które ponoszą straty. Chciałbym przypomnieć, że w tym roku tylko 44 milionami Pan Prezydent zasilił owe spółki. Więc te 30 milionów, o które tu dzisiaj jest batalia, zostały po prostu przejedzone przez spółki miejskie. Dalej – przeszacowane zarządy, przeszacowane rady nadzorcze, przeszacowane koszty administracji, sztaby pełnomocników i doradców. Drodzy Państwo, odpowiedzmy sobie uczciwie, gdzie jest błąd i kto ma rację, a kto tej racji nie ma. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Arkadiuszowi Iwaniakowi.

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Znaczący mam wrażenie, że przerzucamy się pewnymi danymi. Dane są niestety takie: 2002 rok SLD zostawia Urząd Miasta na poziomie zadłużenia 23%, PiS odchodzi jest zadłużenie 50%, a 49%, jakież do ma znaczenie, 83 miliony w 2002 roku, Panie radny, jak Pan kończył, to co dzisiaj usłyszałem, 312. Właśnie, to jeśli mówimy o zadłużaniu, to najpierw chyba trzeba walić się we własne piersi, a dopiero komuś innemu zarzucać. Nie bronię Prezydenta Nowakowskiego, bo on doprowadza do 470. Ale szansa, która była na wykorzystanie środków unijnych niestety została w latach 2002-2010 bezpowrotnie praktycznie stracona i to również trzeba o tym pamiętać. Odpowiadając Pani radnej Kulpie z początku sesji, bo mówmy prawdę ludziom, tak jak jest, wpisaliśmy - bo głosowałem za tym budżetem, żeby była jasność - wpisaliśmy te wszystkie inwestycje, bo po prostu na nie były pieniądze zapisane właśnie w tym budżecie. Ich, dzisiaj się okazuje, że nie ma, bo zgadzam się, że przeszacowane są dochody, a mało tego - niedoszacowane wydatki, bo jak instytucji tych wszystkich miejskich zapytamy, to one mają wszystkie tak ścięte wydatki, że nie są w stanie dojechać do końca i stąd się jakby bierze również ten problem. Dzisiaj zebraliśmy się, by tak naprawdę zabawić się trochę w taką instytucję jak sąd. Otóż winowajcą jest Andrzej Nowakowski. To prawda. On doprowadził do tej sytuacji - to też prawda, bo to on przeszacował, on niedoszacował. Ale pamiętajmy również o tym, że jeśli chcemy go ukarać, to idźmy, bo są wybory, to idźmy do ludzi i mówmy o tym. Tylko dzisiaj, tak naprawdę, miejmy odwagę to powiedzieć, że brak zgody na ten kredyt, to niestety nie anulujemy żadnej inwestycji, bo już jest koniec roku i się nie da niczego zatrzymać, tylko gdzieś nie zapłacimy. To nie jest milion złotych, który można szybko przetrzymać, tylko to jest 30 milionów, które niestety albo nie zapłacimy - a mówiliśmy dzisiaj o bezrobociu - nie zapłacimy wykonawcom, albo nie zapłacimy wypłat w urzędzie. Pani radna pytała, dlaczego dochód z odsetek od lokat jest tak niski - bo tych lokat nie ma, bo niestety przejadamy te pieniądze. Oczywiście to jest zarzut do Prezydenta Nowakowskiego. One wcześniej były za Prezydenta Milewskiego, stąd te odsetki, bo było od czego naliczać. Dzisiaj tego nie ma, bo tych pieniędzy nie ma w kasie. Mało tego, sytuacja dzisiaj w kasie miejskiej jest taka z wypłatami, przecież są różnego rodzaju kary nam naliczane, czekamy, przelew jest zrobiony, tylko czekamy na wpływy, bo dzisiaj taka jest sytuacja oczywiście płockich finansów - dramatycznie zła. Ale pamiętajmy niestety o tym, że 30 milionów, o których dzisiaj mówimy, to są wypłaty urzędników albo niezapłacone inwestycje, chyba że jest inna inżynieria finansowa, bo to jest takie dzisiaj modne słowo. Co do polityki miłości, Panie radny Flakiewicz, to jeszcze chyba niedawno Pan w niej uczestniczył. A ja dzisiaj, pomimo tego, co Pan powiedział mi na ucho, ma odwagę i tak, ja zagłosuję za tymi 30 milionami, bo mam odwagę to powiedzieć. Ale oczywiście wyjdę i powiem, że do tej sytuacji w trakcie tych wyborów, które dzisiaj się toczą, doprowadził Andrzej Nowakowski Prezydent Miasta Płocka. To będę mówił. Tylko mam również odwagę podnieść rękę za coś, co myślę, że dzisiaj jest ważne. Oczywiście ten budżet jest budżetem wyborczym. Ale tych budżetów wyborczych one są co 4 lata. Każdy tak robi. Dlaczego wszyscy się oburzają i wszyscy się dziwią? Wszyscy tak robią i wszyscy tak robić będą. Tylko miejmy odwagę powiedzieć, że te pieniądze są po prostu potrzebne dzisiaj. Dzisiaj pewnie, gdyby to było rok temu, to by przeszło bez echa. Dzisiaj jest rok

wyborczy i ładnie się o tym mówi. Tak, ja zagłosuję za tymi 30 milionami. I te memy, o których słyszałem, że będą w internecie ze mną krążyły, jestem za.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Barbarze Szurgocińskiej Skarbnikowi Miasta Płocka.

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Rzeczywiście - odpowiadam Pani radnej Kulpie - jeżeli chodzi o opłaty śmieciowe, to rzeczywiście korygujemy o 1.400.000 zarówno po stronie dochodów jak i wydatków. Chodzi o to nam, że faktury za grudzień, które będą wystawione w grudniu, mają 30-dniowy termin płatności, czyli będą płacone w styczniu 2015 roku. Dlatego o ten jeden miesiąc korygujemy plan tego roku. I dla przypomnienia przypomnę tylko, że 2015 rok to jest tylko opłaty dotyczą, wydatki dotyczą pierwszego półrocza. Natomiast, jeżeli chodzi o wpływy, mam aktualne wpływy po prostu, faktyczne wpływy za osiem miesięcy to 10.233.494,34 zł, a szacowane wpływy roczne do końca roku to kwota 15.350.241,51 zł. Wydatków tak, bo jeszcze chodzi o... . Tak, tylko że nie mamy faktycznie wpływów, fizycznie nie mamy kasy po prostu. Także na koniec roku w tej pozycji podejrzewam, że będzie brakowało nam środków w granicach 3 milionów złotych, żeby pokryć wydatki na utrzymanie systemu i zapłacić faktury na operatora. Natomiast, jeżeli chodzi o pytanie Pana radnego Skubiszewskiego, to powiem tak. Rzeczywiście, zgodnie z zapisem sprawozdania, budżetu na początek roku mieliśmy zaplanowane zadłużenie w kwocie - na koniec grudnia tego roku - 441.391.535 złotych. Z tym, że tak, w tym był kredyt 70 milionów. Z uwagi na to, że weźmiemy teraz, propozycja jest wzięcia tego kredytu w wysokości 30 milionów, to ta kwota urośnie na koniec roku do kwoty 471.391.535 złotych. Czyli tu rachunkowo wszystko się zgadza. Natomiast, jeżeli chodzi o artykuł i o wypowiedź Pana Prezydenta i artykuł, który się ukazał w prasie, to było podsumowanie kadencji Pana Prezydenta Milewskiego i Pana Prezydenta Nowakowskiego, dlatego kwota jest 227 chyba taka była, 227.808.807, natomiast ta kadencja 240.323.807,76 zł, z tym że jeżeli chodzi o spłaty, to za Prezydenta Milewskiego spłaciliśmy kwotę 60.660.810, natomiast w tej kadencji 111.079.320. Tu część środków poszła właśnie ze sprzedaży tego Polkomtela, tak. Także tutaj po prostu nie przejeżdżamy tych wszystkich środków, tylko część przeznaczaliśmy na spłatę. Jeszcze tylko chcę powiedzieć, że ten dodatkowy kredyt w kwocie 30 milionów przy założeniach rok karencji w spłacie, 10-letni okres spłat, odsetki skalkulowaliśmy na aktualnej stawce WIBOR trzymiesięczny plus marża w wysokości 1%. A z Orlenu nie dostaliśmy w tym roku ani złotówki w podatku dochodowym. W tym tygodniu wystąpimy do Urzędu Skarbowego w Radomiu o pisemne potwierdzenie, czy jest szansa otrzymania jakichkolwiek środków i rozliczenie pierwszego półrocza.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Cezaremu Lewandowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Cezary Lewandowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jedno słowo wyjaśnienia. Nie jest prawdą, że tracimy 3 miliony ze skarpy i musimy te środki zwrócić. Powiem szczerze, jestem zaskoczony pytaniem i chciałbym poznać jego źródło, bo być są rzeczy, o których Pan radny Falkiewicz wie, a ja nie wiem i taką pomoc bym chętnie, mile zobaczył.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Może lepiej, Panie Prezydencie, że pewnych rzeczy Pan nie słyszy. Nie widzieć? Nie, nie, nie, widzieć trzeba. Znaczący, proszę Państwa, nie rozumiem Pana radnego Iwaniaka, dlaczego z taką zaciętością broni tych 30 milionów i Prezydenta Nowakowskiego. Znaczący rozumiałabym jakby to mówił radny



Hetkowski, ale po Panu radnym Iwaniaku to ja się po prostu takich rzeczy nie spodziewałam. Ale dobrze, idziemy. Jeśli chodzi o odsetki, które Pan tak delikatnie poruszył, to Panie radny pragnę tylko Panu powiedzieć, że Pani Skarbnik z takim doświadczeniem na pewno wiedziała, że nie będzie zrealizowanych tych odsetek, ponieważ w 2013 roku była dokładnie ta sama sytuacja. Wiedząc, że jest tak trudne ekonomicznie podźwignięcie tego budżetu 2014 roku, bo wszyscy wiedzieliśmy o tym, że będzie to rok wyborczy, że będzie wpisywanych dużo inwestycji. Pani Skarbnik już jakby przeżyła na swoje skórze tyłu prezydentów, że wie dokładnie jak wygląda ten cykl, tak, z tego co miemam, że była Pani w stanie przewidzieć to. Ale naprawdę, uwierzcie mi Państwo, ja też trochę wiem, jak to wygląda jeśli chodzi o finanse, bo w finansach jakieś doświadczenie mam. I w tym zakresie widzimy ewidentnie, że te dochody były tak nadmuchane, że teraz będzie bardzo poważny problem i ja szczerze mówiąc współczuję Pani Skarbnik tej sytuacji, że te dochody były tak nadmuchane, że teraz dopiero pod koniec września chociażby zdejmujemy te 10 milionów ze sprzedaży mienia, zdejmujemy teraz kolejne 12 milionów z CIT i pewnie jeszcze będziemy zdejmować, bo przecież to było 39 milionów, a realizacja pewnie będzie na poziomie kilku milionów złotych jedynie. W związku z tym śmiem twierdzić, że Państwo wiedzieliście doskonale o tym, jaki dokument nam w grudniu ubiegłego roku przedstawicie i co będzie się działo w tym roku. Całe szczęście, że wam wpłynęło te 30 milionów z Urzędu Marszałkowskiego, dzięki czemu możecie w jakiś sposób podratować ten budżet, bo tak jak mówiłam, ten kredyt pewnie byłby znacznie wyższy. Natomiast słusznie zauważacie Państwo – mówię o Państwie Radnych – że z jednej strony nadmuchano dochody, a z drugiej strony zaniżono koszty, stałe koszty, zaznaczam. Bo tak jak energia elektryczna w niektórych jednostkach podległych Urzędowi Miasta byliście Państwo w stanie realnie oszacować jaki może być koszt zużycia energii elektrycznej biorąc chociażby pod uwagę rok poprzedni, czy lata wcześniejsze. To można jedynie iść w górę, a nie w dół. Natomiast tutaj było tak to szacowane, że de facto na te koszty bieżące to tym jednostkom starczyło gdzieś na 60% całorocznego funkcjonowania, biorąc pod uwagę ten budżet, który był zaplanowany na 2014 rok, a teraz mamy właśnie takie kwiatki jak znów, bo w poprzednich uchwałach budżetowych też mieliśmy takie zmiany, teraz też zwiększamy plany finansowe chociażby MZOS, i wcześniej też były zwiększane plany finansowe MZOS. I to są niebagatelne kwoty, bo to jest łącznie 250 tysięcy złotych. I to jest bieżące utrzymanie obiektów, proszę Państwa, pływalni chociażby. Przecież wiedzieliście Państwo, jakie są koszty, bo to wystarczy przeanalizować na latach poprzednich. W związku z tym, tak jak powiedziałam, najprostszą metodą jest pójście w stronę kredytu. Tylko mamy końcówkę września. Ja sobie zdaję sprawę, że pewne inwestycje są zaplanowane, musi być ich ciąg realizacji, ale te inwestycje, które zostały wpisane do budżetu jakby te środki musiały być zabezpieczone. Natomiast co się stało, że Pan Prezydent dodatkowo wpisywał, wpisywał, wpisywał, wpisywał kolejne inwestycje na kolejnych zmianach budżetowych i tym samym mamy właśnie taką sytuację. Pomijając fakt jeszcze dokapitalizowania spółek, tak, bo teraz też mamy takie sytuacje. Ta sytuacja ekonomiczna spółek również wywołuje skutki w budżecie miasta, bo albo obniżymy wartość spółki albo będziemy musieli podnieść kapitał tej spółki, żeby ją dowartościować. I w takim przypadku będziemy mieć studnię bez dna, bo będziemy ciągle dokładać z budżetu miasta, jeśli wydatki spółek nie są kontrolowane przez organ, który jest założycielem tej spółki. A mam wrażenie, że tutaj niestety jest brak kontroli ze strony właściciela czyli Prezydenta, jeśli chodzi o spółki. I tak bez przerwy będziemy dokładać. A niestety skutek jest taki, że Państwo nas stawiacie pod ścianą, tak – jak nie przyjmiecie kredytu, jak nie przyjmiecie tego kredytu, to będziecie za tym, że pracownicy nie dostaną pensji. To jest bzdura kompletna, bo dlaczego ja mam odpowiadać za bezzasadne i bezsensowne podejmowane niektóre decyzje Prezydenta po to tylko, żeby zaspokoić swoich kolegów partyjnych, bo w moim przekonaniu to w tą stronę idzie. Ja nie jestem za zaspokajaniem ambicji i chęci wyborczych Pana Prezydenta i jego kolegów partyjnych. Nie tędy droga. Nie do tego służy budżet miasta.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Izmańcowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Odniosę się tutaj do pytania Pana radnego Milewskiego, jakie środki zostały wniesione w tej chwili do spółek. Może od razu powiem o dwóch spółkach sportowych, bo one są jak gdyby tutaj przedmiotem również tej poprawki do budżetu. A więc w 2014 roku, jeżeli chodzi o promocję, do Spółki Wisła Płock została wniesiona kwota 2.000.739 zł i w formule podwyższenia kapitału do tej pory 1.473.000 zł. W tej chwili jest propozycja, żeby dokapitalizować tą spółkę o 2.600.000 zł, przy czym tutaj około 300.000 złotych zostanie wydatkowane przez spółkę na zakup nowej tablicy, która musi ulec zmianie. Była to sytuacja tego typu, że nie dosyć, że ta tablica oczywiście ma już swoje lata, to jeszcze przy okazji piorun załatwił jak gdyby całą resztę. Natomiast trzeba w takim razie tą tablicę wymienić, stąd z tej kwoty 2.600.000 złotych 300.000 złotych zostanie dedykowane w celu zakupu tablicy. Oczywiście ta kwota zostanie wniesiona do spółki netto w całej wysokości na podwyższenie kapitału. Jeżeli chodzi SPR z promocji były to środki 2.789.000 złotych i podwyższenie kapitału do tej pory na poprzedniej sesji, jak Państwo pamiętacie, to była kwota 473.000 złotych, podwyższamy o 1.300.000 złotych. To jeżeli chodzi o kwestie związane z pytaniem Pana radnego Milewskiego. Jeżeli chodzi o kwestie związane ze zbyciem mienia komunalnego, oczywiście plan pierwotny zakładał 20 milionów złotych. Do tej pory udało nam się zrealizować kwotę 5,5 miliona złotych. W tej chwili mamy w przetargach kwotę 3.500.000 i około 250.000 złotych ze złożonych wniosków w sprawie zbycia lokali. Więc wychodzimy z założenia, że tą kwotę około 10 milionów złotych uda nam się zrealizować. Również braliśmy pod uwagę ogłoszenie przetargu i zrealizowanie przetargu związanego z nieruchomościami w północnej części lotniska, w którym zainteresowana jest przynajmniej, bo to zobaczymy jaki będzie wynik przetargu, który ogłosimy w tym roku, natomiast finansowo nie zrealizujemy go w tym roku, natomiast którym była zainteresowana między innymi firma CNH pod budowę następnej części przedsiębiorstwa. W związku z powyższym tutaj powstała ta luka tych 10 milionów złotych, ponieważ szacowaliśmy, że między innymi – zobaczymy, mówię, tak jak w przetargu, podobna kwota może wpłynąć właśnie ze sprzedaży tych nieruchomości. Tak jak powiedziałem, procedury związane z uzgodnieniami z Urzędem Lotnictwa Cywilnego, procedury związane, proszę pamiętać, że ten teren jest w wieloletniej dzierżawie Aeroklubu, więc tutaj musieliśmy również uzyskać zgodę i naszego Aeroklubu, ale również Aeroklubu Warszawskiego, Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Niestety się na tyle przeciągnęły, że ogłosimy ten przetarg na pewno w tym roku, natomiast finansowo go w tym roku pewnie będzie nam trudno zrealizować. Jeżeli chodzi o kwestię dywidend spółki osiągnęły zysk, generalnie, 5.800.000 złotych w tym roku. Zrealizowaliśmy zaplanowaną dywidendę w wysokości 1.500.000 złotych. Nie wiem tutaj skąd takie dane od Pana radnego, że coś uciekło i tak dalej. Ja zapewniam Panią radną, że spółki są pod bardzo ścisłą kontrolą finansową i to, że wydatkujemy na Spółkę Wisła Płock na przykład 6 milionów złotych, bo to w tej chwili będzie taka kwota, możemy w momencie kiedy mamy drobnych sponsorów, ilość tych sponsorów rośnie, natomiast nie mamy strategicznego sponsora, to możemy zaproponować – albo finansujemy to w tej części z budżetu miasta. Ja przypomnę, że Wisła jako jeden organizm dwusekcyjny był bardzo stabilny finansowo. Wtedy budżet tego organizmu to było około 20 milionów złotych. W momencie rozdziału tego organizmu na dwa różne organizmy finansowe tak naprawdę SPR zabrał w zasadzie wszystkich sponsorów i tak naprawdę cały sponsoring, jeżeli chodzi o piłkę nożną, musimy budować niemalże od nowa. I ubolewam również nad tym, że ci sponsorzy dzisiaj się jeszcze nie znaleźli, mówię o tych dużych takich – czapka oczywiście z głów dla tych wszystkich sponsorów pomniejszych, bo to są ich prywatne pieniądze i tutaj trzeba głęboki szacunek złożyć, natomiast dzisiaj, jeżeli nie dofinansujemy w tak dużej wysokości tej spółki, ona sobie po prostu finansowo nie poradzi, a chyba nie wyobrażamy sobie takiego faktu, żeby jak gdyby z Płocka zginęła piłka nożna. Jeżeli chodzi o SPR, tutaj przed chwilą mieliście Państwo okazję spotkania się z Panem Prezesem, w tej chwili budżet SPR to jest ponad 11 milionów złotych, z czego z budżetu miasta w tym roku wpłynie, o ile oczywiście Państwo wyrazicie zgodę na wydatkowanie 1.300.000 złotych, kwota 4,5 miliona złotych. Przy czym oczywiście też od razu zastrzegam, że kwota około 1.773.000 to będzie to podwyższenie kapitału, więc też tego dokładnie nie będzie widać w

rachunku wyników. Ale jeżeli chodzi o płynność tej spółki tutaj jak gdyby mamy bardzo daleko idącą pieczę. Tak wygląda, jeżeli chodzi o kwestię dofinansowania. Oczywiście PZOZ, tak. Rozmawialiśmy już wielokrotnie na temat PZOZ przy różnych okazjach. Zobowiązaliśmy się jako samorząd, że dofinansujemy tą spółkę jeszcze kwotą 2 milionów złotych w tym roku i stąd między innym również ta propozycja, żeby podnieść kapitał zakładowy naszego szpitala o kwotę 2 milionów złotych. Ja bym tylko chciał powiedzieć, że też bym tutaj nie generalizował, ponieważ akurat Park on faktycznie ma pożyczkę 40 milionów złotych, ale jeżeli chodzi o Park mamy tego partnera biznesowego, którym jest Orlen pięćdziesiąt do pięćdziesięciu. Tam jest to zupełnie jak gdyby inaczej poukładane. Ja bym tego wprost nie przenosił na budżet miasta chociażby dlatego, że tak naprawdę oprócz wniesienia wkładu w postaci aportów nieruchomości budżet miasta nie uczestniczy w finansowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych Parku. A przypomnę Państwu, że w tej chwili oddamy Centrum Usług Korporacyjnych i za chwilę duża kolejna inwestycja, czyli Centralne Laboratorium. Myślę, że warto byłoby to zobaczyć, bo jest co, zwłaszcza w kontekście Centralnego Laboratorium, jak to wszystko wygląda. Ale to jest jak gdyby już za chwilę przed nami. Jeżeli chodzi o kwestię Wodociągów, Panie radny, trudno mi się ustosunkować wprost do tego, bo tak jak Pan wie w tej chwili realizujemy drugi etap olbrzymiego przedsięwzięcia, które zresztą widać na terenie miasta Płocka. Kolejna ulica, bardzo strategiczna dla samego układu wodociągowo-kanalizacyjnego i deszczowego, czyli Nowowiejskiego, została zamknięta. Wykonawca zobowiązał się, że w ciągu miesiąca ten odcinek połączy tutaj zarówno od Okrzei. Także w ciągu tego miesiąca ta inwestycja zostanie zakończona. Tutaj musielibyśmy się nad Wodociągami chyba umówić na oddzielną dyskusję co do finansowania. Szanowni Państwo, nie wiem, czy coś mi nie umknęło. Natomiast muszę powiedzieć tak, że nie wiem, bo przyznam się szczerze, nie jestem w tej chwili przygotowany, skąd Pan radny wziął te 40 milionów. Rozumiem, że to jest łącznie z aportami, które wnosimy, rozumiem, nieruchomościami, tak. Jest to jak gdyby taka kwota, ponieważ ja nie pamiętam takiej sytuacji, żebyśmy na przykład 40 milionów złotych, żebyście Państwo radni wnieśli do spółek w postaci finansowej. Być może to jest jakieś połączenie. Natomiast na pewno rzecz warta sprawdzenia. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Dariuszowi Skubiszewskiemu.

Pan radny **Dariusz Skubiszewski** powiedział: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie, już odpowiadam. To jest z raportu, który dostaliśmy na komisję komunalną z wydziału zarządzania spółkami, z nadzoru właścicielskiego. Tak, zsumowane raporty, wkłady pieniężne do spółek w 2014 roku. Dokładnie 44 miliony tam z przecinkiem. Ale tak jeszcze gwoli uwagi. Pani Prezydencie, jeżeli Pan uważa, że doprowadzenie do łącznej straty spółek gminnych do 21 milionów złotych i porównanie to z półtoramilionową dywidendą, która wpadła do Urzędu Miasta, za sukces finansowy, to ja bym nie życzył żadnemu przedsiębiorstwu ani żadnemu menadżerowi takich sukcesów. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Izmajłowiczowi Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowny Panie radny przypominam jedną rzecz, że tak naprawdę Wisła Płock, która osiągnęła stratę 6 milionów złotych w tamtym roku między innymi też dlatego, że ponad 4 miliony złotych miała wniesione do kapitału zakładowego i szpital, który osiągnął kwotę 4 miliony złotych, wynikającą również z wielu różnych kwestii, ale w tym między innymi z dużej kwoty nadwykonań, które nie zostały zapłacone, 3 z kawałkiem, tak, natomiast to już jest prawie 10 milionów złotych. Natomiast, Szanowni Państwo, to nie są spółki komercyjne w sensie stricte, bo jeżeli mielibyśmy traktować te spółki jako spółki komercyjne, to tak naprawdę za ich działalność zapłacą mieszkańcy. To naprawdę nie o to chodzi, bo tak naprawdę komercja w tym wypadku to są spółki, które realizują różne potrzeby mieszkańców, potrzeby o

charakterze społecznym i faktycznie, jeżeli je realizują w różnych warunkach, to z budżetu czasami muszą osiągnąć wsparcie. Trudno sobie wyobrazić w tej chwili spółkę komercyjną pod nazwą Wisła Płock. To jest już 6 milionów złotych. Trudno sobie wyobrazić w tej chwili spółkę komercyjną pod nazwą szpital, który tak naprawdę miał w planie finansowym kwotę blisko 6 milionów złotych i to bardzo na zasadzie kilku spotkań budżetowych przemieliśmy te kwoty wielokrotnie. Na zasadzie ograniczenia kosztów zeszliśmy poniżej 4 milionów złotych. Ale ja zdaję sobie sprawę z tego, że do służby zdrowia dzisiaj tak naprawdę każdy samorząd musi dołożyć z różnych względów. Ja powiem tak, że nasz szpital jest o tyle w dobrej sytuacji - może nawet powiem: zadziwiająco dobrej - że wszystkie zobowiązania są realizowane na bieżąco. Proszę mi podać następny taki przykład w województwie mazowieckim. Więc ja mówię - jeżeli te spółki mają realizować swoje zadania o charakterze społecznym, to nie oceniamy ich li tylko przez pryzmat, że mają tyle i tyle milionów strat, bo tak naprawdę, tak ja zawsze powtarzam, każda spółka ma swoje zadania i każda spółka ma niejako swoją historię. Ja jeszcze raz Państwa chcę zapewnić, że spółki są nadzorowane w sposób prawidłowy. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Pozwolę sobie teraz podejść do mównicy i parę zdań powiedzieć. Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Żeby nie było wątpliwości, Panie radny Mirosławie, chociaż wywoływał mnie Pan do mównicy i tak planowałem tutaj podejść, co sygnalizowałem kilka godzin temu. Aczkolwiek, ponieważ próbował mnie Pan zacytować, ja spróbowałem sobie odtworzyć najczęściej słyszany cytat z poprzedniej kadencji pańskiej pod adresem opozycji i wydaje mi się, iż najczęściej użył Pan frazy: *zbójeckim prawem opozycji jest krytyka*. Chyba tak jest. Szanowni Państwo, nikt nie lubi długów. Ja ich również nie lubię. Państwo zapewne również ich nie lubicie. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że w tej kadencji zadłużenie wzrosło. Szacujemy realnie i wcale nie ciesząc się z tego, że wzrosło, czy wzrosło o mniej więcej 50%. Ale faktem też jest, tak jak już wcześniej powiedziało kilka osób na tej sali, iż za Pana Prezydenta Mirosława Milewskiego procentowo to zadłużenie wzrosło około 400%. Więc jednak mimo wszystko te proporcje są troszeczkę na korzyść Pana Prezydenta Nowakowskiego. Istotne są też cele na które się kredyty bierze. Wydaje mi się, że tak jak dzisiaj trwa rywalizacja pomiędzy samorządami na środki unijne, tak w poprzedniej kadencji tej rywalizacji do tego stopnia nie było. Dzisiaj niestety, żeby dostać złotówkę środków unijnych trzeba nieraz złotówkę wyłożyć swoich pieniążków, nieraz więcej, nieraz mniej, ale oczywiście są to środki, którymi trzeba się wspomóc, żeby o środki unijne zawalczyć. To jest też dla nas wszystkich przecież oczywiste i jasne, wiemy że rozpoczęliśmy budowę obwodnicy. Wiemy już od kilku tygodni, iż mamy zgodę na realizację kolejnych etapów realizacji tej inwestycji. Mamy już publicznie obiecanie dofinansowanie unijne i wiemy, że niestety będziemy musieli kolejne znaczne kwoty z budżetu miasta wysupłać na ten cel. I to wiąże się między innymi z tym, że niestety, ale będziemy jeszcze musieli na, tak oceniam przynajmniej, te inwestycje kredyty jako samorząd miasta Płocka zaciągać. Ale mimo wszystko chciałbym wrócić w tym momencie do wątku, który poruszyłem kilka godzin wcześniej, czyli podatku dochodowego od osób prawnych od naszego głównego podatnika w mieście, czyli od PKN Orlen. Zgadzam się z Państwem, że nieraz zdarzały się takie sytuacje już, że z uwagi różnych sporadycznych, niektórych pozytywnych, niektórych negatywnych wydarzeń finansowych w Orlenie, nieraz Orlen płacił nam podatek dochodowy, nieraz był z niego zwolniony, nieraz był na plusie, nieraz był na minusie, ale suma summarum przez ostatnich przynajmniej 10 lat jednak średniorocznie Orlen wykazywał kilkaset milionów złotych zysku. Średniorocznie zdarzały się gorsze, zdarzały się lepsze. Tak jak już powiedziałem wcześniej, w roku 2013 zysk netto Orlenu to było 90 milionów złotych i to z negatywnym pewnym wydarzeniem, które nastąpiło w zeszłym roku, o którym Państwo dobrze wiecie, czyli rozliczenie ulg podatkowych z lat bodajże 2008-2010. Ale o ile w pierwszym kwartale tego roku zysk netto wyniósł plus 126 milionów złotych, to tak jak już Państwu zakomunikowałem i zapewne ci z Państwa, którzy finansami się interesują, wiedzą o tym, iż kilka tygodni temu został opublikowany kwartalny raport finansowy PKN Orlen za drugi kwartał 2014 roku i tenże raport wykazał rekordową w historii tej firmy stratę netto

minus 5.390.000.000 złotych. Co to oznacza. Praktycznie po publikacji tego raportu ja nie mam żadnych wątpliwości, że nie tylko w tym kwartale, ale przez kilka następnych kwartałów do budżetu miasta Płocka nie spłynie ani złotówka z podatku dochodowego od PKN Orlen. Natomiast chyba istotne, kluczowe pytanie, które powinniśmy sobie zadać na tej sali również jako relację z głównym naszym płatnikiem – co się wydarzyło w PKN Orlen, że taka strata nastąpiła? Zadam pytanie – czy ktoś z Państwa nie wie, co się wydarzyło? Wszyscy wiedzą? Wszyscy wiedzą. Czy ktoś nie wie? Jak tak nie wie, to powiem. Rozumiem, że wszyscy wiedzą. Czyli wszyscy wiedzą, że w 2006 roku PKN Orlen kupił Możejki płacąc za nie około 10 miliardów złotych. Już po kilku miesiącach wszyscy mieli jasność, że zdecydowanie przepłacono. W ciągu ostatnich kilku lat spółka próbowała tę firmę sprzedać. Oferty były na poziomie miliona, a może dwóch. Dzisiaj po konsultacjach z doradcami finansowymi, podatkowymi oraz audytorami, spółka w drugim kwartale 2014 roku postanowiła przeszacować aktywa majątkowe Możejki zmniejszając ich wartość księgową o około 5 miliardów złotych. I stąd właśnie ta strata, która będzie skutkować tym, iż przez kilka kwartałów najbliższych do kasy miasta nie wpłynie ani złotówka z podatku dochodowego od osób prawnych. Niestety tak to w biznesie bywa, że decyzje błędne, nawet zawarte 8 lat temu, gdyż transakcja zakupu Możejki to był rok 2006, skutkują ogromnymi obciążeniami wiele lat później. Całe szczęście, iż to przeksięgowanie nie narusza płynności finansowej PKN Orlen, bo gdyby wiązało się to z utratą płynności finansowej, to dzisiaj w punkcie dotyczącym bezrobocia mówilibyśmy o tysiącach nowych chyba utraconych miejscach pracy. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Nie mogę zrobić zawodu Pani radnej Kulpie. Na pewno postaram się zaspokoić jej oczekiwania związane z moją wypowiedzią. Dlatego naprawdę z przyjemnością uczynię to, żeby również nie wypaść tego rytmu, który towarzyszył mojej aktywności radnego przez ostatnie 4 lata w pełnej świadomości, z pełną świadomością, a dzisiaj nawet pewnie z jakąś tam małą satysfakcją. Zacznę nietypowo od takiego mojego poglądu na to, co zrobił podczas przygotowań do tej sesji Pan Prezydent Nowakowski. Według mnie pokazał się jako człowiek bardzo uczciwy i porządny. Bo gdyby był zwykłym, prostym cwaniaczkiem, to prawdopodobnie tutaj z Panią Skarbnik i z całym swoim zespołem posiłkując się umiejętnie różnymi instrumentami inżynierii finansowej jakoś byśmy tak sobie dojechali do tego 16 listopada, po wyborach 17 listopada moglibyśmy jeszcze, Panie Przewodniczący, zwołać sobie sesję Rady Miasta, załatwić ten temat, który medialnie ani tak populistycznie nie obciąża Prezydenta Nowakowskiego i tej ekipy, która jest wierna doktrynie miłości towarzyszącej wielu naszym głosowaniom i różnym poczynaniom. Myślę, że zrobiłoby to bez większego trudu, bo każdy z nas by pewnie to potrafił i nie byłoby pewnie dzisiaj tej dyskusji, o tej porze byśmy sobie już siedzieli pewnie w domach, odpoczywali albo ciężko pracowali nad kampanią wyborczą chodząc i opowiadając jacy to ci starzy radni jakie to są w ogóle łobuzy, oszuści i jeśli nie wybieriecie nowych, to z pewnością to miasto się zawali, ponieważ doszło już do granicy wytrzymałości finansowej. I pozwolę sobie teraz powiedzieć kilka zdań na temat, generalnie rzecz biorąc, kredytów i kredytowania. Największe firmy świata, najbogatsze, te które trzymają gospodarkę światową, jakoś nie mają takiego głupiego zwyczaju, żeby wydawać swoje własne pieniądze na inwestycje, tylko najchętniej sięgają do banków, żeby wziąć kredyt i z tego kredytu zrealizować kolejny jakiś cel strategiczny pozwalający na podniesienie zysku, na zbudowanie wartości firmy, stworzenie nowych miejsc pracy itp. Robią to z prostej przyczyny, że kredyt jest bardzo tani i jest bardzo wygodnym instrumentem pod kilkoma jednak warunkami. Pierwszy – trzeba mieć zdolność kredytową. Wtedy się jedzie do banku. I to jest rzecz, według mnie, prawidłowa ze wszech miar, sprawdzona od początku praktycznie rzecz biorąc funkcjonowania świata i ludzi. Jeśli natomiast nie mają zdolności kredytowej, to wtedy udają się do lombardu albo udają się do instytucji parafinansowej, gdzie na zasadzie lichwiarskich pożyczek próbują ratować swoją beznadziejną sytuację finansową, ponieważ banki

zwyczajnie nie chcą dawać im kredytów. I dla mnie sytuacja, w której miasto Płock dostaje bardzo chętnie te kredyty, dostaje bardzo chętnie możliwość emitowania obligacji, świadczy o tym, że ja jako mieszkaniec tego Płocka, miasta, mogę sobie spokojnie siedzieć w poczuciu tego, że jest to miasto, które nie zbankrutuje. Tym bardziej, że jak odnoszę wrażenie, środki na które przeznaczone są kredyty, znaczy sposób wydatkowania środków uzyskanych z kredytów, w mojej ocenie służą tworzeniu jakichś nowych wartości w tym mieście. Przepraszam, ja nie chcę wracać do historii, bo byłaby to bardzo długa opowieść wywołująca polemiki, wyciąganie różnych tam faktów, zdarzeń itp., ale jeśli ja dzisiaj zważę na tej szali to co zostało zrobione w ramach inwestycji prorozwojowych w tym mieście przez ostatnie trzy lata i w czwartym roku wyborczym, o czym jeszcze parę zdań powiem, i to co było robione w poprzedniej kadencji niestety muszę szczerze powiedzieć, chociaż jest to mój osobisty, pewnie subiektywny pogląd, że te szale nie są w żaden sposób w stanie utrzymać się na jednym poziomie. Wymienię tylko trzy inwestycje. Z tej kadencji wymienię wiadukt. Z tej kadencji wymienię tą drogę zwaną obwodnicą, czy przedłużeniem drogi mostowej. I wymienię wielki program, który wzięły na swoje barki Wodociągi Płockie. Z drugiej strony nasuwają mi się na przykład trzy inne inwestycje, mianowicie: molo – w mojej ocenie, przepraszam, jeśli się mylę, kompletnie niepotrzebne – amfiteatr, który jakkolwiek rodził się w głowach mojej ekipy, także okazuje się, że on tak wcale za bardzo nie jest potrzebny. I jeśli do tego niestety wymienimy jeszcze – tylko nie chcę być tu źle zrozumiany – przeszczełowana i przepłacona hala Orlen Arena, to ja niestety nie widzę tutaj żadnej, nawet próby porównania tych dwóch rzeczy. Powiem o tej hali, żeby ktoś mi znowu nie postawił zarzutu, że byłem przeciwnikiem budowy hali, bo tak nie było, ponieważ w 2002 roku chcieliśmy budować tą halę wspólnie z PKN Orlen oraz Marszałkiem Województwa Mazowieckiego, na co są dokumenty w Urzędzie Miasta. Hala została zbudowana tak, że dzisiaj nie mogą się tu odbyć zawody najwyższej rangi takie chociażby jak Mistrzostwa Europy. Hala na której – patrzę tutaj na Pana Dyrektora Krakowskiego nie z wyrzutem, tylko ze współczuciem, który dzisiaj dysponuje kilku tam nie wiem jakich metrów kwadratowych jest niewykorzystanych, które stoją i generują koszty i których, żeby Pan Krakowski stanął na głowie, nie będzie w stanie ich wykorzystać, bo nie znajdzie się drugi, przepraszam, ktoś kto wpadłby na tak diabelski pomysł, żeby zrobić obok tej hali wielką restaurację na przykład, kilka hal rozgrzewkowych itp. I dlatego ja uważam jako człowiek, który w ramach tej polityki miłości głosował za budżetami, że zrobiłem dobrze głosując nad tym, żeby te kredyty się znalazły. Również i dlatego uważam, że naprawdę nie mamy powodów do zmartwień, to jest to, że mogliśmy przyjąć w tej kadencji taktykę polegającą na tym, że będziemy pracowali na budżecie zbilansowanym i prawdopodobnie 1/3 nie powstałaby tego co powstaje teraz. I pytam się – czy ktoś z płocczan dzisiaj zakwestionuje sens istnienia wiaduktu? Ja byłem sceptykiem, przyznaję to, bo wydawało mi się, że inaczej potoczą się trochę losy na przykład kolei do Modlina. Czy dzisiaj ktoś jest w stanie zakwestionować sens istnienia tego wiaduktu? Czy dzisiaj ktoś w stanie jest zakwestionować sens istnienia tej trasy mostowej? I powiem jedną rzecz jeszcze. Tutaj oczywiście znowu mówiąc tutaj bardzo pozytywne słowa pod adresem Pana Prezydenta Nowakowskiego – gdyby Pan Prezydent Nowakowski był graczem i cwaniakiem, to ta trasa by nie powstała z tej prostej przyczyny, że trasa mostowa nie znajdowała się w programie wyborczym Pana Prezydenta Nowakowskiego, tylko znajdowała się w programie wyborczym kandydata na Prezydenta Miasta Płocka Wojciecha Hetkowskiego. I pewnie ktoś zaraz, jakiś sprytny specjalista od socjotechniki wyciągnie program wyborczy Pana Nowakowskiego i powie: tego nie zrobił, tego nie zrobił, tego nie zrobił, tego nie zrobił, natomiast nikt nie wstawi mu, że zrobił to, to, to, to, to, chociaż tego nie obiecywał i zrobił. Dzisiaj myślę, że każdy człowiek poważnie traktujący biznes, znający się choć odrobinę na tym biznesie i mający jakiegokolwiek pozytywne doświadczenia w tym biznesie, wie o tym, że trzeba działać szybko. Jest stara maksyma, już nawet nie wiem z jakiego narodu pochodząca, niewątpliwie ze słowiańskiego: kto szybko daje, ten dwa razy daje. I, proszę Państwa, my w stosunkowo krótkim czasie podjęliśmy czy podejmiemy rozwiązanie dramatycznych problemów tego miasta, stwarzając również przesłanki, że miasto Płock jest miastem przyjaznym dla ludzi i przyjaznym dla inwestorów. Proszę zobaczyć, zresztą nieprzypadkowo pytałem Pana Dyrektora Narkowicza, z uporem

godnym lepszej sprawy, o te miejsca pod inwestycje, jaką szansą już się robi dla Płocka to, że ta obwodnica tam pójdzie. Tereny, które były terenami, na których uprawiano byle jakie uprawy rolne, za chwilę staną się hiperatrakcyjnymi terenami, dobrze skomunikowanymi, dobrze położonymi i mającymi swój sens. I jeśli pieniądze z kredytu idą na taki cel, to ja się podpiszę pod tymi propozycjami obydwoma rękami zawsze i obojętnie kto będzie w tym mieście prezydentem, czy ja będę radnym, czy nie będę radnym, ale jako zwykły obywatel. Chcę powiedzieć również jedno, że mamy jakieś dziwne zaufanie tutaj do sposobu wydatkowania pieniędzy w mieście, bo na przykład potrafią w tym mieście dobrać się do VAT i o ile wiem, Pani Skarbnik, mamy pierwsze jako miasto efekty w postaci, że następuje zwrot VAT dla miasta, tak. Długo to czekało, wreszcie znalazło to swoje uzasadnienie. Druga sprawa to jest to, że miasto Płock na poziomie 57% zadłużenia, nawet jeśli takie jest, naprawdę na tle wszystkich pozostałych miast w Polsce prezentuje się jako miasto idealne zarządzane, jeśli chodzi o finanse. Skończył się czas, że się ludzie przestali bać kredytów. Skończył się czas, kiedy myśmy nosili książeczkę PKO i to była jedyna możliwość funkcjonowania każdego Polaka. Dzisiaj rating Płocka jest nadal ratingiem dobrym, poprawnym, niestwarzającym poczucia zagrożenia dla kogokolwiek. Natomiast, jeśli chodzi o sposób planowania tak bardzo tutaj krytykowany, ja osobiście uważam, że lepiej jest zaplanować z pewną górką i mieć możliwość wycofywania się z tego bądź szukania uzupełnienia brakujących środków, niż tworzyć budżet pasywny, który tak naprawdę miasto zatrzymuje w miejscu, ponieważ pasywny sposób podchodzenia do tego planowania powoduje to, że my nie jesteśmy w stanie być przygotowani do wielkiego skoku inwestycyjnego, bo nie mamy gotowych projektów, bo nie jesteśmy na etapie pozwoleń na budowę i nie możemy wejść w kolejkę oczekującą na środki unijne, czy środki wojewody, te „schetynówki”, czy jakieś inne. Wiecie Państwo o tym, nie będę tego rozwijał, ile razy w tym roku i w roku ubiegłym wskakiwaliśmy do kolejki oczekujących na pieniądze unijne lub pieniądze ze „schetynówki”, tylko dlatego że byliśmy do tego gotowi. Wchodziliśmy na miejsce tych, którzy po prostu nie byli przygotowani do zrealizowania tych inwestycji. I czy to jest negatywne, czy to źle służy miastu, czy musi to budzić protesty mieszkańców – według mnie nie, ponieważ jesteśmy gotowi do dużego skoku na kasę, w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Tym bardziej, że pamiętajcie Państwo o tym – zresztą ktoś tutaj z przedmówców o tym mówił – że za chwilę eldorado w postaci funduszy unijnych się skończy i w tym momencie zostaniemy sami ze swoimi nierozwiązanymi problemami i coś co dziś będzie kosztowało, coś co dziś kosztuje 20% za 3, 4, czy za 5 lat będzie kosztowało po prostu procent 100. Jeśli byłoby jakiegokolwiek zagrożenie dla obsługi tego kredytu, to na pewno byłbym pierwszą osobą, zresztą myślę, że ci Państwo siedzący za tym stołem w trosce o własne bezpieczeństwo na pewno nie podejmowałiby decyzji, które byłyby decyzjami zagrażającymi ich wolności, już w tych kategoriach poruszając się. I fajnie jest, że potrafimy po te pieniądze sięgnąć, że są tu ludzie odważni, że są tu ludzie, którzy potrafili wytworzyć wokół inicjatyw, które podejmują tą atmosferę, politykę miłości, która myślę, że od dłuższego czasu przynosi tutaj nam dobre efekty. Patrząc na te enigmatyczne przyszłe inwestycje prorozwojowe ja osobiście powiem szczerze, być może jestem człowiekiem ograniczonym i o wąskich horyzontach myślowych, ale po zrealizowaniu tych wielkich zadań, które w tej chwili podejmujemy, tak naprawdę za kilka lat tych wielkich, drogich zadań my nie będziemy mieli. I nie chodzi o to, że to coś kosztuje tam 300, 500 milionów, bo czasami coś co jest zrobione za 25 milionów przynosi większy efekt niż te wydatki 500 milionów. Nie będziemy budowali trzeciego mostu, proszę Państwa, my nie będziemy budowali, i nie mówię tutaj o nas siedzących na tej sali, tylko mówię o mieszkańcach Płocka, bo ten most będzie przebiegał poza granicami naszego miasta. Jeśli będzie potrzebny w skali transportu polskiego i europejskiego powstanie bez naszego udziału, a my możemy sobie jedynie o niego lobbować. Nie będziemy my siedzący na tej sali lub nasi następcy siedzący na tej sali budowali wielkiej obwodnicy Płocka, bo na to nie pozwalają nam przepisy finansowe, ponieważ nie możemy wydać jednej złotówki, tak naprawdę, poza tam pewnymi niewielkimi historiami, że środków finansowych na coś, co jest poza miastem Płockiem. Dlatego jestem naprawdę bardzo spokojny, że te wielkie inwestycje prorozwojowe my w tej chwili załatwiamy. Rozwiążemy problem kanalizacji miejskiej. Ja nie wiem, dlaczego wy się nie

chwalicie Panowie tym, że na przykład przebudowano wreszcie po jakimś tam czasie oczyszczalnię ścieków w Maszewie, która zdjęła z nas płocczan widmo, jeśli dobrze pamiętam, kilkumilionowych kar dziennych za zanieczyszczanie środowiska.[...] Dziwię się też, że na przykład nie mówcie o tym, co piszą media, nie wszyscy czytają, o problemie Kobiernik. Przychodziliśmy tutaj, to były Kobierniki zamknięte z zakazem wnoszenia tam jakichkolwiek odpadów, z fatalną atmosferą wokół tej inwestycji. Udało się ten problem tych odpadów opanować. To przecież jest nie dlatego, że tak spadła nam manna z nieba, bo ona spadła tylko raz i to też nie wszyscy wierzą w to, tylko dlatego, że po prostu konsekwentnie ktoś tam pracował i starał się wydawać te pieniądze. Dlatego ja rozumiem tutaj Państwa, że fajnie jest tutaj dzisiaj przykładać, pokazywać, dramat, rozpacz, kredyt, zamknąć Płock, zlicytują Płock. Czy nie jest inwestycją prorozwojową powstanie tych trzech czy czterech, już się myślę, przedszkoli? Przecież to jest kapitalna inwestycja prorozwojowa po to, żeby ludzie młodzi chcieli tu w Płocku zostać, bo będą mieli co zrobić ze swoimi dziećmi, będą mieli zrobić co ze swoimi dziećmi. Być może znajdą sobie również możliwość rozwiązania swoich problemów zatrudnieniowych. A my się koncentrujemy na tym, czy Inwestycje Miejskie za tanio zbudowały to przedszkole czy zbudowały drogo. Zbudowały za tyle za ile wykonawca się podjął zbudować. Nawiasem mówiąc powiem Państwu jeszcze taką historię. Przepraszam, to zupełnie osobista sprawa. Na początku rozstrzygnięcia inwestycji, wyboru wykonawcy na przedszkole właśnie na Kochanowskiego dotarły do mnie sygnały, że oto właśnie wygrała firma kielecka, dlatego że to Pan Hetkowski kończył Politechnikę w Kielcach, jakby to ktoś powiedział, za przeproszeniem. Kiedy udało mi się tam w jakimś opiniotwórczym gronie zweryfikować to, że kończyłem studia w Płocku, między innymi w Płocku, ale w Kielcach nigdy, to okazuje się, że moja żona urodziła się w Kielcach. Niestety również się nie urodziła w Kielcach. I tworzy się takie pewne legendy, opowieści jakies tam, które powodują to, że pokazujemy ludziom, obserwatorom tych zdarzeń poprzez portale społecznościowe, poprzez memy, poprzez, nie wiem, przekłamane wypowiedzi, czy przez źle zinterpretowane fakty poprzez relacjonujących te zdarzenia, to tworzy się atmosfera grozy, skandalu, przerażenia. Czy gdzieś z Państwa ktoś może wstać i powiedzieć, że Płock zbankrutował? Czy dziś ktoś może wstać i powiedzieć w którym roku Płock zbankrutuje? Jeśli ktoś mi powie, w którym roku Płock zbankrutuje w wyniku tego, że dzisiaj rolujemy ten kredyt, to ja będę głosował przeciw, słowo honoru, tylko niech ktoś znajdzie się taki, niech mi powie, dlaczego tak się stało. Pamiętam, ile pasji budziła historia związana z tymi obligacjami. Ogromny dramat, problem, kłótnie, prawie polityka miłości się nam wtedy zawaliła tylko dlatego, że ktoś chciał doprowadzić wskaźniki Płocka do sytuacji pozwalającej nam sięgnąć do tej głębokiej kasy unijnej, do której już wiele samorządów nie sięgnie, bo nie są do tego przygotowani, nie mają wskaźników, nie mają takich możliwości. Dlatego chciałbym naprawdę zaapelować do Państwa o to, żebyśmy mieli trochę umiaru w tej walce politycznej, w tych napadaniach. Ja to może mam dzisiaj komfort psychiczny, bo ja na nikogo nie muszę napadać, ani nikogo nie muszę chwalić, bo ja nie kandyduję na prezydenta Płocka. Ale zachowajmy odrobinę umiaru i nie maćmy w głowie tym bidnym ludziom z Płocka, którzy przytłoczeni tymi strasznymi pieniędzmi nie wiedzą na co te pieniądze tak naprawdę poszły, bo wielu ludzi sprawy z tego nie zdaje. Natomiast proszę zapytać płocczan, którzy przyjeżdżają po dłuższej przerwie do tego miasta i niech przedstawią swoje opinie na ten temat, jak to miasto wygląda i jak się zmieniło w sposób obiektywny i realny. I dlatego jestem absolutnie przekonany, że ja będę głosował za przyjęciem tego kredytu nie widząc w tym ani nic zdrożnego, ani złego, ani zagrażającego miastu. I o to chciałbym również poprosić wszystkich tych, którzy pewnie będą musieli znowu tutaj się po 16 listopada na tej sali spotykać się i toczyć ze sobą boje również o kolejne tam wskaźniki, kredyty, różne inne rzeczy."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tutaj dostałem informację, że niedługo mecz jest, więc bardzo szybko. Drodzy Państwo, ja chciałbym tak naprawdę bardzo krótko przede wszystkim pogratulować Panu



Prezydentowi Izmańłowiczowi, że wreszcie na tej sali poczucie humoru go ogarnęło. Mam tutaj na myśli dwa zdania konkretnie, że jest pełna kontrola nad spółkami miejskimi – to naprawdę jest chyba jest dowcip roku. Przypomnę 20 milionów tylko w tym roku na minusie. I drugie poczucie humoru to jest znakomity – cytuję – znakomity wynik finansowy Płockiego ZOZ. W tym roku 3,5, w ubiegłym 5, czyli 8,5 w ciągu dwóch lat do tyłu. A przypomnę, że jeśli PZOZ-em, spółką owszem nie do końca komercyjną, bo nie chodzi o to, żeby uzyskiwała jakieś wielkie zyski, jeśli kierował doświadczony menadżer, nie waham się użyć tego słowa, to po katastrofalnej sytuacji odziedziczonej, już nie powiem kto wcześniej był, oddaliśmy spółkę ze stratami minus kilkaset tysięcy złotych, a nie w ciągu roku 3,5 czy 5 milionów. Więc to naprawdę gratuluję poczucia humoru. Wreszcie trochę uśmiechu na sali Pan Prezydent wprowadził. Natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę jeszcze raz na dwie kwestie. Pierwsza kwestia to są konsekwencje przyjęcia tej uchwały. Te konsekwencje może Państwo nie do końca jakby tak dostrzeżliście w dość trudnym dokumencie dla wszystkich, jak sądzę, jakim jest Wieloletnia Prognoza Finansowa, ale w niektórych elementach można je dostrzec, zestawzić i powiązać i zaprognozować sobie naprawdę czarną przyszłość finansową Ratusza. I to nie jest straszenie, tylko opieranie się na danych, które pochodzą z tego Ratusza. A dane te mówią, że na przykład zakończymy ten rok stratą minus 87.827.824,21 zł. Czy kiedykolwiek w historii samorządu był taki ujemny wynik finansowy? A to jest w Wieloletniej Prognozie Finansowej na ten rok, strona 6, tabelka. Jeśli popatrzymy na kolejne dane finansowe, w tym roku na wydatki bieżące przeznaczamy 697 milionów złotych, w następnym jest prognozowana kwota 661, czyli 36 milionów mniej. Pytam, gdzie będą cięcia. W bibliotece, w szkołach, na jakich wydatkach bieżących? 100 osób się zwolni z Ratusza? Chętnie zwolniłbym doradców politycznych i pełnomocników, wszystkich nie można, ale gdzie trzydzieści kilka milionów cięć, proszę mi odpowiedzieć na to pytanie. O połowę mniejsza kwota na inwestycje w przyszłym roku. W roku 2016 już tylko 86 milionów złotych i tak dalej, i tak dalej. W roku przyszłym prognozuje się jeszcze po stronie przychodów 50 milionów, ale w latach następnych 0,0. Pytanie - jak to wszystko zamknąć na podstawie takich danych finansowych? Ktokolwiek, a myślę, że każdy radny, nawet z czteroletnim stażem pracy w tej Radzie, jeśli to prześledzi, to tak naprawdę, może nie na tej sali, bo tutaj różne rzeczy trzeba mówić, żeby liczyć na funkcję przewodniczącego Rady Miasta w przyszłości, ale można rzeczywiście poanalizować sobie wieczorem przy kawie, herbacie, jeśli jest choćby pół godziny czasu na to, przy piwie, tak, dziękuję za zaproszenie Pani radna kolejne. Więc tutaj na podstawie cyfr, suchych cyfr nic się nie składa tak naprawdę i kolejne 30 milionów mamy do tyłu i z czego wobec tego będziemy finansować te wkłady własne w projekty unijne. Nie ma na to pieniędzy najzwyczajniej w świecie. Jeszcze jedno. Chciałbym się odnieść, widzę Pana Arkadiusza Iwaniaka, a mimo wszystko i tak będę lubił Pana Arkadiusza, taką mam jakąś słabość pomimo tego, że mnie czasami krytykuje – źle brzmi, nie, nie, nie, bez podejrzeń, bez dogmatów. Ja bym się nawet zgodził z tą tezą Pana Arkadiusza, że dzisiaj nie mamy innego wyjścia, bo nam padnie to, to, to, tylko pytanie jest – co nam padnie? Jeśli ktoś nam obiecał coś i za cztery dni powiedział, że sorry, klimat się zmienił, jeśli ktoś nam sto pierwszy raz obiecał, że będą takie przychody, a dzisiaj są o 60 milionów mniejsze i trzeba wziąć kredyty, to na podstawie czego uwierzyć, że rzeczywiście nie możemy nic innego zrobić tylko wziąć kredyt. Gdybyśmy mieli dzisiaj raport z zakończenia na przykład wszystkich inwestycji, stanu na dzień dzisiejszy, czarnym na biało byłoby napisane, powiedziane, że tutaj możemy przerzucić na przyszły rok, tutaj możemy negocjować, tutaj musimy zapłacić, wówczas mielibyśmy bardzo poważne konkrety co z tym fantem zrobić. Ale tak naprawdę jest tylko teza – wszystko się zawali, jeśli nie weźmiemy 30 milionów złotych. Doprawdy nie wiem, Panie radny, na czym Pan opiera tą swoją jeszcze wiarę, bo gdyby były dokumenty potwierdzające, to rzeczywiście można by rozważać czy 30 milionów, czy mniejsze. Odpowiedzialność za budżet jest - i za rozpoczęte zadania, z których nie da się nic zrobić już - jest rzeczywiście również po stronie radnych, nie tylko prezydenta. Ale tu nie mamy żadnych, powtarzam jeszcze raz, podstaw do tego, żeby po raz kolejny uwierzyć. Dlatego jeszcze raz apeluję, żeby dać szansę Panu Prezydentowi, pokazać inne rozwiązania problemu 30 milionów, jeśli nie w całości, to chociaż w jakiejś znaczącej części. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Arkadiuszowi Iwaniakowi.

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie radny odwzajemnię, też Pana bardzo lubię, o czym Pan wie i mówię to szczerze, też bez dogmatów, ale to nie jest kwestia wiary, to jest tylko kwestia umiejętności przeczytania dokumentów, które są jak gdyby przedstawiane. To po pierwsze. Po drugie – pamiętam 4 lata temu był taki prezydent, który też, tylko wtedy były chyba obligacje na trochę wyższą kwotę, ale to też był rok wyborczy i to też była walka do ostatniej chwili o te pieniądze i oczywiście też mogliśmy, bo też mogliśmy jakby różne rzeczy zastosować. Dzisiaj jakby bogatszy o pewną wiedzę zdecydowałem się jednak zagłosować za tym kredytem, bo mówię, to nie jest kwestia wiary, tylko tego, co jest w dokumentach.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Cezaremu Lewandowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Cezary Lewandowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym się dołączyć do wyrazów sympatii i stwierdzić, że również darzę sympatią Pana radnego Flakiewicza, też bez dogmatów. Jeżeli zaś chodzi o naszą dyskusję i poziom zadłużenia chciałbym się odnieść do jednego zdania, które Pan radny Milewski powiedział. Mianowicie zacytował tutaj nasze propozycje, czyli propozycje wynikające z WPF, jeżeli chodzi o wydatki majątkowe. Proszę zauważyć, Panie radny, że mówimy tutaj o wydatkach. One są mniejsze niż przyjęte w tym budżecie i poprzednim z uwagi na to, że obejmują tylko i wyłącznie te zadania inwestycyjne, które są w WPF, ale również wkład własny z zadań, które są włączone w RIT. Ten wkład własny wynosi 20%. Jeżeli pomnożymy to o 5, to te kwoty będą dużo, dużo większe. Jeżeli zaś chodzi o Szanownych Radnych z Prawa i Sprawiedliwości, to chciałbym, żebyście Państwo wsłuchali się w głos nie tylko nasz, ale również własnej partii. I tutaj dam przykład Siedlec. Jeżeli chodzi o poziom zadłużenia, to w ciągu pół roku z 60, bodajże, 67% zwiększył się do 76% i nie słyszałem ani z radnych z PIS z Siedlec, ani z władz centralnych, żeby ten poziom w jakiś sposób krytykowali. A jeżeli zaś chodzi o Radom, to pamiętam sytuację z Panią Gronkiewicz-Waltz i referendum, gdzie zarzutem jaki stawiano, Pan Jarosław Kaczyński stawiał zarzut, że wzrosło zadłużenie o 115, bodajże, procent, gdy w tym samym czasie w Radomiu, czyli w mieście, gdzie Państwo rządzą jako partia, wzrosło ponad 500%. Dziękuję bardzo.”

### **3. uchylene uchwał Rady Mieszkańców Osiedla „Skarpa” (druk nr 886)**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja, Szanowni Państwo, żadnych wyznań robić nie będę, bo dzisiaj przyszedł dzień wyznań między Panami. Życzę Panom powodzenia. Ale nie wiedziałam, że to tak Panowie sobie nawzajem te słowa uznania, czyli generalnie polityka miłości zapanowała. Ale wróćmy do realiów. Proszę Państwa, zastanawiając się nad przygotowaniem do tego projektu uchwały jakby ściśle mi się nasunęła zasada, która jest w prawie administracyjnym, związana z możliwością zaskarżenia uchwał przez Wojewodę Mazowieckiego chociażby, przez każdego wojewodę. Wojewoda ma trzydzieści dni na uchylenie uchwały, jeśli stwierdzi niezgodność z prawem. I tutaj też odnosząc się do statutu, bo to jest podstawowy dokument funkcjonowania rad osiedli to jest taki § 52 ust. 4 statutu gdzie jest taki zapis: o nieważności uchwał organów osiedli w całości lub w części na wniosek Przewodniczącego Rady, zaopiniowanego przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta orzeka Rada Miasta w formie uchwały i w terminie nie dłuższym niż 30 dni od daty doręczenia uchwały Radzie Miasta. I teraz, Panie Przewodniczący, mogłabym dyskutować na temat uchwały Rady

Mieszkańców Osiedla Skarpa z 28 sierpnia nr 43, bo podejrzewam, że została po tym terminie dostarczona, a dzisiaj mamy 30 września, w związku z tym być może nie upłynął ten termin 30 dni, natomiast w żaden sposób trudno mi jest uwierzyć, że Pan jako doświadczony Przewodniczący już po pewnym okresie czasu dostarcza nam radnym uchwałę, która ma uchylić uchwałę Rady Osiedla z 24 czerwca 2014 roku. Czyli de facto, w moim przekonaniu podejmuje Pan działania, które są niezgodne ze statutem, czyli łamie Pan statut. W związku z tym wnioskuję do Państwa o to, aby z § 1 wykreślić uchwałę nr 40/2014 Rady Mieszkańców Osiedla Skarpa z dnia 24 czerwca 2014 roku, ponieważ w moim przekonaniu z powodów proceduralnych i niezgodności ze statutem nie może być ona omawiana. Bo tak samo jak Pan Przewodniczący tak samo Wojewoda nie ma prawa po upływie 30 dni, nawet jeśli cokolwiek było niezgodne z prawem, a ktokolwiek zapomniał się i nie zdążył tego faktu stwierdzić, nie ma prawa po tym terminie stwierdzić nieważności tej uchwały. I tak mówi zarówno prawo administracyjne, jak i dokument, który jest stanowiącym w tym zakresie, czyli statut osiedla. I teraz druga kwestia, która ingeruje w tą drugą uchwałę nr 43, gdyż wyraźnie jest zapisane: na wniosek Przewodniczącego zaopiniowana przez Komisję Rewizyjną. Proszę mi powiedzieć, ponieważ ja w treści uzasadnienia nie mam takiej rzeczy, a wydaje mi się, że to jest bardzo ważna kwestia, bo również dotyczy kwestii proceduralnych, że w uzasadnieniu uchwały powinno być wyraźnie napisane, że jest to zaopiniowane przez Komisję Rewizyjną, co jest nieodzownym wymogiem wynikającym właśnie z zapisu § 52 ust. 4 statutu. I jeśli takiego zapisu Państwo nie umieścicie, to w moim przekonaniu również jest to błąd proceduralny, bo ja nie wiem, czy ta uchwała była opiniowana, czy ta uchwała była opiniowana przez Komisję Rewizyjną, czy nie była, a jeśli była, to powinno to być wpisane w uzasadnieniu. I w moim przekonaniu są same błędy proceduralne, które są niezgodne ze statutem i w moim przekonaniu Rada Miasta nie powinna podjąć tej uchwały. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szkoda tylko, Szanowna Pani Przewodnicząca, iż jako doświadczony samorządowiec od kilku kadencji nie zechciała Pani tych wątpliwości zgłosić, zasygnalizować na komisjach merytorycznych Rady Miasta Płocka, gdzie pracujemy. Bardzo tego żałuję. Gdyby naprawdę intencje Pani były takie o których Pani przed chwileczką mówiła, to taka dyskusja odbyłaby się właśnie na komisjach. Rozwijając Pani wątpliwości, oczywiście projekt uchwały jest przygotowany, podpisany, zaopiniowany przez Pana mecenasa, który za chwileczkę pewnie rozwieje Pani wątpliwości. Natomiast rozwieję też Pani wątpliwość, iż jest opinia Komisji Rewizyjnej. W momencie, gdy pisany był projekt uchwały, dokumenty były w Komisji Rewizyjnej, więc wówczas jeszcze chcąc Państwu jak najszybciej doręczyć ten dokument i co więcej prowadząc jeszcze przy udziale Panów Wiceprzewodniczących w pewnym sensie mediacje w tej Radzie Osiedla, gdyż sytuacja w tej Radzie Osiedla – chodzi o Radę Osiedla Skarpa – jest wyjątkowa i smutna dla tego osiedla. Rada Osiedla tak ze sobą współpracuje, że tak na dobrą sprawę nie może zebrać quorum, Panowie, czy Państwo się nawzajem odwołują, powołują, a większość z tych dokumentów, które tworzą, narusza nasze prawo lokalne. Co do prawnego uzasadnienia uchwały bardzo bym prosił Pana mecenasa. Na pewno zrobi Pan to lepiej niż ja.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Podpisałem ten projekt uchwały, dlatego że on jest zgodny z prawem i ta uchwała w tej wersji powinna przez Państwa być podjęta. Dlaczego? - bo jeżeli, proszę Państwa, zwróćcie uwagę na zapisy w ustawie o samorządzie gminnym co do procedur dotyczących postępowania z uchwałami rady miasta a u nas procedur dotyczących rady miasta w stosunku do rad osiedla, to jest zasadnicza różnica, proszę Państwa. W ustawie o samorządzie gminnym jest określone, że wojewoda ma 30 dni na stwierdzenie nieważności uchwały, a jeżeli w tym terminie nie stwierdzi, to później może wystąpić do sądu

o stwierdzenie nieważności tej uchwały i sąd też decyduje. Jest to w ciągu roku czasu na ogół taka procedura. Natomiast nasz statut, proszę Państwa, nie zawiera rozwiązań co się dzieje, jeżeli rada po terminie 30 dni podejmuje taką uchwałę. Nie ma sankcji. W związku z tym, proszę Państwa, jest to termin instrukcyjny. Jest to termin instrukcyjny wskazujący na to, żeby rada w tym terminie podjęła taką uchwałę. Dlaczego tutaj w takiej sytuacji rada nie zdażyła. Proszę Państwa, była przerwa wakacyjna, to jest raz. Po drugie – były podejmowane próby rozmowy z przedstawicielami Rady Osiedla aby, że tak powiem, dogadali się i zaczęli normalnie funkcjonować. Było wystąpienie, było pismo i mieliśmy nadzieję, że Rada Osiedla uchyliła uchwałę. Ponieważ, proszę Państwie, jakie jest to naruszenie. Naruszenie takie, że udzielenie absolutorium dla Zarządu odbyło się w głosowaniu tajnym, gdzie jest to bezwzględna nieważność takiej uchwały. Następnie na podstawie nieudzielenia absolutorium Rada odwołała Zarząd nie dość, że na podstawie wadliwego głosowania w sprawie o udzielenie absolutorium, to jeszcze niewłaściwą liczbą głosów, ponieważ po nieudzieleniu absolutorium rada odwołuje zarząd bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Czyli w przypadku, gdy rada liczy 15 osób, 8 osób powinno być na posiedzeniu Rady i 8 osób powinno głosować za odwołaniem. Było 8, głosowało 7 za. W związku z tym w tym zakresie również jest tutaj niewłaściwe zachowanie. I to skutkowało tym, że w sytuacji, gdy Rada nie uchyliła swojej uchwały o nieudzieleniu absolutorium, poszło już, nie było w formie jakiejś prośby, coś, tylko poszło pismo do rady wskazujące na wszczęcie procedury w zakresie uchylenia uchwały, jednocześnie wstrzymujące wykonanie uchwały o odwołaniu Zarządu. Były konsekwencje już tutaj, mogły być finansowe dla gminy. Dlatego, proszę Państwa, mówię porównując tutaj, i teraz proszę Państwa co jest, tak. Rozmowy z Radą Osiedla się toczą. Brali udział w tym obaj Wiceprzewodniczący – Pan Przewodniczący Korga i Pan Przewodniczący Latarski. Było powiedziane, jaka procedurę mają, Państwu zasugerowaliśmy co powinni zrobić. Nie wiadomo, czy zrobią. Paraliż tej Rady jest już od kilku miesięcy, proszę Państwa. (Pan radny **Tomasz Korga** powiedział: „Od kilku lat.”) Od początku nawet. Pan Przewodniczący Korga lepiej wie, bo uczestniczy w spotkaniach Rady. W związku z tym, proszę Państwa, nie wiadomo co będzie, czy ta Rada będzie działała, czy nie dojdzie do sytuacji takiej, że w ogóle będziecie Państwo mieli dylemat, czy nie rozwiązać Rady w ogóle, czego nie było do tej pory w kadencji jak ja pracuję dwadzieścia kilka lat takiej sytuacji. Tak jest, po prostu. Był jeden przewodniczący, drugi przewodniczący, jest trzeci przewodniczący. Jest walka prawie jak na noże tam u nich. Nie pomagają argumenty żadne. Te same problemy, ja powiedziałem, że są bzdury, czy głupstwa, tak kolokwialnie mówiąc. Nie wiadomo, czy się porozumieją, czy się nie porozumieją. W każdym razie, proszę Państwa, mówię, porównując te dwa akty, akt ustawa o samorządzie gminnym i nasz statut, ja uważam, że jest to termin instrukcyjny i Rada może po upływie 30 dni stwierdzić nieważność uchwały Rady. Proszę Państwa, natomiast będzie wojewoda oceniał, będzie wojewoda oceniał tą uchwałę. Ja uważam, że w tym zakresie nasz statut nie przewiduje. Natomiast o ile ja dobrze pamiętam w propozycjach przy zmianach statutu chyba będzie możliwość wskazania, że powinna, ale w sytuacjach uzasadnionych będzie można po tym terminie podjąć uchwałę, ale też bez żadnych konsekwencji tutaj. Po prostu, jeżeli Państwo nie podejmiecie tej uchwały o takiej treści, to nie wiem, to i tak konsekwencje będą takie, że ten drugi punkt głosowanie w sposób nieprawidłowy uważam powinno spowodować uchylenie uchwały Rady. Natomiast tam dla, że tak powiem, czystości, ponieważ jedna uchwała jest oparciem dla drugiej uchwały. Także tyle moje wyjaśnienie. Gdyby, mówię, ta uchwała była niezgodna z prawem, ja po prostu bym nie podpisywał. Natomiast, mówię, próbowaliśmy z Radą, że tak powiem, po koleżeńsku się dogadać, porozumieć, wytłumaczyć. Niestety, są takie między nimi tarcia, że jak przyjdzie jedna opcja, to druga nie przyjdzie, nie mają quorum, nie mają możliwości dogadania się i po prostu jest jak jest, proszę Państwa. Jest to sytuacja po raz drugi w mojej tutaj praktyce, gdzie jest postawiony wniosek o uchylenie, stwierdzenie nieważności i uchylenie uchwały rady osiedlowej. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, jak odbijamy piłeczkę, to odbijamy piłeczkę. Co Pan robił od 24 czerwca, że nie poinformował Pan Rady o takiej sytuacji? Przecież była sesja wcześniej, bo była jeszcze w sierpniu, a czekał Pan do sesji wrześniowej dopiero w tej sprawie. Ja czegoś tutaj nie rozumiem, bo my jesteśmy organem, który stanowi prawo w tym zakresie, a teraz dojdzie do tego, że de facto prawo jest, dobrze, Rada sobie podjęła jakiś statut, przyjęli, w statucie, Panie mecenasie, miasta nie ma doprecyzowanych jasno spraw związanych z podejmowanymi uchwałami rad osiedli. W statucie jest jasno doprecyzowana kwestia podejmowania uchwał przez radę miasta, natomiast jeśli chodzi o sprawy związane z podejmowaniem uchwał rad osiedli, to jest to robione odrębnym dokumentem, czyli statutem dla rad osiedli. I w statucie dla rad osiedli - i to nie jest w moim przekonaniu Panie mecenasie jakiś sobie zapis tam, który możemy traktować jako czysto techniczny, tylko tu jest wyraźnie napisane, że o nieważności uchwał organów osiedli w całości lub w części na wniosek Przewodniczącego Rady, zaopiniowanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta orzeka Rada Miasta w formie uchwały i terminie nie dłuższym niż 30 dni od daty doręczenia. Jak Pan według siebie ocenia, że jak jest wprost napisane w terminie nie dłuższym, to jest jasno określone jaki jest termin, który ogranicza Radę Miasta do podjęcia dalszych działań. W związku z tym nie tworzymy teraz tutaj prawa, które możemy sobie dowolnie dopasowywać do danej sytuacji, tylko jeśli jest stworzone prawo, to trzeba się trzymać w ramach określonych tym prawem, a nie sobie myśleć, że tak naprawdę to statut nam nie precyzuje, bo rzeczywiście statut tego nie precyzował. Po to stworzyliśmy statuty rad osiedli, przyjmowane również uchwałą Rady Miasta, żeby to zostało ustanowione w tym dokumencie. A teraz Państwo sobie rozmydlacie to dla swoich potrzeb. Ja nie twierdzę, Panie Przewodniczący, że coś zostało zrobione dobrze w tej Radzie Osiedla. Popelniono zapewne błędy, bo rzeczywiście nie powinno być to głosowane w głosowaniu tajnym, ponieważ w statucie jest wyraźnie napisane, że powinno być to głosowanie jawne, tylko że obliguje nas do tego procedura w jakim terminie mamy stwierdzić nieważność uchwały rady osiedla. A przypominam, że spotykaliśmy się wielokrotnie i mógł nam Pan o tym powiedzieć. Mało tego, nawet na sesji czerwcowej mógł Pan o tym nam powiedzieć, ponieważ 27 czerwca Pan skierował wniosek, a sesja była zapewne później. Pytam się, dlaczego, dlaczego Państwo nam zostawiacie do września taką sytuację, stawiacie nas w takiej sytuacji? Ja się czuję akurat w tej sytuacji bardzo źle i nie będę głosowała za tą uchwałą z powodów proceduralnych, że złamaliśmy prawo w tym zakresie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Pani wybaczy, ale dla mnie wyrocznią prawną w tej materii nie jest Pani Przewodnicząca i Pani opinia, tylko opinia Pana mecenasa. To po pierwsze. Po drugie – gdy dowiedziałem się o zaistniałej sytuacji wystosowałem do Rady Mieszkańców Skarpa stosowne pismo wzywające ich do naprawienia błędu w terminie 3 miesięcy. Pismo zaopiniował Pan mecenas, więc nie mam najmniejszych wątpliwości, że jest ono poprawnie skonstruowane. Po trzecie – o zaistniałej sytuacji wiedzieli Panowie z prezydium Rady Miasta, których prosiłem między innymi o mediacje i którym serdecznie dziękuję za to, że wiele godzin musieli stracić. Dzisiaj muszę powiedzieć: stracić na to, że próbowali zrobić w Radzie Mieszkańców Osiedla Skarpa coś dobrego dla dobra też tych mieszkańców tego osiedla, czego nie potrafi zrobić na chwilę obecną demokratycznie wybrana Rada Mieszkańców Osiedla. To tyle z moich tłumaczeń w chwili obecnej. Dla mnie wyrocznią w temacie zgodności bądź niezgodności z prawem dokumentów jest opinia Pana mecenasa, który jest do tego wyznaczony. Dziękuję bardzo.”

#### **4. zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 887)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 887.

## **5. rozpoczęcia działań związanych z powołaniem instytucji wspierającej rozwój przedsiębiorczości – Inkubator Przedsiębiorczości i Innowacyjności (druk nr 888)**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, to nie jest wątpliwość. W zasadzie na Komisji Pan Pełnomocnik nie był nam w stanie wiele powiedzieć na ten temat. Pytaliśmy się o konkretne rzeczy, czyli jak Państwo wyobrażacie sobie tworzenie tego Inkubatora, jakie koszty mogą pochłonąć ewentualne prace przygotowawcze i dalsze funkcjonowanie, w jakim czasie ma się to odbyć. Tak na dobrą sprawę nie usłyszeliśmy żadnych konkretów. Ma to być tylko uchwała intencyjna i według Państwa wiedzy my jako Rada Miasta Płocka mamy się godzić na kolejną instytucję, która będzie w tym obszarze działała, generowała jakieś koszty i tak dalej, i tak dalej. Zapytałam się wprost po co jest ta uchwała. Po to żeby, że tak powiem, działka i budynek przy ulicy Słowackiego została przeznaczona pod ten cel. Czyli de facto ja mniemam - i to mówię wyraźnie do mediów, że proszę Państwa, pomysł z Inkubatorem Przedsiębiorczości powstał tylko z tego powodu, żeby uspokoić mieszkańców okolicznych osiedli, że nie powstaną tam mieszkania socjalne, ani komunalne, bo komunalne, że tak powiem, powstać tam raczej nie mogą, w moim przekonaniu ze względów technicznych i możliwości tego budynku, a remont znacznie by kosztował budżet miasta Płocka z tego tytułu, w związku z tym powstał pomysł Inkubatora Przedsiębiorczości po to tylko, żeby uspokoić. Natomiast zero konkretów, żadnych informacji, niczego się nie dowiedzieliśmy. Panie Przewodniczący, tak jak Pan chce, żebyśmy się pytali na komisjach merytorycznych, niestety takich informacji nie otrzymujemy niestety. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja tylko zwracam uwagę, że szkoda, że właśnie w tamtym istotnym dla Pani Przewodniczącej temacie pytań nie było.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ta uchwała ma charakter intencyjny i oczywiście główną intencją tej uchwały jest wspieranie przedsiębiorców, zwłaszcza tych przedsiębiorców, którzy dopiero chcą otworzyć firmę, i taki jest główny cel jak najbardziej tej uchwały. Nie wiem skąd Pani radna ma pomysł i może jeśli Pani radna się nim dzieli, to ciekawe, natomiast nigdzie nigdy nikt z, ani ja, ani z moich zastępców nie powiedział, że będą tam jakiegokolwiek mieszkania socjalne. Nie wiem kto straszy mieszkańców tam osiedla takimi mieszkaniami, natomiast nigdy takie sformułowanie nie padło. Ktoś kiedyś taki eksperyment przeprowadził i okazało się, że to jest mało trafiony eksperyment, ażeby w jednym miejscu takie mieszkania socjalne w jednym bloku, w jednym hotelu stworzyć. Wiemy, że nie należy tego powtarzać i takich rzeczy nie będzie. Natomiast w części, jeśli okaże się, że na przykład nie ma zapotrzebowania na przedsiębiorstwa, które będą, nowe przedsiębiorstwa, które by ewentualnie chciały rozpocząć, zainaugurować swoją działalność w Płocku i tutaj inkubator miałby na celu pomoc tym przedsiębiorcom, to niewykluczone, że tam mieszkania komunalne także będą i tutaj koszty remontu na pewno tego budynku będą. Mamy tego świadomość, pełną świadomość, że trzeba będzie ten budynek wyremontować i to bez względu na to, czy będą tam mieszkania komunalne, czy też, jak proponujemy w tym momencie, Inkubator Przedsiębiorczości, którego celem będzie wspieranie przedsiębiorców. Wiele tu mówiło się na tej sesji o bezrobociu. Warto tutaj wyciągnąć rękę do młodych ludzi, którzy chcą otworzyć własny biznes i pomóc im właśnie w takiej formule, z jednej strony w formule lokalowej, z drugiej strony w formule także prawnej

wspierając ich starania na przykład o środki zewnętrzne, środki unijne, przy współpracy z instytucjami do tego powołanymi, między innymi z Parkiem Technologicznym, ale także z innymi instytucjami. Bardzo dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Anieli Niedzielak.

Pani radna **Aniela Niedzielak** powiedziała: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Panowie Prezydenci! Ja myślę, że Pan Prezydent Nowakowski to nie wie o tym, ale taki inkubator przedsiębiorczości i innowacyjności już w Urzędzie Miasta w Płocku był. Mogę to powiedzieć głośno, ponieważ pracowałam w tym urzędzie i wiem, czym to wszystko się skończyło – jedną, wielką stratą, zdewastowane pomieszczenia, rozrzucone dokumenty. Prosiła na komisji, żeby Pan dał informację w jakich latach to istniało i ile miasto to kosztowało. Dlatego ja myślę, że to nic nowego nie jest, bo to już coś takiego było i niestety, ale nie zdało egzaminu. To było ze skutkiem bardzo, bardzo ujemnym. I dlatego chciałam poinformować Pana Prezydenta o tym. I również ja myślę, że to bezrobocie, bo tutaj było dużo dyskusji na temat bezrobocia, to w tej chwili ten Inkubator na pewno problemów bezrobocia nie rozwiąże. Ja myślę, że takim Inkubatorem to jest Park Technologiczny, który miał właśnie ściągnąć dużo firm, które właśnie miały rozwijać swoją działalność i miały dać dużo właśnie miejsc pracy. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani radna, to że jakiś czas temu nie udało się zrealizować jakiegoś projektu nie oznacza, że nie będzie można zrealizować go teraz. Ja zakładam, że różne formy wspierania, zwłaszcza małych przedsiębiorstw, trzeba dzisiaj realizować. Ja tutaj zadeklarowałem i powiedziałem, że wspomnę, że był to pomysł akurat Państwa Radnych, jednego z Państwa Radnych – Pana radnego Nowickiego – i tutaj żeśmy rzeczywiście pochylili się z Zarządem Miasta nad tym pomysłem uznając go za dobry i że warto ten pomysł wprowadzić w życie, oczywiście odpowiednio modyfikując go. I tutaj na pewno proszę mi wierzyć, że zaangażujemy i Park Technologiczny i te inne instytucje, które wymienione są w projekcie uchwały, ażeby ten Inkubator jak najlepiej działał wspierając naszych lokalnych przedsiębiorców. Dziękuję.”

## **6. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kilińskiego-Spółdzielcza” w Płocku (druk nr 889)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 889.

## **7. przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żyzna - południe” w Płocku (druk nr 890)**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny zgłosił autopoprawki do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 890:

- w podstawie prawnej w ostatnim wierszu zamiast *20 grudnia* powinno być *30 grudnia*,
- w § 2 w trzecim wierszu od dołu po wyrazach: Rady Miasta Płocka należy wstawić: *z dnia*.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Wioletcie Kulpie.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Jest pytanie, Panie Przewodniczący, do Pana i do uchwały. Nie chcę być gołosłowna, bo zwykle zawsze dobrze się przygotowuję do sesji i do komisji, zarówno w porządku Komisji Gospodarki Komunalnej, jak i w porządku Komisji Skarbu i Budżetu, które mam przy sobie, nie mam uchwały do zaopiniowania przez te komisje dotyczącej Skarpy. Więc trudno mi, Panie Przewodniczący, było rozmawiać na komisjach na temat tej uchwały, jeśli nie było ich w porządku. To jest taka dygresja. Niech Pan najpierw sprawdzi, dopiero ma pretensje do radnego. To jedna kwestia. Druga dotycząca uchwały. Znalazłam zarządzenie Pana Prezydenta Miasta Płocka z którego wynika przystąpienie do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żyzna – południe” i z tego zarządzenia wynika, iż Państwo przystąpiliście do realizacji tego planu na wniosek firmy Auto-Centrum. Wniosek dotyczył zmiany, chodzi o przeznaczenie działki akurat, której właścicielem jest ta firma prywatna, zmiana z funkcji usługowej na mieszkaniowo-wielorodzinną. I chciałabym wiedzieć, po pierwsze tak, jaka jest wysokość kondygnacji w pobliżu tego terenu i ewentualnie o jakiej na przykład wysokości tych kondygnacji rozmawiamy, bo przystępujemy do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a nie wiem o jaką ewentualnie wnioskować będzie przyszły właściciel tych terenów, który chce zmienić funkcjonalność tej działki. Czy jest Pan w stanie nam ewentualnie to powiedzieć?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Cezaremu Lewandowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Cezary Lewandowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Oдноśnie kwestii Auto-Centrum, bo chyba jest jakaś pomyłka, tak?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani Anecie Pomianowskiej-Molak Kierownikowi Referatu Polityki Przestrzennej Miasta.

Pani **Aneta Pomianowska-Molak** Kierownik Referatu Polityki Przestrzennej Miasta powiedziała: „Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o Auto-Centrum, to Auto-Centrum to jest jedyna firma, jedyny podmiot, który złożył wniosek o zmianę planu. Nie robimy tego planu, nie zmieniamy z tego tytułu. Jest procedura i są punkty, które musimy wypełnić przygotowując analizę zasadności sporządzenia miejscowego planu. Ale nie dlatego przystępujemy do zmiany planu. (Pani radna **Wioletta Kulpa** ponowiła pytanie dotyczące wysokości kondygnacji.) W tej chwili nie potrafię Pani odpowiedzieć, dopiero projektant jak będzie sporządzał plan miejscowy dopiero dokona analizy. Do pięciu kondygnacji, bodajże, tam pięć kondygnacji bodajże jest.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Prosiłbym o ewentualne sygnalizowanie chęci zadania pytania, żeby nam się to nagrywało. Czy jeszcze jakieś wyjaśnienia w tym temacie są potrzebne? Nie widzę, dziękuję.[...]”

## **8. uszczegółowienia opisu dotychczasowych stałych obwodów głosowania oraz utworzenia odrębnych obwodów głosowania w mieście Płocku (druk nr 891)**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Nim oddam głos Państwu Radnym, którzy zgłaszacie się w dyskusji, chciałbym zasygnalizować, iż w tym punkcie obrad wpłynął do mnie wniosek od Przewodniczącego Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki Pana Andrzeja Kowalskiego z prośbą o dopuszczenie do głosu. Poddam za chwilę ten wniosek pod głosowanie, a na początku Państwo Radni, w pierwszej



kolejności zgłoszenia od Pana radnego Piotra Kubery, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Piotrowi Kuberze.

Pan radny **Piotr Kubera** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałbym usłyszeć takie poważne uzasadnienie, dlaczego zmieniamy siedzibę lokalu wyborczego w Borowiczkach. Powiem tak, proszę nie powoływać się na jakieś aspekty historyczne, bo pewnie kiedy ostatnie głosowanie tam się odbywało, to ulica Kazimierza Wielkiego nazywała jeszcze Wieczorka i nikt nie planuje powrotu do starej ulicy, tak naprawdę, i to nie jest miejsce historyczne tylko miejsce zapomniane i zmiana siedziby Rady Osiedla spowoduje tylko zamęt i chaos dla wyborców. Proszę o poważne uzasadnienie i poważne argumenty, dlaczego zmieniamy siedzibę Rady Osiedla.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań ze strony Państwa Radnych, zatem w pierwszej kolejności chciałbym poddać pod głosowanie dopuszczenie do głosu w tym punkcie Pana Andrzeja Kowalskiego[...].”

Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski o udzielenie głosu Panu Andrzejowi Kowalskiemu.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 1

wstrzymujące – 0.

Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Andrzejowi Kowalskiemu.

Pan **Andrzej Kowalski** Przewodniczący Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Dziękuję za udzielenie mi głosu. Chciałbym tu swój głos zabrać w imieniu mieszkańców oraz Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki w sprawie przeniesienia tego lokalu, nie będę się powtarzał. W uzasadnieniu napisano: w obwodzie głosowania nr 58 siedziba OKW zostanie przeniesione do Krajowej Spółki Cukrowniczej w Toruniu Miejsce Prowadzenia działalności Płock, ul. Witosa 1 z siedziby RMO Borowiczki, Borowicka 3. Jest to powrót do miejsca, w którym poprzednio był utworzony lokal OKW przed likwidacją zakładu produkcyjnego „Cukrownia Borowiczki”. W latach 90. odkąd został wykupiony przez Miasto Płock były hotelowiec „Cukrowni Borowiczki” wybory odbywały się w lokalu Książnicy Płockiej, a następnie pod wydzieleniu lokalu RMO w tymże lokalu. Lokal RMO Borowiczki posiada powierzchnię 40 m<sup>2</sup>, znajduje się łazienka, kuchnia, jest wykonany podjazd, szerokie wejścia dla osób niepełnosprawnych, są tylko cztery schody wejściowe. Proponowany lokal wyborczy w Zakładzie Cukru Polskiego znajduje się na piętrze, około 20 schodków, brak wjazdu dla osób niepełnosprawnych, duże utrudnienie wejścia osobom starszym. Gdzie przepisy bhp i przepisy budowlane dla osób niepełnosprawnych? Żyjemy przecież w XXI wieku. Ktoś pisze w w uzasadnieniu: tradycja. Widocznie chodzi o tzw. tradycję jak w filmie Pana Barei „Miś”. Ktoś nie zna historii dzielnicy Borowiczki. Przeniesienie lokalu wyborczego z lokalu RMO do lokalu Cukru Polskiego spowoduje utrudnienia dla osób starszych i niepełnosprawnych. Dziwi nas, iż mając lokal RMO świeżo po remoncie wydaje się pieniądze, zapewne nie swoje, na wynajęcie i remont cudzego lokalu. Może istnieje lobby ubiegających się o miejsca w Radzie Miasta Płocka. Lobby te chce powstrzymać udanie się do wyborów osobom starszym, niepełnosprawnym. Dochodzą nas pogłoski, iż niektórzy radni startujący z obwodu wyborczego obiecują młodzieży tzw. złote góry. Jest to co najmniej nietakt ze strony wyżej wymienionych osób. Osoby te zapominają, iż startujący w wyborach mają prawo do tzw. mężów zaufania i tych mężów zaufania może być dostatecznie tyłu, aby zapewnić w nadchodzących wyborach prawo. W imieniu osób starszych i niepełnosprawnych apeluję do obecnych w tejże auli radnych o niewyrażenie zgody na przeniesienie lokalu wyborczego. Prosimy dać prawo do

wzięcia udziału w wyborach osobom starszym i niepełnosprawnym. Apeluję do Pana Prezydenta, aby Pan Prezydent był Prezydentem wszystkich mieszkańców. Dodam informacyjnie – proponowany lokal Cukru Polskiego jest w chwili obecnej w totalnej ruinie: zrujnowana podłoga, grzyb na ścianach, korozja na poręczach wyjściowych przy schodach, przeciekający dach. Kto i ile ma zapłacić za remont tego lokalu? Dzwoniliśmy do Biura Obsługi Rady, dlaczego utrudnia się wybory osobom niepełnosprawnym i starszym. Odpowiedziano mi, cytując: to niech sobie wystawia pełnomocników. Gratuluję temu urzędnikowi poczucia humoru i życzę mu też w przyszłości, aby go tak potraktowano. Za wydane pieniądze, Panie Prezydencie, można by było zrobić, na przykład prosimy od ośmiu lat o trzy lampy oświetleniowe przy ulicy Sarniej. Tak Państwo Radni, istnieją w Płocku ulice które nie mają wodociągów, kanalizacji, a nawet oświetlenia ulic. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Piotrowi Kuberze.

Pan radny **Piotr Kubera** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja może powtórzę część argumentów, które zawarł w swojej wypowiedzi Pan Przewodniczący Kowalski, bo powiem - nie rozumiemy zmiany. Tak, mamy lokal miejski, wyremontowany na ostatnie wybory do Europarlamentu, gdzie spełniał wszystkie wymagania, gdzie jest podjazd zrobiony dla osób niepełnosprawnych, gdzie osoby starsze mogą swobodnie wejść przez kilka stopni. Lokal, ja byłem dzisiaj rano w tym lokalu wyborczym w Cukrowni, on pewnie będzie wyremontowany na 16 listopada, nie mam co do tego wątpliwości, natomiast w tej chwili jest w stanie dramatycznym. Jest na pierwszym piętrze. Na pewno spowoduje to duże utrudnienia w dostaniu się do tego lokalu dla osób starszych, niepełnosprawnych, których w Borowiczkach jest dużo. Tak jak powiedziałem, wprowadzi to chaos. Ludzie już nie pamiętają o tym, że kiedyś tam odbywały się wybory. Wybory odbywają się od wielu, wielu lat w jednym miejscu – w siedzibie Rady Osiedla. Jestem mieszkańcem tego terenu od 15 lat i ja zawsze tam głosowałem, odkąd pamiętam. Nawet nie wiedziałem, że tam w Cukrowni kiedyś odbywały się jakiegokolwiek wybory. Nie wiem komu my chcemy takim ruchem zrobić dobrze, tak naprawdę. Tam nie ma żadnego argumentu za tym, żeby przenieść ten lokal na chwilę obecną, nie ma takiej możliwości. Tu jest szafa pancerna. Tu się ludzie przyzwyczaili do tego. Można porozmawiać z doktorem Woźniakiem, jeżeli chodzi o te miejsca parkingowe, żeby otworzył teren przychodni, gdzie swobodnie kilkanaście samochodów zaparkuje. Zresztą większość osób przyjdzie i tak na pieszo, przez cały dzień będą przychodzili. Nie ma tam żadnej potrzeby, żeby zmieniać lokal wyborczy. Na pewno Spółce Cukrowej coś będziemy musieli zapłacić za wynajęcie tego lokalu. Może to nie będą jakieś duże pieniądze, ale tak, dzisiaj mam informację od pracowników Cukrowni, że są wyliczone takie koszty wynajęcia lokalu. Nie są to jakieś duże koszty, ale one są wyliczone. Ten pomysł, proszę Państwa, w żaden sposób się nie broni. Dlatego składam oficjalny, formalny wniosek o wykreślenie z projektu uchwały myślnika czwartego w § 1 pkt 1 dotyczącego zmiany siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej nr 58 w Płocku Borowiczkach. Ja myślę, że tym radnym, którzy pochodzą z tego okręgu jest ten lokal doskonale znany. Wielokrotnie Pan radny Wojciech Hetkowski w tym lokalu przebywał, Tomasz Kolczyński na różnych uroczystościach lokalnych, czy zapraszany był na Wielkanoc, zapewne Pan Przewodniczący Artur Jaroszewski. Czego brakuje w tym lokalu? Jest toaleta, jest podjazd, jest kilka stopni, jest swobodny dostęp do osób niepełnosprawnych. I tutaj jakieś argumenty, że mamy schodołaz. Proszę Państwa, schodołaz to też musi być osoba do obsługi schodołazu. Jest to też utrudnione. Przecież wejście schodołazem też nie jest takie proste. Musi być silny mężczyzna, żeby wprowadzić schodołazem osobę niepełnosprawną na pierwsze piętro. Dzisiaj na moje pytanie jak sobie pracownik Cukrowni wyobraża głosowanie osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach, a są tacy w Borowiczkach, odpowiedział wprost: dwóch silnych mężczyzn muszą wnieść i znieść taką osobę głosującą. Gdzie tu sens i logika jak mamy swój własny, gotowy lokal, który był wykorzystywany do tych celów przez, już nie wiem, ale na pewno około 20 lat? Także składam wniosek formalny, o ile Pan Prezydent nie wniesie do tej uchwały autopoprawki, bo uważam, że to

naprawdę jest pomysł nietrafiony, po prostu. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, ja powiem to w ten sposób. Na pewno tutaj – i tu zwłaszcza uwaga do Pana Przewodniczącego Rady Osiedla Borowiczki – nikt nie chciał w żaden sposób nikomu zaszkodzić. Wręcz przeciwnie raczej, jak rozumiem, celem było usprawnienie procesu głosowania. Ja poproszę w takim razie Panią Kierownik Beatę Całą, żeby przedstawiła te argumenty, które zadecydowały za tą propozycją. Bardzo proszę, Pani Kierownik. Tylko taka drobna uwaga, że w kontekście wynajęcia danego lokalu, to bez względu na to, czy wynajmuje się go od Rady Osiedla, czy od Cukrowni, czy od kogokolwiek innego, to na to są środki, które trzeba w tym momencie przeznaczyć i te środki trafią albo do Rady Osiedla albo trafią do Cukrowni oczywiście. To nie jest jednak decydujące, nie ma to decydującego znaczenia. Pani Kierownik, bardzo proszę.”

Pani **Beata Cała** Kierownik Biura Obsługi Rady Miasta powiedziała: „Dzień dobry Państwu. Nie jest naszą rolą urzędu jako osób, które organizują wybory, utrudnianie jakiegokolwiek wyborcy dotarcie do lokalu wyborczego, a wręcz przeciwnie, żeby mu to ułatwić. Lokal Rady Osiedla Borowiczki nigdy nie był lokalem dostosowanym do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, bo nie spełniał takich wymogów rozporządzenia. Lokale, które są dostosowane do potrzeb wyborców niepełnosprawnych są określone w Obwieszczeniu Prezydenta. Nam też chodziło o dostęp dla mieszkańców poruszających się samochodami. Przy Cukrowni jest duży parking, można swobodnie podjechać, nie ma problemu. To pomieszczenie jest dużo większe niż w siedzibie Rady Osiedla. Poza tym jednym i też ważnym argumentem tutaj dla usprawnienia wyborów jest obsługa informatyczna wyborów. Jak wiecie Państwo już od lat co najmniej 12 wybory obsługujemy drogą elektroniczną, począwszy od rejestracji kandydatów, poprzez sporządzanie protokołów. Tam niestety obsługi informatycznej nie mamy z tego względu, że tam nie ma internetu i tam zawsze musiał pracownik Ratusza podjeżdżać z laptopem i ten internet różnie działał, były czasami problemy, czekało się na tą komisję dosyć długo, żeby mogła nam ten protokół drogą elektroniczną przesłać. Natomiast, jeśli chodzi o Cukrownię, z ich strony mamy zapewnioną obsługę informatyczną. Jest to stałe łącze internetowe i nie będzie problemów z przekazem protokołów, tym bardziej, że wybory samorządowe są najtrudniejszymi wyborami i mamy tak jak w mieście Płocku do sporządzenia trzy protokoły. I nam chodziło tylko o to, żeby usprawnić tą pracę i dla wyborców i tutaj dla Miejskiej Komisji Wyborczej, nie utrudniać wyborcom, a wręcz przeciwnie. Myślę, że jeśli chodzi o wyborców niepełnosprawnych te lokale muszą spełniać określone wymogi. Jeżeli jest osoba, która się porusza na wózku inwalidzkim, to i tak do tego lokalu się nie dostanie, bo nie pokona sama wózką tych stopni. Osoby niepełnosprawne poruszające się... Ale w środku trzeba pokonać trzy schodki. Ale szerokość drzwi nie jest dostosowana też. Otwierane są, ale nie spełnia to naprawdę wymogów, jeśli chodzi o lokal dla osób niepełnosprawnych. (Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, proszę pozwolić Pani Kierownik skończyć.”) Laptop jest z internetem bezprzewodowym i czasami są właśnie, mówię, problemy. Jeszcze jest jeden argument. Od tego roku, a praktycznie teraz od wyborów samorządowych, niestety będziemy pracować na nowym programie wyborczym, nowa platforma wyborcza, który niestety nie działa zbyt dobrze. Firma, która poprzednio obsługiwała... Jak to się mówi, to jest dla nas problem, a nie udogodnienie, tak, bo firma, która poprzednio obsługiwała wybory, tej firmie skończyła się umowa, a PKW ogłosiła nowy przetarg, wygrała inna firma. Ten program jest cały czas udoskonalany i ja dzisiaj próbowałam w nim pracować i są duże problemy. Także, jeżeli mówię, my się nie upieramy na siłę, żeby stworzyć lokal, wrócić z lokalem do Cukrowni Borowiczki, tam gdzie mieliśmy wcześniej nim zakład produkcyjny Cukrowni Borowiczki na Witosza został zlikwidowany. Było w Cukrowni Borowiczki na placu Witosza 1, tak, i to jest dokładnie ten sam lokal, w którym

był, tak. (Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bardzo proszę umożliwić Pani Kierownik dokończenie wypowiedzi.”) Ja mówię, my się nie upieramy, tylko chcemy ułatwić wyborcom. Ja się nie upieram, Państwo podejmiecie decyzję w głosowaniu. Ja uważam, że przeniesienie tam lokalu ułatwi pracę, ja uważam, że tak. Dokładnie, i chodzi też o wyborców. Ale to też zależy i Państwu tak samo. Ale tam też. Lokale dla osób niepełnosprawnych są wyznaczone i osoba, która się porusza na wózku może złożyć wniosek o wpisanie ją do tego spisu wyborców, który w lokalu jest, który jest dostosowany dla potrzeb wyborców niepełnosprawnych. Tak jak mówię, my się nie upieramy, Państwo podejmiecie decyzję w głosowaniu. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tutaj argumenty wydają się być jakby takie bardzo oczywiste, natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, która dotyczy pozostałych zmian. Otóż co jest tak naprawdę najważniejsze, przepraszam, nie najważniejsze, jedną z ważnych rzeczy z punktu widzenia osiągnięcia jak najwyższej frekwencji wyborczej, a jak sądzę, wszystkim nam na tym zależy - stabilność i znajomość punktów głosowania. Jeśli punkt jest od lat w tym samym miejscu, to tak naprawdę ludzie wiedzą, gdzie iść, gdzie podejść, nie błądzą. Tymczasem my chcemy zmienić – przynajmniej taka jest propozycja – w jednej uchwale pięć punktów głosowania. I tu pominię już Borowiczki, bo tutaj jakby dla mnie też jest oczywista sprawa, że powinien pozostać w starym miejscu. Natomiast niezrozumiałym jest zmiana przynajmniej kilku pozostałych punktów, na przykład obwód nr 61, dotyczy osiedla Radziwie, przenieść z przedszkola do gimnazjum. Chyba przedszkole nie jest jakby złym punktem, nie ma tam żadnych problemów, jak sądzę, organizacyjnych, powierzchniowych itd., itd. i tu nagle przenosi się do gimnazjum. Podobnie Szkoła Podstawowa nr 13 do Przedszkola nr 29. Wydaje mi się, że Szkoła Podstawowa nr 11 jest na tyle znanym powszechnie miejscem na tym osiedlu, że ludzie od lat wiedzą, gdzie głosować. W związku z tym jakby zupełnie niezrozumiałym jest, przynajmniej i dla mnie i dla osób, które przyzwyczyły się do pewnych punktów głosowania, jeśli nie ma istotnych powodów typu: firma prywatna splątowała, ktoś nam wypowiedział lokal, albo dach się wali na głowę, to nie powinny co do zasady być zmieniane lokale wyborcze. Znam przykłady lokali, chociażby na osiedlu Imielnica, gdzie komfort lokalu, komfort głosowania jest, nie wiem, dwa, trzy razy gorszy niż w każdym z tych, który chcemy zmienić, a pomimo tego wszyscy wiedzą, gdzie głosować, gdzie jest punkt i jakby te rzeczy komfortowe nie przeszkadzają, jak sądzę, mieszkańcom. Niezrozumiałe są dla mnie zmiany. Proszę Pana Prezydenta, żeby nie wiem, albo wycofał się, albo Państwa Radnych, żeby nie akceptować takich nagłych i tak dużej ilości zmian. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja pozwolę sobie też kilka zdań w tej materii. Akurat używając tego samego argumentu, który przed chwileczką na samym końcu przytoczył Pan radny Mirosław Milewski - właśnie w kontekście stanu lokalu wyborczego nr 57, w którym zapewne co rok, dwa, trzy spotykamy się, gdy tylko będą możliwości techniczne przeniesienia tego lokalu według mnie powinniśmy wszyscy jednym chórem zdecydować o przeniesieniu. I myślę, że będzie to po wybudowaniu przedszkola. Dlatego, jeżeli przenoszenie lokali jest uzasadnione poprawą warunków, jest logiczne. Natomiast ja nie potrafię merytorycznie, logicznie uzasadnić przenoszenia lokalu w Borowiczkach, dlatego przysłuchuję się z dużym zainteresowaniem.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Piotrowi Kuberze.

Pan radny **Piotr Kubera** powiedział: „Ja tylko jeszcze może dla uzupełnienia, bo Pani Kierownik mówi, że ten lokal nie jest przystosowany do osób niepełnosprawnych. Kto był, nie

wiem, Pan radny Hetkowski pewnie potwierdzi, jest tam podjazd dla osób niepełnosprawnych. Dlaczego osoba, która mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie ma szukać teraz w Urzędzie Miasta urzędnika, zgłosić chęć głosowania w jakiejś innej komisji, która jest dostosowana dla osób niepełnosprawnych jak ona swobodnie może na swoim terenie do tego lokalu wjechać i oddać głos. Drzwi są również odpowiedniej szerokości. Osoby niepełnosprawne wjeżdżają zarówno do Książnicy, filii Książnicy, zarówno do Rady Osiedla. Jest toaleta, jest odpowiednie pomieszczenie, jest szafa pancerna, na ostatnie wybory lokal odnowiony, spełniający wszelkie wymagania. Dlaczego na siłę chcemy uszczęśliwiać, wprowadzamy chaos i zamieszanie? Dlatego mam tutaj prośbę, żeby radni poprali mój wniosek, o ile Prezydent, tak jak powiedziałem, nie zgłosi autopoprawki do projektu tej uchwały. Bo mówię, to jest nielogiczne i wydaje mi się, że problem w systemie informatycznym, z czego usłyszeliśmy, że to ma usprawnić pracę i nie wiem, żeby urzędnicy mieli mniej problemów, a sam program jest niekoniecznie dobry, bo łącze, nie wiem, stałe jest trochę lepsze, może teraz już nawet niekoniecznie lepsze. Można pewnie laptop z internetem bezprzewodowym tam zainstalować i też nie będzie problemu z przesłaniem odpowiednich danych do tutaj Miejskiej Komisji Wyborczej. Dlatego apel, żeby po prostu ten pomysł tutaj odrzucić."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Wojciechowi Hetkowskiemu.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To znaczy ja oczywiście do tego apelu się przyłączam i zupełnie nie rozumiem tej argumentacji, która tu była przytaczana. Lokal na piętrze, żeby ludzie musieli wchodzić po schodach, tak, ja zupełnie tego nie rozumiem. A problem łącza internetowego to jest tak trywialny w dzisiejszych czasach, że po prostu aż mi się śmiać chce, przepraszam. Także ja na pewno będę głosował przeciwko przeniesieniu tego lokalu i nie dlatego, że komuś cokolwiek obiecywałem, bo ja nie obiecuję głupot ludziom nigdy. Jeśli coś obiecuję, to rzeczy poważne, z których po pierwsze mogę się wywiązać w momencie składania obietnicy albo nie składam jakichś bzdurnych obietnic młodym, starym. Ja się właśnie zastanawiam, że to może o mnie chodzi ze względu na moją, że tak powiem, powszechnie znaną przyjaźń z Grupą 627, która i tak nie będzie na mnie oczywiście głosowała, bo mają swojego kandydata. Ale ja uważam, że mój elektorat to raczej mieści się under fifty, a nie tam wśród ludzi młodych, czy over fifty, sorry.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Przysłuchując się tej dyskusji chciałbym zaproponować wprowadzenie autopoprawki poprzez wykreślenie tego myślніка dotyczącego zmiany obwodu głosowania numer 58 i ten wniosek musi obejmować także zmianę w załączniku, czyli w pozycji 58, dokładnie, tutaj musi być siedziba Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki, ul. Borowicka 3, to co w nawiasie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie. Natomiast, Szanowni Państwo, znowu taka kwestia techniczna. Na pewno dużo mniej, może nie byłoby w ogóle tych negatywnych emocji, gdyby ktoś zgłosił stosowne pytanie, wniosek na komisjach. Niestety tego nie było, dlatego bardzo, bardzo proszę na przyszłość, żebyśmy wszyscy czytali dokładnie projekty uchwały, te które trafiają na komisje. Nie wszystkie trafiają na komisje, ale te które trafiają bardzo proszę, żeby je czytać. Nie było w ogóle pytań, nawet nie było próby. Nie było na Komisji Gospodarki Komunalnej, nie było na Komisji Inwestycji. Dobrze, ja mówię o tych dwóch komisjach, bo akurat z Panem Piotrem spotykałem się też na komisji jednej z dwóch. Jeszcze są dwie propozycje.[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu

Piotrowi Kuberze.

Pan radny **Piotr Kubera** powiedział: „Ja à propos tego, co Pan Przewodniczący powiedział, tak naprawdę. Faktem jest, że pewnie radni komisji nie doczytali, ale jesteśmy pierwszą komisją, która zajmuje się uchwałami, dostajemy je w różnym terminie, Uchwały Budżetowej w ogóle nie dostaliśmy na tą naszą komisję. Nie wspomnę, że osoby, która by odpowiedziała na pytania dotyczące tej właśnie uchwały, którą teraz procedujemy, nie było. Nie było komu zadać żadnego pytania.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak być też nie powinno, natomiast gdyby padły pytania, byłyby w protokole i na pewno byśmy mieli wcześniej wyjaśnioną sytuację, a Państwo nie musieliby się denerwować w słusznej sprawie[...]”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Uzupełnię niepokój Pana Przewodniczącego. W dniu wczorajszym na Komisji Skarbu osobiście zadałem takie pytanie. Nie było nikogo kto potrafił odpowiedzieć. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ale ponieważ pytanie wczoraj padło, to dzisiaj Państwo się tutaj zjawili i bardzo dobrze. Jeszcze jest ze strony Pani radnej Barbary Smardzewskiej-Czmiel pytanie, proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Pani radnej Barbarze Smardzewskiej-Czmiel.

Pani radna **Barbara Smardzewska-Czmiel** powiedziała: „To również, żeby był komplet, na Komisji Inwestycji również nie było osoby, do której można by skierować było pytanie.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I nie było też pytania.”

Pani radna **Barbara Smardzewska-Czmiel** powiedziała: „Ale ja w innej... bo nie było do kogo je skierować, logiczne. Ale ja w innej kwestii. Otóż w § 5 jest informacja: uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, w biuletynie, proceduralnie podano również i podaniu informacji o podaniu do publicznej wiadomości w formie obwieszczeń. Wcześniej moi przedmówcy, zresztą słusznie, zauważyli, że te zmiany niosą duży chaos i brak jakiejś ścisłej informacji, jeśli chodzi o wyborców. Bardzo, bardzo proszę, proszę od wyborców, żeby to w jakiejś bardzo skutecznej formie te informacje docierały o zmianie tych miejsc do głosowania, nie tylko w postaci zawartej w § 5, bo mieszkańcy, wyborcy przeciętni nie zaglądają na BIP-y, do Dzienników Urzędowych Województwa Mazowieckiego, czy też do różnych innych obwieszczeń, w formie przyjętej takiej zwyczajowo, żeby tę informację o tych zmianach umieścić w miejscach stosownych. Dziękuję.”

## **9. zmiany regulaminu przyznawania nagrody Prezydenta Miasta Płocka dla dzieci i młodzieży za osiągnięcia artystyczne (druk nr 892)**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Wróblewskiemu radcy prawnemu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny zgłosił autopoprawki do projektu uchwały

pomieszczonego na druku nr 892:

- w § 1 w pkt 6) jest: 6) w § 9 w pkt. b, a powinno być: 6) w § 9 pkt. B,
- w pkt 7) zamiast 12 kwietnia powinno być 24 kwietnia,
- w pkt 8) zamiast 12 kwietnia powinno być 24 kwietnia, a także zamiast: *dodaje się* *tabele* powinno być: *dodaje się tabelę*,
- w pkt 9) zamiast: *dodaje się załącznik nr 3 do* powinno być: *dodaje się załącznik nr 3 do* i przed wyrazami *do Uchwały nr 375/XXIII/2012* należy dodać: *do regulaminu stanowiącego załącznik do*,
- w załączniku do projektu uchwały należy umieścić nagłówek: *Załącznik do uchwały nr z dnia...*,
- w załączniku do uchwały w § 2 w ust. 1 jest: *Nagroda przyznawana jest uczniom płockich szkół oraz opiekunom artystycznym*, powinno być: *Nagroda przyznawana jest uczniom płockich szkół:*
  - a) *podstawowych*,
  - b) *gimnazjalnych*,
  - c) *ponadgimnazjalnych**oraz opiekunom artystycznym.*
- w § 11 w ust. 3 wyraz *przysługuje* zastąpić wyrazem *przysługuje*,
- w załącznikach nr 1, nr 2 i nr 3 do regulaminu wyraz *przyznania* zastąpić wyrazem *przyznawania*.

#### **10.wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” w Płocku przy Al. Jachowicza 38 (druk nr 893)**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Mirosławowi Milewskiemu.

Pan radny **Mirosław Milewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Bardzo krótko. W uzasadnieniu wniosku o pozytywną opinię czytamy, że między innymi ta koncesja, która została przyznana, wygasa w 2018 roku, a więc cztery lata przed. Nie znam takiej procedury, która by trwała 4 lata, jeśli chodzi o ubieganie się o kolejne koncesje. Zachodzi naturalne podejrzenie, że ktoś się obawia o jakieś zmiany wyraźne układu sił w Radzie Miasta Płocka - pewnie słusznie – i dlatego już teraz taki wniosek zupełnie bezsensowny przesyła do Rady Miasta. Jeśli nie zostanie wycofany, to myślę, że na tym etapie nie ma sensu głosować w ogóle tego wniosku, a jeśli już to negatywnie. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, w uzasadnieniu jest wszystko. Do urzędu wpłynął wniosek. My ten wniosek przekuliśmy na projekt uchwały. W tym momencie Państwo Radni decydują. Jak Państwo Radni zdecydują, tutaj nie ma żadnego drugiego dna, to jest wola Państwa Radnych i to należy do kompetencji Rady, tak. Bez względu jaki będzie prezydent, to wcześniej czy później i tak taką uchwałę pewnie przedstawi, jak nie w 2017 roku, to w 2018. Po prostu wpłynął wniosek. W tym momencie myśmy przygotowali projekt uchwały, a to czy ta uchwała była wniesiona przez Pana Przewodniczącego Rady Miasta, czy nie będzie wniesiona, to jak gdyby to jest nasza kompetencje Rady Miasta w tym momencie. Więc tutaj jakieś doszukiwanie się drugiego dna chyba jest nie na miejscu. Państwo Radni po prostu podejmują decyzję głosując tą uchwałę. Dziękuję bardzo.”

**11. zmiany uchwały nr 848/L/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2014 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie Miasta Płocka (druk nr 894)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 894.

**12. zmieniająca uchwałę w sprawie zobowiązania się Gminy - Miasto Płock do zabezpieczenia w budżecie miasta Płocka środków finansowych na realizację zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie osiedli Góry – Ciechomice” w ramach projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka, etap II” w latach 2012-2015 w łącznej kwocie 6.500.000,00 zł (druk nr 897)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 897.

**13. zmiany uchwały nr 730/LI/10 Rady Miasta Płocka z dnia 25 maja 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie - Miasto Płock lub jej jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 898)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 898.

W tym miejscu obrad została ogłoszona przerwa od godz.18<sup>30</sup> do godz.18<sup>35</sup>. Obrady zostały wznowione o godz. 18<sup>35</sup>.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

**1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2014-2030 (druk nr 895)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczonego na druku nr 895 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 15

przeciw – 7

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 864/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy – Miasto Płock na lata 2014-2030 stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.*

**2. zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2014 (druk nr 896)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczonego na druku nr 896.

Wynik głosowania:



za – 15  
przeciw – 7  
wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 865/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na rok 2014 stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.*

### **3. uchylenia uchwał Rady Mieszkańców Osiedla „Skarpa” (druk nr 886)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 886.

Wynik głosowania:

za – 16  
przeciw – 4  
wstrzymujące – 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 866/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie uchylenia uchwał Rady Mieszkańców Osiedla „Skarpa” stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.*

### **4. zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 887)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 887.

Wynik głosowania:

za – 20  
przeciw – 0  
wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 867/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie zmiany uchwały nr 487/XXIX/2012 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.*

### **5. rozpoczęcia działań związanych z powołaniem instytucji wspierającej rozwój przedsiębiorczości – Inkubator Przedsiębiorczości i Innowacyjności (druk nr 888)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 888.

Wynik głosowania:

za – 10  
przeciw – 6  
wstrzymujące – 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 868/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie rozpoczęcia działań związanych z powołaniem instytucji wspierającej rozwój przedsiębiorczości – Inkubator Przedsiębiorczości i Innowacyjności stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

### **6. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kilińskiego-Spółdzielcza” w Płocku (druk nr 889)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 889.

Wynik głosowania:

za – 21  
przeciw – 0  
wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 869/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kilińskiego-Spółdzielcza” w Płocku stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

**7. przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żyzna - południe” w Płocku (druk nr 890)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 890 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 17

przeciw – 0

wstrzymujące – 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 870/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żyzna - południe” w Płocku stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

**8. uszczegółowienia opisu dotychczasowych stałych obwodów głosowania oraz utworzenia odrębnych obwodów głosowania w mieście Płocku (druk nr 891)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 891 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 18

przeciw – 2

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 871/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie uszczegółowienia opisu dotychczasowych stałych obwodów głosowania oraz utworzenia odrębnych obwodów głosowania w mieście Płocku stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

**9. zmiany regulaminu przyznawania nagrody Prezydenta Miasta Płocka dla dzieci i młodzieży za osiągnięcia artystyczne (druk nr 892)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 892 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za – 20

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 872/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie zmiany regulaminu przyznawania nagrody Prezydenta Miasta Płocka dla dzieci i młodzieży za osiągnięcia artystyczne stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

**10. wydania opinii dotyczącej lokalizacji kasyna gry w budynku hotelu „Płock” w Płocku przy Al. Jachowicza 38 (druk nr 893)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 893.

Wynik głosowania:

za – 8

przeciw – 10

wstrzymujące – 1

W wyniku głosowania uchwała nie została przyjęta.

**11. zmiany uchwały nr 848/L/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia**

**2014 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie Miasta Płocka (druk nr 894)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 894.

Wynik głosowania:

za – 20

przeciw – 0

wstrzymujące – 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 873/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie zmiany uchwały nr 848/L/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 26 sierpnia 2014 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie Miasta Płocka stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

**12. zmieniająca uchwałę w sprawie zobowiązania się Gminy - Miasto Płock do zabezpieczenia w budżecie miasta Płocka środków finansowych na realizację zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie osiedli Góry – Ciechomice” w ramach projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka, etap II” w latach 2012-2015 w łącznej kwocie 6.500.000,00 zł (druk nr 897)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 897.

Wynik głosowania:

za – 20

przeciw – 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 874/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie zobowiązania się Gminy - Miasto Płock do zabezpieczenia w budżecie miasta Płocka środków finansowych na realizację zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie osiedli Góry – Ciechomice” w ramach projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka, etap II” w latach 2012-2015 w łącznej kwocie 6.500.000,00 zł stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.*

**13. zmiany uchwały nr 730/LI/10 Rady Miasta Płocka z dnia 25 maja 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie - Miasto Płock lub jej jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych (druk nr 898)**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały pomieszczony na druku nr 898.

Wynik głosowania:

za – 19

przeciw – 0

wstrzymujące – 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 875/LI/2014 Rady Miasta Płocka z dnia 30 września 2014 roku w sprawie zmiany uchwały nr 730/LI/10 Rady Miasta Płocka z dnia 25 maja 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie - Miasto Płock lub jej jednostkom podległym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów i osób do tego uprawnionych stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.*

## **Ad. pkt 10**

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z prac między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 27.08.2014 roku do 29.09.2014 roku Poinformował, że:

- brał udział w III spotkaniu środowiska twórców i animatorów kultury z okazji Dnia Działacza Kultury (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- uczestniczył w uroczystości z okazji Święta Straży Miejskiej (wspólnie z Panem Krzysztofem Izmajłowiczem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- w związku z 75. rocznicą wybuchu II wojny światowej spotkał się z płockimi kombatantami,
- uczestniczył w uroczystej Wojewódzkiej Inauguracji Roku Szkolnego 2014/2015 w Zespole Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Płocku (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka) – inauguracja była połączona z otwarciem nowych warsztatów szkolnych,
- w ramach projektu pn.: „E-Integracja mieszkańców Płocka zagrożonych wykluczeniem cyfrowym” przekazał zestawy komputerowe wraz z oprogramowaniem i dostępem do Internetu dla rodzinnych domów dziecka, świetlic środowiskowych prowadzonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i dom pomocy społecznej,
- zainaugurował 44. Regaty o Puchar Wrzosu Prezydenta Miasta Płocka,
- w ramach akcji Narodowego czytania „Trylogii” przygotowanej przez Książnicę Płocką czytał fragmenty „Potopu” (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka) oraz uczestniczył w spotkaniu pn.: „Literatura na parkowej ławeczce” w Parku Gromadzkim na Radziwiu (to była również inicjatywa Książnicy Płockiej),
- brał udział w przekazaniu nowej siedziby przedstawicielom Rady Mieszkańców Osiedla „Dobrzyńska” (wspólnie z Panem Krzysztofem Izmajłowiczem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- uczestniczył w otwarciu Żłobka Miejskiego nr 4 po kapitalnym remoncie i rozbudowie (wspólnie z Zastępcami Prezydenta Miasta),
- był obecny na inauguracji nowego skweru rekreacyjno-sportowego przy ul. Południowej,
- spotkał się z płocczanami podczas pikniku rodzinnego na osiedlu Dobrzyńska (wspólnie z Panem Krzysztofem Izmajłowiczem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- w ramach 25. rocznicy udzielenia votum zaufania rządowi Tadeusza Mazowieckiego brał udział w happeningu pod nazwą „Puzzle Wolności”,
- brał udział w spotkaniu podsumowującym realizację projektu „Start przez Staż” (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- uczestniczył w wydarzeniach związanych obchodami Płockiego Dnia Inicjatyw Pozarządowych (wspólnie z Zastępcami Prezydenta),
- brał udział w III Półmaratonie Dwóch Mostów,
- był obecny na festynie „Aktywni seniorzy – to my”, zorganizowanym przez Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Płocku oraz Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- uczestniczył w inauguracji Dnia Integracji i Aktywności Osób Niepełnosprawnych oraz VIII Płockich Targów Pracy Osób Niepełnosprawnych,
- w ramach piątej edycji Turnieju Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska nagrodił laureatów płockiego finału eliminacji lokalnych pucharem Prezydenta Miasta Płocka,

- był obecny na spotkaniu podsumowującym współzawodnictwo sportowe w płockich szkołach, zorganizowanym przez Szkolny Związek Sportowy w ogródkach MZOS,
- brał udział w spotkaniu integracyjnym w Domu Pomocy Społecznej „Przyjaznych Serc”,
- uczestniczył w płockich obchodach Światowego Dnia Alzheimera,
- wręczał nagrody laureatom XIII Otwartych Mistrzostw Polski w ratownictwie medycznym, które odbyły się w Płocku i na Północnym Mazowszu,
- uczestniczył w inauguracji roku akademickiego 2014/2015 na Mazowieckim Uniwersytecie Dziecięcym, a także w Stowarzyszeniu Uniwersytetu Trzeciego Wieku,
- brał udział w wydarzeniach związanych z oficjalnym zakończeniem Otwartego Sezonu Motocyklowego (Pan Prezydent skierował podziękowania w stronę Pani radnej Joanny Olejnik, która zaangażowała się w organizację tej imprezy),
- był obecny na uroczystym otwarciu VI Mistrzostw Polski w sprincie wioślarskim oraz XXXI Memoriale Juliusza Kawieckiego,
- wspólnie z Wojewodą Mazowieckim, Jackiem Kozłowskim w ramach podsumowania realizacji Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w Płocku i na Mazowszu otworzył wyremontowaną al. Armii Krajowej wraz ze ścieżką rowerową,
- wspólnie z przedstawicielami Fundacji „Orlen Dar Serca”, Fundacji PERN-u oraz PZU uczestniczył w uroczystym przekazaniu aparatu RTG dla Szpitala św. Trójcy,
- spotkał się z mieszkańcami następujących płockich osiedli: Góry, Imielnica, Tysiąclecia (wspólnie z Zastępcami Prezydenta Miasta),
- brał udział w inauguracji XXXVIII Zjazdu Stowarzyszenia na Rzecz Najstarszych Szkół w Polsce, który w tym roku zorganizowała „Małachowianka”,
- wspólnie z przedstawicielami Związku Piłki Ręcznej w Polsce brałem udział w uroczystym wmurowaniu aktu erekcyjnego na budowie nowoczesnej hali sportowej „Siedemdziesiątki”,
- uczestniczył w uroczystościach z okazji 15-lecia istnienia spółki Centrum Edukacji Sp. z o. o. (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- był obecny na koncercie „Black and white jazz”, który odbył się w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Płockie Dni Muzyki Chóralnej w Bazylice Katedralnej,
- poprzez symboliczne zdjęcie barier blokujących udostępnił wiadukt i dwie jezdnie al. Piłsudskiego do użytku mieszkańców Płocka (wspólnie z Panem Cezarym Lewandowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- był obecny na Targach Nieruchomości i Budownictwa w płockiej Galerii Wisła (Pan Prezydent podziękował organizatorom targów ze strony Urzędu),
- uczestniczył w inauguracji rozgrywek I Ligi Piłki Ręcznej Kobiet,
- spotkał się z płoczanami podczas Festynu Mieszkańców Osiedla Podolszyce Południe zorganizowanym przez MTBS Sp. z o.o., przy współpracy ze Spółdzielnią „Chemik) (wspólnie z Zastępcami Prezydenta Miasta),
- uczestniczył w uroczystym zakończeniu IV Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych w Teatrze Dramatycznym,
- był obecny na inauguracji VIII edycji Dziecięcych Rozgrywek klas V w piłkę ręczną ORLEN HANDBALL MINI LIGI (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka i Panem Krzysztofem Izmańowiczem Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- brał udział w oficjalnym zakończeniu III Ogólnopolskiego Turnieju Koszykówki Kobiet o Puchar Prezydenta Miasta Płocka,
- uczestniczył w uroczystym otwarciu nowej siedziby Miejskiego Przedszkola nr 29 (wspólnie z Panem Romanem Siemiątkowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- brał udział w uroczystej inauguracji płockiego Delta Klubu,

- był obecny na I Płockim Festiwalu Dyni, w ramach którego oddano do użytku wyremontowany budynek dydaktyczny w Ogródku Jordanowskim (Pan Prezydent przekazał podziękowania dla MDK i Pani Dyrektor Litosławy Koper) (wspólnie z Panem Cezarym Lewandowskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka),
- był na uroczystej inauguracji roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, następnie w w dyplomatorium absolwentów studiów stacjonarnych i pomostowych na kierunku pielęgniarstwa,
- Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka: był obecny na pikniku rodzinnym „Wirtualna podróż marzeń” zorganizowanym przez Książnicę Płocką; wręczał powierzenia stanowisk nowo wybranym dyrektorom płockich placówek oświatowych podczas corocznej narady dyrektorów; wręczał Puchary Prezydenta Miasta Płocka zwycięzcom zawodów motoparalotniowych; składał kwiaty w miejscach pamięci narodowej w 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej; uczestniczył w spotkaniu z mieszkańcami domu dziecka; brał udział w pracach komisji opiniującej najlepsze prace magisterskie, inżynierskie i licencjackie w roku akademickim 2013/2014 w związku z ogłoszeniem IX edycji konkursu „Dyplom dla Płocka”; był obecny na uroczystościach z okazji Dnia Żołnierza Górnika; brał udział w wydarzeniach upamiętniających tragedię Polaków na Wschodzie, w uroczystościach z okazji 75. rocznicy agresji sowieckiej i patriotycznych obchodach Dnia Sybiraka; uczestniczył w happeningu „Podaj książkę”, czyli przeprowadzce symbolicznej Filii nr 5 Książnicy Płockiej; brał udział w posiedzeniu Płockiej Rady Sportu; uczestniczył w spotkaniu poświęconym funkcjonowaniu Rad Mieszkańców Osiedli oraz ich działalności; był obecny na uroczystości jubileuszu 20-lecia działalności Płockiego Stowarzyszenia Diabetyków Oddziału Branżowego PKN S.A. W Płocku; wręczył Puchar Prezydenta Miasta Płocka zwycięzcy Mistrzostw Warszawy i Mazowsza w skokach przez przeszkody w łącku; uczestniczył także wręczając certyfikaty podczas konferencji podsumowującej edycje projektu „Szkoła wpierająca uzdolnienia”; brał udział w pracach komisji opiniującej wnioski o przyznanie Nagród Prezydenta Miasta Płocka z okazji Dnia Edukacji Narodowej, a także w posiedzeniu Rady Społecznej Wojewódzkiego Zespolonego; reprezentował Prezydenta Miasta na uroczystościach 95-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci; wręczał Puchar Prezydenta Miasta Płocka zwycięzcom zawodów wędkarskich,
- Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka: spotykał się z Zarządami Spółek miejskich w sprawie omówienia bieżącej działalności; uczestniczył w zebraniu Zarządu Izby Gospodarczej Regionu Płockiego; brał udział w spotkaniu z radami mieszkańców osiedli; uczestniczył w spotkaniu z mieszkańcami ulicy Obrońców Westerplatte; brał udział w Targach nieruchomości i budownictwa; brał udział w pracach komisji; podpisywał akty notarialne,
- Pan **Cezary Lewandowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka: spotykał się z przedstawicielami spółdzielni mieszkaniowych; brał udział w spotkaniach z Miejskim Zarządem Dróg na temat poprawy bezpieczeństwa na drogach; uczestniczył w spotkaniu z Radą Mieszkańców Osiedla Radziwie; brał udział w posiedzeniu zespołu planowania inwestycji miejskich; brał udział w spotkaniu w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie; uczestniczył w spotkaniu w Płockiej Agencji Inwestycji Zagranicznych w sprawie włączenia miasta Płocka do oferty inwestycyjnej; brał udział w spotkaniu z przedstawicielami Komendy Straży Pożarnej.

## **Ad. pkt 11**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z prac między sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował, że:

- podpisywał uchwały po poprzedniej sesji Rady Miasta Płocka,
- 1 września 2014 roku uczestniczył w wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 im. Marii Skłodowskiej-Curie,
- 16 września 2014 roku uczestniczył w premierze spektaklu „Zupa rybna w Odessie” w Muzeum Żydów Mazowieckich,
- 18 września 2014 roku brał udział w cyklicznym spotkaniu z Przewodniczącymi Rad Mieszkańców Osiedli i Przewodniczącymi Zarządów Osiedli,
- 24 września 2014 roku uczestniczył w spotkaniu Prezydenta Miasta Płocka z mieszkańcami osiedla Imielnica,
- 29 września 2014 roku brał udział w I Płockim Festiwalu Dyni w Ogródku Jordanowskim,
- podpisywał dokumenty i korespondencję,
- brał udział w posiedzeniach komisji merytorycznych,
- przygotowywał sesje Rady Miasta Płocka,
- Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka: 19 września 2014 roku uczestniczył w spotkaniu z Radą Mieszkańców Osiedla Skarpa; przyjmował interesantów; pracował w komisjach merytorycznych Rady Miasta,
- Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka: 30 września 2014 roku uczestniczył w uroczystościach jubileuszu 25-lecia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej; 1 września 2014 roku brał udział w inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2; 12 września 2014 roku uczestniczył w inauguracji 38. sezonu artystycznego Płockiej Orkiestry Symfonicznej; 19 września 2014 roku uczestniczył w Dniu Przyjaznych Serc zorganizowanym w DPS „Przyjaznych Serc” w Płocku przy ulicy Krótkiej; 19 września 2014 roku spotkał się z Radą Mieszkańców Osiedla Skarpa; przyjmował interesantów; pracował w komisjach Rady Miasta Płocka,
- Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka: uczestniczył w inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie; uczestniczył w narodowej akcji czytania Trylogii; brał udział w festynie MTBS i Spółdzielni „Chemik”; uczestniczył w uroczystościach 95-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka podziękował Wiceprzewodniczącym Rady za pomoc i zaangażowanie.

### **Ad. pkt 12 i 13**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Grzegorzowi Lewickiemu.

Pan radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Dwie prośby. Pierwsza to o rozważenie możliwości ustawienia osoby, która pozwalałby przechodzić na skrzyżowaniu al. Kilińskiego i Padlewskiego między godziną 7.00 - 8.00 rano. Tam jest szkoła po byłej jednostce. Cała masa ludzi przechodzi. Znalazłem się tam akurat i zwrócono się do mnie z prośbą o umożliwienie przechodzenia tam, bo tam chodzą dzieci do szkoły. Zwłaszcza rano między 7.00 a 8.00 jest problem z przechodzeniem. I druga sprawa to jest – proszę o rozważenie możliwości i uwzględnienie w miarę możliwości zainstalowania tych ładnych, nowych przystanków, jak mi powiedziano, na ulicy Wyszogrodzkiej przed zakładem, w rejonie Zakładu Energetycznego. Rozmawiając z mieszkańcami to był pierwszy postulat o jaki mnie poprosili, dlaczego my tu mamy mieć takie stare, brzydkie przystanki, a w innych miejscach są ładne, co niniejszym przekazuję. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan radny Leszek Brzeski, proszę bardzo. A ja cały czas patrzę na...”

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze chwileczkę, Panie Leszku. Ja tylko jeden apel. Bardzo proszę, Szanowni Państwo, żebyśmy nie doprowadzili do sytuacji takiej jak miesiąc temu, że zabraknie kworum. Szanowni Państwo, w takim razie ja pozwolę sobie jako przedostatnią swoją decyzję na dzisiejszej sesji poprosić o sprawdzenie obecności. Proszę bardzo, Panie Leszku.”

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, dziękuję za tą informację o sali gimnastycznej, hali gimnastycznej. (Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę sobie nie przeszkadzać liczeniem Pana Sekretarza, proszę bardzo.”) Zaniepokoiła mnie informacja w naszej tutaj lokalnej prasie, mam tutaj wydanie internetowe, gdzie wręcz jeden z dziennikarzy czy dziennikarek, bo nie wiem kto jest autorem, może fragment odczytam: umowa na budowę hali sportowej dla Szkoły Mistrzostwa Sportowego Związku Piłki Ręcznej w Polsce w Płocku została podpisana 14 lipca, przedsiębiorstwo produkcyjno - usługowe z Sochaczewa zobowiązało się oddać obiekt do użytku po czternastu miesiącach od daty rozpoczęcia budowy. Oznacza to, że w roku szkolnym i w sezonie 2015/2016 Szkoła Mistrzostwa Sportowego Związku Piłki Ręcznej w Polsce powinna mieć już do dyspozycji swój własny obiekt. I to zaniepokoiło i mnie i wszystkich pracowników Zespołu Szkół Technicznych. Ale dziękuję bardzo, że Pan dzisiaj oficjalnie powiedział, że hala przy Zespole Szkół Technicznych będzie przypisana Zespołowi Szkół Technicznych i Zespół Szkół Technicznych będzie zarządzał tą halą. Tak? (Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka odpowiedział, że tak.) Dziękuję bardzo. Ja oczywiście, broń Boże nie mówię tu, żeby Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Piłce Ręcznej nie korzystała, czy ktoś inny nie korzystał, bo po to jest zbudowana, żeby korzystać z niej. Dziękuję bardzo. Mam jeszcze tu dwa pytanie. Pierwsze. Chciałbym się zapytać do kogo należy rejon po byłych Wodociągach, to jest od starego mostu w stronę Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, tam na tych wzniesieniach. Teraz to są tam ogromne ruiny. Ja dlaczego mówię. Z mojej szkoły zawodnicy, którzy trenują wioślarstwo chodzą codziennie do klubu i czasami, jak to dzieciaki, wchodzą tam gdzieś na te górki. I ja tam byłem chyba wczoraj. Jak zobaczyłem, tam są straszne dziury, straszne jakieś takie silosy, jakieś wielkie – nie wiem jak to nazwać – po wodzie czy po czymś. To nie wszystko jest zabezpieczone. Ten główny budynek gdzieś, nie wiem czy to Urząd Miasta czy ktoś inny, zamurował część drzwi i okien, ale nie wszystkie. Część już zostało wybite. Także bardzo prosiłbym, jeśli to jest miasta to miasto, a jeśli to jest teren prywatny, to żeby ktoś się zajął tym, bo chyba w wakacje jakaś dziewczyna wpadła i były duże problemy, żeby ją wyciągnąć. Jeszcze, jeszcze, jeszcze. Mam też prośbę, Panie Prezydencie. Chyba w marcu, czy w kwietniu, już nie pamiętam dokładnie, podjęliśmy uchwałę o nadaniu imienia Bernarda Szymańskiego miejskiemu stadionowi. Nie wiem, co się dzieje z tą uchwałą, że jeszcze nie jest zrealizowana. My jako szkoła możemy pomóc, bo mamy tu już jakieś doświadczenie i przemyślane koncepcje, natomiast wiadomo, że to Urząd Miasta musi tablice wmurować i ponieść jakiejś środki i koszty. I jeszcze jedna. Zbliża się sezon grzewczy. Nie wiem. Ale z wieloma mieszkańcami rozmawiam, dotyczy to szczególnie osiedli domków jednorodzinnych. Może by, nie wiem, pomyślał co zrobić, żeby ograniczać spalanie, nie wiem, opalanie węglem, może raz, spalanie różnych dziwnych rzeczy, które strasznie... Nie, ale to Straż Miejska myślę, że nie jest skuteczna. A czy jak byśmy się pokusili na przykład o zachęcanie jakąś zniżką podatku czy czegoś, żeby ludzie zmieniali to ogrzewanie na ogrzewanie gazowe czy ogrzewanie takie, które tak strasznie zanieczyszcza. Ja tutaj taką propozycję rzucam, żeby się może tym zająć. Nie ma rozwiązania i pewnie rozwiązanie jest bardzo trudne, ale wielu mieszkańców zwraca na to uwagę, że przeżyć na osiedlu domków jednorodzinnych zimą to jest naprawdę duży wyczyn. Dziękuję bardzo.”



Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Tomaszowi Maliszewskiemu.

Pan radny **Tomasz Maliszewski** powiedział: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja mam pytanie do Prezydenta Siemiątkowskiego. W lutym bądź w marcu radni podejmowali uchwałę intencyjną w sprawie powołania szkoły muzycznej II stopnia i powiem szczerze, że we wrześniu się zdziwiłem jak ona nie została powołana, bo wiele razy się spotykaliśmy w tej sprawie, rozmawialiśmy, było zielone światło i ze strony Pana Prezydenta. Z tego co wiem ministerstwo coś nawaliło, w cudzysłowie. Natomiast jakby poprosiłbym o szczegóły. A druga rzecz to może do Prezydenta Lewandowskiego, tak mi się wydaje. Chodzi o przejście dla pieszych przy ulicy Kolegialnej przy Szkole Muzycznej. Wiele razy interpelowałem w sprawie tego, że tam jest jakby problem z przejściem dzieci do szkoły. W odpowiedzi na interpelację wiele razy Państwo mi odpowiadaliście, że zorganizujecie jakiegoś pana, panią, która będzie przeprowadzała dzieci do szkoły, bądź zainstalujecie ten przycisk stop. Do tej pory nic się nie dzieje.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Romanowi Siemiątkowskiemu Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka.

Pan **Roman Siemiątkowski** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja chciałbym odpowiedzieć Panu radnemu Brzeskiemu. Jeżeli chodzi o Benka Szymańskiego, to mam informację od Dyrektora MZOS, że ta uchwała została wykonana, ale z tego co wiem 6 listopada przypadają urodziny Benka i wtedy planowana tam jest taka uroczystość z tą tablicą, nazwą tablic itd. Także to jest na 6 listopada planowana taka uroczystość. Odpowiadając na pytanie tu Pan radnego Maliszewskiego, więc myśmy w marcu wystąpili do Ministra Kultury o opinię w sprawie lokalizacji i opinii wydania o możliwości otwarcia tej szkoły II stopnia. Przyjechał wizytator z ministerstwa, komisja, która to obejrzała i wyjechała i się nic nie działo. W czerwcu Pan Prezydent wystosował monit do Ministra Kultury, dlaczego jeszcze nie mamy opinii. Dostaliśmy odpowiedź, że wydawanie takiej opinii to trwa sześć miesięcy. I właśnie teraz we wrześniu mija sześć miesięcy. Już myślę, że w tym tygodniu, najpóźniej w poniedziałek, ale myślę, że jeszcze w tym tygodniu wyjdzie kolejne pismo do Ministra Kultury z prośbą, żeby zajął stanowisko. Jeżeli będzie pozytywna opinia, to wtedy będziemy dalej procedować i to wtedy bardzo fajna jest komfortowa sytuacja, bo mamy bardzo dużo czasu, żeby od 1 września przygotować wszystko tak na tip-top. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, odnosząc się do interpelacji Pana radnego Brzeskiego w kwestii przystanków, rzeczywiście następuje wymiana części przystanków. Mamy świadomość, że... Przepraszam, to był Grzesiu Lewicki, przepraszam. Natomiast niestety nie uda się wszystkich przystanków wymienić. Będzie część zupełnie nowych, to jest z funduszy unijnych, częściowo przeniesiemy te stare, które się nadają jeszcze, w nowe lokalizacje. Natomiast co roku będziemy starali się wymienić jak największą liczbę przystanków w Płocku. W przypadku Kilińskiego, jak i w przypadku kolejnej propozycji zwrócimy uwagę na to. Jeśli chodzi o prace interwencyjne w ubiegłym roku rzeczywiście od września w kilku miejscach takie osoby funkcjonowały. Być może warto, żeby także i w tym roku. Te dwa miejsca poszerzymy, chociaż muszę powiedzieć, że ja akurat do Szkoły Muzycznej też często biegam i tam akurat ta osoba, która w ubiegłym roku stała, to jakoś tak wyjątkowo rzadko widziałem, żeby przeprowadzała, ale stała rzeczywiście.[...] Ale faktem jest, że być może robi to dość skutecznie i rzeczywiście bezpieczeństwo dzieci jest najważniejsze, dlatego tutaj spróbujemy w kolejnych tych dwóch miejscach, zwłaszcza wrzesień, październik, listopad, te miesiące zimowe, kiedy dzieci jeszcze te najmłodsze zaczynają chodzić do szkoły. To być może rzeczywiście poprawa bezpieczeństwa jest tu na miejscu, jak najbardziej. W przypadku

Szkoły Mistrzostwa Sportowego, Panie Dyrektorze, Panie radny Brzeski, trudno mi odpowiadać za to co czasami napisze dziennikarz stosując pewien skrót myślowy. I w tym momencie, proszę mi wierzyć, nigdy nie było takiego pomysłu. Oczywiście tak jak dzisiaj hala przy 16-tce służy Jutrzence, służy innym klubom sportowym, tak samo będzie w przypadku „Siedemdziesiątki”. Hala przy „Siedemdziesiątce”. [...] będzie służyła SMS-owi, Jutrzence, będzie służyła także innym podmiotom, bo będzie służyła mieszkańcom Płocka i tak powinno chyba to wyglądać. W przypadku terenu po Wodociągach sprawdzimy czyja to jest własność i postaramy się zabezpieczyć teren, jeśli jest to własność miasta i ewentualnie zwrócić uwagę tutaj poprzez Straż Miejską i ewentualne mandaty właścicielowi, jeśli to nie jest teren miasta. To chyba najważniejsze kwestie. W przypadku ogrzewania to rzeczywiście jest to problem, ale to problem, który co roku jest na osiedlach domków jednorodzinnych. Straż miejska ma prawo od ubiegłego roku, ażeby kontrolować i jeśli ktoś pali tym, czym nie powinien palić, może mieć z tego powodu konsekwencje. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Leszkowi Brzeskiemu.

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Dziękuję. Panie Prezydencie, wystarczy że Pan powiedział, że hala będzie przy Zespole Szkół Technicznych. Ale mam jeszcze pytanie do Pana Prezydenta Siemiątkowskiego – czy ten 6 listopad to jest już taka ustalona data? Tak, bo 7. mamy 30-lecie Szkoły Mistrzostwa Sportowego i ja myślę że dobrze by było, bo my tam chcieliśmy mecz taki rozegrać między absolwentami na stadionie, ale w listopadzie to może być trudno. Także jak by można było zmienić tą datę. Tak? To dziękuję bardzo, to już poza sesję ustalimy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Tomaszowi Maliszewskiemu.

Pan radny **Tomasz Maliszewski** powiedział: „Żeby nie przedłużać ja, Panie Prezydencie, wychodząc z pracy dzisiejszego ranka zaczepił mnie – z pracy na sesję, nie dokończyłem – zaczepił mnie jeden mieszkaniec ulicy Wiosennej, który pracuje ze mną i naturalnie mnie prosił o to, żeby spytać, czy w tym roku, czy być może w następnym, będą zamontowane tam ekrany dźwiękochłonne wzdłuż ulicy Wyszogrodzkiej.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu radnemu Marcinowi Flakiewiczowi.

Pan radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Panowie Prezydenci, ja mam trzy pytania. Trzy pytania dotyczą jednego pytania – komunikacji i bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o przejścia dla pieszych. Pierwszy temat to jest ulica Zglenickiego. Zostało doświetlone przejście dla pieszych przy Komendzie Policji. Tam jest drugie dosyć mocno uczęszczane, nawet bardziej, przejście dla pieszych na wysokości dawnej Orleń Medici. Osoby, zarówno starsze, które w godzinach porannych - w szczególności w chwili obecnej, pora jesień, zima – przyjeżdżają do lekarza, jak i wychodzą z pracy o godzinie 17.00, idąc do przystanku tam jest bardzo ciemno. Także prośba o doświetlenie tego przejścia dla pieszych i poprawne jego oznakowanie. Kolejna sprawa dotyczy nowego budynku, który Park Technologiczny postawił dla usług korporacyjnych przy ulicy Chemików. Czy jest możliwość, ażeby dostawić tam przystanki autobusowe, ewentualnie – ja wiem, że to jest w pobliżu skrzyżowania – ewentualnie prośba o zadbanie o komunikację, ponieważ tam nie ma chodników, jest po prostu żwir na poboczu. Tam pracuje bardzo dużo osób, co wiemy. Są to: Centrum Usług Korporacyjnych, Orleń Księgowość. Osoby tam pracujące proszą o ewentualnie modyfikację linii autobusowej poprzez przybliżenie im przystanków autobusowych, ewentualnie również zabezpieczenie poprawnych chodników. I pytanie trzecie to już jest pytanie następującej treści. Czy ja doczekam się odpowiedzi od Państwa Prezydentów odnośnie autobusu linii numer 6? Prosiłem na poprzednich sesjach,

nawet pisemnie. Nie otrzymałem pomimo zapowiadanych deklaracji, że otrzymam taką. Chodzi konkretnie – dla przypomnienia – 6. i budynek szkoły w Trzepowie, zamiennie za 1. Temat dosyć długo od roku czasu. Rozpoczął się rok akademicki. Miało być to na początku roku . Miał być autobus nr 6 tam puszczony, styczeń, luty, następnie termin został przesunięty do roku akademickiego. Dziś się zaczął rok akademicki i dalej tam autobusu nie ma. Czy już to porozumienie jednak udało się podpisać z tą gminą, czy coś w tym temacie ruszy czy nie? Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Krzysztofowi Izmajłowiczowi.

Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja rozumiem, że jeżeli chodzi o kwestię obsługi komunikacyjnej Centrum Usług Korporacyjnych wymaga to pewnego rodzaju analizy, bo na pewno wiąże się to ze zmianą taką czy inną w funkcjonowaniu całego systemu. Ja rozumiem, że nie myślimy o wjeździe do środka ze względu na to, że jest tam jeden kierunek i tak naprawdę jest wyjazd drogami technicznymi Parku. Rozumiem, że tylko chodzi tutaj o ewentualnie przybliżenie tego przystanku. Jeżeli chodzi o drugie pytanie, ja przypominam Panu radnemu, że my rozmawialiśmy i mieliśmy w zakresie tej szkoły, ponieważ ta szkoła nie leży na terenie naszej gminy, w związku z powyższym jakiegokolwiek działania inwestycyjne są niemożliwe, rozmawialiśmy z Wójtem Gminy, który zobowiązał się do tego, abyśmy tam mogli wpuścić autobus, że zrobi nam tam pętlę, gdzie będzie ten autobus mógł zawracać. To był taki warunek, który – jak Pan radny pamięta – podnosiliśmy już parokrotnie. I jeżeli dostaniemy ze strony gminy... zostanie zrealizowana ta inwestycja, to na pewno jak gdyby tą prośbę, tą potrzebę zrealizujemy. Ale tak jak powiedziałem – nie leży to po stronie naszej gminy. Mało tego – od granic gminy, bo to też musi formalnie wyrazić wolę taką gmina. Oczywiście tam pewnie te kilometry nie będą za wielkie, ale z formalnego punktu widzenia również gmina musi z nami podpisać na te kilometry oddzielne porozumienie, oddzielną umowę.”

Podczas obrad LI Sesji Rady Miasta Płocka następujący radni złożyli interpelacje na piśmie:

1/ Pan radny **Piotr Kubera** złożył interpelację:

- dot. budowy oświetlenia (**załącznik nr 25** do niniejszego protokołu)

#### *Treść interpelacji*

Przedmiot, temat interpelacji: Budowa oświetlenia drogowego w ulicach Sarnia, Wilcza w Płocku – Borowiczkach.

Uzasadnienie interpelacji: Z uwagi na odległość ostatnich domów na ulicy Sarniej i Wilczej od ostatnich lamp budowa tradycyjnego oświetlenia może być relatywnie kosztowna. Proszę o udzielenie informacji na temat możliwości budowy w tych ulicach oświetlenia solarnego. Proszę o podanie szacunkowego kosztu takiej inwestycji i możliwości jej realizacji. Proszę o zestawienie tych kosztów z budowy oświetlenia tradycyjnego. Zwłaszcza w okresie zimowym mieszkańcy w bezpośrednim sąsiedztwie lasu pokonują drogę do domu w całkowitej ciemności. Budowa kilku latarni może rozwiązać powyższy problem.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

2/ Pan radny **Tomasz Kolczyński** złożył interpelację:

- dot. zamontowania słupków (**załącznik nr 26** do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Zwracam się o pilne zamontowanie słupków w rejonie przejścia dla pieszych u zbiegu ulic Harcerska – Sielska w celu umożliwienia bezpiecznego korzystania z ww. przejścia.

Uzasadnienie interpelacji: Bezpieczeństwo pieszych.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: Budżet Miasta Płocka.

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. wiat przystankowych (załącznik nr 27 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Proszę o informację w jakim terminie zostaną zamontowane wiaty przystankowe m.in. na ul. Harcerskiej – os. Imielnica.

Uzasadnienie interpelacji: Bezpieczeństwo pieszych.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: Budżet Miasta Płocka.

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

### **Ad. pkt 14**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przekazał głos Panu Andrzejowi Nowakowskiemu Prezydentowi Miasta Płocka.

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Uzupełniając jeszcze, przepraszam za to, bo powiedziałem, że byłem na inauguracji roku akademickiego, chciałem powiedzieć, po kilku latach przerwy zebrała się Kapituła Medalu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, która w uznaniu zasług dla uczelni postanowiła nadać Medal Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku Urzędowi Miasta Płocka. Tak wygląda ten medal, srebrny, dokładnie. Także bardzo proszę, jeśli ktoś chciałby to obejrzeć, to bardzo proszę. Drugi taki medal otrzymałem imiennie ja. Natomiast chciałbym powiedzieć, że wspólnie razem taki medal otrzymaliśmy. Ostatni taki medal był w 2009 roku, dostał go wówczas Adam Struzik Marszałek Województwa, a później jakoś tak nie było.[...] Szanowni Państwo i teraz ważna informacja dotycząca wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w których Gmina-Miasto Płock posiada udziałów/akcji w kapitale zakładowym. I tak w wykonaniu § 9 uchwały Nr 572/XXX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2004 roku w sprawie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Miasta Płocka w spółkach informuję o wniesieniu udziałów/akcji do następujących spółek prawa handlowego. I tak, Wisła Płock Spółka Akcyjna. W wykonaniu zarządzenia nr 4827/2014 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie wniesienia do Spółki Wisła Płock Spółka Akcyjna z siedzibą w Płocku wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego, uchwałą nr 19/ZW/2014 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników Spółki sporządzoną za repertorium A numer 3196/2014 w dniu 28 sierpnia 2014 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 473.900,00 zł w drodze emisji 4.739 nowych akcji imiennych z serii N o numerach od numeru N-175647 do numeru N-180385 o wartości nominalnej 100,00 złotych każda akcja, skierowanych do akcjonariusza Gminy Płock, któremu przysługuje prawo naboru, subskrypcja zamknięta. Akcje z serii N o numerach od numeru N-175647 do numeru N-180385 zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzących ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na 2014 rok, zadanie nr 08/BNW/I/G. Jest to spółka akcyjna przez co akcjonariusz spółki Gmina-Miasto Płock objął 4.739 akcji imiennych z serii N. Sekcja Piłki Ręcznej Wisła Płock Spółka Akcyjna. W wykonaniu zarządzenia nr 4828/2014 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie wniesienia do Spółki Sekcja Piłki Ręcznej Wisła Płock Spółka

Akcyjna z siedzibą w Płocku wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego, uchwałą nr 18/ZW/2014 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki sporządzoną za repertorium A numer 3249/2014 w dniu 1 września 2014 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 473.800,00 zł w drodze emisji 4.738 nowych akcji imiennych z serii F o numerach od numeru F-53901 do numeru F-58638 o wartości nominalnej 100,00 złotych każda akcja, skierowanych do akcjonariusza Gminy-Miasto Płock, któremu przysługuje prawo poboru, subskrypcja zamknięta. Akcje z serii F o numerach od numeru F-53901 do numeru F-58638 zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzących ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na 2014 rok, zadanie nr 09/BNW/I/G Sekcja Piłki Ręcznej Wisła Płock Spółka Akcyjna przez co akcjonariusz spółki Gmina-Miasto Płock objął 4.738 akcji imiennych z serii F. I ostatni element - Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka z o.o. W wykonaniu zarządzenia nr 4856/2014 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 4 września 2014 roku w sprawie wniesienia do Spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka z o. o. wkładu niepieniężnego (aportu) w postaci prawa własności nieruchomości zabudowanej będącej własnością Gminy-Miasto Płock z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego, uchwałą nr 30/ZW/2014 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki z dnia 14 września 2014 roku sporządzoną za repertorium A numer 13618/2014 dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 3.500.000,00 złotych poprzez ustanowienie 6.031 nowych i równych udziałów o wartości nominalnej 500,00 złotych każdy, objętych przez wspólnika Spółki Gminę-Miasto Płocka. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały pokryte w całości wkładem niepieniężnym (aportem) w postaci prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej obiektami budowlanymi w skład której wchodzi: budynek administracyjno – socjalny ze stołówką, budynek internatu, dwa budynki garażowe, budynek stacji transformacyjnej, budynek mieszkalny, ruina, stanowiące własność Gminy-Miasto Płock. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, jesteśmy w *Sprawach różnych*. Tak jak obiecałem Państwu wcześniej, miesiąc temu nie mieliśmy quorum do końca sesji, dzisiaj możemy stwierdzić niestety tą samą sytuację, dlatego też, Szanowni Państwo, ja pozwolę sobie teraz do protokołu przeczytać nazwiska radnych, którzy zostali do końca sesji: Pan radny Leszek Brzeski, Pan radny Marcin Flakiewicz, Pan radny Tomasz Maliszewski, Pan radny Grzegorz Lewicki, Pani radna Joanna Olejnik, Pan radny Maciej Wiącek, Pani radna Magdalena Lewandowska, Pan Przewodniczący Tomasz Korga, Pan Przewodniczący Wojciech Hetkowski, przepraszam bardzo, Pani radna Grażyna Cieślik, Pan Przewodniczący Lech Latarski i moja skromna osoba Artur Jaroszewski. Nie mam więcej sytuacji w *Sprawach różnych*. Proszę Państwa, ja przypominam, że jednym z obowiązków radnego jest praca na sesjach i na komisjach. Wiem, że to nie Państwo, którzy zostaliście, jesteście winni temu, że po raz kolejny jest wstyd dla Rady Miasta Płocka. Dziękuję bardzo.”

## **Ad. pkt 15**

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady LI Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący  
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Tomasz Maliszewski

Artur Jaroszewski